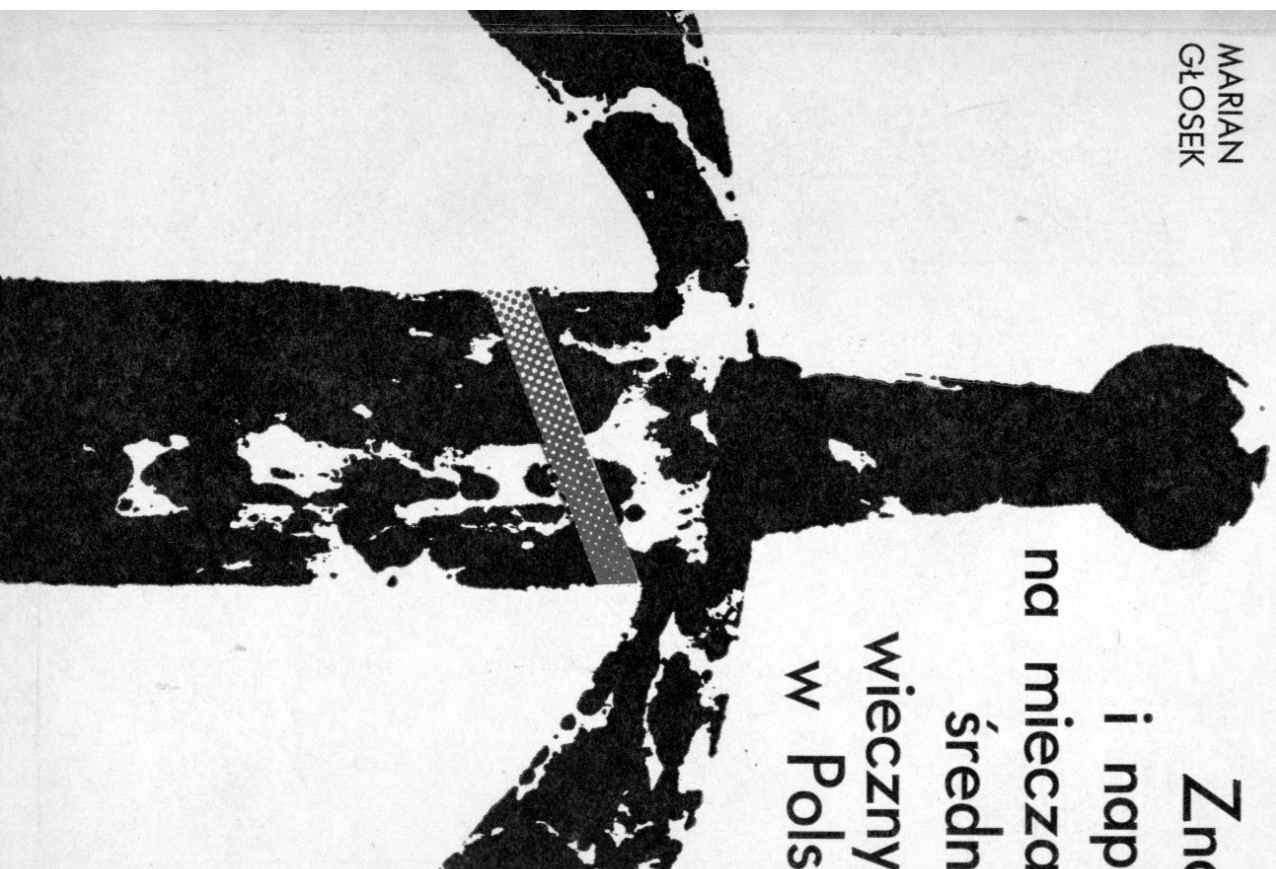


POLSKA AKADEMIA NAUK INSTYTUT HISTORII KULTURY MATERIALNEJ

MARIAN
GŁOSEK

Znaki i napisy na mieczach średnio- wiecznych w Polsce



OSSOLINEUM

**ZNAKI I NAPISY NA MIECZACH ŚREDNIOWIECZNYCH
W POLSCE**

POLSKA AKADEMIA NAUK
INSTYTUT HISTORII KULTURY MATERIALNEJ

MARIAN GŁOSEK

ZNAKI I NAPISY NA MIECZACH ŚREDNIOWIECZNYCH W POLSCE

WROCŁAW · WARSZAWA · KRAKÓW · GDĄSK
ZAKŁAD NARODOWY IMIENIA OSSOLIŃSKICH
WYDAWNICTWO POLSKIEJ AKADEMII NAUK
1973

Oktęde projektowai
JANUSZ HAKA

SPIS TREŚCI

Wstęp	7
Analiza materiału	13
Znaki kowalskie	13
Inskrypcje i znaki związane z określonymi ośrodkami mieczniczymi	28
Tzw. znaki imienne	28
Znaki wółka	32
Znaki krzyża łacińskiego	45
Znaki ośrodków węgierskich	49
Inskrypcje i znaki nie związane z ośrodkami mieczniczymi	54
Napisy i znaki figuralne związane z konkretnymi osobami historycznymi	54
Napisy inwokacyjne	67
Inne inskrypcje i znaki	67
Znaki krzyża równoramiennego	67
Inne znaki	82
Inne napisy	101
Indywidualne znaki mieczników	118
Zakończenie	125
Materiały	135
Tabele chronologiczne	164
Mapy	168
Marks and Inscriptions on Medieval Swords in Poland. A Summary	170
Spis tablic	174
Fotografie	177

Redaktor
ZYTA KWIECINSKA

Redaktor
JOANNA MONTRYMOWICZ

Printed in Poland

Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo, Wrocław 1973.
Nakład: 1200+150 egz. Objętość: ark. wyd. 13,30, ark. druk. 11,13+0,75 ilust.,
ark. A1 16. Papier druk. sat. kl. IV, 70 g, 70×100. Oddano do składania
28 VII 1973. Podpisano do druku 15 XI 1973. Druk ukończono w grudniu 1973.
Wrocławskie Drukarnia Naukowa, Zam. 1226/73 — N-16. — Cena zł 42.—

napisy. Przy tym są to napisy najczęściej inicjalne, z których większość jest napisami inicjalno-inwokacyjnymi. Napisy na mieczach występują również samodzielnie i w takim wypadku określenie miejsca produkcji miecza jest rzeczą niemożliwą.

Określenie kształtu znaków występujących na mieczach następuje dużo trudności. W wypadkach cech posiadających swoją nazwę w literaturze przyjmuję tę nazwę, w wypadku zaś braku takowej ustalam nową nazwę, która moim zdaniem jest adekwatna do kształtu znaku.

Zasięg chronologiczny pracy obejmuje cały okres wpływu na kulturę polską kultury romańskiej i gotyckiej, co w praktyce materiał tu przedstawiony zamyka w granicach wieków IX-XV.

Zasięg terytorialny jest analogiczny do zasięgu wyznaczonego przez A. Nadolskiego w pracy poświęconej mieczom średnowiecznym z ziem polskich¹, której to pracy autor niniejszej rozprawy ma zaszczyt być współautorem. Wobec znacznej zmienności granic Państwa Polskiego w wybrany odcinek czasowy, zdecydowano się przyjąć tam jako obowiązujące granice „Korony Królestwa Polskiego” w rozumieniu czasów Kazimierzowych, a więc ze Śląskiem, Mazowszem, Pomorzem Wschodnim i Zachodnim. Pominąłem zaś w swoich rozważaniach Ruś Czerwoną.

W pracy niniejszej starałem się uwzględnić wszystkie miecze znajdujące się w zbiorach polskich. Nie uwzględniłem jednak mieczy, co do których wiadomo jest, iż zostały znalezione poza granicami Polski². W trakcie dalszych badań i poszukiwań może okazać się, że niektóre z przedstawionych tu zabytków pochodzą spoza naszych ziem. Takie niebezpieczeństwo grozi szczególnie w wypadku mieczów ze zbiorów Muzeum Narodowego we Wrocławiu i Muzeum Narodowego w Szczecinie, tym bardziej że już w trakcie pisania tej pracy udało mi się stwierdzić, że niektóre okazy z tych zbiorów, umieszczone w inwentarzach muzealnych bez sprecyzowanego miejsca znalezienia, pochodzą spoza granic Polski.

Nie wszystkie miecze, nawet pochodzące prawdopodobnie z terenu Polski, mają dokładnie określone miejsce znalezienia. Ogółem uwzględniono w niniejszej pracy 91 okazów, z tego ściślej zlokalizowano tylko 43. Choć konieczność materiału okazywała się większa niż się spodziewano, zdaję sobie w pełni sprawę, iż nie są to wszystkie miecze będące w zbiorach polskich. Zbyt trudne było dotarcie do części prywatnych zbieraczy, a nawet porozumienie się z niektórymi państwowymi instytucjami. Należy przy tym

z naciskiem stwierdzić, że znaki i napisy na mieczach są stosunkowo częstym zjawiskiem w zbiorach polskich. Występują one średnio na około 30% wszystkich mieczów, jakie miałem w swoim ręku.

Podstawowym materiałem, a w gruncie rzeczy jedynym źródłem, na którym oparto niniejsze rozważania, jest zabytek archeologiczny. Pod tym terminem A. Nadolski rozumie „takie elementy kulturowe, które na dłuższy czas zerywały związek z żywą kulturą swego społeczeństwa. Spoczywając pod przykrywą gleby, we wnętrzu grobów albo na dnie wód, oczekują na chwile celowego lub przypadkowego odkrycia». Ona to dopiero zwraca je do inwentarza żywej kultury, dokąd jednak trafiają już nie jako przedmioty używane zgodnie ze swym przeznaczeniem, lecz jako »zabytki«, jako pamiątki i świadectwa dalszej czy też bliższej przeszłości». Wyjątek tu stanowią i nie należą do kategorii zabytków archeologicznych także miecze, jak popularny „Szczerbiec, miecz I i II z Malborka, z Nysy, Olkusa czy też z prywatnej kolekcji K. Kučnera z Warszawy, które — jak się wydaje — nigdy nie trafiły do ziemi i nie zerywały kontaktu z żywą kulturą społeczeństwa. Nastąpiło tu tylko przewartościowanie. Z przedmiotu użytkowego stały się one zabytkiem kultury materialnej minionych czasów.

Starałem się również znaleźć źródła pisane dotyczące znaków i napisów na mieczach tego okresu, lecz bez żadnych pozytywnych rezultatów. Nie można jednak w pełni wykluczyć istnienia takich źródeł.

Nie najlepiej przedstawia się również sytuacja ze źródłami ikonograficznymi. Można dopatrywać się znaków na mieczu przedstawionym na monecie Bolesława Wysokiego⁴. Należy również wspomnieć o znaku na mieczu z kwadryptyku św. Jana Ewangelisty (?) w Muzeum Narodowym w Warszawie, lecz — jak słusznie zwróciła uwagę P. Rątkowska — źródło to powstało w Hiszpanii, a więc znaku tego nie można wiązać z rodzimą wytwórczością⁵. Poza granicami Polski tego rodzaju źródła istnieją już dla XII wieku. Myślę, że i w tym wypadku, jeżeli chodzi o źródła ikonograficzne dotyczące ziem polskich, sprawa pozostaje otwarta i przyczyną takiej sytuacji jest zły stan badań nad tym zagadnieniem.

Jak już wspominałem, polska literatura przedmiotu jest bardzo uboga. Stosunkowo najlepiej opracowane są napisy na mieczach z okresu wczesnofeudalnego, lecz sprawy te są poruszone tylko na marginesie typologii,

¹ M. Głosek, A. Nadolski, *Miecze średniowieczne z ziem polskich*, „Acta Archaeologica Lodziensis”, nr 19, Łódź 1970, s. 96, tabl. XXIII, map 5, fot. 16.

² Np. w Państwowym Zbiorach Sztuki na Wawelu wszystkie miecze ze znakami lub napisami pochodzą spoza Polski.

³ Głosek, Nadolski, *op. cit.*, s. 12-13.

⁴ *Index Diplomaticus Silesiae*, t. 13, cz. I, Wrocław 1887-1898, nr 482.

⁵ P. Rątkowska, *Skrzydła kwadryptyku z Legendą św. Jana Chrzciciela. Nieznany zabytek stylu franko-gotyckiego w Muzeum Narodowym w Warszawie*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Warszawie”, t. 15, z. 1, Warszawa 1971, s. 322, ryc. 11.

pochożenia i zdobnictwa tych mieczów⁶. Jeszcze gorzej przedstawia się sytuacja w okresie późniejszym.

Z literatury zagranicznej dotyczącej tego zagadnienia na uwagę zasługują prace W. Boeheima⁷, R. Wegeliego⁸ oraz praca trzech współautorów — J. G. Th. Graesse, F. Jaenicke i F. M. Feldhausa⁹, a ostatnio A. N. Kirpičnikowa¹⁰, J. Leppäaho¹¹ i N. Carpegna¹².

Prace W. Boeheim, R. Wegeliego i J. G. Th. Graesse, F. Jaenickego i F. M. Feldhausa nie pozbawione są pewnych wad i obciążen warsztatu naukowego, z jakimi niejednokrotnie spotykamy się w tego typu pracach naukowych końca XIX i początku XX w. Pierwsza i ostatnia z nich przetwarzają materiał o dużej rozpiętości chronologicznej. Autorzy nie podali jednak źródeł, na podstawie którego przypisali znaki takiej, a nie innej pracowni. Poza tym publikują oni wyłącznie same znaki pozbawiając je całkowicie związku z zabytkiem. Praca W. Boeheim pomija niemal całkowicie napisy na mieczach. Nieco innego charakteru jest praca R. Wegeliego. W przeciwieństwie do dwóch poprzednich, niemal wyłącznie uwzględniła ona niemieckie z napisami. Autor nie zajmuje się w niej śledzeniem miejsca produkcji mieczów i ustalaniem znaków pracowni. Jego interpretacja napisów budzi jednak wątpliwości, na co zwróciła już uwagę A. Bruhn-Hoffmeyer¹³. Szczególnie dyskusyjne wydaje się tłumaczenie niektórych napisów jako mistyczno-kabalistycznych¹⁴. Najcenniejszą wartość wszystkich trzech cytowanych prac jest zawarty w nich bogaty materiał porównawczy.

Prace A. N. Kirpičnikowa i J. Leppäaho są już w pełni nowoczesne, sięgające do najnowszych zdobyczy techniki przy próbach odczytania napisów i znaków. Pierwsza z tych rozpraw za górną granicę chronologiczną

⁶ Np. praca J. Zaka, *Problem pochodzenia mieczów tzw. „wikingich” na ziemiach zachodniopowiatkich, głównie polskich*, „Archeologia Polski”, t. 4, z. 2, Warszawa — Wrocław 1960, s. 297-344, gdzie wskazana dalsza literatura.

⁷ W. Boeheim, *Handbuch der Waffenkunde*, Leipzig 1890, s. 694, ryb. 662.

⁸ R. Wegeli, *Inschriften auf mittelalterlichen Schwerdtlingen*, „Zeitschrift für Historische Waffenkunde”, t. 3 (1902-1905), s. 177-183, 218-225, 261-268, 290-300.

⁹ J. G. Th. Graesse, F. Jaenicke, F. M. Feldhaus, *Kunstgewerbliche Altertümer und Kuriositäten*, Berlin 1920.

¹⁰ A. N. Kirpičnikov, *Drevnerusskije oruziye*, t. 1-2, „Archeologija SSSR”, Moskwa—Leningrad 1966, t. 1, s. 146, ryb. 18, tabl. 35; t. 2, s. 107, ryb. 13, tabl. 34.

¹¹ J. Leppäaho, *Spätsiekenzeitliche Waffen aus Finnland, Schwertschiffen und Waffenerzeugung des 9.-12. Jahrhunderts*, „Suomen Muinaismuistoyhdistyksen Aikakauskirja”, Helsinki 1964, tabl. 63.

¹² N. Carpegna, *Antiche armi dal sec. IX al sec. XVIII già collezione Odescalchi*, Roma 1969, s. 100, fot. 543.

¹³ A. Bruhn-Hoffmeyer, *Mittelalterens tveegede svaerd*, t. 1-2, København 1954, t. 1, s. 207; t. 2, s. 96, tabl. LXII.

¹⁴ Wegeli, *op. cit.*, s. 291.

przyjmuje XIII w., lecz końcówą, najmłodszą fazą potraktowana jest w niej stosunkowo słabo i materiał z niej jest nieliczny. Materiał zebrany przez J. Leppäaho zamyka się między IX a XII w. Niestety śmierć autora nie pozwoliła na ukończenie tego niezwykle interesującego studium. W obecnej formie stanowi ono tylko źródło porównawcze, przy czym korzystanie z niego niejednokrotnie jest utrudnione ze względu na brak datowania zabytków, jak i pełnej ich dokumentacji.

Praca N. Carpegna stanowi katalog uzbrojenia z kolekcji L. Odescalchi. Autor przedstawił również obejmujący 125 pozycji katalog znaków i napisów występujących na uzbrojeniu z okresu od XIV do XVIII w. w tejże kolekcji. Jest to pozycja o tyle wartościowym źródłem porównawczym, że zawiera zdjęcia zabytków, na których występują znaki i napisy.

Powyższy krótki przegląd bibliografii znaków na mieczach średniowiecznych nie przedstawia pełnej literatury. Uwzględniono tu pozycje, które najwięcej wnoszą do poznania zagadnienia. Przy szczegółowym omówieniu literatury należałoby zreferować niemal każdy kolejny tom czasopisma „Zeitschrift für Historische Waffenkunde”¹⁵, czy też „Gladius”¹⁶ albo „Broń i Barwa”¹⁷, które zawierają cały szereg drobnych artykułów, najczęściej ograniczających się jednak do publikacji znaleziska, bez dostatecznej analizy znaków występujących na mieczach.

W pracy swej kładę główny nacisk na znaki i napisy. Niemniej jednak jest ona również w pewnym sensie kontynuacją pracy M. Głóska i A. Nadolskiego dotyczącej typologii i chronologii mieczów z ziem polskich¹⁸. W trakcie pisania pracy okazało się bowiem, że znaki na mieczach niejednokrotnie są pomocne przy ściślejszym ustalaniu chronologii zabytków i dlatego też w niektórych wypadkach wdałem się w rozważania nad przynależnością miecza do określonego typu i nad jego chronologią. Podobnie jak i poprzednia nasza praca, ta również oparta jest na typologii ustalonej przez angielskiego badacza R. E. Oakeshotta¹⁹. Przy okazach poprzedzających chronologicznie typologię R. E. Oakeshotta stosuję typologię R. E. Wheeler²⁰, do której to typologii nawiązuje bezpośrednio R. E. Oakeshott.

Na zakończenie pragnę złożyć wyrazy wdzięczności tym wszystkim, którzy z cierpliwością wysłuchiwali moich wywodów o mieczach w kolekcji.

¹⁵ „Zeitschrift für Historische Waffen- und Kostumkunde”, Berlin 1897 (i następne).

¹⁶ „Gladius”, Kalundborg 1961 (i następne Madryt, Granada).

¹⁷ „Broń i Barwa”, Warszawa 1934 (i następne).

¹⁸ Głósek, Nadolski, *op. cit.*, s. 10.

¹⁹ R. E. Oakeshott, *The Sword in the Age of Chivalry*, New York, Washington 1964.

²⁰ R. E. M. Wheeler, *London and the Vikings (London Museum Catalogues)*, London 1927.

nych etapach powstawania tej pracy opatrzyć je cennymi uwagami i podsuwając autorowi nowe myśli i problemy do rozstrzygnięcia. Gorąco zatem dziękuję prof. dr. A. Nadolskiemu, doc. dr. hab. A. Abramowiczowi i dr. T. Poklewskiemu oraz całej Grupie Roboczej Historii Uzbrojenia Zakładu Archeologii Polski Środkowej IHKMPAN w Łodzi. Jednocześnie chciałbym przekazać wyrazy wdzięczności placówkom muzealnym i prywatnym zbieraczom za koleżeńską życzliwość w udostępnianiu materiałów. Szczególne słowa podziękowań składam mgr E. Naumowicz z Muzeum Archeologicznego w Poznaniu. Pragnę wreszcie wyrazić wdzięczność doc. dr. R. Rosinowi z Instytutu Historii Uniwersytetu Łódzkiego za pomoc w określeniu rodzajów pisma i próbie odszyfrowania napisów.

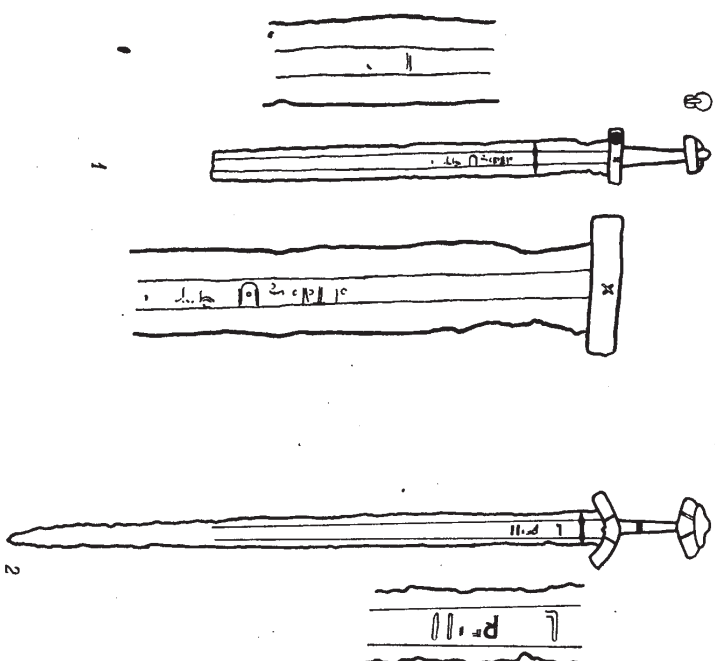
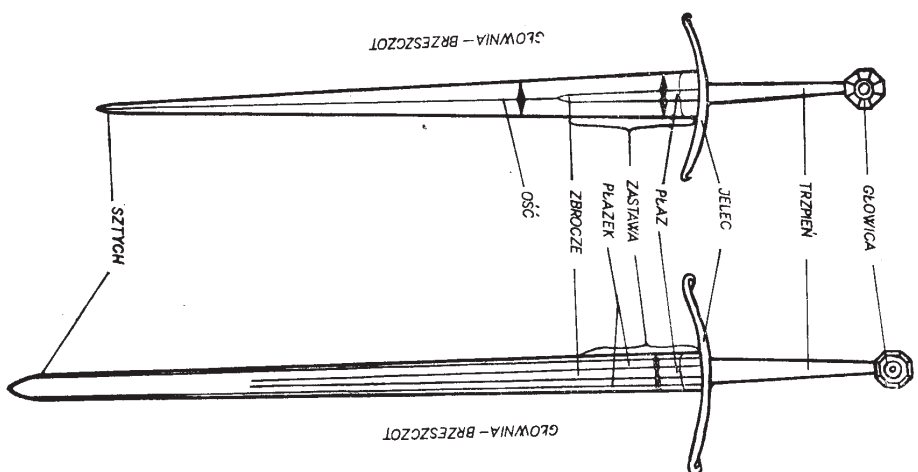
Zbieranie materiałów do niniejszego opracowania zakończono w marcu 1971 roku.

ANALIZA MATERIAŁU ZNAKI KOWALSKIE

Znaki kowalskie na średniowiecznych mieczach umiejscowione są na trzpieniu. Tradycja wybijania ich w tym miejscu sięga okresu wpływów rzymskich. Umieszczenie na trzpieniu, a więc na zakrytej części miecza, powoduje, że nie mają one charakteru dekoracyjnego; nie są więc wykładowane innym metalem, jak np. w wypadku znaków mieczniczych. Znaki kowalskie, na ogół niewielkich rozmiarów, niestaranie wykonane, wybijają no za pomocą punicy w gorącym jeszcze metalu. Podobną technikę wykonania wykazują niektóre indywidualne znaki mieczników, np. na głowniach mieczów z Malborka (kat. 17, tabl. XLV), z rzeki Wiśły (kat. 82, tabl. XXX, ryc. 1), czy też z Muzeum Zamkowego w Zagórzu Śląskim (kat. 87, tabl. XXXVII, ryc. 1)¹. Nie wydaje się możliwe, aby jedynie na podstawie znaku kowalskiego na trzpieniu można było bez badań metaloznawczych ustalić, czy tylko sama głownia została wykonana przez kowala, czy również i głowica z jeleem. Należy jednak przypuszczać, że głowice i jelce były wykonywane zarówno przez kowali, jak i przez mieczników.

Znaki kowalskie w ogromnej większości wybijane są tylko po jednej stronie trzpienia. Dwustronne wybijanie znaków kowalskich należy do nielicznych wyjątków. Z terenu Polski wśród 18 mieczów, które posiadają znaki kowalskie, tylko w jednym wypadku stwierdzono wybite znaku na obu stronach trzpienia (Lutol Mokry III, kat. 16, tabl. XXXIV, ryc. 2). Ogólna suma 18 mieczów ze znakami kowalskimi stanowi stosunkowo niewielki procent (ok. 20 %) wszystkich sygnowanych mieczów z ziem polskich. W 10 wypadkach trudno jest stwierdzić, czy znaki kowalskie występują, ponieważ trzpień miecza jest zakryty (7 egzemplarzy — nr nr kat. 12, 17, 23, 52, 58, 73, 77) lub też brak im pełnej dokumentacji (3 egzemplarze — nr nr kat. 2, 8, 47). Należy przypomnieć, że w pracy tej uwzględniono

¹ Patrz rozdział „Indywidualne znaki mieczników”.



Tabl. II.

- 1 - Muzeum Narodowe w Krakowie I,
typ. III,
nr kat. 53;
2 - Brześć Kujawski,
typ. VI,
nr kat. 3

Tabl. I.

Objaśnienia nomenklatury

również miecze z tzw. okresu wczesnośredniowiecznego², w którym nie występują znaki kowalskie typu średniowiecznego. Procent mieczów ze znakami kowalskimi obliczony w stosunku do materiału z pełnego i półnego średniowiecza, byłby oczywiście wyższy. Napisy na mieczach z tzw. okresu wczesnośredniowiecznego typu ULFBHERT lub SIMMENHLUS można by uznać również za znaki kowalskie, o czym chociażby świadczy napis na ruskim mieczu z miejscowości Rożewataia³, gdzie występuje imię rzemieślnika (LUDOSZA), a po drugiej stronie napis KOWAL, lecz z uwagi na inny charakter i specyfikę tych napisów wymagają one odrębnego potraktowania.

Ze względu na kształt zakończenia stępła znaki kowalskie można podzielić na dwie zasadnicze grupy: 1 — znaki występujące na polu o różnych kształtach (koło, kwadrat, prostokąt czy też kształt tarczy herbowej); 2 — znaki wybite bezpośrednio na mieczach są bardzo silnie zróżnicowane.

Znaki kowalskie występujące na mieczach są bardzo silnie zróżnicowane co do kształtu i można wydzielić tylko jedną ich grupę (Malbork II, kat. 18, tabl. XIV, ryc. 1; Michrów, kat. 19, tabl. XXV, ryc. 1 i miecz z nieznaną miejscowości przechowywany w Wielkopolskim Muzeum Wojskowym w Poznaniu, kat. 89, tabl. XXXVIII, ryc. 1), w odniesieniu do których można by dopuszczać pochodzenie z jednej pracowni kowalskiej.

Zbliżone do siebie znaki w kształcie litery S występują na trzpieniach mieczów pochodzących ze zbiorów Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie (kat. 80, tabl. XX, ryc. 1) i ze zbiorów Muzeum Narodowego we Wrocławiu (kat. 75, tabl. XXXVI, ryc. 1). Znaki te jednak w drobnych szczegółach różnią się i poza ogólnym podobieństwem posiadają mało cech wspólnych. Znak na mieczu nr kat. 75 posiada w głębinie pole okalające znak w nim zawarty, sam zaś rysunek odwrotnej litery S lekko wystaje ponad to pole. Poza tym zakończenia litery S na tym okazie posiadają poprzeczne beleczki. Znak na okazie nr kat. 80 nie posiada ani pola okalającego, ani poprzecznych beleczek, a sam rysunek jest wklęsły. Nie wypróżdzałby natomiast tych dwóch mieczów z jednego warsztatu kowalskiego.

W sześciu wypadkach (nr nr kat. 4, 5, 14, 31, 38, 41) znaki kowalskie na trzpieniach są jedynymi znakami występującymi na mieczach. W jednym wypadku (nr kat. 18) obok znaku kowalskiego występują również na głowni indywidualne znaki miecznika oraz znaki ośrodka produkcyjnego. Na pozostałych mieczach znaki kowalskie występują ze znakami ośrodków

² Czyli do roku 1250 według: J. Kostrowski, W. Chmielewski, K. Jazdzewski, *Pradzieje Polski*, Wrocław — Warszawa — Kraków 1965, s. 307, lub do roku 1138 według: *Zarys historii wojskowości polskiej do roku 1864*, Warszawa 1965, s. 72.

³ A. N. Kirpičnikov, *Древнерусские рукописи*, „Археология СССР”, Москва — Ленинград 1966, t. 1, s. 84 (87), tabl. XIV-XV.

produkcyjnych lub też z napisami na głowni (nr nr kat. 7, 16, 19, 26, 54, 60, 75, 80, 84, 89, 90).

Technika wykonania znaków kowalskich jest zupełnie różna od tej, w jakiej wykonane są znaki ośrodków mieczniczych, natomiast, jak to wyżej stwierdziłem, wykazują niekiedy zbliżność z techniką wykonania indywiduального znaku miecznika. Podobieństwo formy ze znakami ośrodków mieczniczych zdradają tylko znaki kowalskie w kształcie litery S (nr nr kat. 75 i 80). Przypominają one znaki miecznicze o takim samym kształcie umieszczone na głowniach mieczów z Nysy (kat. 23, tabl. XV, ryc. 2), II z Poznania (kat. 32, tabl. IX, ryc. 2) i z nieznaną miejscowości, przechowywanych w Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie (kat. 79, tabl. IX, ryc. 1). Jednocześnie jednak i tu stwierdzamy wyraźne różnice w technice i szczegółach formy, i to zarówno między znakami kowalskimi i mieczniczymi, jak i wśród samych znaków mieczniczych. W tej sytuacji wszelkie domysły o rzeczywiście związanych między obydwiema grupami znaków wydają się nieuzasadnione. Pozorna zbliżność jest zapewne przypadkowa, spowodowana prostotą i szerokim rozpowszechnieniem samego znaku S. W niektórych wypadkach (szczególnie na głowniach mieczowych) jest on, jak się wydaje, tylko początkiem dłuższego, dziś zatartego napisu o charakterze inicjałno-inwokacyjnym. Podejrzenia takie budzi zwłaszcza miecz nr kat. 79. Warto też dodać, że na mieczu III ze zbiorów Wielkopolskiego Muzeum Wojskowego w Poznaniu (kat. 90, tabl. XXXVIII, ryc. 2) obok znaku S na głowni widnieje na trzpieniu zupełnie odmienny znak kowalski.

Występujące na mieczu III z Intola Mokrego (kat. 16, tabl. XXIV, ryc. 2) dwa różnego kształtu znaki kowalskie są wyjątkiem. Interpretacja tego faktu nastrocza wiele trudności, ponieważ możemy tu mieć do czynienia z jedną z pięciu możliwości: 1 — jeden znak jest znakiem mieczniczym, a drugi kowalskim; 2 — miecz był zniszczony, a następnie reperowany przez innego kowala; 3 — jeden znak jest indywiduальnym znakiem kowala, drugi zaś znakiem cechu; 4 — jeden kowal oznaczał swoje wyroby dwoma znakami; 5 — miecz ten robili dwóch kowali posiadających odmiennie znaki. Pierwsza z tych ewentualności raczej nie wchodzi tu w rachubę, skoro miecznicy zajmowali się wykończeniem zewnętrznym miecza i swoje znaki umieszczali na jego częściach widocznych. Natomiast na naszym okazie znaki są w miejscu niewidocznym przy pełnym wykończeniu miecza. Drugiej hipotezy również nie można odnieść do naszego zabytku, ponieważ miecz nie nosi na sobie żadnych śladów reperacji przez kowala. Mało prawdopodobne jest również, aby jeden ze znaków był znakiem osobistym kowala, drugi zaś znakiem cechu, ponieważ można by się spodziewać, że znak cechu powtórzyłby się również i na innych mieczach, gdy tymczasem znaki na naszym zabytku nie posiadają analogii wśród innych znanych mi zabytków.

Drugi miecz pochodzący z tego samego ośrodka produkcyjnego w zbiorach polskich (Gdańsk I, kat. 7, tabl. XXIII, ryc. 1)⁴ nosi na trzpieniu znak kowalski wyraźnie różny od znaków na mieczu nr kat. 16. Nie można wykluczyć w pełni czwartej możliwości, iż jeden kowal oznaczał swoje wyroby dwoma znakami, tym bardziej że oba stemple, którymi się posłużono, wykazują pewne ogólne cechy podobieństwa. Obydwa znaki posiadają bowiem pola okalające znak wgłębiony w trzpień, same zaś wystają nad to pole. Różnice zachodzą tylko w kształcie znaku. Niemniej jednak wydaje się to mało prawdopodobne, aby kowal używał dwóch różnych stempli do oznakowania jednego wyrobu. Należy przyjąć, iż najbliższe prawdzie będzie przypuszczenie, że miecz ten robiło dwóch kowali pracujących w jednej kuźni. Tymaczy to również ogólne podobieństwo znaków na trzpieniu: są tego samego typu, a różnią się tylko kształtem właściwego znaku. Kuźnie pasawskie, z tego bowiem ośrodka pochodzi nasz miecz⁵, stanowią w XIV w. jeden z większych ośrodków broniotwórczych w Europie i ich wyroby rozchodziły się po całym kontynencie. Można spodziewać się więc, wobec masowego charakteru produkcji, że w warsztacie pracował nie jeden, lecz — jak w naszym przypadku — przynajmniej dwóch kowali, którzy znakowali wspólne wyroby swymi własnymi stemplami.

Jedyna grupa mieczów, co do których można przypuszczać, że pochodzą z tej samej kuźni, są — jak wspomniano — zabytki nr nr kat. 18, 19 i 89. Miecz nr kat. 18, typu XIIIa, datować należy na I połowę XIV w. Oprócz znaku kowalskiego na trzpieniu posiada on także indywidualne znaki miecznicze oraz znaki ośrodka produkcyjnego na głowni. Miecze nr nr kat. 19 i 89 zaliczyć należy do typu XVIIa i datować na II poł. XIV w. Na głowniach tych mieczów, podobnie jak i na okazie nr kat. 18, obok znaku kowalskiego na trzpieniu występują również cechy ośrodków produkcyjnych. Znaki kowalskie na trzpieniach tych mieczów posiadają kształt zbliżony do krzyża św. Andrzeja. Technika ich wykonania nieco odbiega od całej reszty znaków kowalskich. Wytłaczano je w gorącym jeszcze metalu za pomocą precyzyjnego, przy czym, aby wykonać jeden znak, należało używać precyzyjnego dwukrotności, ustawiając go w różnych kierunkach. Jest to jeden z najprostszych sposobów wykonania znaków na mieczach. Ten sposób wykonania powoduje daleko idące odchylenia i staje się przyczyną nieznacznych różnic w kształcie znaku. Wynikają one głównie z odmiennego ustawienia precyzyjnego przy wykonywaniu znaku. Posługiwano się zresztą różnymi precyzyjnymi. Świadczy o tym zarówno różnica długości, jak i grubości linii. Znak na trzpieniach mieczy nr nr kat. 18 i 19 umieszczono

⁴ O mieczu tym patrz również: A. Nadolski, *Miecz ze znakiem „wilkę” znaleziony w Gdańsku*, [w:] „*Libor Josepho Kostreowski Octogenaria...*”, Wrocław—Warszawa—Kraków 1968, s. 551-556.

⁵ Patrz również „*Znaki wilka*”.

Tabl. III.

1 — Muzeum Archeologiczne w Poznaniu I,

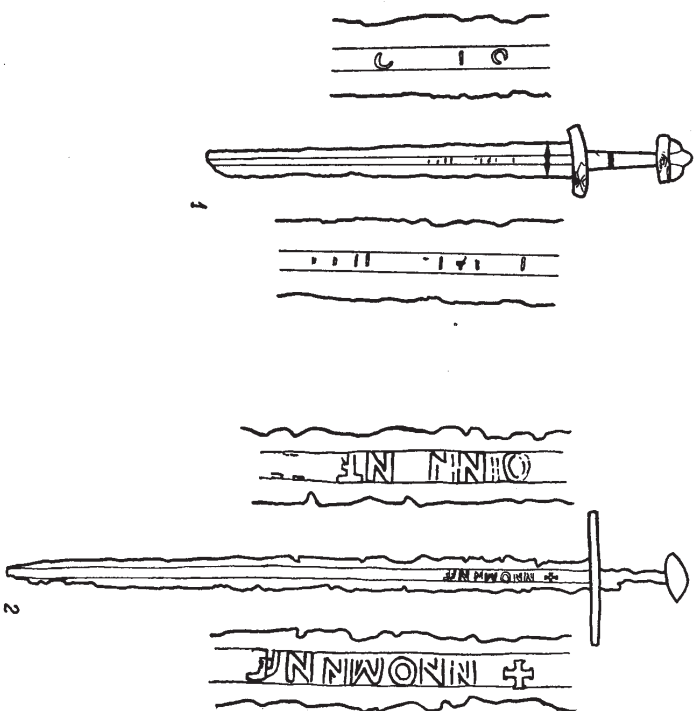
typ VI,

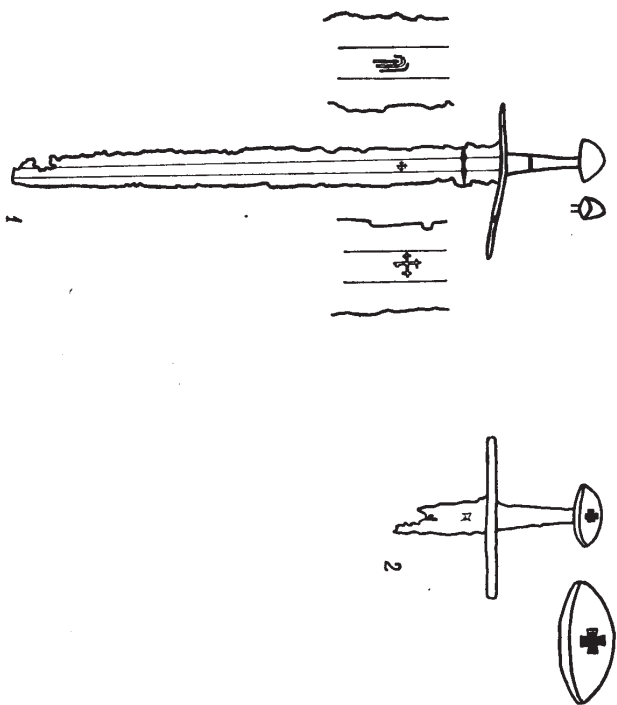
nr kat. 44;

2 — Grzebsk,

typ X, B, 1a,

nr kat. 10





Tabl. IV.

1 – Rzeźbów,
typ X, B, 1a,
nr kat. 35;
2 – Zalecino,
typ X¹, A, 1a,
nr kat. 42

tylko po jednej stronie trzpienia. Na mieczu nr kat. 89 znak wybito po obu stronach trzpienia, przy tym wykonany jest on mniej starannie niż na dwóch poprzednich. Wydaje się przy tym, że każdy ze znaków na mieczu nr kat. 89 wykonano innym przecinaktem, a nadto poniżej jednego z nich dostrzegamy dodatkowy ślad odcisku przecinka. Może chodzi tu o jeszcze jeden niedokończony znak w kształcie krzyża św. Andrzeja.

Znak kowalski w kształcie krzyża św. Andrzeja odnajdujemy na mieczu pochodzącym z Węgier⁶, gdzie obok tego znaku widnieje indywidualny znak miecznika w kształcie serca, usytuowany na głowni tuż pod jelem, oraz znak ośrodka produkcyjnego w kształcie tarczy herbowej, umiejscowiony również na głowni. Znak w kształcie krzyża św. Andrzeja występuje nadto na mieczu z kolekcji K. O. von Kienbuscha w Nowym Jorku. Na trzpieniu tego miecza, datowanego przez A. Bruhn-Hoffmeyer na lata 1400-1425⁷, widnieją dwa takie znaki obok siebie na jednej stronie trzpienia. Dwukrotnie powtórzone te same znaki występują także na innych mieczach średniowiecznych. Na mieczu Albrechta II⁸ powtórzony jest dwukrotnie znak w kształcie wilka na głowni, na mieczu zaś z nieznaną miejscowości, przechowywanym w Muzeum Narodowym w Szczecinie (kat. 69, tabl. XIII, ry. 1), spotykamy dwukrotnie znak w kształcie tarczy herbowej, wiążący się najprawdopodobniej z pracownią węgierską. Być może miecz ze zbiorów K. O. von Kienbuscha należałoby łączyć z tymi samymi kuzniami, które wyprodukowały miecze nr nr kat. 18, 19 i 89.

Kuznię, z której wyszły miecze ze znakami w kształcie krzyża św. Andrzeja, określić by można tylko na podstawie innych znaków występujących na tych mieczach. Na okazy nr kat. 19 obok znaku w kształcie krzyża św. Andrzeja występuje na głowni znak ośrodka produkcyjnego w kształcie dwóch strzałek. O znaku tym niestety nie nie możemy powiedzieć⁹. Na mieczu nr kat. 89 obok znaku kowalskiego występują na obu płazach głowni również znaki ośrodka produkcyjnego. Są one w kształcie krzyża, przy tym skierowane ku górze ramie krzyża jest rozwidlane, a trzy pozostałe przecięte są poprzeczną beleczką – podobnie jak przy krzyżach zdwojonych. Również i w tym wypadku znak nie posiada analogii i nie wiadomo, z jakiej pracowni pochodzi. Na mieczu nr kat. 18 występują dwa różne indywidualne znaki miecznika. Jeden z nich jest w kształcie krzyża gre-

⁶ J. Hampel, *Das Kunschwert Friedrichs des Streibarn von Sachsen*, „Zeitschrift für Historische Waffenkunde”, t. 1 (1897-1899), s. 83, ry. 12. W dalszym ciągu przypisów czasopismo to cytowane „Z. f. H. W.”.

⁷ A. Bruhn-Hoffmeyer, *Mittelalters zweigedelte sword*, t. 2, København 1964, tabl. XXIV, fot. 6.

⁸ M. J. Binder, *Ein Königschwert im Zeughaus*, „Z. f. H. W.”, t. 6, (1912-1914), s. 25-26.

⁹ Patrz również niżej „Inne znaki”.

ckiego, którego ramiona zakończone są niewielkimi kropkami i nie posiada analogii wśród indywiduanych znaków mieczniczych. Drugi znak, w kształcie serca z literą T pod nim, posiada niepełną analogię. Znaki w kształcie serca jako indywidualne znaki mieczników znane są z mieczy uważanych za węgierskie¹⁰. Występujące na tym mieczu poniżej indywiduanych znaków miecznika znaki ostródka produkcyjnego nie nie wnoszą dla poznania warsztatu, z którego pochodzi zabytek.

Najbliższą analogią do znaku w kształcie krzyża św. Andrzeja występującego na zabytkach ze zbiorów polskich, jest znak na wspomnianym już mieczu pochodzącym z Węgier i publikowanym przez J. Hampła¹¹. Znak ten występuje na jednym mieczu z indywiduálním znakiem miecznika w kształcie serca i ze znakiem ostródka produkcyjnego w kształcie tarczy herbowej. Hampel miecz ten datuje na XIV i I poł. XV w. Należy jednak przy puszczać, że miecz ten, typu XVIa, pochodzi z II poł. XIV w. Podobny znak ostródka produkcyjnego w kształcie tarczy herbowej występuje na mieczu publikowanym przez B. Engla¹², wraz z napisem inicjałnym. Miecz ten Engel datuje na koniec XIV i początek XV w., napis zaś odczytuje jako Sigismundus Hungariae Illyriae Lodomeriae Rex i uważa, podobnie jak i Hampel, że miecze ze znakami w kształcie tarczy herbowej pochodzą z warsztatów węgierskich.

Pozostaje sprawa otwartą, czy miecze ze znakami kowalskimi w kształcie krzyża św. Andrzeja były produkowane w jednym ostródka produkcyjnym, czy też w kilku, a jeżeli w jednym ostródka produkcyjnym, to czy jest to znak jednej kuźni, czy też kilku kuźni, czyli, czy to jest znak cech kowali zajmujących się produkcją głowni, czy też znak indywiduany kowala. Prosta forma i sposób wykończenia tego znaku każą brać pod uwagę i ewentualność używania tego znaku w różnych miejscowościach przez różnych kowali, tym bardziej że wśród pięciu znanych mieczów ze znakami tego typu nie ma pary o dwóch takich samych znakach na głowni¹³. Wydaje się, że jednak mało prawdopodobne i należy raczej przypuszczać, że jest to znak jednego ostródka produkcyjnego, który wytwarzał głownie mieczowe na eksport. Omawiany znak występuje tylko raz razem z taką cechą, którą można łączyć z określonym ostródkiem produkcyjnym. Jest to wspomniany już wyodek miecza z Muzeum w Budapeszcie publikowany przez Hampła. Fakt, iż bynajmniej nie wszystkie miecze, które należy uznać za pochodzące z warsztatów węgierskich, posiadają znaki kowal-

¹⁰ Patrz również niżej „Znaki ostródków węgierskich”.

¹¹ Hampel, *op. cit.*, s. 83, ryb. 12.

¹² B. Engel, *Schwertinschriften*, „Z. f. H. W.”, t. 5, s. 157.

¹³ Nie posiadam pełnej dokumentacji miecza z kolekcji K. O. von Klenbuscha, lecz — jak można zorientować się ze zdjęć publikowanego przez Brunn-Hoffmeyer, *op. cit.* — miecz ten pozabawiony był jakiegokolwiek znaków.

skie omawianego typu, pozwalałyby przypuszczać, że jest to znak jednej tylko kuźni. Występowanie znaku św. Andrzeja na mieczach o dużej różnicy chronologicznej świadczyłoby o długiej egzystencji tej kuźni, w której znak mógł być ewentualnie przejmowany z pokolenia na pokolenie¹⁴.

Zlokalizowanie kuźni z jakiej wyszedł miecz, na podstawie samego tylko znaku kowalskiego, nastręcza wiele trudności. Główną przyczyną jest tu słaba znajomość całego zagadnienia, po części wynikająca z rzadkiego występowania w źródłach pisanych wzmianek o kowalich produkujących miecze¹⁵. Z dużą dozą prawdopodobieństwa możemy jednak stwierdzić, że mamy do czynienia z mieczem pochodzącym z kuźni związanych z wielkim mieczniczym ostródkiem produkcyjnym, gdy znak kowalski występuje razem ze znakiem jednego z takich ostródków. Możemy zaryskować takie twierdzenie zarówno wobec wyraźnie zarysowanego się dużego ostródka węgierskiego, jak i ostródka produkcyjnego w Pasawie. Z tym ostatnim skłonnym jestem wiązać miecz III z Lutola Mokrego¹⁶ (kat. 16, tabl. XXIV, ryb. 2) i I z Gdańska (kat. 7, tabl. XXIII, ryb. 1), na trzpieniach których występują znaki kowalskie, a na głowniach znaki w kształcie wilka pasawskiego. Fakt, iż znaki kowalskie na tych mieczach są różnego kształtu, świadczyłby, że miecze pochodzą z różnych kuźni, a co za tym idzie — znaki te są cechami personalnymi kowali.

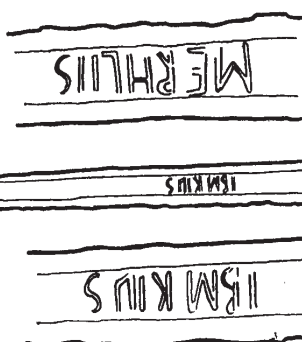
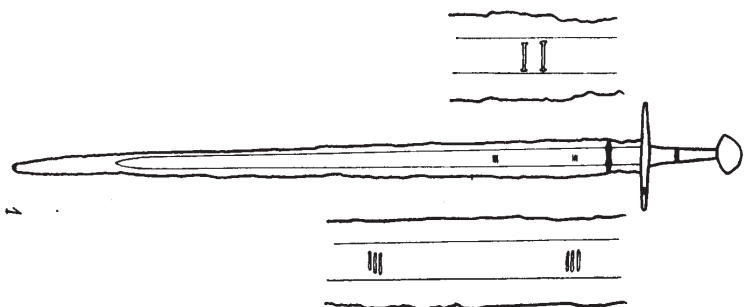
Z tych samych przyczyn można podobne stwierdzenie zaryskować i w stosunku do miecza z nieznanym miejscowości przechowywanych w kolekcji Muzeum Narodowego w Krakowie (kat. 54, tabl. XXX, ryb. 1), i Muzeum Narodowego we Wrocławiu (kat. 75, tabl. XXXVI, ryb. 1), które posiadają różne znaki kowalskie na trzpieniu, a na głowni zaś znak nieznany bliżej niemieckiego ostródka mieczniczego¹⁷, że pochodziłyby one z kuźni tegoż ostródka, z terenu Niemiec. Na mieczu nr kat. 54 znak kowalski jest silnie starty, czyli wykonywano go chyba za pomocą zużytego już

¹⁴ Przy całej odmienności zagadnienia, z podobną problematyką spotykamy się przy interpretacji znaków garncarskich. W. Hensei, *Slawischsprachige wesselschneidewerkzeuge*, Warszawa 1956, s. 296; J. Kostorzewski, *Kultura prapolska*, Warszawa 1962, s. 242; B. Lepówna, *Garnceństwo gdańskie w X-XIII wieku*, Gdańsk 1968, s. 150, gdzie dalsza literatura.

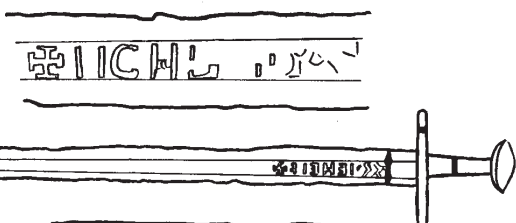
¹⁵ Porównaj J. Kuciński, *Miejskie rzemiosło zbrojeniowe w państwie polskim w XIV i pierwszej połowie XV wieku*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości”, t. 15, cz. 1, 1969, s. 99.

¹⁶ Ze względu na to, że praca ta ściśle wiąże się z pracą M. Głoska i A. Nadolkiego, *Mieczy średniowieczne z ziem polskich*, „Acta Archaeologica Lodoniensis”, nr 19, Łódź 1970 — wobec tego numeracja mieczów pochodzących z tego samego stanowiska jest taka sama jak w w. w. pracy.

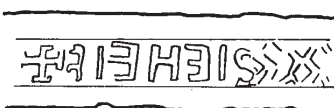
¹⁷ O mieczach tych patrz również niżej „Znaki krzyża łacińskiego”.



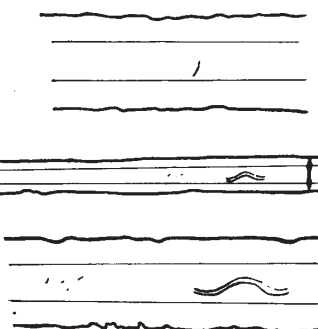
2



1



2



Tabl. V.

- 1 - Żółwieniec,
typ X, A. 1,
nr kat. 43;
2 - Muzeum Archeologiczne w Poznaniu II,
typ X, -, -,
nr kat. 45

Tabl. VI.

- 1 - Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie I,
typ X, -, -,
nr kat. 78;
2 - Muzeum Narodowe we Wrocławiu I,
typ X, E, 3,
nr kat. 71

stempla. Ten fakt pozwala przypuszczać, iż należy — przyznajmniej w teorii — liczyć się z odnalezieniem odcisków tego samego stempla na innych mieczach.

Miejsca wykuvania pozostałych mieczów ze zbiorów polskich trudno ustalić nawet hipotetycznie. Duża różnorodność znaków zdaje się świadczyć o dużej liczbie warsztatów kowalskich. Należy liczyć się jednak z taką możliwością, że znaki kowalskie nie były zawsze dziedziczne i następna generacja nie używała tych samych znaków, co i poprzednia. Wiemy już, że znaczna większość mieczów nie posiada znaków kowalskich w ogóle, co świadczy, iż kowale nie przykładali dużej wagi do sygnowania swoich wyrobów. Na 7 znanych nam w zbiorach polskich mieczów ze znakami mieczniczymi w kształcie wilka, aż 5 nie posiada znaków kowalskich. Na 6 mieczów ze znakami krzyża rozwidłonego znak kowalski nosi tylko 1.

Na podstawie materiału ze zbiorów polskich należy stwierdzić, iż dopiero około połowy XIII wieku kowale zaczęli używać znaków kowalskich. Najwcześniejszym i jednocześnie najprostszym znakiem kowalskim na mieczu z ziem polskich jest cecha na zabytku z nieznanej miejscowości, a przechowywanym w Muzeum Narodowym w Szczecinie (kat. 60, tabl. XI, ryc. 2). Miecz ten typu XII należy datować na XIII wiek. Obok znaku kowalskiego występuje tu na obu płaszcach głowni pokazywał rozmiarów na walcu. Na jednej stronie trzpienia tego okazu wykonany jest napis inicjały¹⁸. Na drugiej stronie trzpienia tego okazu wykonany jest podobny trzpiennie znak kowalski, którego kształt można przyrównać do ornamentu pazołkowego na ceramice, na drugiej zaś stronie trzpienia ten sam znak powtórzony jest dwukrotnie. Znak ten wykonany był najprawdopodobniej końcem pręta o przekroju kołowym, który przy wyokanin ustawiono ukośnie w stosunku do płaszczyzny trzpienia.

Fakt, iż około połowy XIII wieku kowale zaczęli używać znaków kowalskich, nie świadczy o tym, że podział na kowali i mieczników dokonał się dopiero w tym czasie. Z taką ewentualnością należy liczyć się już dużo wcześniej. Jak się wydaje, przyczyną obserwowanego stanu rzeczy był intensywny, ilościowy rozwój produkcji, wzrost konkurencji, co skłoniło kowali do znakowania swoich wyrobów.

Wobec małej liczby mieczów znakowanych przez kowali należy równo liczyć się z taką możliwością, że w niektórych wypadkach miecznik zajmował się nie tylko obróbką dostarczonej mu głowni, lecz również sam ją wykwała ograniczając się wówczas do położenia jednego tylko znaku mieczniczego.

¹⁸ O mieczu tym patrz również niżej „Inne napisy”.

Pozostaje nam do otwartej sprawa produkcji jelców i głowic. Także i tu należy liczyć się z możliwością wykonywania ich zarówno przez kowali, jak i mieczników. Wobec braku współczesnych źródeł pisanych do tego zagadnienia, możemy powołać się tylko na źródła późniejsze. Jak wynika z opisu wzoru sztuki mieczniczej dla Krakowa z 3 marca 1544 roku¹⁹, głownia miecza wykuvana była przez kowala, a miecznik zajmował się tylko jej wykończeniem. Podobne przepisy dotyczyły również mieczników poznających i lwowskich²⁰. Natomiast opis sztuki mieczniczej cechu lubelskiego z roku 1618 mówi nie tylko o osadzeniu, polerowaniu i oprawianiu miecza, lecz również o kowaniu i hartowaniu, co świadczy o dużej rozbieżności w przepisach cechowych mieczników na ziemiach polskich w XVI i XVII wieku. Jeszcze silniejszych różnic należy chyba spodziewać się w okresie wcześniejszym.

Nie znany również jak dotąd żadnych wzmianek źródłowych, które mówiłyby o produkcji głowni mieczowych przez kowali w okresie i na obszarze bezpośrednio nas interesującym. Należy jednak poważnie liczyć się z tym, iż w średniowieczu głownie mieczowe były produkowane również i w kuźniach polskich. Z początku XVI w. zachowały się wzmianki o podkrakowskiej „fabryce” produkującej m. in. głownie mieczowe²¹. O znacznym potencjale wytwórczości metalurgicznej w Krakowie w XV w. dowiadujemy się z licznych sporów między miecznikami i nożownikami, co znalazło swoje odbicie w źródłach pisanych. Szło rzemieślnikom o to, że nożownicy opierali również głownie mieczowe, co według mieczników wykraczało poza kompetencje nożowników²². Jak można się więc domyślać, głownie mieczowe były dostarczane w stanie „surowym” do warsztatów mieczniczych, a nawet i nożowniczych i tam dopiero poddawano je dalszej obróbce.

Szczególnie dotkliwie odczuwany tu brak wzmianek w źródłach XIV i XV-wiecznych o znakach, jakimi cechowali kowale swoje wyroby. Brak tych wzmianek powoduje, iż przy określaniu wyrobów kuźni polskich musimy opierać się na całokształcie przesłanek pośrednich, takich jak kryterium ilościowe, kształt miecza oraz na innych znakach na mieczu występujących. Przyczyną tego stanu rzeczy jest najprawdopodobniej niedostateczne przebadanie tego zagadnienia²³.

¹⁹ Z. Bocheński, *Krakowski cech mieczników*, Kraków 1937, s. 76.

²⁰ *Ibidem*, s. 49.

²¹ *Ibidem*, s. 15; J. Baranowski, *Przemysł polski w XVI w.*, Warszawa 1919, s. 8, 32, 38.

²² Bocheński, *op. cit.*, s. 14.

²³ Kuciński, *op. cit.*, nie wspomina o tym, aby kowale sygnowali swoje wyroby.

INSKRYPCJE I ZNAKI ZWIĄZANE Z OKREŚLONYMI OŚRODKAMI MIECZNICZYMI

Tzw. znaki imienne

W omawianych granicach czasowych imiona mieczników pojawiają się wyłącznie na mieczach z tzw. okresu wczesnośredniowiecznego (do około roku 1150). W zbiorach polskich są one stosunkowo nielicznie reprezentowane. Mamy do czynienia tylko z dwoma imionami. Należy jednak przypuszczać, że winę za to ponosi ciągle niedostateczny stan badań nad tym zagadnieniem i niezwracanie uwagi na napisy, szczególnie w takich wypadkach, gdy są one słabo widoczne.

Na trzech egzemplarzach mieczów z ziem polskich (Brześć Kujawski, kat. 3, tabl. II, ryc. 2; Nowa Wieska, pow. Świebodzin, kat. 22 i z dolnej Odry, kat. 24) widnieje napis ULFBEHRT, na jednym zaś (z Wielkopolski, kat. 45, tabl. V, ryc. 2) spotykamy imię SIMENHLIUS lub SIMENHLIUS²⁴. Dwa z wymienionych okazów (Nowa Wieska i z dolnej Odry) zaginęły²⁵. Trzeci (z Brześcia Kujawskiego) znajduje się obecnie w zbiorach Muzeum Archeologicznego w Warszawie. Czwarty egzemplarz z imieniem SIMENHLIUS, pochodzący z Wielkopolski, obecnie przechowywany jest w Muzeum Archeologicznym w Poznaniu jako zabytek z miejscowości nieznanej. Po sporządzeniu dokumentacji tego miecza i porównaniu z mieczem znalezionym w nie znanej bliżej miejscowości w Wielkopolsce, pu-blikowanym przez J. Kostrzewskiego²⁶, udało mi się z całą pewnością stwierdzić, iż jest to ten sam zabytek. Zaginął jedynie jelec, który znany jest z publikacji J. Kostrzewskiego.

Wszystkie te miecze posiadają napisy inkrustowane żelazem, tzn. tym samym metalem, z którego zrobiona jest głownia. Można z całą pewnością przyjąć, że zaginione miecze z Nowej Wieski i z dolnej Odry nie stanowiły wyjątku od tej reguły. Tego rodzaju techniką wykonania napisów jest powszechna przy wszystkich mieczach z imionami ULFBEHRT i SIMENHLIUS²⁷.

²⁴ J. Zak, *Problem pochodzenia mieczów tzw. „wikingich” na ziemiach zachodniopomorskich, głównie polskich*, „Archeologia Polski”, t. 4, z. 2, Warszawa — Wrocław 1960, s. 307.

²⁵ H. Jankuhn, *Ein Ulfberht-Schwert aus der Elbe bei Hamburg*, „Festschrift für G. Schwantes”, Neumünster 1951, s. 229, przypis 101, s. 224; Zak, *op. cit.*, s. 307.

²⁶ J. Kostrzewski, *Quatre épées de l'ère des Vikings trouvées en Grande-Pologne*, „Litterarum societates Estonica 1838-1938, Liber Saecularis”, Tartu 1938, s. 279, 291.

²⁷ Kirpichnikov, *op. cit.*

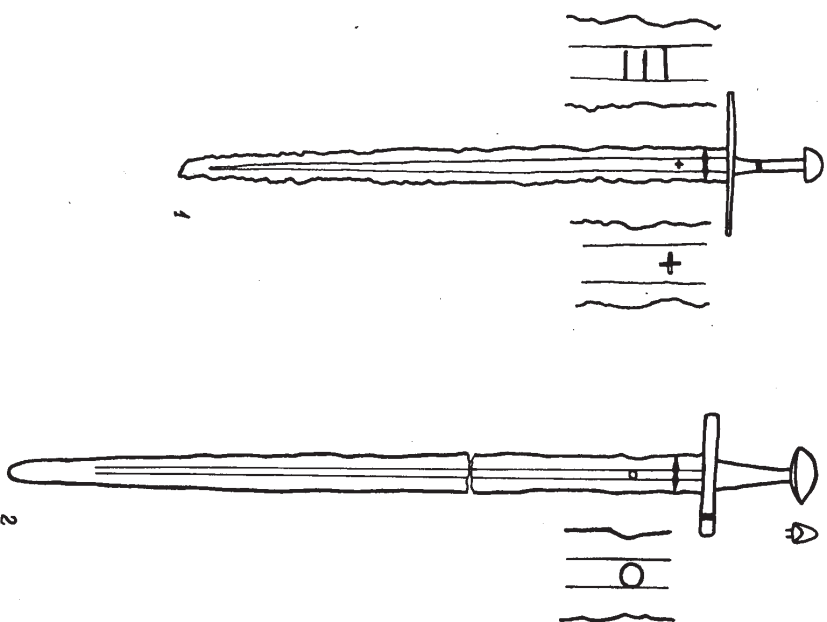
Tabl. VII.

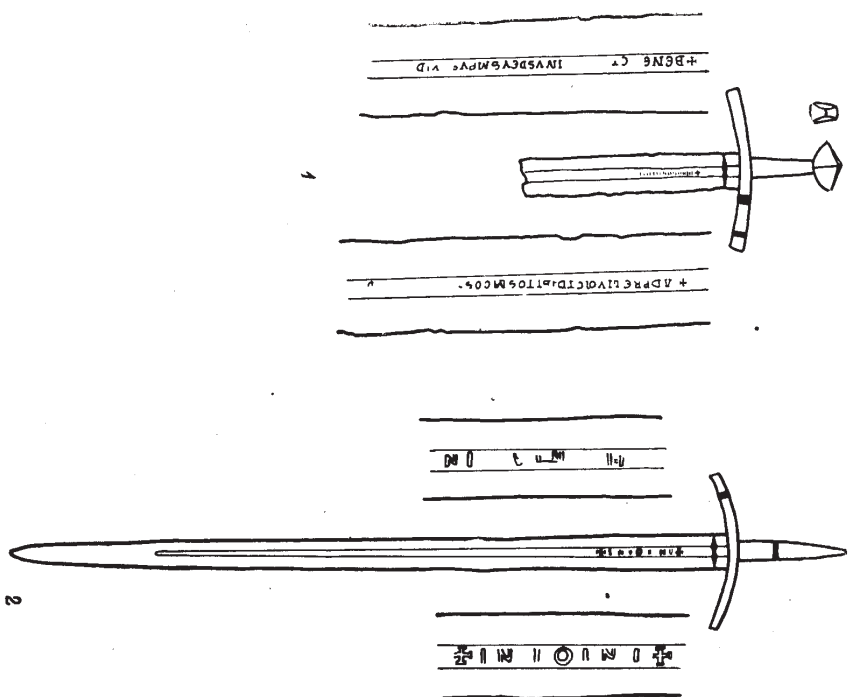
1 — Muzeum Narodowe we Wrocławiu II,

typ X, B, 1, nr kat. 72;

2 — Namyśłów,

typ XI, A, 3,
nr kat. 21





Tabl. VIII.

1 — Paczków,
typ XI, E, 7,
nr kat. 28;
2 — Muzeum Archeologiczne w Poznaniu III,
typ XI, —, 6,
nr kat. 46

Mieczy z Nowej Wioski i z dolnej Odry, obydwa typu S (wg typologii J. Petersena²⁸, co odpowiada typowi VI wg typologii R.E.M. Wheelera — R.E. Oakeshotta²⁹), datowane są przez J. Żaka na II poł. X wieku³⁰. Żak twierdzi, że miecze te dotarły do nas z Nadrenii drogą przez Magdeburg. Napisy na tych mieczach wykonane są majuskułą karolińską.

Na mieczu z Brzeźcia Kujawskiego silna korozja powierzchniowa bardzo uszkodziła napis. W obecnym stanie można zauważyć na jednym płazie głowni tylko kilka pojedynczych liter umieszczonych w zbroczu, na drugim zaś płazie głowni napis uległ tak daleko idącemu zniszczeniu, iż niemożliwe jest zidentyfikowanie jakiejkolwiek litery. Miecz z Brzeźcia Kujawskiego typu Z wg typologii J. Petersena³¹, należy do typu VI wg typologii R.E.M. Wheelera — R.E. Oakeshotta³² i datowany jest na XI w.³³

Napis na mieczu z Wielkopolski, odczytany przez J. Kozłowskiego jako SIMENHLIUS lub SIMENHLIUS³⁴, zachował się obecnie tylko częściowo. Zarówno na jednym, jak i na drugim płazie głowni niewidoczne są pierwsze trzy litery napisu. Jednak przy zastosowaniu metody A.N. Kirpiłnikowa³⁵, polegającej na zeszlifowaniu powierzchni miecza i pościąganiu jej odpowiednimi odczynnikami chemicznymi, napis można by może jeszcze wydobyc. Wydaje się jednak, że przy obecnej jego znajomości napis ten można nieco inaczej odczytać, niż dokonał tego J. Kozłowski³⁶, a za nim J. Żak³⁷. Na jednym płazie głowni widzą oni dwie ligatury w postaci liter N i H oraz L i I tworzące literę U. Nie dostarczającym takich ligatur na tym mieczu, natomiast w pierwszym przypadku odczytałby literę R i H, w drugim zaś dwie osobne litery L i I (fot. 2), nie zauważyłby bowiem, aby litery te były połączone. Wobec tego napis brzmiałby [SI] MERHLIUS. Trudno pokusić się o autorytatywne odczytanie napisu na drugim płazie głowni przed przeprowadzeniem dodatkowych badań. Od-

²⁸ J. Peterson, *De norake vikingesverd*, Kristiania 1919, patrz również Żak, *op. cit.*, s. 307-315, oraz A. Nadolski, *Studia nad uzbrojeniem polskim w X, XI i XII wieku*, „Acta Archaeologica Lodziensis”, nr 3, Łódź 1954.

²⁹ R.E.M. Wheeler, *London and the Vikings* (London Museum Catalogue), London 1927; R.E. Oakeshott, *The Sword in the Age of Chivalry*, New York, Washington 1964, s. 25-28.

³⁰ Żak, *op. cit.*, s. 307.

³¹ Petersen, *op. cit.*

³² Wheeler, *op. cit.*; Oakeshott, *op. cit.*

³³ R. Jakimowicz, *Okręś wzornictwa*, „Encyklopedia Polska”, t. 4, cz. 1, tabl. 95, ryc. 4; A. Nadolski, *Studia nad uzbrojeniem...*, s. 146 (6); W. Sarnowska, *Mieczy wczesnośredniowieczne w Polsce*, „Światowit”, t. 1, Warszawa 1955, s. 308-309 datuje ten miecz nawet na X wiek; Żak, *op. cit.*, s. 333-340.

³⁴ Kozłowski, *op. cit.*, s. 282, ryc. 2.

³⁵ Kirpiłnikow, *op. cit.*, t. 1, s. 21, przypis 19.

³⁶ Kozłowski, *op. cit.*, s. 282, ryc. 2.

³⁷ Żak, *op. cit.*, s. 307.

czytane przeze mnie brzmienie tego wyrazu [S!] IBMKIUS wydaje się mało prawdopodobne chociażby ze względu na rzadkie występowanie obok siebie trzech spółgłosek (BMK). Niemniej jednak litera M wydaje mi się dobrze widoczna (fot. 2), co nie godzi się z odczytaniem jej przez J. Kostrzewskiego, który widzi w tym miejscu literę N. Miecz ten, należy do typu X wg typologii R.E.M. Wheelera — R.E. Oakeshotta i datowany jest na połowę X wieku. Żak uważa, że głównia miecza znalezionego w Wielkopolsce pochodzi z importu i została oprawiona w Danii³⁸.

W świetle powyższych rozważań oraz dotychczasowych ustaleń³⁹ należy uznać, że głównie mieczów z napisami ULFBEHRT i SIMERHILIS ze zbiorów polskich były produkowane najprawdopodobniej w Nadrenii. W początkowej fazie (I poł. IX w.) mogły to być imiona dwóch konkretnych mieczników. W miarę zdobywania popularności i uznania dla jakości przez głównie sygnowane tymi imionami inne kuznie zaczęły również używać tych imion. Częste różnice w zapisie tych imion potwierdzają się zdającą hipotezę. Tak więc w X-XI wieku należy liczyć się już chyba z kilkoma kuzniami używającymi tych imion do oznaczania swoich wyrobów. Głównie z tych kuzni oprawiane były nie tylko w Nadrenii, lecz i gdzie indziej, przy tym nie można wykluczyć również i ziem polskich⁴⁰.

Znaki wilka

Do tej grupy zaliczam wszystkie miecze posiadające na głowni sygnatury w kształcie zwierzęcia czworonożnego wyobrażonego w biegu lub chodzie. W „klasycznym” ułożeniu wilk wyobrażony jest w biegu, korpus ciała posiada wysunięty, przednie nogi wysunięte do przodu, tyłne zaś do tyłu. Ogon wyciągnięty do tyłu stanowi przedłużenie linii grzbietowej. Znak ten często wykonany jest linią przerywaną z poprzecznymi kreskami na grzbiecie. Uszy wyobrażone w pozycji stojącej. „Klasyczny” znak wilka przypisuje się najczęściej Pasawie, gdzie mieścił się jeden z najlepszych znanych średniowiecznych ośrodków mieczniczych. Posiada on bogatą literaturę przedmiotu, z którą może konkurować tylko literatura poświęcona drugiemu, równie znanemu ośrodkowi w Solingen. Jest to po części wynikiem istnienia obszernej zasóbów archiwalnych, dobrze nasświetlających całość problematyki dotyczącej obu tych miast.

Wyróżnienie w zbiorach polskich wyrobów mieczniczych Pasawy w świetle materiałów, jakim dysponujemy, jest jednak sprawą trudną, a w nie-

których wypadkach niemożliwą. Dzieje się tak dlatego, że znak mieczniczy w postaci wilka, który to znak uważany jest za markę mieczników w Pasawie, używany był dość wcześnie także i przez inne ośrodki produkujące miecze⁴¹. Powszechnie przyjmuje się, że wilk w XV w. został przejęty właśnie przez pracownię w Solingen. Miecznicy z obu tych miast dość często oskarżali się o kradzież znaku⁴². Można by przypisać założeń, że znaki w kształcie wilka, wykonane na mieczach pochodzących sprzed XV w., są niewątpliwie wytworami pracowni w Pasawie; tak widzi sprawę A. Bruhn-Hoffmeyer⁴³. Nie można jednak ostatecznie wykluczyć, że aktu „kradzieży” znaku dokonano przed XV w.

Pierwsze wzmianki źródłowe dotyczące pracowni pasawskich pochodzą z około 1260 r.⁴⁴ W XIV-XV wieku pracownie w Pasawie są już znane w całej Europie. Wyroby ich jako eksport trafiają do wielu krajów, między innymi najprawdopodobniej również i do Polski. W XV wieku, poza Pasawą i Solingen, miecze ze znakami wilka lub też znakami zbliżonymi do znaku pasawskiego są produkowane również przez inne ośrodki miecznicze. Znaki, które w wyrażony sposób odbiegają kształtem od klasycznego wilka pasawskiego, w literaturze przedmiotu często określane są terminem psa. Najlepiej znanym ośrodkiem produkującym miecze ze znakami w kształcie psa jest Toledo⁴⁵. Pies tolekański wyobrażony jest nie w biegu, lecz w chodzie, przy tym znak ten jest mniejszy od znaku wilka. Korpus ciała psa jest krótszy, nogi ułożone w pozycji zbliżonej do pionowej i ogon uniesiony do góry.

Niedocenione i pominięte są w europejskiej literaturze, dotyczącej znaków wilka, węgierskie warsztaty miecznicze. Prace J. Hampela⁴⁶ i B. Engla⁴⁷ z końca XIX i początku XX w., nie znalazły należnego im miejsca w ogólnych opracowaniach i pomijane są uporczywie. Hampel, a szczególnie Engle w dość przekonujący sposób stwierdzili, że miecze ze znakami tarczy herbowej pochodzą z węgierskich ośrodków produkcyjnych. Na jednym z takich mieczów⁴⁸ po jednej stronie głowni widnieje ośca tarczy herbowej, a po drugiej stronie — jak autor pisze: „...ein laufendes schlanke Thier, das ebensogut ein Wolf als ein Windspiel oder

³⁸ Nadolski, *Miecz ze znakiem...* s. 555.

³⁹ Bruhn-Hoffmeyer, *op. cit.*, t. 1, s. 122.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 124.

⁴¹ *Ibidem*, s. 122.

⁴² J. J. Rodriguez Lorente, *La Marca del Perrillo del Espadero Español Julian del Rey*, „Gladus”, t. 3, Madrid 1964, s. 89-98.

⁴³ Hampel, *op. cit.*

⁴⁴ Engle, *op. cit.*

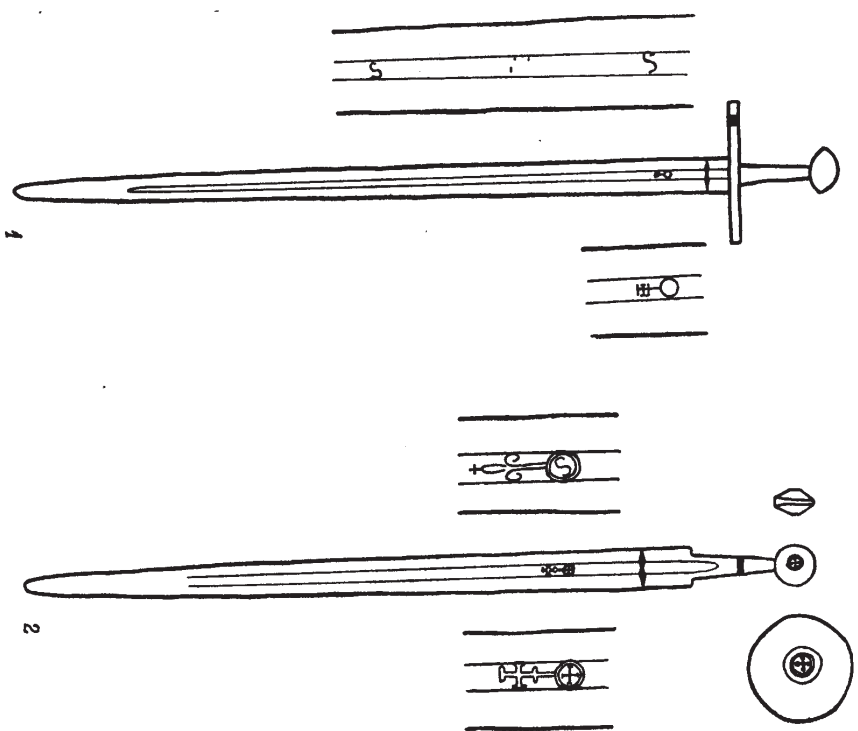
⁴⁵ Hampel, *op. cit.*, s. 83, ryc. 10.

⁴⁶ *Głosceł, Znaki i napisy ...*

³⁸ Petersen, *op. cit.*,

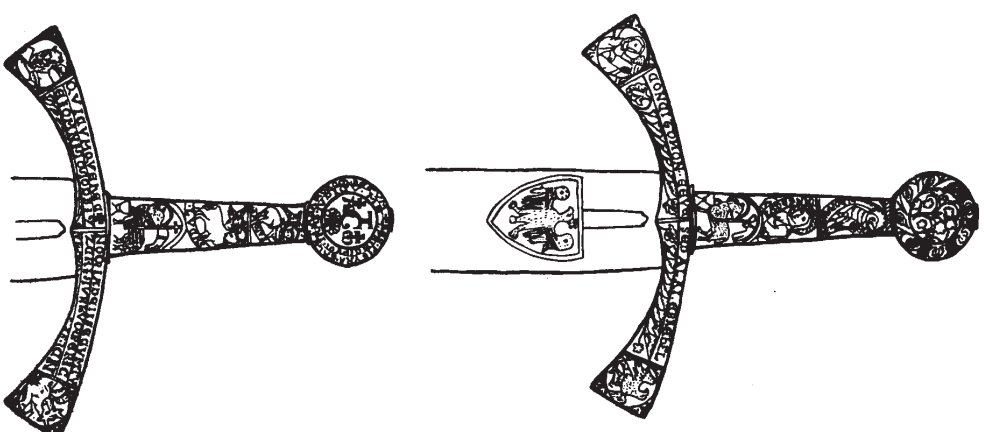
³⁹ Żak, *op. cit.*, s. 336.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 314.



Tabl. IX.

1 – Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie II,
 typ XI, B, 3,
 nr kat. 79;
 2 – Poznań II,
 typ XII, I,
 nr kat. 32



Tabl. X.

Kraków I,
 typ XII, I, 6,
 nr kat. 12

Leopart sein konnte".⁴⁹ Faktem jest, że znak ten różni się od klasycznego wilka pasawskiego, co dostateczną i Hampel.⁵⁰

Na dwóch dalszych mieczach w Muzeum w Budapeszcie, publikowanych przez Hampel, obok cechy tarczy herbowej na jednym okazie⁵¹ i cechy zbliżonej do wilka na drugim⁵² widnieją indywidualny znak miecznika w kształcie serca umiejscowiony tuż pod jeleem na zastawie głowni obu tych zabityków, wykonany najprawdopodobniej za pomocą stempla. Znak o kształcie zbliżonym do wilka na tym mieczu jest bardzo podobny do takiego samego znaku na innym mieczu z Muzeum w Budapeszcie, występujący razem z cechą tarczy herbowej⁵³. Wszystkie te trzy miecze są bardzo podobne do siebie i należy je zaliczyć do typu XVIIa wg typologii R. E. Oaksa. Charakterystyczne jest, że miecze przedstawione przez Hampel i uważane za wyrób węgierski, posiadają wyraźnie zaznaczone piazki biegnące obustronnie wzdłuż zbrocza⁵⁴. Taki sam indywidualny znak miecznika wraz z cechą tarczy herbowej posiada miecz przechowywany w Muzeum Zamkowym w Zagórzu Śląskim (kat. 87, tabl. XXXVII, ryc. 1), a pochodzącym ze zbiorów Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie. W świetle powyższych rozważań uważam za słuszne stwierdzenie Hampel, że w węgierskich ośrodkach produkcyjnych były również produkowane miecze ze znakami zbliżonymi do znaku wilka.⁵⁵

Tak więc miecze ze znakami wilka były stosunkowo wcześniej produkowane co najmniej w trzech ośrodkach. Należy dodać, że S. Meyer⁵⁶ a za nim A. Nadolski⁵⁷, wspominają również o Kaukazie jako miejscu produkcji broni z takimi znakami, lecz przypuszczenie to nie jest jeszcze poparte wystarczającymi dowodami i wymaga dalszych studiów, wykraczających poza granice tej pracy.

W zbiorach polskich znajduje się 8 mieczów z XIII-XV w. posiadających na głowniach cechy wilka lub psa. O czterech z tych mieczów wiadomo, że zostały znalezione na terenie Polski. Dwa, będący w kolekcji K. Kuclera w Warszawie, wg legendy z nim związanej został przesłany przez papięza ks. szczecińskiego Bogusławowi X. Trzy dalsze miecze nie posiadają lokalizacji.

⁴⁹ *Ibidem*, s. 82.

⁵⁰ *Ibidem*, s. 82.

⁵¹ *Ibidem*, s. 83, ryc. 12.

⁵² *Ibidem*, s. 83, ryc. 8.

⁵³ *Ibidem*, s. 83, ryc. 10.

⁵⁴ *Ibidem*, s. 83, ryc. 6, 8-12.

⁵⁵ *Ibidem*, s. 81.

⁵⁶ S. Meyer, *Znaki „wilka” na głowniach „Broń i Barwa”, R. II (1935), nr 10-11,*

s. 241.

⁵⁷ Nadolski, *Miecz ze znakiem...*, s. 555.

W wyraźny sposób wyróżnia się kształtem jeden znak widniejący na głowni miecza z miejscowości nieznanej ze zbiorów Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie (kat. 81, tabl. XXI, ryc. 1). Cecha w kształcie psa, jaka widnieje na tym okazy, nie ma analogii wśród znanego mi materiału i nie ma nic wspólnego zarówno ze znakiem psa toledańskiego, jak i nasiadownictwem znaku w kształcie wilka pasawskiego. W obecnym stanie badań trudno przypisać ten miecz jakiegokolwiek pracownikowi. Faktem jest, że poza unikalnym znakiem w kształcie psa na głowni, również sam miecz typu XVIa wg typologii R. E. Oaksa⁵⁸, o głowni bardzo silnie od zastawy zwężającej się ku sztychowi, w przekroju romboidalnej, przydatnej bardziej do kłucia niż do cięcia, reprezentuje typ mało spotykany na miecach polskich.⁵⁹

Reszta mieczy (Gdańsk I, kat. 7, tabl. XXIII, ryc. 1; Inwałd Mokry III, kat. 16, tabl. XXIV, ryc. 2; Białdzychów, kat. 1, tabl. XXII, ryc. 1; z rzeki Wiśły, kat. 82, tabl. XXX, ryc. 1; z kolekcji K. Kuclera w Warszawie, kat. 91, tabl. XXXII, ryc. 1; ze zbiorów Muzeum w Jaworze, kat. 50, tabl. XVII, ryc. 1; i ze zbiorów Muzeum Narodowego w Szczecinie, kat. 63, tabl. XVIII, ryc. 1) posiada na głowni znaki mniej lub bardziej zbliżone do cechy w kształcie wilka. Pięć z nich, oprócz wilka, ma inne znaki lub napisy. Na mieczu pochodzącym z rzeki Wiśły obok znaku w kształcie wilka widnieje po jednej stronie głowni tuż pod jeleem indywidualny znak miecznika w kształcie serca wykonany najprawdopodobniej za pomocą stempla. Na drugim płazie głowni w tym samym miejscu są resztki innego, nieokreślonego znaku. Analogiczny znak w kształcie serca występuje na wyżej opisanym mieczach uważanych za pochodzące z pracowni węgierskich. Również znak wilka na naszym zabytku ma ten sam kształt, co i na mieczach węgierskich. Miecz nr kat. 82 należy zresztą do tego samego typu, co i wymienione tu miecze węgierskie, a więc do typu XVIIa wg typologii R. E. Oaksa⁶⁰. Różnice, jakie zachodzą między nimi, są niewielkie i dotyczą tylko kształtu głowicy.

Najbliższą analogią z terenu Polski do miecza nr kat. 82 jest okaz nr kat. 91. Jak już wspomniano, miecz nr kat. 91 miał być ofiarowany w r. 1497 Bogusławowi X ks. szczecińskiemu przez papięza. Następnie został przekazany przez Bogusława XIV ks. Ernestowi Bogusławowi von Croy. Po Ernście Bogusławie von Croy w spadku otrzymał go jeden z elektorów Rzeszy (nie udało mi się niestety ustalić, który elektor). Od elektora miecz przeszedł do Koniecpolskich, a po wygaśnięciu rodu Koniecpolskich jako wiano dostał się w ręce Brodowskich. Po Brodowskich w XIX w. odziedziczył

⁵⁸ Oaksa, *op. cit.*

⁵⁹ Głosek, Nadolski, *op. cit.*, s. 26.

⁶⁰ Oaksa, *op. cit.*

czyła go rodzina Starych-Grodeckich. W XX w. przeszedł na własność kolekcjonera K. Kuñera, u którego jest do dziś.

Wg legendy należałoby przyjąć, że miecz nr kat. 91 pochodzi z końca XV w. i zapewne z jakiejś pracowni bliskiej dworowi papieskiemu. Patrząc się jednak temu okazowi. Najbliższą analogią do jego głowni z charakterystycznymi płaskami na płazach są głównie mieczów węgierskich, publikowanych przez Hampła, głownia miecza nr kat. 82 oraz głównie przedstawione przez R.E. Oakeshotta na tabl. 28, fot. A i B i datowanych na I poł. XIV w. Wszystkie te miecze zaliczyć należy do jednego typu XVIa wg typologii R.E. Oakeshotta. A. Bruhn-Hoffmeyer miecze podobne do naszego zabytłku zalicza do grupy IIIc i okazy z płaskami występującymi na obu płazach głowni biegnących wzdłuż zbrocza datuje na lata 1250-1400⁶¹. Głowice, jakie występują przy naszych mieczach nr nr kat. 82 i 91, są zaliczane do typu I₁ wg typologii R.E. Oakeshotta i największą popularność zyskują w latach 1360-1450. Głowice tego typu wykonywane są nie tylko z żelaza, lecz również z brązu i mosiądzu. W naszym wypadku przy mieczu nr kat. 91 głowica wykonana jest z żelaza, przy okazie zaś nr nr kat. 82 — z brązu lub mosiądzu. Tak więc miecze nr nr kat. 82 i 91 należy datować na XIV w., najprawdopodobniej zaś na II poł. XIV w.

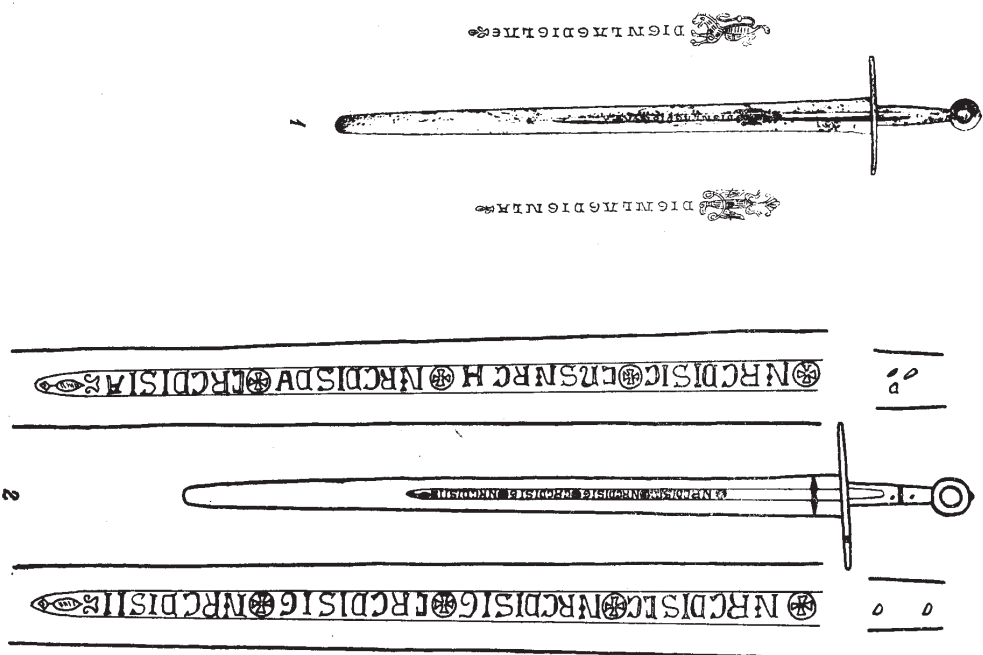
W świetle powyższych ustaleń chronologicznych wydaje się wątpliwe, aby miecz nr kat. 91 mógł pochodzić z końca XV w., co również poddaje w wątpliwość jego papieskie pochodzenie, o którym mówi tradycja z tym mieczem związana, chociaż nie można wykluczyć ewentualności, że papież podarował Bogusławowi X miecz, który był robiony przynajmniej około 100 lat wcześniej. Nie wnikam już w to, czy rzeczywiście Bogusław X otrzymał jakikolwiek miecz od papieża, bo to wykracza poza ramy niniejszej pracy. Trzeba jednak również zwrócić uwagę na ubogą dekorację miecza, na brak jakichkolwiek znaków świadczących o jego pamiątkowym, czy, na brak jakiegokolwiek znaczeniu, odmiennie od chociażby „Szerbca”, miecza Przemysła Ottokara II czy też miecza Fryderyka Walecznego⁶². Wszystkie to pozwala wątpić w prawdziwość legendy o „papieskim” pochodzeniu miecza nr kat. 91.

W wyniku powyższych rozważań znaczną dozę prawdopodobieństwa posiada przypuszczenie, że miecz nr kat. 82 i miecz nr kat. 91 pochodzą z węgierskich pracowni mieczniczych, a może nawet z jednej i tej samej pracowni. Potwierdzałoby to hipotezę, że znaku wilka używano na Węgrzech

⁶¹ Bruhn-Hoffmeyer, *op. cit.*, t. 1, s. 61-69, t. 2, tabl. XIV, fot. f, g, tabl. XX, fot. f.
⁶² Hampel, *op. cit.*, s. 82, ryb. 1, 2; Bruhn-Hoffmeyer, *op. cit.*, t. 2, tabl. XXVI, fot. a.

Tabl. XI.

- 1 — Muzeum w Szczecinie I (do r. 1905⁶³),
 typ XII⁶⁴, I, 1a,
 nr kat. 59;
 2 — Muzeum Narodowe w Szczecinie II,
 typ XII⁶⁴, J, 1,
 nr kat. 60



Tabl. XII.

1 – Muzeum Narodowe w Szczecinie III,

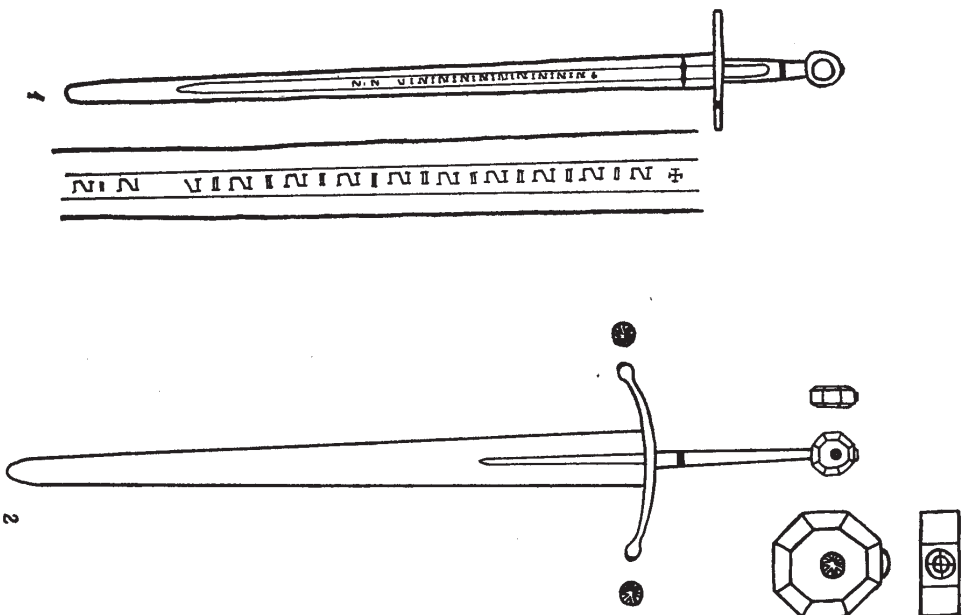
typ XII¹, J, 1,

nr kat. 61;

2 – Elbląg II,

typ XIII¹, L₁, 11,

nr kat. 6



już w II poł. XIV w., a więc aktu „kradzieży” tego znaku dokonano przed XV w.

Z pozostałych pięciu mieczów ze znakami wilka trzy posiadają napisy (Intol Mokry III, kat. 16, tabl. XXIV, ryc. 2; z miejscowości nieznanej ze zbiorów Muzeum w Jaworze, kat. 50, tabl. XVII, ryc. 1 i ze zbiorów Muzeum Narodowego w Szczecinie, kat. 63, 1, tabl. XVIII ryc. 1), czwarty (Gdańsk I, kat. 7, tabl. XXIII, ryc. 1) obok znaku w kształcie wilka posiada znak kowalski na trzpieniu, na piątym zaś (Bądrzychów, kat. 1, tabl. XXII, ryc. 1) występuje tylko znak wilka na obu płaszcach głowni. Znak kowalskiego i napisów nie będę omawiał w tym miejscu, ponieważ wchodzi one w zakres innych podrzdziałów.

Miecze nr nr kat. 7 i 16 należą do typu XVIa wg typologii R.E. Oakeshota i są datowane przez A. Nadolskiego na I poł. XIV wieku⁶³. Dwa następne miecze, nr nr kat. 50 i 63, należy zaliczyć do typu XIIIa i również datować na I poł. XIV w. Biorąc to pod uwagę i pamiętając, że najwcześniejsze nadsładowictwa znaku w kształcie wilka pochodzą najprawdopodobniej dopiero z II poł. XIV w., można przyjąć, że miecze te pochodzą z pracowni pasawskich. Jednocześnie nawet przy tak niekompletnie zachowanych znakach w kształcie wilka, jak na naszych zabytkach, możemy zaobserwować, jak wielkie były różnice pomiędzy tymi znakami, także i na mieczach, które wyszły z jednego ośrodka produkcyjnego. Nawet najlepiej zachowane znaki wilków na mieczu nr kat. 63 różnią się w szczegółach między sobą, pomimo że pochodzą z jednego i tego samego przedmiotu. Szczególnie z jednej strony kształt głowny wilka silnie wydłużony wydaje się być pierwszym zwiastunem przyszłego znaku zwanego jednoróżcem.

Można sądzić, że we wczesnym okresie działalności ośrodka pasawskiego znak wilka nie był jeszcze ostatecznie ustalony i znacznie odbiegał od późniejszej, klasycznej formy tego znaku, co oczywiście utrudnia odróżnienie wyrobów pasawskich od broni znaczonej podobnie przez inne ośrodki już w II poł. XIV w. Wydaje się, że schematyczna typologia wilków, jaką ustalił W.M. Schmid⁶⁴, a za nim powtórzył S. Meyer⁶⁵, jest nie do przyjęcia dla II poł. wieku XIV i I poł. wieku XV na terenie Polski, a chyba i poza tym terenem.

Różnice w kształtach znaku wilka są niewątpliwie uwarunkowane tym, iż w Pasawie, a tym bardziej w okolicach Pasawy, nie działał jeden warsztat produkcyjny, lecz wiele i każdy z nich po swojemu odtworzał znak będący cechą ośrodka produkcyjnego, a nie indywidualnego mie-

⁶³ Nadolski, *Miecze ze znakami...*; Głosek, Nadolski, *op. cit.*, s. 41 (31), s. 34 (11).

⁶⁴ W. M. Schmid, *Passauer Waffensachen*, „Z. f. H. W.”, t. 3, s. 312-317.

⁶⁵ Meyer, *op. cit.*, s. 241.

cznika. Charakterystyczne jest, że miecze pochodzące z ziem polskich z omawianego okresu nie posiadają obok wilka znaków indywidualnego miecznika spotykanych w późniejszym czasie.

Miecz znaleziony w Bałdrychowcie, zaliczany do typu XVIa i datowany przez A. Nadolskiego na poł. XIV w.⁶⁶, musi być potraktowany oddębnie. Datowanie jego nie wyklucza możliwości, że mógł on powstać w pracowniach pozapasańskich, tym bardziej że głowica typu I₁, jaką posiada nasz okaz, największą popularnością cieszy się raczej już w II poł. XIV w. i I poł. XV w.⁶⁷, a więc w okresie, w którym miecze ze znakami w kształcie wilka produkują rozmaite ośrodki. Znak wilka, jaki widnieje na jednym płazie naszego zabytku, posiada kształt, który nie ma ścisłej analogii wśród znanego mi materiału. Wykazuje on cechy różniące go od tzw. klasycznych wilków (głowa wilka na jednym płazie jest opuszczona w dół na kształt głowy konia) oraz pewne cechy wskazujące na pokrewieństwo z XV-wiecznymi wilkami pasańskimi (linia grzbietowa wilka nie jest wykonana za pomocą linii ciągłej, lecz przerywanej). Drugi znak wilka występujący na tym mieczu jest nieco innego kształtu od wyżej opisanego. Wilk na inny układ ciała, nie posiada tak charakterystycznych pionowych kresek na grzbiecie, jego głowa jest ukształtowana inaczej. Tak więc i w tym wypadku, podobnie jak i na mieczu nr kat. 63, dwa znaki wilka wykonane na jednym mieczu mocno różnią się między sobą. Dlatego określenie warsztatu, z jakiego wyszedł miecz nr kat. 1, jest w obecnym stanie badań niemożliwe.

Rozpatrując zagadnienie znaków w kształcie wilka i znaków podobnych należy dodatkowo wspomnieć o mieczu pochodzącym z kolekcji T. Jakubowskiego w Krakowie. Miecz ten posiada na jednym płazie główny wyryty znak „psa”, a na drugim płazie niewielkich rozmiarów znak zbliżony do krzyża łacińskiego ze stożkową podstawą. Jednak średniowieczne pochodzenie tego okazu jest wysoce dyskusyjne. Najprawdopodobniej pochodzi on z XVI w. i nie mieści się w ramach czasowych tej pracy⁶⁸.

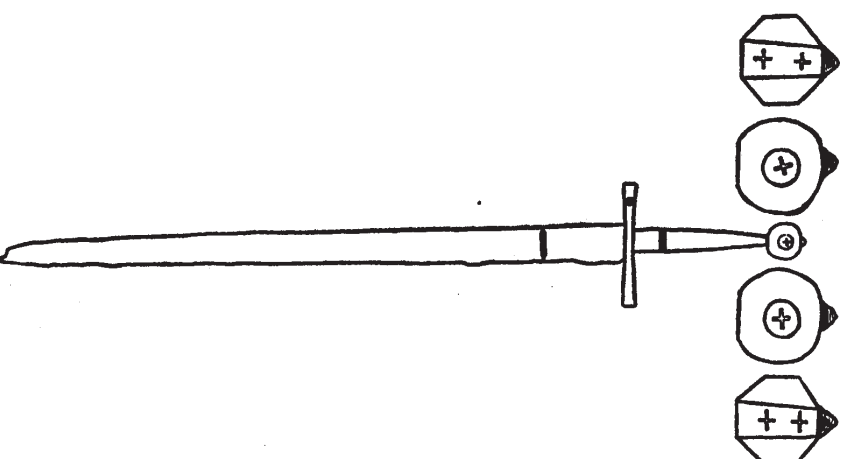
W świetle poczynionych obserwacji możemy zaryzkować twierdzenie, że określenie ośrodka produkcyjnego tylko na podstawie znaku wilka, bez brania pod uwagę innych znaków i ogólnego kształtu miecza, jest rzeczą wysoce zawodną. Zwłaszcza dla okresów młodszych niż połowa XIV w. w rachubę wchodzić mogą, poza Pasawą, co najmniej Solingen i anonimowy ośrodek węgierski, nie licząc już innych jeszcze nie dość wyjaśnionych możliwości⁶⁹.

⁶⁶ Głosek, Nadolski, *op. cit.*, s. 31 (1).

⁶⁷ Oakeshott, *op. cit.*, s. 103.

⁶⁸ Miecz ten znany mi jest z autopsji.

⁶⁹ Meyer, *op. cit.*, s. 241; Nadolski, *Miecz ze znakiem...*, s. 555.



Tabl. XIII.

Przydatki.

typ XIII, I, 2,

nr kat. 33

Tabl. XIV.

1 – Gorzów Wielkopolski (okolice),

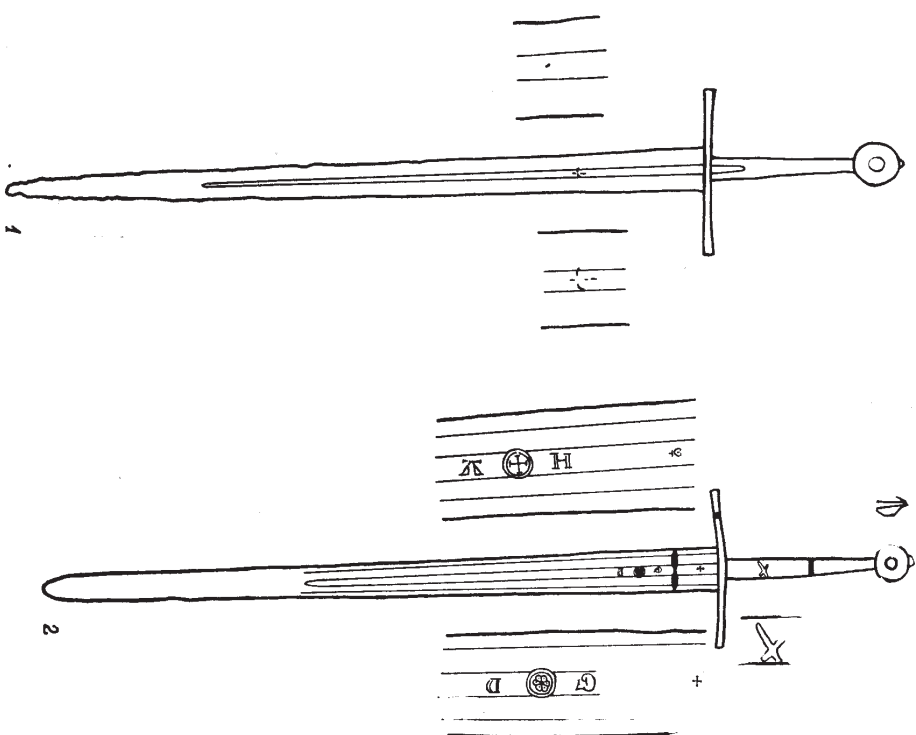
typ XIIIa, J, 2,

nr kat. 9;

2 – Malbork II,

typ XIIIa, I, 1a,

nr kat. 18



Znak krzyża łacińskiego

Do grupy tej zaliczamy znak o kształcie krzyża łacińskiego, którego trzy ramiona zakończone są rombami, czwarte zaś ramie, najdłuższe, wspiera się na podstawie o różnym kształcie. Znak krzyża łacińskiego Boehem¹⁰ uznaje za cechę niezidentyfikowanego niemieckiego warsztatu mieczniczego.

Miecze ze znakami krzyża łacińskiego tworzą stosunkowo liczną grupę w zbiorach polskich. Niestety wszystkie 5 egzemplarzy mieczów rygnowanych krzyżem łacińskim (Muzeum Narodowe w Krakowie, kat. 54, tabl. XXX, ryc. 1; Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie, kat. 83, tabl. XXXV, ryc. 2; Muzeum Historyczne m. st. Warszawy, kat. 49, tabl. XXIX, ryc. 1; Muzeum Narodowe we Wrocławiu, kat. 75, tabl. XXXVI, ryc. 1 i Muzeum Narodowe w Szczecinie, kat. 70, tabl. XLIII, ryc. 2) nie posiada informacji o miejscu znalezienia. Z pięciu tych okazów dwa sygnowane są znakami kowalskimi umieszczonymi na trzpieniu (nr nr kat. 54 i 75). Znak kowalski różni się jednak kształtem i poza tym, iż posiadają znak własowy umieszczony we wgłębionym polu, żadnych innych cech wspólnych nie wykazują. Na mieczu nr kat. 75 obok znaku krzyża łacińskiego występuje również cecha krzyża zdwojonego, na każdym płazie głowni po jednej. Krzyż zdwojony umieszczony jest ukośnie w stosunku do krzyża łacińskiego i do osi głowni. Takie usytuowanie krzyża zdwojonego nie posiada analogii wśród znanego mi materiału i dlatego też zdecydowałem się włączyć omawiany zabytek do grupy mieczów ze znakami krzyża łacińskiego.

Znaki krzyża łacińskiego w dwóch wypadkach wykonane są tylko na jednym płazie głowni (nr nr kat. 54 i 83). Reszta zabytków znaki te posiada na obu płazach. Cechy na naszych zabytkach nie są identyczne i w drobnych szczegółach różnią się między sobą, i to zarówno podstawą, jak i krzyżem właściwym. Podstawy krzyżów przyjmują różny kształt i nie ma między nimi dwóch identycznych. Nieco więcej podobieństwa wykazują krzyże właściwe. Również umiejscowienie ich na głowni nie zawsze jest jednakowe. W jednym przypadku (nr kat. 54) znak ten widnieje tuż pod jełem, czyli w miejscu, gdzie normalnie występuje indywiduálny znak miecznika, natomiast mieczów znaki te wykonane są w miejscu, gdzie normalnie umiejscowione są cechy ośrodków produkcyjnych.

Charakterystyczne jest, iż spośród 5 egzemplarzy mieczów ze znakami krzyża łacińskiego, 4 należą do typu XVIa, tylko jeden zaś do typu XVII. W zbiorach pozapolskich podobny jak na naszych okazach znak występuje w dwóch wypadkach. Spotykamy go mianowicie na mieczu Friedricha von Griffenstein, zabitego w bitwie pod Sempach w r. 1386¹¹. Miecz

¹⁰ W. Boehem, *Handbuch der Waffenkunde*, Leipzig 1880, s. 674.

¹¹ E. A. Gessler, *Die ritterliche Bewaffnung von 1386 zur Zeit der Schlacht von Sempach*, „Z. f. H. W.”, t. 6 (1912-1914), s. 204, ryc. 19.

ten, podobnie jak i nasz zabytek nr kat. 70, należy do typu XVII². W drugim zaś wypadku znak występuje na mieczu, który rzekomo używany był przez cesarza Karola V³. Niestety nieopublikowanie pełnej dokumentacji tego miecza utrudnia porównanie go z naszymi zabytkami.

Przy uściśnieniu datowania mieczów ze znakiem krzyża ze zbiorów polskich należy więc brać pod uwagę tylko miecz Friedricha von Griffenstein. Miecz ten posiada w 1386 r. ścisłą datę *ad quem*. Nie znaczy to jednak, że wszystkie nasze zabytki należy datować na okres poprzedzający tę datę. Boheim⁴ miecze ze znakami krzyża łacińskiego datuje na XIV w. Niemniej jednak ze względu na to, że pojawiają się one na mieczach typu XVII, który to typ nie występuje w I poł. XIV w., okres ten zawężilibyśmy do II poł. XIV w. Z owej próby uściślenia chronologii okazów ze zbiorów polskich wykluczam miecz Karola V, w porównaniu z całą resztą mieczów ze znakami krzyża łacińskiego datowanie tego okazu jest wysoce dyskusyjne.

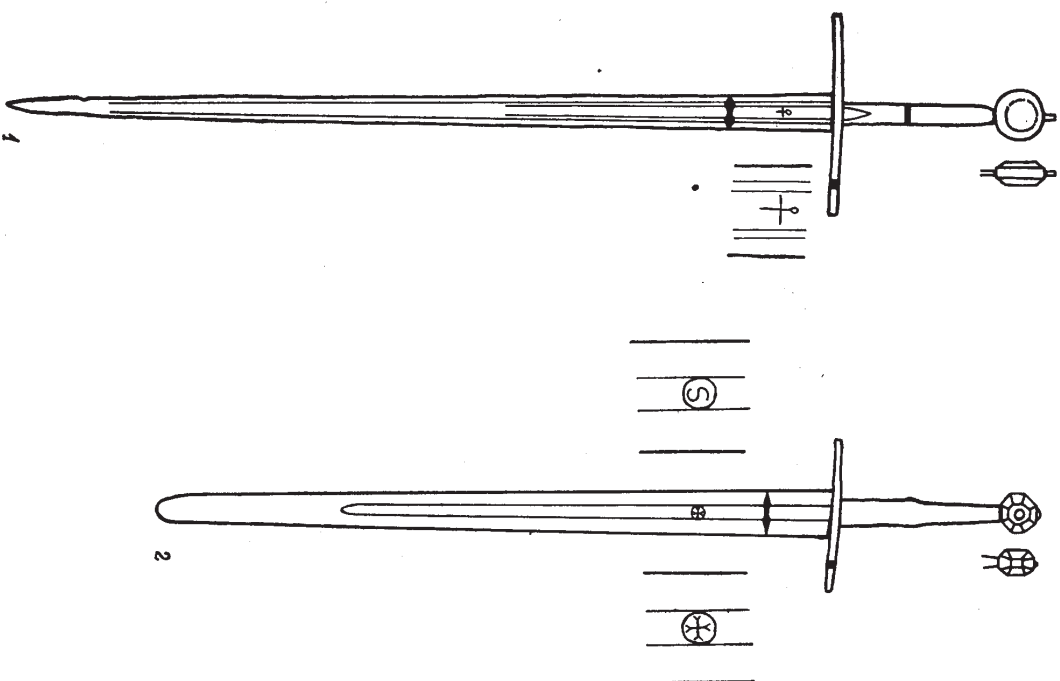
Boheim znak ten uważa za cechę niezniszczą pracowni niemieckich. Niestety autor nie podał powodu takiego mniemania. Kształt znaku przedstawionego przez Boheima różni się od znaków występujących na naszych zabytkach podstawą krzyża łacińskiego dużo większą od podstaw w znakach tego typu na zabytkach ze zbiorów polskich. Podobnie podstawą krzyża występującego na mieczu Friedricha von Griffenstein jest większa od krzyża w przeciwieństwie do naszych okazów, gdzie krzyż zawsze jest od krzyża w podstawy. Co do kształtu znaku to najbliższą analogią do podstawy krzyża łacińskiego na mieczu Friedricha von Griffenstein i Karola V będzie podstawą krzyża łacińskiego na naszym zabytku nr kat. 54. Natomiast najbliższą analogią do samych krzyży na obu okazach niemieckich będzie krzyż na mieczu nr kat. 49.

Pomimo tych niewielkich różnic w kształcie znaków jak i współwystępowania innych cech na tychże główniach skłonny byłbym uznać miecze sygnowane znakiem krzyża łacińskiego za wytwór jednego ośrodka. Również stwierdzone na ich trzpieniach dwa odmienne rodzaje znaków kowalskich nie przeczą temu przypuszczeniu. Niestety nie potrafiłbym tego ośrodku zlokalizować. Stwierdzenie Boheima, że jest to znak nieznaney pracowni niemieckiej, posiada dużą dozę prawdopodobieństwa, lecz wobec braku dostatecznych dowodów nadal pozostaje nieudowodnioną hipotezą.

² Oakeshot, *op. cit.*, s. 66.

³ J. G. Th. Graesse, F. Jaenicke, F. M. Feldhaus, *Kunstgewerbliche Altertümer und Kuriositäten*, Berlin 1920, s. 205, poz. 190, s. 253, tabl. XXIV, ry. 190

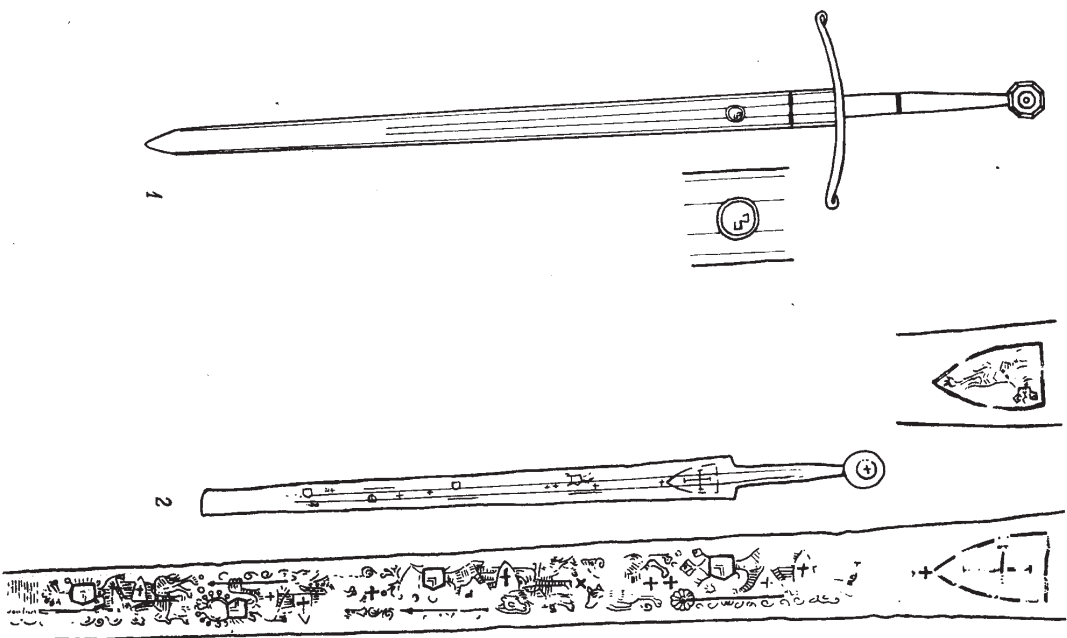
⁴ Boheim, *op. cit.*, s. 674.



Tabl. XV.

1 - Morzysław,
typ XIIIa, H, 1a,
nr kat. 20;

2 - Nysa:
typ XIIIa, I, 1,
nr kat. 23



Tabl. XVI.

1 – Odra koło Szczecina II,
typ XIIIa, H, 7, nr kat. 25;

2 – Santok II,
typ XIIIa, I, –, nr kat. 36

Znaki ośrodków węgierskich

Węgierskie pracownie miecznicze są reprezentowane na terenie Polski przez co najmniej trzy miecze, wymienione już wyżej w innym kontekście. Pierwszy z nich, wyłowiony z Wisły (kat. 82, tabl. XXXIII, ryc. 1), posiada na obu stronach głowni znak w kształcie wilka jako cechę ośrodka produkcyjnego oraz dwa dalsze różniące się między sobą znaki, wykonane tuż pod jelem za pomocą stempla; jeden na jednej, drugi na drugiej stronie głowni; jeden z tych znaków posiada wyraźny kształt serca. Drugi miecz, przechowywany obecnie w Muzeum Zamkowym w Zagórzcu Śląskim (kat. 87, tabl. XXXVII, ryc. 1), posiada po jednej stronie nieczytelny napis z sześciu liter i cechę w kształcie tarczy herbowej, a po drugiej znak w kształcie serca, wykonany najprawdopodobniej za pomocą stempla oraz nieczytelny napis z dziewięciu liter, na zakończeniu którego widnieją resztki ornamentu. Obustronne napisy są najprawdopodobniej napisami inoinalnymi. Trzeci miecz, z miejscowości niezanej, ze zbiorów Muzeum Narodowego w Szczecinie (kat. 69, tabl. XLIII, ryc. 1), posiada na obu płaszcach głowni po dwie tarcze zbliżone ogólnym kształtem do takich samych znaków na mieczu nr kat. 87. Górna krawędź tych tarcz zaznaczona jest podwójną linią. W środku każda tarcza zawiera po dwa kąty wypuszczone w siebie i skierowane wierzchołkami ku górze.

O. Nagy, a za nim Hampel⁷⁵ uważają, że miecze z cechą w kształcie tarczy herbowej z poprzeczną belką w środku należy wiązać ze znacznym i bogatym rodem węgierskim Abów. Miecze te wg autorów produkowane miały być w Koszycach i Levočy⁷⁶. Faktem jest, że miejscowości te znane są w średniowieczu z rozwinętej produkcji rzemieślniczej, w tym także s. produkcji mieczów⁷⁷. Niemniej jednak związek z tymi ośrodkami, a szczególnie z możnowładczym rodem Abów, mieczów z cechą w kształcie tarczy herbowej – ustalony tylko na podstawie podobieństwa tarcz herbowych występujących na mieczach do tarcz herbowych rodu Abów – wydaje się dyskusyjny i wymaga potwierdzenia przez dalsze studia.

Niezmiennie ważkiego argumentu dla ustalenia węgierskiego pochodzenia mieczów ze znakami tarczy herbowej dostarczył Engel rozwiązując napis inicjały (SHILR), występujący razem z takim znakiem na mieczu, który autor zakupił na aukcji w Berlinie⁷⁸. Napis ten odczytany przez Engla jako Sigismundus Hungariae Illyriae Lodomeriae Rex świadczy, że miecz należy wiązać z osobą króla węgierskiego Zygmunta Luksemburczyka.

⁷⁵ Hampel, *op. cit.*, s. 81.

⁷⁶ Tereny te w interesującym nas okresie należały do Węgier.

⁷⁷ Hampel, *op. cit.*, s. 82.

⁷⁸ Engel, *op. cit.*, s. 157, ryc. 1.

⁷⁹ Glosek, *znaki i napisy ...*

Wobec tego, że na mieczu tym Zygmunt występuje tylko jako król węgierski, a nie jako cesarz – zabYTEk ten można datować na lata 1387-1411. Fakt, że na mieczu tym widnieje imię Zygmunta, pozwala przypuszczać, że miecz mógł być zrobiony specjalnie na zamówienie Zygmunta Luksemburczyka, a następnie został przez niego podarowany jako dar królewski. Tego rodzaju praktyki były dość częste w takim napisałem w średniowieczu. Miecz ten mógł być również zrobiony z takim napisem w intencji uczczenia króla, nawet bez jego wiedzy – jak to miało miejsce później z szabliami polskimi zw. „batorówkami”⁷⁹. Bez względu na to, jakie były przyczynty powstania miecza z napisem inicjałnym SHILR, wykonanie jego należy wiązać z pracownikami węgierskimi, co potwierdza przypuszczenia Hampela⁸⁰ o węgierskim pochodzeniu mieczów ze znakami w kształcie tarczy herbowej na głowni.

Hampel podaje przykład miecza z Muzeum w Budapeszcie, na którym na jednym płazie głowni wykonany jest znak w kształcie tarczy herbowej, a na drugim w kształcie wilka⁸¹. Miecz ten pod względem kształtu głowni, głowicy i jelca jest bardzo podobny do mieczów, na których występuje znak tarczy herbowej. Znakom w kształcie tarczy herbowej towarzyszą również inne znaki, ale nie są to znaki ośrodków produkcyjnych, lecz indywidualne znaki mieczników i znaki kowalskie. Na jednym z mieczów, publikowanego przez Hampela obok znaku w kształcie tarczy herbowej, wykonanego na obu płazach głowni, widnieje również na głowni, tuż pod jelowem, niewielkich rozmiarów znak wykonany najprawdopodobniej za pomocą stempla w kształcie serca. Znak ten należy uznać za indywidualny znak miecznika⁸². Na trzpieniu tego samego miecza widnieje znak kowalski w kształcie krzyża św. Andrzeja. Podobny indywidualny znak miecznika widnieje na innym mieczu, publikowanym przez Hampela⁸³, a towarzyszy mu znak ośrodka produkcyjnego w kształcie wilka. Tak więc Hampel rozumuje logicznie, że ponieważ znak w kształcie tarczy herbowej należy uznać za znak ośrodka węgierskiego, a towarzyszy mu znak w kształcie wilka, który to znak był dość powszechny w Europie i często „kradziony” wobec tego pracowni węgierskie również produkowały miecze ze znakami w kształcie wilka. Hampel nie docenił w pełni znaku w kształcie serca, wykonanego tuż pod jelowem, który to znak w takiej sytuacji należałoby uznać za indywidualną cechę miecznika węgierskiego.

W wyniku powyższych rozważań można mniemać, że pracowni węgierskie posługiwały się co najmniej dwoma różnymi cechami jako znakami

ośrodków produkcyjnych oraz że znany również jeden indywidualny znak miecznika węgierskiego.

Na mieczu nr kat. 82 obok znaku w kształcie serca, występującego na jednym płazie głowni w niewielkiej odległości od jelca i wykazującego dość ścisłą analogię do takich samych znaków na mieczach węgierskich, widnieje na drugim płazie głowni, w analogicznym miejscu, cecha innego kształtu. Słaby stan zachowania tego znaku powoduje, że trudno jest określić jego pierwotny kształt. Znak ten zarówno wielkością, jak i umiejscowieniem odpowiada indywidualnym cechom miecznika. Tak więc na mieczu nr kat. 82 występują dwa różne indywidualne znaki miecznika oraz znak ośrodka produkcyjnego w kształcie wilka. Podobną sytuację co do indywidualnych znaków miecznika można zaobserwować na mieczu II z Malborka (kat. 18, tabl. XIV, ryc. 2)⁸⁴. Interpretacja tego zjawiska następuje dużo trudniej, lecz można przypuszczać, podobnie jak i przy znakach kowalskich, że mamy tu do czynienia z dwoma miecznikami, lub też z jednym miecznikiem posługującym się dwoma znakami. Zagadnienie to wymaga dalszych studiów i w obecnym stanie badań trudno jest coś więcej na ten temat powiedzieć.

Podobnie jak i na mieczu nr kat. 82 indywidualny znak miecznika w kształcie serca oraz znak ośrodka produkcyjnego w kształcie wilka występują na mieczu ze zbiorów Muzeum Narodowego w Pradze. Miecz ten datowany jest przez E. Wagnera na II poł. XIV w.⁸⁵ Nasz okaz nr kat. 82 jak i analogiczny do niego co do kształtu miecz z kolekcji K. Kuncera w Warszawie (kat. 91, tabl. XXXII, ryc. 1) byłbym więc skłonny datować, podobnie jak i zabYTEk z Muzeum Narodowego w Pradze, na II poł. XIV w.

W związku z brakiem głowicy i jelca przy mieczu nr kat. 87 datowanie tego zabYTku musi być oparte na kształcie głowni oraz na porównaniu z mieczami noszącymi analogiczne doń znaki. Miecz nasz, dwuręczny, o długiej stosunkowo wąskiej głowni, najbliższy odpowiednik posiada w okazyjce publikowanym przez R.E. Oakeshotta na tablicy 28c i zaliczanym do typu XVla a datowanym na I poł. XIV w.⁸⁶

Hampel publikując miecze ze zbiorów Muzeum w Budapeszcie ze znakami pracowni węgierskich datuje je dość szeroko, bo na XIV i I poł. XV w.⁸⁷ Dzięki napisowi inicjałnemu dobrze datowany miecz z kolekcji Engla⁸⁸, posiadający na głowni znak w kształcie tarczy herbowej podobnej do znaku na naszym zabYTku nie posiada niestety pełnej dokumentacji rysunkowej, co uniemożliwia porównanie go z mieczem nr kat. 87. Wobec takiego

⁷⁹ Nadolski, *Polska broń biała* (w druku).

⁸⁰ Hampel, *op. cit.*, s. 81-84.

⁸¹ Patrz również wyżej „Znaki wilka”.

⁸² Patrz niżej „Indywidualne znaki mieczników”.

⁸³ Hampel, *op. cit.*, s. 83, ryc. 8.

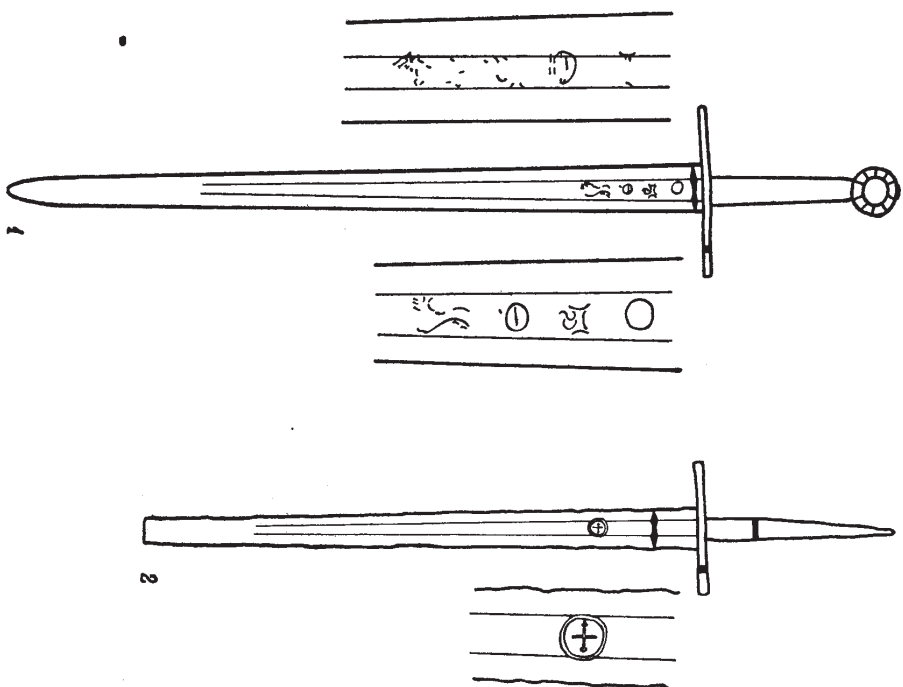
⁸⁴ O tym mieczu patrz również niżej „Indywidualne znaki mieczników”.

⁸⁵ E. Wagner, *Hieb- und Stichwaffen*, Praha 1969, s. 148, tabl. XIX.

⁸⁶ Oakeshott, *op. cit.*, tabl. XXVIII, fot. c.

⁸⁷ Hampel, *op. cit.*, s. 81.

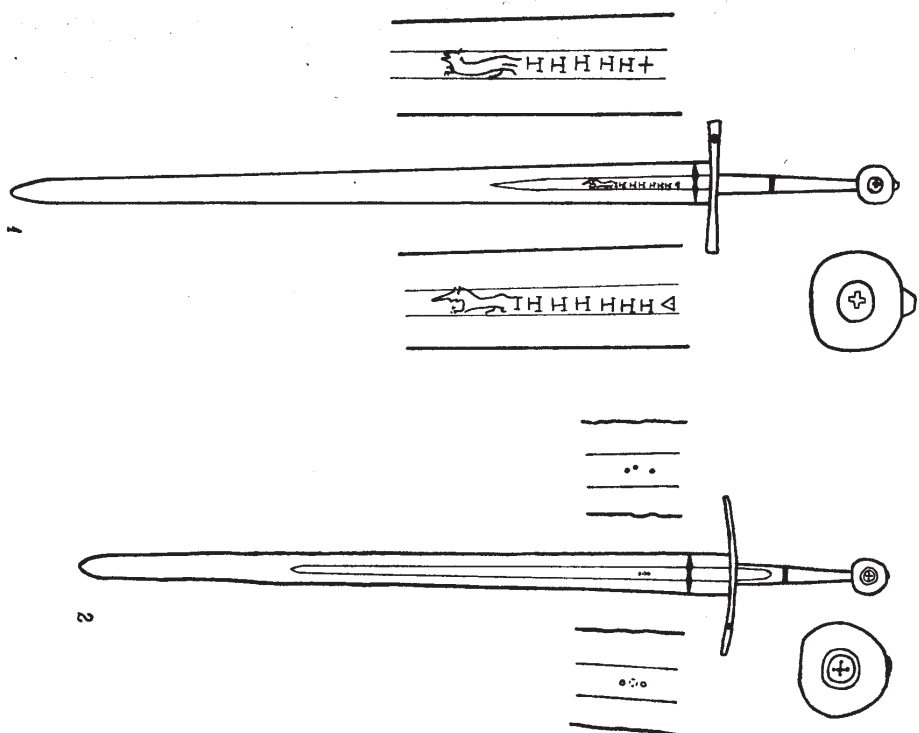
⁸⁸ Engel, *op. cit.*



Tabl. XVII.

1 – Muzeum w Jaworze I,
typ XIIIa, H, 1a,
nr kat. 60;

2 – Muzeum Narodowe w Szczecinie IV,
typ XIIIa, –, 3,
nr kat. 62



Tabl. XVIII.

1 – Muzeum Narodowe w Szczecinie V,
typ XIIIa, K, 2,
nr kat. 63;

2 – Muzeum Narodowe w Szczecinie VII,
typ XIIIa, I, 7,
nr kat. 65

stanu rzeczy miecz nr kat. 87 typu XVIIa jestem skłonny datować na cały okres występowania znaków w kształcie tarczy herbowej, przy czym górną granicę naszego zabytku określa okres występowania tego typu mieczów, czyli na koniec I poł. XIV, II poł. XIV w., pocz. XV w.

Miecz nr kat. 69 posiada na obu płaszcach głowni po dwie tarcze — w odwołaniu do takich samych znaków występujących pojedynczo na zabytkach z Muzeum w Budapeszcie i nr kat. 87. Powstałe pytanie, czy uznać te znaki za cechy warsztatów węgierskich, czy też nie. Kształt głowicy i jej kształt ten jest bardzo popularny i powszechny w tym okresie. Zalecane jest podobny do mieczów węgierskich przedstawionych przez Hampel⁸⁹, lecz kształt ten może być wyjątkiem i tu okazuje się, że kształt głowni decydował tu może cały wygląd miecza i tu okazuje się, że kształt głowni w wyrażny sposób odbiega od znanych mieczów węgierskich, ponieważ nie posiada on tak charakterystycznych płasków. Niemniej jednak podobieństwo zewnętrzne tarcz jak i ich wielkość, odpowiadająca wielkością tarcz na mieczach węgierskich sprawia, iż jestem skłonny przypisać również ten miecz pracownikom węgierskim. Fakt, iż znak w kształcie tarczy na naszym okazie powtórzony jest dwukrotnie na jednym płaszcze, nie przeczy temu przypuszczeniu, ponieważ przypadki powtarzania tego samego znaku dwukrotnie znane są i występują przy wszystkich typach znaków na mieczach, na co wskazałem już wyżej⁹⁰.

INSKRYPCJE I ZNAKI NIE ZWIĄZANE Z WARSZTATAMI MIECZNICZYMI

Napisy i znaki figuratywne związane z konkretnymi osobami historycznymi

Miecze, które można połączyć z konkretnymi osobami, stanowią bardzo nieliczną grupę. Do nich należy przede wszystkim tak silnie związany z kulturą i tradycją polską miecz przechowany na Wawelu w Krakowie, a popularnie zwany „Szczerbce” (kat. 12, tabl. X). Zabytek ten posiada dość bogatą literaturę poświęconą m. in. osobie swego pierwszego właściciela i okresowi, z którego pochodzi. Ostatnia praca A. Nadolskiego analizująca „Szczerbce” od strony bronioznawczej wyjaśnia w sposób przekonujący jego chronologię i przynależność. Nadolski opowiada się za datowaniem zabytku nie wcześniej niż na XIII w. i łączy go z osobą księcia Bolesława Konradowicza⁹¹. Dlatego też ograniczę się tylko do omówie-

⁸⁹ Hampel, *op. cit.*, s. 83, ryb. 6, 8-12.

⁹⁰ Patrz również wyżej „Znaki wilka”.

⁹¹ A. Nadolski, *Szczerbce próba analizy bronioznawczej*, „Acta Archaeologica Lodziana”, nr 17, Łódź 1968, s. 105-124.

nia inskrypcji i ornamentów widniejących na słynnym zabytku. Przedstawiają się one następująco: strona a — głowica — w środku monogram „tetragrammaton”, dookoła dwuwierszowy tekst łaciński: „Haec figura valet ad amorem regum et principum iras inducunt” (Ten znak wpływa na miłość i kłótnie i książąt, na gniew sędziów). Trzpień — napisy „Marcus” i „Lucas” wraz z symbolami obu Ewangelistów. Jelec — tekst hebrajski literami łacińskimi: „Con Citomom Eeve Sedalai” (Zarłiwą wiarę wzbudzają imiona Boga Sedalai i Elbrehel). Strona b — głowica — inskrypcji brak — ornament roślinny. Trzon — napisy „Iohannes” i „Matheus” wraz z symbolami obu Ewangelistów. Jelec — dwuwierszowy tekst łaciński „Quicunque hec nomina Dei secum tulit nullum periculum ei omnino nocebit” (Ktokolwiek te imiona Boga ze sobą nosić będzie, temu żadne niebezpieczeństwo w ogóle nie zaszkodzi). Również na tej stronie przynocowana jest do głowni tarczka herbowa, w przybliżeniu trójkątna, z Orłem Białym na czerwonym tle, wykonanym z emalii. Orzeł wykonany ze srebra, korona zaś, dziób, szpony, przepaska na skrzydłach i wąski szlak dookoła wzdłuż krawędzi tarczki są pozłacane. Tarczka ta, jak powszechnie przyjmuje się, zdobiła pochwy naszego zabytku, a na jego głowni znajduje się Nadolskiego — dopiero w 1878 r.⁹² Ponadto na bocznych okładkach trzonu (obecnie niezachowanych) istniały inskrypcje, których treść znamy dzięki sporządzonej przez J. Przybylskiego⁹³ w r. 1792 dokumentacji. Wg tejże na jednym boku widniał uszkodzony dwuwierszowy napis łaciński: „Iste est gladius... Bolelai duc...” (To jest miecz księcia Bolesława...). Na drugim boku również dwuwierszowy napis łaciński: „Cum quo ei Dominus S.O.S. auxilietur adversus partes amem” (Z których Pan Zastępów wszystkich Zbawca, aby mu pomagał przeciw nieprzyjaciółom, amen). Wszystkie napisy złożone są z liter późnonormańskich, uniejałnych i kapitalnych.

Oprócz krótkiej wzmianki o księciu Bolesławie teksty „Szczerbce” mają charakter inwokacji dewocyjnych. Umieszczenie ich na rękojeści miecza nie jest zjawiskiem pospólym, lecz właściwym przede wszystkim dla broń ceremonialnej, o szczególnej randze. Jak to wykazał w swojej pracy Nadolski⁹⁴, wielokrotne zabiegi konserwatorskie dokonywane na „Szczerbce” w ciągu ostatnich wieków spowodowały zmianę układu relikwii i obecne ułożenie nie odpowiada pierwotnemu. Analiza, jakiej poddał ten miecz Nadolski, pozwoliła ustalić jego pierwotny układ. I tak wg autora stronę

⁹² U Nadolskiego (*ibidem*) mylnie „Sedalai”.

⁹³ *Ibidem*, s. 113.

⁹⁴ J. N. Sadowski, *Miecz koronacyjny polski „Szczerbce” zwany*, „Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydz. Historyczno-Filozoficzny”, Ser. II, t. 5, Kraków 1894, tabl. I i II.

⁹⁵ Nadolski, *Szczerbce...*, s. 114.

prawą (zwróconą na zewnątrz, gdy miecz znajdował się u boku posiadacza) stanowiły: głowica — „tetragrammaton” wraz z napisem łacińskim, trzon — imiona i emblematy św. Marka i św. Łukasza, jelec — napis z tekstem hebrajskim. Fakt, iż na głowni nie ma jakichkolwiek znaków mieczniczych, uniemożliwia ustalenie pracowni, która go wykonała. Nie można jednak wykluczyć, iż takie znaki istniały i zostały starte na skutek częstego czyszczenia i szlifowania głowni, zapewne przed każdym uroczystym wystąpieniem „Szczerbca”. Przykryty trzpień uniemożliwia stwierdzenie, czy są tam znaki kowalskie. Można zgodzić się ze zdaniem Nadolskiego, że miecz ten oprawiony był na miejscu, w Polsce, na konkretne zamówienie.⁹⁶

Drugi miecz, który o tyle łączy się z Polską, że znaleziono go w Santoku (kat. 36, tabl. XVI, ryc. 2), związany jest — jak to wykazał P. Bohm⁹⁷ — z osobą króla czeskiego Przemysła Ottokara II. Korowód czterech rycerzy przedstawionych na jednym płacie głowni wraz z częstymi przedstawieniami krzyża, zarówno na tarczach trzymanych przez jeźdźców, jak i samodzielnie występujących, można łączyć z wyprawą krzyżową. Osoba rycerza pierwszego jest, jak to słusznie zauważył Bohm, wyraźnie wyeksponowana i łączy ją ten badacz z osobą Przemysła Ottokara II. Na drugim płacie głowni znajduje się tylko tarcza herbowa z lwem w koronie w środku, co z dużym prawdopodobieństwem można łączyć z herbem królestwa Czech. Jeżeli mamy więc szukać osoby, której należy przypisać ten miecz datowany ogólnie na II poł. XIII i I poł. XIV w., to wybór rzeczywiście padnie na Przemysła Ottokara II króla Czech, najpóźniejszego z rodu Przemyslidów, który dwukrotnie brał udział w wyprawie krzyżowej przeciwko pogańskim plemionom bałtyjskim.

Pozostają jednak dwie możliwości, przy okazji których mógł być wykonany ten miecz: 1) w związku z pierwszą wyprawą krzyżową w 1255 r., którą to datę chce widzieć Bohm jako datę powstania tego miecza, oraz 2) w związku z drugą wyprawą krzyżową w 1267 r. Obrany na króla Czech w 1253 r. Przemysł Ottokar II, energiczny władca, dobry polityk, przemierzający wraz ze swym wojskiem tereny od Morza Adriatyckiego do Morza Bałtyckiego, już w 1255 r. wziął udział w krucjacie, jaka została zorganizowana przez zakon krzyżacki przeciwko pogańskim Bałtom. W tymże roku rozpoczęto nad Pręgą budowę twierdzy nazwanej na jego cześć Królewcem. Po pierwszej wyprawie krzyżowej Przemysł Ottokar II uzyskał zgodę papieża, aby ziemi litewskie i ruskie podbite przez Czechów pozostały pod władzą zdobywcy. Jednocześnie Przemysł II zapewnił so-

bie pomoc zakonowi krzyżackiego w podboju Litwy⁹⁸. W związku z tym wyprawił się on w 1267 r. po raz drugi na krucjatę pusa i moim zdaniem z tą datą należy wiązać powstanie naszego miecza, kiedy to Przemysł Ottokar II stał się prawnym zwierzchnikiem przyszłych podbitych ziem ruskich i litewskich.

Sprawą otwartą pozostaje, kto podarował ten miecz Przemysłowi II, lub też, czy miecz ten przypadkiem nie został wykonany na osobiste polecenie tegoż króla i gdzie go zrobiono. Twierdzenie Bohma, iż Przemysł II otrzymał go od zakonu krzyżackiego, posiada dużą dozę prawdopodobieństwa, lecz bez potwierdzenia przez źródła pisane pozostanie tylko hipotezą⁹⁹. Również sprawą niejasną jest, w jakich okolicznościach miecz ten dostał się na ziemię polską w okolice Santoka. Można przypuszczać, że po bitwie z Rudolbem Habsburgiem pod Suchymi Krutami, w której to bitwie zginął Przemysł Ottokar II, miecz ten mógł się dostać w ręce polskie (w bitwie tej bowiem 1/3 wojsk Przemysła II stanowiło rycerstwo polskie¹⁰⁰) lub niemieckie, a następnie został zgubiony w czasie jednej z licznych walk o Santok, jakie rozegrały się w końcu XIII i w XIV w.¹⁰¹

Napisy inwokacyjne

Wobec niewielkiej liczby mieczów z napisami inwokacyjnymi w zbiorach polskich oraz dużego zróżnicowania napisów zdecydowałem się na układ chronologiczny przy omawianiu tych zabytków, bez próby dzielenia na napisy inicjalne i rozwiniete, czy też na wezwania do Boga lub do świętych.

Religijne inwokacje na mieczach pojawiają się stosunkowo późno w porównaniu z imionami wytwórców występującymi na głowniach mieczów. Pierwsze inwokacje typu IN NOMINE DOMINI, IN NOMINE DEI, HOMO DEI, DEUS MEUS można zauważyć dopiero w XI w. i bardzo często spotkać wraz z imionami Ingelri i Gicelri¹⁰².

Do najwcześniejszych mieczów z terenów Polski z napisem inwokacyjnym należy okaz znaleziony na emientarzu w Grzebsku (kat. 10, tabl. III, ryc. 2)¹⁰³.

⁹⁶ R. Heek, M. Orzechowski, *Historia Czechosłowacji*, Wrocław — Warszawa — Kraków 1969, s. 59-61.

⁹⁷ Bohm, *op. cit.*, s. 43.

⁹⁸ Heek, Orzechowski, *op. cit.*, s. 60.

⁹⁹ Braakmann, *Unverzagte Zantoch, Eine Burg im deutschen Osten*, Leipzig 1906.

¹⁰⁰ J. Leppäho, *Spätmittelalterliche Waffen aus Finnland. Schwertschrift und Wappensteinungen des 9.-12. Jahrhunderts*, Helsinki 1964, s. 81, tabl. XXXVIII; *Antikshoit*, *op. cit.*, s. 140-141; Kirpichnikov, *op. cit.*, t. 1, tabl. XXVIII, ryc. 1, 2.

¹⁰¹ L. Banhut, *Wczesnośredniowieczne ornamentyko w obudowie kamiennej na*

Antikshoit, *op. cit.*, t. 1 (1971),

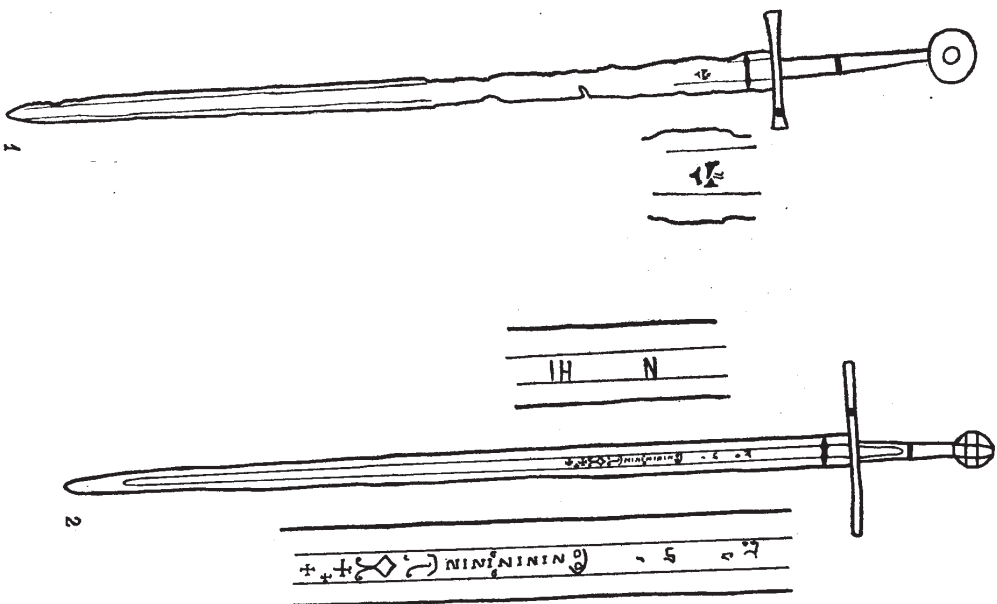
tabl. VII, ryc. i.

⁹⁶ *Ibidem*, s. 122.

⁹⁷ P. Bohm, *König Ottokars Schwert*, „Scheitens Vorzeit im Bild und Schritt”, NF. t. 8, 1924, s. 41-46.

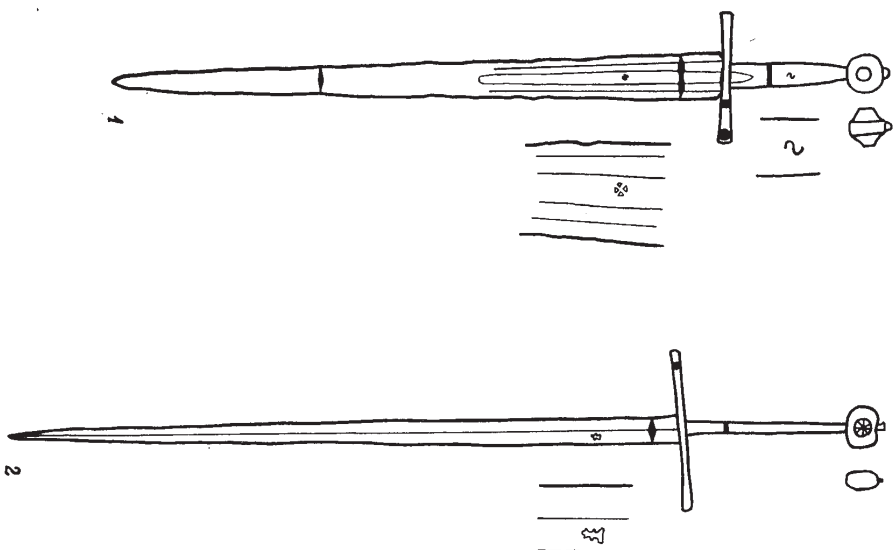
Tabl. XIX.

- 1 – Muzeum Narodowe w Szczecinie VII,
typ XIIIa, j, 2, nr kat. 66;
2 – Muzeum Narodowe w Szczecinie VI,
typ XIIIb¹, I, 1a,
nr kat. 64



Tabl. XX.

- 1 – Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie III,
typ XIV, j, 3,
nr kat. 80;
2 – Muzeum Diecezjalne w Tarnowie,
typ XVa, K, 1a,
nr kat. 48



Na głowni tego miecza po jednej stronie widnieje napis + NNOMNNAE, po drugiej zaś OINN...NT. Należy przypuszczać, że intencją miecznika było wykonanie takiego samego napisu typu IN NOMINE po obu stronach głowni. Technika wykonania tego napisu charakterystyczna jest dla okresu do XII w. i rzadko spotyka się ją po 1200 r. Polega ona na wykonaniu rytym żłobków grubym drutem żelaznym. Inskrypcje wykonano najciśniej i najczściej. Wydaje się, iż napisy widniejące na naszym mieczu nie są kompletnie, gdyż jest to inwokacja nieskończona. Brakuje słowa DOMINI lub DEI, jakie zwykle występuje w takich wypadkach. Pozostaje sprawa nie wyjaśniona, czy napis był wykonany w wersji skróconej, czy też uległ tak daleko idącemu zniszczeniu, iż niemożliwe jest odczytanie jego dalszego ciągu. Za tym, iż inwokacja mogła być wykonana przez miecznika tylko w takiej formie, jaka obecnie istnieje, przemawiałyby błędy widoczne na obu stronach głowni, świadczące o niewysokim stopniu wtajemniczenia wykonawcy tego napisu w arkana piśmiennictwa. Nie jest to odosobniony przypadek, gdyż ortografia, zarówno tekstów łacińskich, jak i imion występujących na głowniach mieczowych, często jest niekształcona i błędna¹⁰⁴. Należy bowiem pamiętać, że miecznik wykonujący te napisy sam przeważnie był niepiśmienny. Z kolei za tym, iż dalszy ciąg inwokacji na zabytku nr kat. 10 uległ zniszczeniu, przemawiałyby brak po niej znaku na kształcie krzyża łaskowanego. Taki krzyż zaczyna tylko napis, nie występuje natomiast na jego końcu. Znak krzyża łaskowanego, umieszczony tylko na początku napisu na naszym zabytku, jest tak powszechny w tego typu napisach na początku i na końcu, iż raczej należy przypuszczać, że kończyłby on napis i na mieczu nr kat. 10. Omawiany napis w pierwotnej swej formie brzmiałby zatem +IN NOMINE DOMINI + lub +IN NOMINE DEI +.

W XII w. pojawia się nowa technika wykonania napisów, polegająca na wyłożeniu rytym w głowni rowków metalen kolorowym, głównie mosiądzem, brązem i srebrem. Do takich mieczów należy zabytek z Paczkowa (kat. 28, tabl. VIII, ryc. 1), który na jednej stronie głowni posiada napis inwokacyjny +BENE[DI]CT[US] [DOM]INUS DEVS... MEVS...VID... a na drugiej stronie \D PRELIVO ET DIGITOS MEOS... Napis wyłożony jest drutem srebrnym i wykonano go kapitałą romańską. Inwokacja ta, zarówno po jednej jak i po drugiej stronie głowni, jest niekompletna na skutek odprysnięcia dalszego ciągu napisu wraz z kocznią powierzchniową. Przy drugim napisie mogło być co najmniej jeszcze 7 liter, ponieważ w odległości, w której mogła zmieścić się taka ilość li-

¹⁰⁴ Np. Bruhn-Hoffmeyer, *op. cit.*, t. 2, s. 8 (7).

ter, znajdują się resztki następnej litery. Charakterystyczny jest również brak zakończenia napisu w postaci krzyża równoramiennego, takiego samego, jaki występuje na początku inwokacji.

Podobnego typu napisy występują na mieczu św. Maurycego¹⁰⁵ oraz na mieczu przechowywanym w Städtisches Bibliothek w Lipsku¹⁰⁶. Na pierwszym z nich napis jest dłuższy i brzmi BENEDICTUS DOS (dominus) DEUS (deus) + MEVS QUI DICET MANVS +. Na drugim płazie tego miecza napis jest inny niż na naszym okazie. Miecz św. Maurycego uważa się za miecz Cesarza Otona IV (1198–1215) używany do celów koronacyjnych i ceremonialnych aż do 1916 r.¹⁰⁷ Datowany jest on na około 1200 r.¹⁰⁸ Miecz z Lipska posiada napis + BENEDICTUS DEVS MEVS + i datowany jest na ostatnie 25 lat XII w. Wobec dużego podobieństwa kształtu wyżej opisanych dwóch mieczów do miecza nr kat. 28 oraz występowania na nich podobnych napisów zabytek nasz skłonny jestem datować, podobnie jak i dwa poprzednie, na koniec XII i początek XIII w.

Miecz niezlokalizowany z Muzeum Archeologicznego w Poznaniu (kat. 46, tabl. VIII, ryc. 2) posiada napis inicjały. W XII w., kiedy to napisy są coraz dłuższe, zaczęto stosować napisy inicjałowe, które w późniejszym okresie potrafią objąć całą długość głowni. Napisy te niejednokrotnie trudno rozszyfrować. Na naszym okazie widnieje na jednym płazie głowni napis +INIOINI+, a na drugim płazie zachowały się niktę przekłki napisu, który może być takim samym napisem inicjałowym. Napis wykonany jest za pomocą kapitały klasycznej i zachował się tylko w negatywie po literach w postaci rowków, które wypelnione były najprawdopodobniej kolorowym metalen. Napis ten należy odczytać jako napis dewocyjny i skłonny jestem widzieć go po rozwinięciu jako [fonine] J[esu] O[mnipotentis] I[n] N[omine] J[esu].

Najbliższą analogią do napisu na tym zabytku jest napis wykonany na mieczu publikowanym przez A.N. Kirpičnikova, a pochodzącym z byłej niżewskiej guberni¹⁰⁹. Napis ten Kirpičnikov odczytuje jako +INIOINI+ wg A.I. Zajceva oznacza on Jesus Nazarenus, Jesus Christus, Jesus Nazarenus Jesus; wg I. Szymańskiego In Nomine Jesu Christi, In Nostros nimicos, a wg A. Gieysztorą In Nomine Jesu Christi, In Nomine Iesu¹¹⁰. Wydaje się, iż najbliższe prawdzie jest rozwinięcie tego inicjałowego napisu dokonane przez Gieysztorą, ponieważ powtórzono te same litery

¹⁰⁵ *Ibidem*, s. 12 (67).

¹⁰⁶ *Ibidem*, s. 11 (48); R. E. Oakeshott, *op. cit.*, s. 142, ryc. 130.

¹⁰⁷ Bruhn-Hoffmeyer, *op. cit.*, t. 2, s. 12 (67).

¹⁰⁸ *Ibidem*, s. 12 (67); R. E. Oakeshott, *op. cit.*, tabl. V, fot. b.

¹⁰⁹ Kirpičnikov, *op. cit.*, t. 1, s. 53, 163, tabl. XXVIII, ryc. 4.

¹¹⁰ *Ibidem*, s. 53.

w jednym napisie najczęściej oznaczają te same słowa, co już niejednokrotnie sprawdziło się w rozszyfrowanych napisach inicjalnych¹¹¹.

Kirpičnikov zalicza miecz z byłej połtawskiej guberni do typu I wg własnej typologii i datuje go na XII-XIII w.¹¹² Głównia tego miecza odpowiada typowi XI wg typologii Oakeshotta, a głowica odpowiada tzw. głowicom „wikiskim” (wyodrębniona nakładka od podstawy, przy czym nakładka jest pięciokątna). Kirpičnikov uważa ten typ miecza za wytwór wscho-dnioeuropejski. Nasz okaz, nr kat. 46, również należy zaliczyć do typu XI, niemniej jednak posiada on inaczej uformowany jelec i głowicę niż okaz publikowany przez Kirpičnikova.

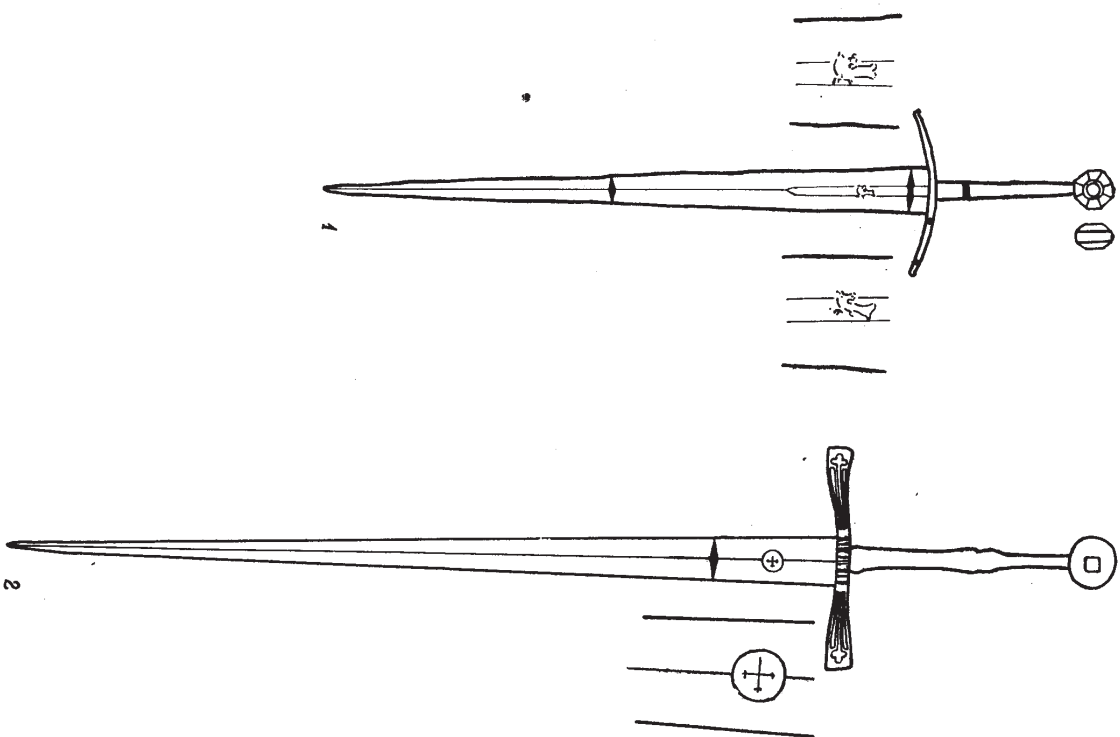
Miecz niezlokalizowany ze zbiorów Muzeum Narodowego w Szczecinie (kat. 64, tabl. XIX, ryc. 2) posiada na jednym płazie głowni napis inicjalny NININPININ wykonany metalem koloru złotego (najprawdopodobniej mosiądz), a na drugim płazie niktę resztki napisu, z którego zachowały się tylko trzy litery N...HI w postaci rowków, które wypełnione były innym metalem. Ze względu na zły stan zachowania, trudno jest coś powiedzieć o tym drugim napisie, lecz – jak na to wskazują zachowane resztki liter – jest to napis o innym brzmieniu. Trudno jest również stwierdzić, czy w tym wypadku mamy do czynienia z napisem inicjalnym, czy z pełnym tekstem. Pierwszy z napisów posiada na początku i na końcu resztki ornamentu wykonanego tą samą techniką, co i napis. Stanowi on zamknięcie napisu, co świadczy, iż napis jest kompletny. Napis wykonany jest kapitą.

Powtórzenie kilkakrotnie tych samych liter, przy czym ostatnia litera jest taka sama jak i pierwsza, świadczy, że ostatnia litera oznacza to samo słowo, co i pierwsza, tak, iż napis ten można czytać od początku do końca i na odwrót. Z podobnym przypadkiem mamy do czynienia przy napisie INIOINI lub też INIOINI. Napis na zabytku nr kat. 64 odczytałbym jako dewocyjny i brzmiałby on N[omen] J[esu], N[omen] J[esu], N[omen] J[esu], N[omen] J[esu], N[omen] J[esu], a dwie litery D wykonywane nad i pod napisem oznaczałyby D[ominus] lub D[eus].

Zbliżoną do napisu na mieczu nr kat. 64 inskrypcję posiada inny miecz, również niezlokalizowany, pochodzący ze zbiorów Muzeum Narodowego w Szczecinie (kat. 61, tabl. XII, ryc. 1). Można na nim dostrzec, jedenastokrotnie powtórzone litery NI, a całość kończy znów litera N, podobnie jak i przy okazji poprzednim. Nie można jednak wyłączyć, że litery te były powtórzone jeszcze kilka razy, ponieważ na początku tego napisu widnieje znak w kształcie krzyża równoramiennego, brak tego natomiast na końcu. Ten znak, jak i ewentualny dalszy ciąg liter, uległby

¹¹¹ *Ibidem*, s. 53-56; R. E. Oakeshott, *op. cit.*, s. 143-144.

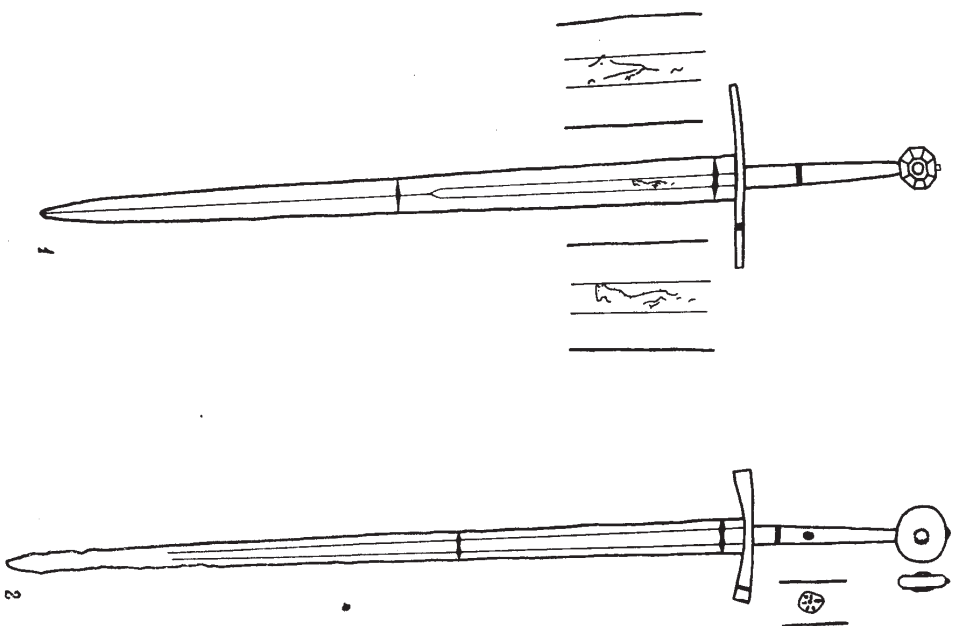
¹¹² Kirpičnikov, *op. cit.*, t. 1, s. 53.



Tabl. XXI.

1 – Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie IV, typ XVa, 1, 7, nr kat. 81;

2 – Muzeum Narodowe we Wrocławiu III, typ XVa, G, 6, nr kat. 73



Tab. XXII.

- 1 – Bałdzychów,
typ XVIa, I, 1a,
nr kat. 1;
2 – Dąbrowa,
typ XVIa, K, 5,
nr kat. 5

zniszczeniu. Technika wykonania liter jest taka sama, jak i w poprzednim zabytku, czyli w wykonanej w metalu rowki wklepiano metal koloru złotego, najprawdopodobniej mosiądzu. Krój liter i ich układ jest również podobny, a różni je zasadniczo tylko litera D występująca przy poprzednim zabytku. Mamy więc tu do czynienia również z kapitałą. Napis ten uznajemy, podobnie jak i napis na poprzednim mieczu, za dewocyjny i odczytałbyśmy jako jedenastokrotnie powtórzone wyrazy N[omen] J[esu], zakończone, podobnie jak i w poprzednim zabytku, literą N, czyli słowem N[omen].

Podobny napis jak i na naszych zabytkach nr nr kat. 61 i 64 widzimy na mieczu pochodzącym z Finlandii¹¹³. Na jednym płaszczyźnie głowni tego miecza wykonano się dziesięć-jedenastokrotnie powtórzone litery NI. Zły stan zachowania napisu nie pozwala stwierdzić dokładnej ich liczby ani zobaczyć, jaka jest pierwsza litera w tym napisie. Ostatnią zaś literą jest I. Napis posiada z obu stron zamknięcie w postaci krzyża łaskownego. Krój liter na zabytku z Finlandii jest taki sam, jak na naszych mieczach. Zdjęcie rentgenowskie pozwoliło jednak ustalić pewne dane co do techniki wykonania napisu. Polega ona najprawdopodobniej na wybijaniu rowków za pomocą ostrego precynaka, w które to rowki wklepiano później kolorowy metal. Przypuszczając można, że podobną techniką posługiwano się przy wykonaniu napisów na naszych zabytkach. Na mieczu z nieznanej miejscowości ze zbiorów Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie (kat. 79, tabl. IX, ryc. 1) występują dwie litery S w całości, przedzielone trzecią literą, która zachowała się tylko fragmentarycznie. Na drugim płaszczyźnie głowni, w tym samym miejscu co litery, widzimy podobną techniką wykonany znak¹¹⁴. Technika wykonania zarówno liter, jak i znaku polega na wyłożeniu uprzednio wykonanych rowków metalem koloru złotego (najprawdopodobniej mosiądzu). Podobnego typu napis widzimy na mieczu przechowywanym w leningradzkim Ermitażu¹¹⁵. Na mieczu tym napis jest kompletny i brzmi SOS, na drugiej zaś stronie OSO; podobnie jak i na naszym zabytku wykonany jest kapitałą. Głównym uważa ten napis za inicjałno-dewocyjny i odczytuje go jako S[alut] O[mnium] S[alut]us¹¹⁶. Moim zdaniem można go również odczytywać jako S[alvator] O[mnipotens] S[alvator].

Występowanie tej grupy liter w napisie inicjałnym nie jest odosobnionym przypadkiem. Występują one w podobnym napisie na mieczu zna-

¹¹³ Leppäaho, *op. cit.*, s. 59, tabl. XXVII, ryc. 2a, 2c.

¹¹⁴ O mieczu tym patrz również niżej „Inne znaki”.

¹¹⁵ Wegeli, *op. cit.*, s. 223, Kirpičnikov, *op. cit.*, t. I, s. 56, 88 (41), tabl. XXIX, ryc. 3.

¹¹⁶ Kirpičnikov, *op. cit.*, t. I, s. 56.

lezionym w rzece Peene koło Wolkowa (Meklemburgia)¹¹⁷, przy czym litery występują zarówno obok siebie, jak i są wpisane w siebie. R. Wegeli¹¹⁸ podaje przykład podobnego napisu na mieczu znalezionym w Bilsesee¹¹⁹. Zabytek z Ermitażu Kirpičnikow¹²⁰ datuje za Wegelima¹²¹ na XIII-XIV w.

Autorky nie podają niestety pełnej dokumentacji tego miecza, co utrudnia tak określenie jego chronologii, jak i porównanie go z naszym okazem. Co do miecza z Peene, to Wegeli nie określa w ogóle jego chronologii ograniczając się jedynie do podania przykładów podobnych napisów na mieczach datowanych na XIII w.¹²² E. Wagner określa jego chronologię na XIII w.¹²³ Oakeshott datuje ten miecz na I poł. XIII w., przy czym w swoim starszym opracowaniu uważa ten miecz za przykład bardzo późnego egzemplarza typu X¹²⁴, w drugiej zaś nowszej pracy nie jest zdecydowany, czy jest to typ X czy XII¹²⁵. Natomiast A. Bruhn-Hoffmeyer pomija go całkowicie milczeniem, choć przecież stosunkowo licznie wykorzystata miecze publikowane przez Wegeliego.

W świetle powyższych rozważań, pełnych niedomówień i wałhań, skłonił nas nasz zabytek nr kat. 79 typu XII datować na XII i XIII w., podobnie jak i miecz św. Maurycego¹²⁶, który to miecz jest najbliższą dla naszego okazu analogią co do kształtu. Napis widniejący na naszym zabytku odczytałbym podobnie jak i na mieczu z leningradzkiego Ermitażu, a więc trzecią, słabo zachowaną, byłaby litera O.

Pisząc o mieczach z napisami inwokacyjnymi z wiązanymi z kultem chrześcijańskim należy dla porządku wspomnieć o „Szeceben”, który omawiałem w podrozdziale poprzednim¹²⁷, a który posiada bardzo liczne napisy i symbole związane z kultem chrześcijańskim.

Na mieczu z nieznanego miejsca ze zbiorów Muzeum w Jaworze (kat. 50, tabl. XVII, ryc. 1) na jednym płacie głowni napis występuje w towarzystwie znaku w kształcie wilka. Litera OIO wykonana są w kształcie czu między znakiem a jelcem. Na drugim płacie głowni znak w kształcie wilka nie zachował się. Z liter dobrze widoczne jest O, w tym wypadku

¹¹⁷ Wegeli, *op. cit.*, s. 224-225, ryc. 18, 19; R. E. Oakeshott, *The Archaeology of Weapons*, London 1960, s. 216, ryc. 100; tenże, *The Sword...*, s. 142, ryc. 132; Wagner, *op. cit.*, s. 144, tabl. XV, ryc. 1.

¹¹⁸ Wegeli, *op. cit.*, s. 225.

¹¹⁹ Kirpičnikow, *op. cit.*, t. I, s. 88 (41).

¹²⁰ Wegeli, *op. cit.*, s. 224.

¹²¹ *Ibidem*, s. 224-225.

¹²² Wagner, *op. cit.*, s. 144, tabl. XV, ryc. 1.

¹²³ Oakeshott, *The Archaeology...*, s. 216.

¹²⁴ Oakeshott, *The Sword...*, s. 142.

¹²⁵ *Ibidem*, tabl. V, fot. b.

¹²⁶ Patrz wyżej „Napisy i znaki figuralne związane z konkretnymi osobami historycznymi”.

umieszczona centralnie, a po bokach resztki liter I. Tak więc jest to odwrócenie układu ze strony poprzedniej tego miecza. Podobny układ liter występuje na mieczu z leningradzkiego Ermitażu, przy tym są to litery OSO i SOS¹²⁷. Można więc napisać na naszym zabytku uznać za napis inicjały, tak jak i napis na mieczu z leningradzkiego Ermitażu. Napis ten odczytałbym jako O[mnipotens] J[esu] O[mnipotens], na drugiej zaś stronie miecza brzmiałby on J[esu] O[mnipotens] J[esu]. Technika wykonania napisu i znaków polega na wypieku metalu kolorem złotego uprzednio wykonanych rowków. Jest to najprawdopodobniej majuskuła gotycka.

Występujące napisy na mieczach posiadają zgoła inny cel niż znaki. Wszelkie umieszczone na mieczach głoszą w imię czegoś właściciel miecza walczy. Nie posiadają one żadnego związku z wytwórcą i wykonanie są z myślą o użytkowniku i dla zapewnienia jemu pomocy i opieki Nieba. Tak więc stwierdzenie na podstawie napisu warszawskiego, z jakiego wyszedł miecz bez brania pod uwagę znaków im towarzyszących jest rzeczą bardzo trudną.

INNE INSKRYPCJE I ZNAKI

Znaki krzyża równoramiennego

Do grupy tej zaliczam wszystkie znaki wykonane na bazie „krzyża równoramiennego”. Nazwy poszczególnych rodzajów krzyży przyjmuję za nomenklaturą ustaloną w *Wielkiej encyklopedii powszechnej*¹²⁸. W wyniku braku odpowiednika wprowadzam nową nazwę jak np. krzyż rozwidlony, za który uważam krzyż z widlasto zakończonymi ramionami.

W literaturze przedmiotu panuje dość duża rozbieżność co do miejsca produkcji mieczów ze znakami krzyża. Kirpičnikow miecze ze znakami krzyża z X-XI w. ze względu na formę mieczów, technikę wykonania i ornament uważa za wybór nadreński¹²⁹. H. Wiklak jest skłonny sądzić o tych samych przyczynach, że miecze te mogły być produkowane na Prusie Nowowskiej¹³⁰. W Boehem znak krzyża rozwidlonego obwieszony podwójnym kołom, występujący wraz ze znakiem w kształcie linii prostej, o kształcie podobnie rozwidlonych jak i krzyż i przeciętym krótką ukośną

¹²⁷ Patrz przypis 117.

¹²⁸ *Wielka encyklopedia powszechna PWN*, t. 6, Warszawa 1965, s. 249.

¹²⁹ Kirpičnikow, *op. cit.*, t. I, s. 18-60.

¹³⁰ H. Wiklak, *Dwa miecze inkrustowane z Polski środkowej*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 33, z. 2, Warszawa 1968, s. 169.

kreską, wykonane złotem uważa za XIII-wieczną cechę pracowni sara-
ceńskich¹³¹. Natomiast znak krzyża rozwidłego, obwiedziony pojedyn-
czym kołem i wykonany mosiądzem, przypisuje włoskim pracownikom
miejscowym XIII-XIV w.¹³² N. Carpegna przypuszcza, że znak krzyża
rozwidłego jest cechą pracowni włoskiej z początku XVI w.¹³³ Znak
krzyża zdwojonego uważa Boehem za XII-wieczną sygnaturę pracowni
saraceńskich¹³⁴. Znak krzyża łaskowanego, obwiedziony kołem, występu-
jący wraz z odwróconą (ustrzaskaną odbicią) literą S, również obwiedzioną
kołem oraz ze znakiem w kształcie kreski z trzema odgałęzieniami ułożo-
nymi na przemian Carpegna uważa za sygnaturę nieznanej bliżej praco-
wni niemieckiej z II poł. XV w.¹³⁵ A. Bruhn-Hoffmeyer sugeruje, iż
miecze ze znakami krzyża na głowicy należy wiązać z zakonem krzy-
żackim¹³⁶. Jedynym znakiem, co do którego nie podjęto prób określenia
jego przynależności, jest cecha krzyża kawalerskiego.

Miecze ze znakami krzyża tworzą największą grupę mieczów w zbiorach polskich i jest to jednocześnie grupa o największej rozpiętości chro-
nologicznej, a także o największej rozpiętości geograficznej w skali europej-
skiej. Znak ten pojawia się już w IX w. razem z napisami na mieczach
typu ULFBERHT na początku i na końcu napisu. Znaki te, podobnie
jak i napisy w początkowej fazie występowania, wykonane są tym samym
metalem, z którego został zrobiony miecz. W X w. znak krzyża na mieczach
zaczyna występować samodzielnie. Wykonany on już jest inną techniką.
Proces technologiczny polega na zgrzaniu lub wklepaniu w uprzednio
wykonane w metalu rowki druczka miedzianego, brązowego, srebrnego
lub też złotego.

Z terenu Polski znanych mi jest 20 mieczów, na głowicach lub głowicach
których występuje znak wykonany na bazie krzyża równoramiennego;
wśród nich można wyróżnić sześć rodzajów krzyży: 1) krzyż rozwidłony,
2) krzyż zdwojony, 3) krzyż łaskowany, 4) krzyż grecki, 5) krzyż grecki
z ramionami zakończonymi kropkami, 6) krzyż kawalerski.

Znaki krzyży na głowicach występują niejednokrotnie w towarzys-
twie innych znaków, lecz zajmują one zawsze wśród nich położenie central-
ne.

Największą grupę tworzą miecze ze znakami w kształcie krzyża

¹³¹ Boehem, *op. cit.*, s. 674.

¹³² *Ibidem*, s. 674.

¹³³ N. Carpegna, *Antiche armi dal sec. IX al sec. XVIII già Collezione Odescalchi*,
Roma 1969, s. 38 (219).

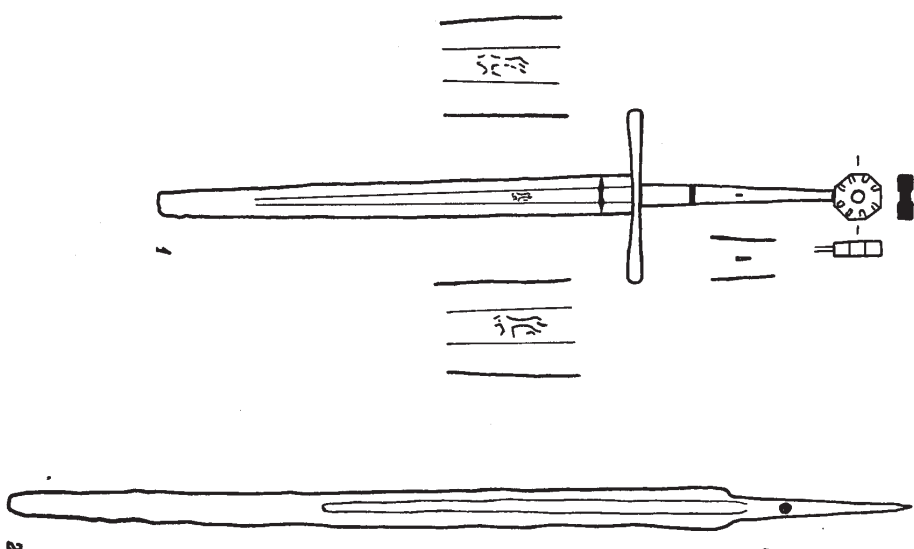
¹³⁴ Boehem, *op. cit.*, s. 675.

¹³⁵ Carpegna, *op. cit.*, s. 35 (199).

¹³⁶ Bruhn-Hoffmeyer, *op. cit.*, t. I, s. 190 (streszczenie angielskie).

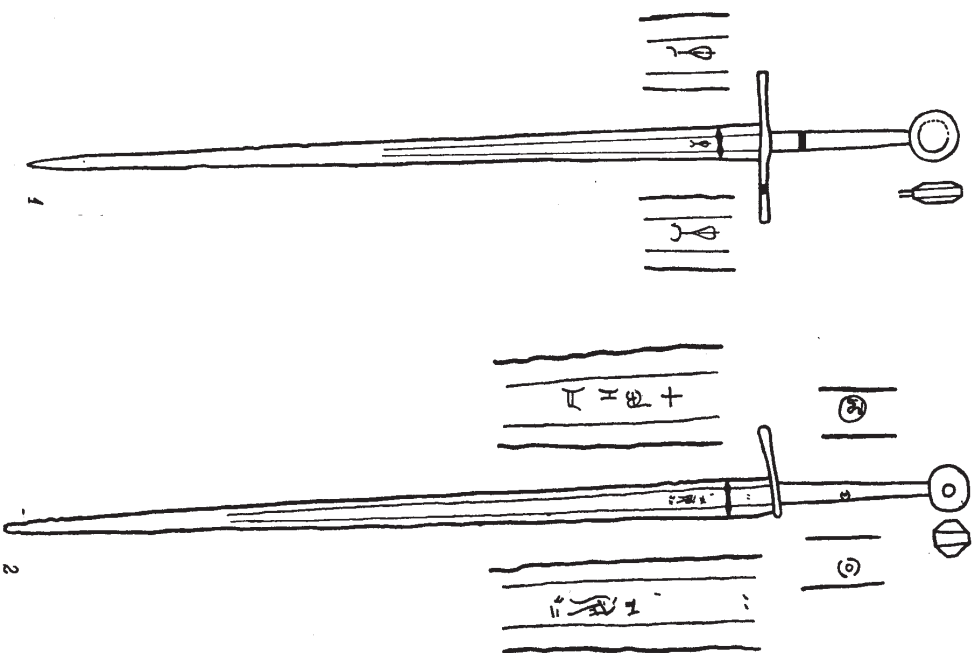
Tabl. XXIII.

- 1 - Gdańsk I,
typ XVIa, I, 5,
nr kat. 7;
2 - Lubotyńskie Jezioro,
typ XVIa, -, -,
nr kat. 14



Tabl. XXIV.

- 1 – Lutol Mokry I,
typ XVIa, H. 5 1/2,
nr kat. 15;
2 – Lutol Mokry III,
typ XVIa, I, 2,
nr kat. 16



rozwidłonego¹⁸⁷. W obrębie tych znaków można zaobserwować pewne różnice, które mogą stanowić kolejne etapy rozwoju tego znaku od najprostszych, gdzie występuje sam znak (miecz niezłotolizowany z Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie, kat. 86, tabl. XXXV, ryc. 1), poprzez znak obwiedziony kołem (Olkusz, kat. 26, tabl. XXV, ryc. 2; Nysa, kat. 23, tabl. XV, ryc. 2)¹⁸⁸, do skomplikowanego znaku o połączonych ramionach krzyża i obwiedzionego podwójną linią okręgiem (Opaków, kat. 27, tabl. XI, ryc. 1). Ta różnorodność znaków nie posiada jednak żadnego związku z ich chronologią.

Znakom krzyża rozwidłonego najczęściej towarzyszą inne cechy przy tym są to zarówno znaki geometryczne, jak i pojedyncze litery, które najczęściej samodzielnie na innych mieczach nie występują (okazy niezłotolizowane z Muzeum Narodowego we Wrocławiu, kat. 77, tabl. XLIV, ryc. 1; Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie, kat. 86, tabl. XXXV, ryc. 1). Jedynym wyjątkiem jest zabytek będący na wystawie w Muzeum w Opatowie, który obok znaku krzyża rozwidłonego posiada znak krzyża kawalerskiego¹⁸⁹, podobny do znaków występujących na mieczu II z Odry (kat. 25, tabl. XVI, ryc. 1) i z Żalęcina (kat. 42, tabl. IV, ryc. 2).

Na mieczu nr kat. 26 powtarza się dwukrotnie litera P widniejąca na jednym płazie z jednej, a na drugim z drugiej strony krzyża rozwidłonego. Drugi znak, lub litera, występujący na przemian z tą literą uległ tak daleko w czasie zniszczeniu, że niemożliwym jest odczytanie go. Na mieczu nr kat. 23 na jednym płazie występuje znak krzyża rozwidłonego, a na drugim litera S. Problem, co oznaczają litery na tych zabytkach, pozostaje sprawą otwartą. Stojąc jednak na stanowisku, że znaki krzyża rozwidłonego występujące w tym miejscu na głowni, są znakami ośrodków produkcyjnych indywidualne znaki miecznika występują w postaci małych znaków pod jelem, można pokusić się o postawienie przypuszczenia, że są to pierwsze litery miast, w których wyprodukowano te miecze. Nie można jednak wykluczyć możliwości skrótów dewocyjnego, tak często występującego na średniowiecznych przedmiotach.

¹⁸⁷ W Muzeum w Jaworze znajduje się jeszcze jeden miecz ze znakami krzyża rozwidłonego na głowni, co do którego można mieć podejrzenie, iż głownia jego pochodzi z XIV-XV w. Obecny jego wygląd powoduje, iż uważany on jest za miecz katowski, małe jego rozmiary (75,8 cm) oraz to, że jest on jednorurczny, raczej przemawiałyby jednak takiemu twierdzeniu, tym bardziej że waga jego również odbiega od XV-wiecznych mieczów katowskich.

¹⁸⁸ O mieczach z Nysy i z Olkusza patrz również „Inne napisy”.

¹⁸⁹ Z przyczyn ode mnie niezależnych nie posiadam żadnej dokumentacji tego znaku nadającej się do przedstawienia w tej pracy. Widziałem ten miecz na wystawie w w. w. Muzeum w maju 1970 r. i sporządziłem szkic odręczny, którym posługiwalem się przy opisie. W tej pracy omawiam znaki występujące tylko po jednej stronie miecza, po drugiej stronie nie wiadomym mi jest, czy i jakie znaki występują.

Znaki krzyża rozwidłonego występują na różnych typach mieczów, a towarzyszącą im zarówno znaki kowalskie (nr kat. 26) jak i indywidualne znaki miecznika (Malbork I, kat. 17, tabl. XLV), przy tym w drugim wypadku trzpień jest niewidoczny i trudno stwierdzić, czy widnieje tam również znak kowalski.

Znak na mieczu niezlokalizowanym z Wielkopolskiego Muzeum Wojskowego w Poznaniu (kat. 89, tabl. XXXVIII, ryc. 1) łączy w sobie elementy krzyża rozwidłonego i krzyża zdwojonego. Jedno ramię krzyża skierowane ku górze (neco dłuższe) jest rozwidłone, trzy zaś pozostałe ramiona krzyża posiadają poprzeczne beleczki, podobnie jak i przy krzyżach zdwojonych. Na mieczu tym wykonane są również znaki kowalskie w kształcie krzyża św. Andrzeja¹⁴⁰.

Znaki w kształcie krzyża zdwojonego występują na trzech mieczach (Bieczków, kat. 35, tabl. IV, ryc. 1; oraz na okazach niezlokalizowanych z Muzeum Narodowego we Wrocławiu, kat. 73, tabl. XXI, ryc. 2 i Muzeum Narodowego w Szczecinie, kat. 62, tabl. XVII, ryc. 2). Na wszystkich trzech mieczach widnieją one tylko na jednym płazie głowni. Na drugim płazie miecza nr kat. 35 wykonane są trzy równoległe linie, biegnące wzdłuż zbrocza, z których jedna jest prosta, a dwie pozostałe zakrzywione w kształcie łaski. Zarówno ten znak, jak i znak krzyża zdwojonego na tym mieczu wykonane są z brązu. Na mieczu nr kat. 73 obok znaku w kształcie krzyża zdwojonego na głowni występuje silnie zniszczony napis na głowicy¹⁴¹.

Znak w kształcie krzyża łaskowanego widnieje na głowniach dwóch mieczów (Malbork II, kat. 18, tabl. XIV, ryc. 2 i Poznań II, kat. 32, tabl. IX, ryc. 2). Na mieczu nr kat. 18 znak ten występuje tylko na jednym płazie głowni, między dwiema ozdobnie wykonanymi literami. Na drugim płazie, w tym samym układzie co i krzyż łaskowany, wykonany jest znak zbliżony do sześciolistej rozety, obwiedziony, podobnie jak i krzyż łaskowany, podwójną linią dookoła. Na obu płazach głowni występują również dwa różne indywidualne znaki miecznicze. Według H. Raczyńskiego znaki te wykonane były złotem¹⁴². Na trzpieniu tego miecza widnieje znak kowalski w kształcie krzyża św. Andrzeja¹⁴³. Bardziej skomplikowany znak w kształcie krzyża łaskowanego występuje na głowni miecza nr kat. 32. Pierwszy znak krzyża łaskowanego na tym mieczu obwiedziony jest podwójnym kołem. Poniżej tego znaku widnieje drugi znak w kształcie krzyża łaskowanego połączony za pomocą linii z kołem

¹⁴⁰ Patrz wyżej „Znaki kowalskie”.

¹⁴¹ Patrz niżej „Inne napisy”.

¹⁴² Na podstawie listu dyr. Muzeum Zamkowego w Malborku mgra H. Raczyńskiego.

¹⁴³ Patrz wyżej „Znaki kowalskie”.

okalającym znak pierwszy. Na drugim płazie głowni występuje inny znak, lecz styl wykonania i wielkość jest podobna. W miejscu znaku w kształcie krzyża łaskowanego wykonana jest litera S obwiedzona podwójnym kołem, z którego wychodzą w dół dwie linie zakończone niewielkimi rozmiarów znakiem w kształcie krzyża.

Znaki w kształcie krzyża greckiego występują w pięciu przypadkach, przy tym w jednym (Malbork I, kat. 17, tabl. XLV), znak ten występuje obok cechy w kształcie krzyża rozwidłonego tylko na jednym płazie, na drugim zaś wykonane są wyłącznie znaki w kształcie krzyża rozwidłonego. Na mieczu niezlokalizowanym ze zbiorów Muzeum Narodowego we Wrocławiu (kat. 72, tabl. VII, ryc. 1) obok znaku krzyża greckiego zachowały się niktłe resztki napisu.

W pozostałych trzech wypadkach znaki krzyża greckiego występują na głowicach mieczów (Przydatki, kat. 33, tabl. XIII; Elbląg II, kat. 6, tabl. XII, ryc. 2 i Santok II, kat. 36, tabl. XVI, ryc. 2). Na głowicy miecza nr kat. 33 znak ten powtarza się kilkakrotnie i jest to jedyna forma znaku widniejąca na tym mieczu. Znak w kształcie krzyża greckiego na mieczu nr kat. 6 występuje na górnej części głowicy — na rozklepanym zakończeniu trzpienia. Obok tego znaku na głowicy i zakończeniu jęca widnieją znaki w kształcie słodca. Można przypuszczać, że znak krzyża umieszczony na górnej części głowicy jest indywiduальnym znakiem mieczniczym¹⁴⁴. Na głowicy miecza nr kat. 36 (miecz Przemysła Ottokara II) oprócz znaku w kształcie krzyża greckiego występuje na głowni przedstawienie tzw. pochodni krzyżowego.

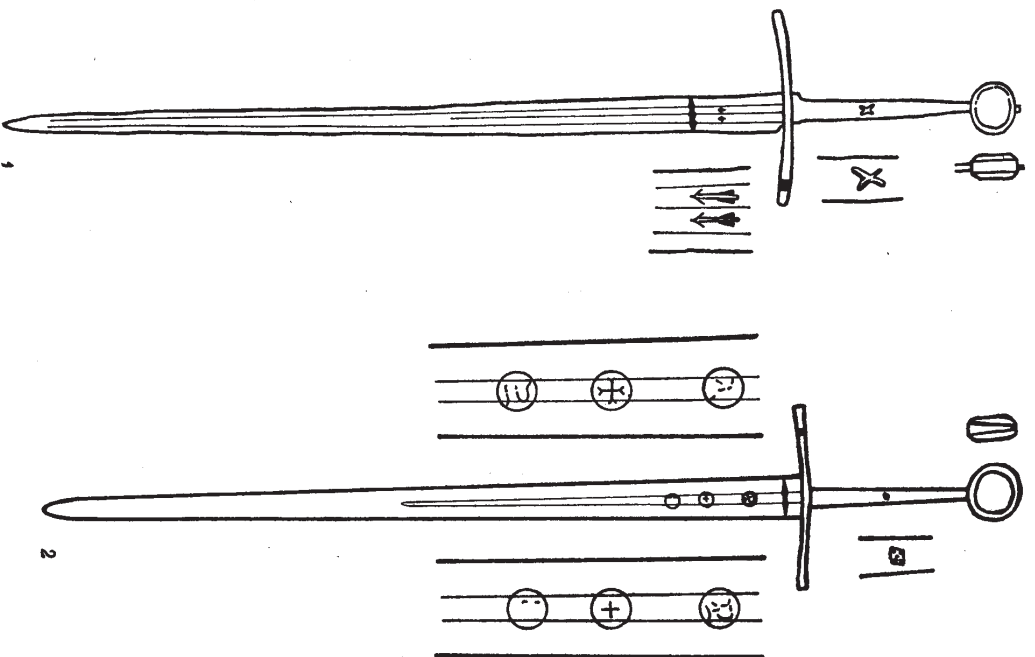
Znaki w kształcie krzyża greckiego z ramionami zakończonymi kropkami występują w dwóch wypadkach¹⁴⁵, i to wyłącznie na głowicach (Poznań II, kat. 32, tabl. IX, ryc. 2 i z nieznanego miejsca ze zbiorów Muzeum Narodowego w Szczecinie, kat. 65, tabl. XVIII, ryc. 2). W obu wypadkach na głowniach występują inne znaki.

Znaki w kształcie krzyża kawalerskiego występują w trzech wypadkach (Żalęcin, kat. 42, tabl. IV, ryc. 2; z wystawy z Muzeum w Odeynie, kat. 47 oraz na mieczu II z Odry, kat. 25, tabl. XVI, ryc. 1). Na mieczu nr kat. 42 znak ten wykonany jest na głowicy, na mieczu zaś nr kat. 47 znak ten występuje na głowni razem ze znakiem krzyża rozwidłonego¹⁴⁶. Na mieczu nr kat. 25 znak wykonano na głowni dwustronnie. Obecnie po jednej stronie zachowały się tylko niktłe fragmenty podwójne-

¹⁴⁴ Patrz niżej „Indywiduálne znaki mieczników”.

¹⁴⁵ Podobnego kształtu krzyż występuje na głowni miecza z Malborka II, lecz weględu na to, że jest to indywiduálny znak miecznika omawiam go w innym miejscu tej pracy.

¹⁴⁶ Patrz przypis 139.

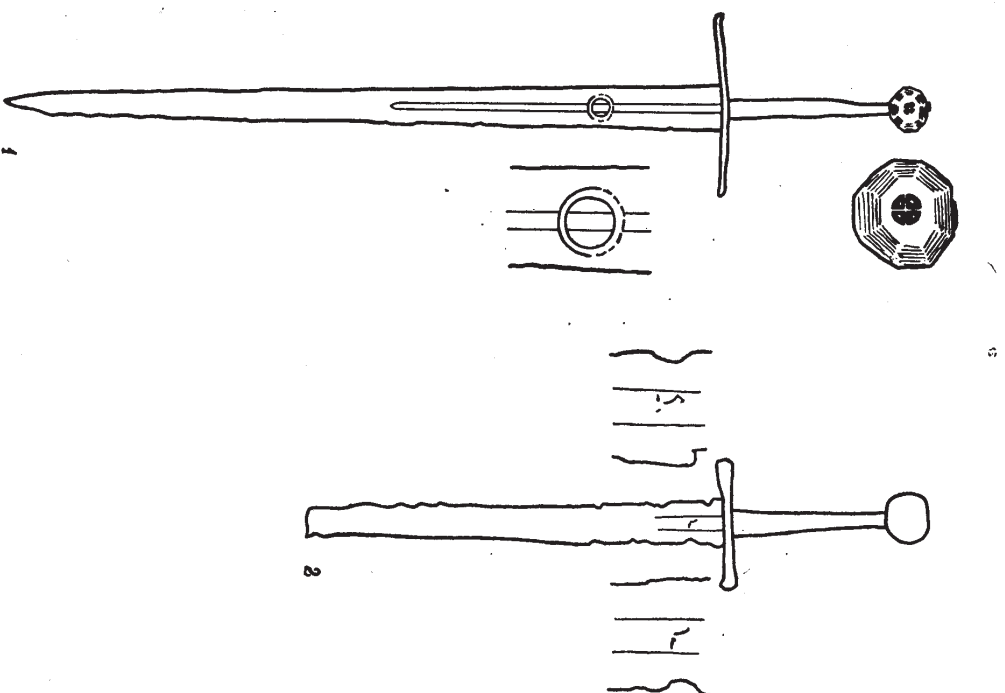


Tabl. XXV.

1 – Michrów,
typ XVIa, H, 1a,
nr kat. 19;
2 – Okusze,
typ XVIa, H, 1,
nr kat. 26

Tabl. XXVI.

1 – Płock I,
typ XVIa, I, 1,
nr kat. 29;
2 – Radzin,
typ XVIa f, H, 5,
nr kat. 34



go koła, po drugiej zaś stronie znak wykonany żółtym metalem jest prawie kompletny.

Omawiając znaki w kształcie krzyża należy również wspomnieć o mieczu niełokalizowanym ze zbiorów Muzeum Narodowego we Wrocławiu (kat. 75, tabl. XXXVI, ryc. 1), gdzie obok krzyża łacińskiego mieczanej pracowni niemieckiej występuje pochylony znak w kształcie krzyża zdwojonego. Ze względu jednak na to, że krzyż zdwojony ma nieco inny układ oraz z uwagi na występowanie znaku w kształcie krzyża łacińskiego, omawiam ten miecz w innym miejscu¹⁴. Miecze ze znakami krzyża w głowini i głowicy, aczkolwiek nieliczne, spotykane są w interesującym nas okresie na terenie całej Europy. Cechy krzyża rozwidlonego znane mi są z dwóch mieczów, przy tym znaki te należą do najprostszych tego typu, ponieważ nie posiadają tak często występującej na naszych zabytkach linii dookolnej. Pierwszy z nich występuje na mieczu pochodzącym z grobu Fryderyka von Tarant^{14e} (+1386) a drugi, o którego miejscu znalezienia nie można powiedzieć, publikowany przez E. Wagnera^{14g}, pochodzi z II poł. XV w. Znak krzyża łaskowanego widnieje na głowini miecza pochodzącego z Normandii^{14o} oraz na głowicach dwóch mieczów z kolekcji L. Odessalczy¹⁵ⁱ. Na jednym mieczu z kolekcji Odessalczy obok znaku krzyża łaskowanego, ustawionego pod kątem 45° do osi głowiny, wykonana jest litera S. Obie te znaki obwiedzione są kołem. Podobny układ znaków występuje na mieczu nr kat. 23, przy tym na naszym zabytku jest to krzyż rozwidlony i ustawiony tak, że jego dwa ramiona są równoległe do osi głowiny. Na drugim mieczu z kolekcji Odessalczy, na którym występuje znak krzyża łaskowanego, litera S jest odwrócona (instrużane odbicie) o 180°.

Znak krzyża zdwojonego widnieje na głowni miecza ze zbioru Bawarskiego Muzeum Narodowego w Monachium¹⁵³ oraz na głowicy miecza z kolekcji E. A. Christensena w Kopenhadze¹⁵⁴, a znak krzyża greckiego widoczny jest na głowni miecza pochodzącego z jeziora Neuenburskiego¹⁵⁴. Znak krzyża kawalerskiego występuje na mieczu z Fimladii¹⁵⁵. Zachodzą

¹⁴⁷ Patrz wyżej „Znaki krzyża łacińskiego”.

¹⁴⁸ Gessler, *op. cit.*, s. 205; Oakeshot, *The Sword...*, s. 66.

¹⁴⁹ Wagner, *op. cit.*, s. 154, tabl. XXV, ryc. 1.

150 Bruhn-Hoffmeyer, *op. cit.*, t. 2, tabl. XXIX, fot. d.

¹⁵¹ Carpegna, *op. cit.*, s. 35 (195, 199).

¹⁵² Bruhn-Hoffmeyer, *op. cit.*, tabl. XXXIV, fot. b; Oakeshott, *The Sword*...

tabl. XXX. fot. c.

153 Bruhn-Hofmeyer, *op. cit.*, t. 2,

tabl. XXX. fot. b.

jednak między cechami na naszym zabytkach i znakiem na mieczu fińskim niewielkie różnice. Na mieczu fińskim znak ten, kilkakrotnie powtórzony, występuje na głowicy. Na mieczach zaś ze zbiorów polskich występuje on na głowicy (nr nr kat. 47 i 25), przy tym na pierwszym z nich towarzyszy mu znak krzyża rozwidlonego i oba te miecze najwcześniej można datować na II poł. XIII w., podczas gdy miecz fiński na XI w. Najbliższą analogią do znaku na mieczu z Finlandii będzie znak wykonany na głowicy miecza nr kat. 42. Założą jednak niewielkie różnice w wyglądzie tych sygnałów. Na mieczu fińskim znak posiada zakreślony tylko kontur za pomocą drutela srebrnego, podczas gdy sygnał na naszym zabytku wypełniona jest cała srebrną. Znak na mieczu fińskim powtórzony jest kilkakrotnie na każdej stronie głowicy, na naszym zaś zabytku tylko raz. Należy tu również nadmienić, że miecz z Finlandii jest typu VI i nawiązuje do mieczy tzw. „wikingich”, nasz zaś okaz jest typu X i nawiązuje do mieczy pełnego średniowiecza.

Kirpińków miecze ze znakami krzyża, pochodzące z X-XI w. wiążą z warsztatami nadreńskimi¹⁵⁶. Nie podaje on jednak kształtu tych krzyżów. Z ilustracji można zorientować się, że są to krzyże greckie i krzyże łaskowane. Trzeba jednak stwierdzić, że w tak obszernych opracowaniach jak *Oakselotta*¹⁵⁷, *Brühn-Hofmeyer*¹⁵⁸ czy w pracy zbiorowej J. G. Th. Graessse, F. Jaenicke i F. Feldhaus¹⁵⁹ pierwsze miecze ze znakami krzyża datowane są dopiero na II poł. XII w.¹⁶⁰ Boehem znaki krzyża dwójonego uważa za sygnałne pracowni saraceńskiej z początku XII w.¹⁶¹ Nie podał on jednak źródła, z jakiego zaczerpnął tę wiadomość. Niemniej jednak znaki te kształcie krzyża na mieczach były wykonywane w zachodniej Europie już w I poł. IX w., jak można zorientować się z kroniki miniusa z St. Gall¹⁶².

Wiklak przypuszcza, że miecz nr kat. 35 pochodzi z nadniewprześnianej pracowni mieczniczej¹⁸⁸. Przypuszczenie to nie poparte jest jednak

Kirpičnikov, *op. cit.*, t. 1, s. 18-60, tabl. XVI-XXI.

157 Oakeshott, *The Sword...*

156 Bruhn-Hoffmeyer, *op. cit.*, t. 1 i 2.

155 Graesse, Jaennicke, Feldhaus, *op. cit.*

260 Najwcześniejszym mieczem ze znakiem krzyża tego typu jak na naszych

Okarach jest miecz datowany na lata 1175-1200 i przechowywany w Muzeum w Zł.

Bruno Hofmeyer, *op. cit.*, t. 2, tabl. VIII, fot. a. Miecz ten posiada znak

zastalście krzyża laskowanego, a

21 Boenheim, *op. cit.*, s. 675.

162 Le Mome de Saint-Gall. De geste Caroli Magni, I, 36. M. G. H. S. S. t. 2. p. 747.

of Maigne, Pat. lat., t. 98, kol. 1391-1392. ... Quae spatia primum vaginae saepe (fere)

Secundo corio qualicum

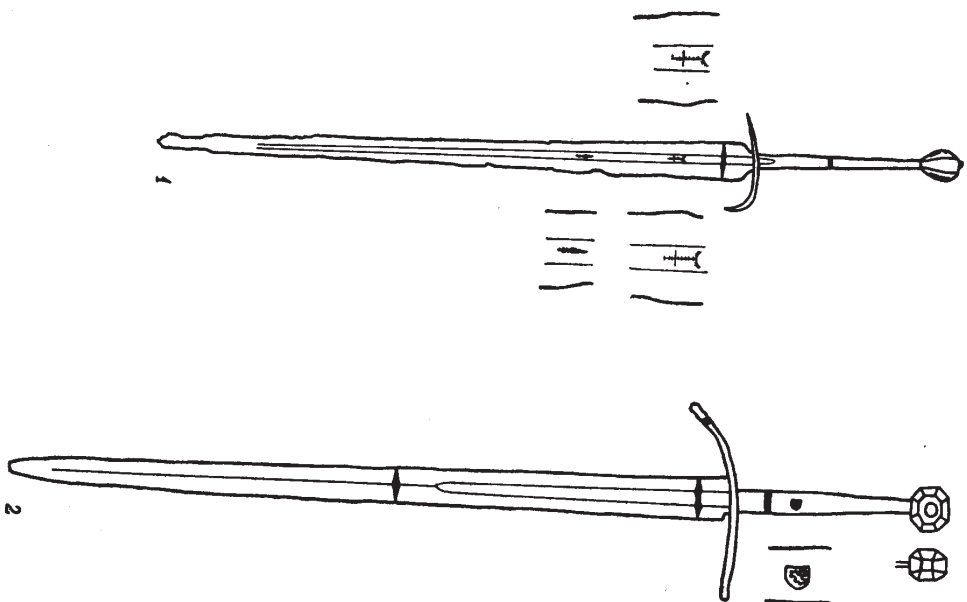
cingebatur, ut per

aretur (auraretur)...

dostatecznymi dowodami. Analogia, jaką autor przytacza, nie jest ścisła, ponieważ powołuje się on na znaki krzyża greckiego, przy tym zresztą wyżej przytacza opinię Kirpičnikowa, że miecze ze znakiem krzyża uważane są za wyrób nadreński, nie przeprowadzając żadnej krytycznej dyskusji z tym poglądem.

Pogląd Kirpičnikowa, że miecze z X-XI w. ze znakiem krzyża pochodzą z Nadrenii, nie wydaje się być słuszny w odniesieniu do mieczów ze zbiorów polskich. Autor wniosek swój oparł na analizie formy mieczów znalezionych na terenie Rusi. Przy tym ostatni z mieczów ze znakiem krzyża, rozpatrywanych przez Kirpičnikowa, datowany jest na początek XI w., miecze zaś ze znakiem krzyża ze zbiorów polskich najwcześniej można datować na XI w. Miecze ruskie, wyraźnie stylistycznie nawiązują do tzw. mieczów „wikingich”, podczas gdy nasze zabytki nawiązują do mieczów pełnego średniowiecza. Różnice zachodzą również w kształtach znaków wykonanych na zabytkach ze zbiorów polskich okresu zblźonego chronologicznie (XI-XII w.) do mieczów omawianych przez Kirpičnikowa. Jedyną formą znaku, która odpowiada znakom na mieczach ruskich, jest znak występujący na mieczu nr kat. 72, lecz różni się jednak te znaki w szczegółach. Znak na mieczu nr kat. 72 jest mały i ramiona krzyża są szerokie, tego samego zaś typu znak na mieczu z Głuchowa pod Berdyczowem^{1a} jest większy i ramiona krzyża są węższe. Przy tym zabytek z Głuchowa datowany jest najpóźniej na początek XI w., miecz zaś nr kat. 72 najwcześniej na II poł. XI w. Z zabytków polskich należy wspomnieć jeszcze o dwóch mieczach ze znakami krzyża na głowni, które są datowane na II poł. XI-XII w. (nr nr kat. 35 i 42), lecz występują na nich znaki krzyża zdwojonego i krzyża kawalerskiego, podczas gdy na mieczach pochodzących z Rusi występują znaki krzyża greckiego i krzyża łaskowanego.

Nie negując stwierdzeń Boeheima o saraaceńskim i włoskim pochodzeniu mieczów ze znakami krzyża^{1a} i braku odwołania do źródeł, z których zaczerpnął on tę wiadomość, należy podkreślić, że miecze ze znakami w kształcie krzyża rozwidlonego występują dużo wcześniej na terenie Europy środkowej, brak zaś ich wcześniej na terenie Europy zachodniej i południowej. Miecze z tego typu znakami posiadającymi liczne odmiany od najprostszycch, gdzie występuje tylko krzyż rozwidlony, do skomplikowanego znaku, gdzie wszystkie ramiona krzyża są połączone i towarzyszą im niejednokrotnie inne znaki i litery, spotykane są na terenie Polski od XII w. Cechy w kształcie krzyża rozwidlonego na mieczach z terenu Polski nie kończą się w XV w., lecz w dalszym ciągu występują w XVI w., jak np. na



Tabl. XXVII.

1 – Szpaks I (okolicce),

typ XVIa, T, 1,

nr kat. 37;

2 – Tropie,

typ XVIa, I, 1a,

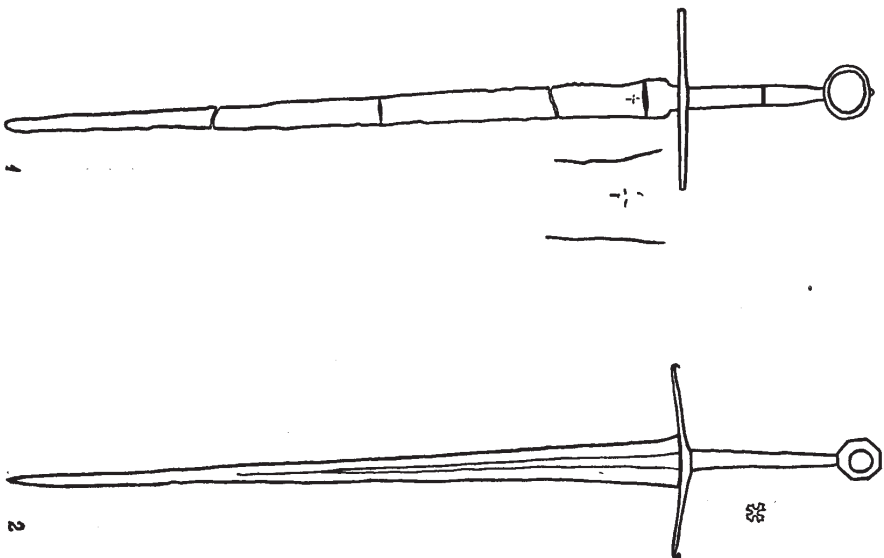
nr kat. 38

^{1a} Kirpičnikov, *op. cit.*, t. I, s. 84 (83), tabl. IX, fot. 2.

^{1a} Boeheim, *op. cit.*, s. 674-675.

Tabl. XXVIII.

- 1 – Tychy,
typ XVIIa, H, 1,
nr kat. 39;
2 – Warszawa,
typ XVIIa, I, 1,
nr kat. 41



mieczu niezlokalizowanym ze zbiorów Muzeum w Międzyrzeczu, gdzie za-kończenia ramion krzyża są już trójpalczaste, co wskazuje na dalszy rozwój tego znaku¹⁶⁶.

Brunh-Hoffmeyer sugeruje, iż miecze ze znakami krzyża na głowicy mogą być związane z zakonem krzyżackim¹⁶⁷. Jest to jednak tylko przypuszczenie. Znaki w kształcie krzyża na głowicy występują bardzo często w towarzystwie różnych innych znaków, umieszczone na głowni lub samodzielnie. Znaki w kształcie krzyża na głowicy występują również i na mieczach w okresie poprzedzającym powstanie zakonu krzyżackiego. Nie występują zaś znaki te na mieczach, które można uznać za miecze powstałe w państwie zakonu krzyżackiego (Malbork I, kat. 17, tabl. XLV i miecz niezlokalizowany z Muzeum Narodowego w Krakowie, kat. 58, tabl. XLVI). Interpretacja znaków wykonanych na głowicy jest sprawą dość trudną i w pierwszej kolejności należałoby ustalić, czy znaki występujące na głowicy są rzeczywiście znakami pracowni mieczniczych.

W znanej mi literaturze przedmiotu dotyczącej omawianego okresu nie spotkałem się z jakimkolwiek znakiem na głowicy, który można by przypisać jakimś ośrodkowi mieczniczemu lub kowalowi. Zachowana głowica po cechach mieczników krakowskich z XVI w. posiada na jednej stronie herb Krakowa, a na drugiej stronie gołło cechu mieczników¹⁶⁸. Niemniej jednak należy pamiętać, że jest to okaz wzorcowy.

Tak więc przypisanie mieczów ze znakami krzyża na głowicy zakonowi krzyżackiemu wydaje się być mało prawdopodobne.

Znak krzyża w tym okresie jest szeroko znany w Europie. Jest on nie tylko symbolem wiary chrześcijańskiej, ale również używany jest powszechnie w innych dziedzinach życia. Na ziemiach polskich występuje na sztachetach. Dużym powodzeniem cieszy się również wśród garmarzy oznaczających za pomocą tego znaku dna wytrąbianych przez siebie naczyń ceramicznych¹⁶⁹. Znak w kształcie krzyża laskowanego występuje również na mieczu na kwadryptyku św. Jana Ewangelisty (?) z Muzeum Narodowego w Warszawie, lecz powstanie tego dzieła należy wiązać z Hiszpanią¹⁷⁰. Znaki w kształcie krzyża na głowniach, wykonywane za pomocą kowalowego metalu, należy również uznać za jeden z pierwszych znaków

¹⁶⁶ Miecz ten znany mi jest z autopsji.

¹⁶⁷ Brunh-Hoffmeyer, *op. cit.*, t. I, s. 190 (streszczenie angielskie).

¹⁶⁸ Bocheński, *op. cit.*, s. 42.

¹⁶⁹ Lepońska, *Garmarskie gdańskie z X-XIII wieku*, Gdańsk 1968, s. 256, ryc. 43, 50, ryc. 53.

¹⁷⁰ P. Rałkowska, *Sterzyła kwadryptyku z Legendy św. Jana Chrzciciela. Nierazmyślny styl franko-gotycki w Muzeum Narodowym w Warszawie*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Warszawie”, t. 16, z. 1, Warszawa 1971, s. 322, ryc. 11.

mieczniczych, w odróżnieniu od wcześniejszych okazów, gdzie miecznik wypisywał tym samym metalem, z którego zrobiony był miecz, inną stanowiącą cechę wytwórcy.

Fakt szerokiego i długotrwałego występowania znaków krzyżów rozdzielonych na głowicach mieczowych w Europie, wskazuje, że głównie te były produkowane w niejednym warsztacie mieczniczym. Duża liczba tych mieczów na ziemiach polskich pozwala przypuszczać, że głównie mieczowe ze znakami w kształcie krzyża rozwidlonego, jeżeli już nie były produkowane, to na pewno były obrabiane w warsztatach mieczniczych na terenie Polski.

Występowanie znaku w kształcie krzyża rozwidlonego na jednym mieczu razem ze znakiem krzyża kawalerskiego oraz brak drugiego z nich na ziemiach pozapolskich pozwala przypuszczać, że miecze ze znakami w kształcie krzyża kawalerskiego również mogły być produkowane w Polsce. Charakterystyczne jest, że miecz nr kat. 25 ze znakiem krzyża kawalerskiego na głowicy posiada końce jeliców zawinięte do góry, co skłania A. Naskiego na głowicy posiada końce jeliców zawinięte do góry, co skłania A. Naskiego do ewentualnego uznania tego typu za lokalną — polską formę jeliców¹⁷¹. Trzeba jednak zaznaczyć, że Bruhn-Hoffmeyer również ten typ jeliców próbuje uznać za duński¹⁷². Zagadnienie to wymaga osobnego, szerokiego rozpatrzenia, przy tym miecze, przy których występują tego typu jelic, na terenie Polski i Danii wyraźnie różnią się od siebie.

Inne znaki

Duża liczba mieczów ze znakami, dla których określenie warsztatu produkcyjnego jest niemożliwe, pozostaje w związku ze słabym stanem wiedzy o znakach na mieczach. Należy przypuszczać również, że niektóre warsztaty produkowały bardzo niewielką liczbę cechowanych mieczów (o czym zresztą świadczą licznie spotykane miecze bez jakiegokolwiek znaków) i wobec tego ustalenie przynależności niektórych z nich jest zbyt trudne.

Ogromna większość znaków na mieczach pochodzących ze zbiorów polskich nie posiada analogii wśród znanych mi znaków na mieczach ze zbiorów pozapolskich.

Jedynym w Polsce znakiem na mieczu, do którego znalazłem pełną analogię, jest cecha na zabrytku nieizokalizowanym z Muzeum Diecezjalnego w Tarnowie (kat. 48, tabl. XX, ryc. 2). Podobny znak widnieje na głowicy miecza będącego na wystawie w Muzeum Armii w Paryżu¹⁷³.

¹⁷¹ Głosek, Nadolski, *op. cit.*, s. 23-24.

¹⁷² Bruhn-Hoffmeyer, *op. cit.*, t. I, s. 86, streszczenie angielskie s. 193-194.

¹⁷³ Miecz ten znany jest z autopsji, w literaturze nie jest znany.

Według uzyskanej informacji miecz ten pochodzi z warsztatów niemieckich i datowany jest na II poł. XV w. Zaliczyć go należy do typu XVIIIb, który to typ występuje w Europie przez cały XV w. Miecz z Tarnowa (nr kat. 48), typu XVa, datowany jest na II poł. XIV w. i I poł. XV w. Ponieważ na obu tych mieczach występują identyczne znaki, można przypuszczać, że miecze te wyszły z jednej pracowni. Fakt, iż znaki tego typu występują bardzo licznie, świadczy o stosunkowo krótkim egzystowaniu pracowni lub też o posługiwaniu się w niej tym znakiem w niedługim okresie.

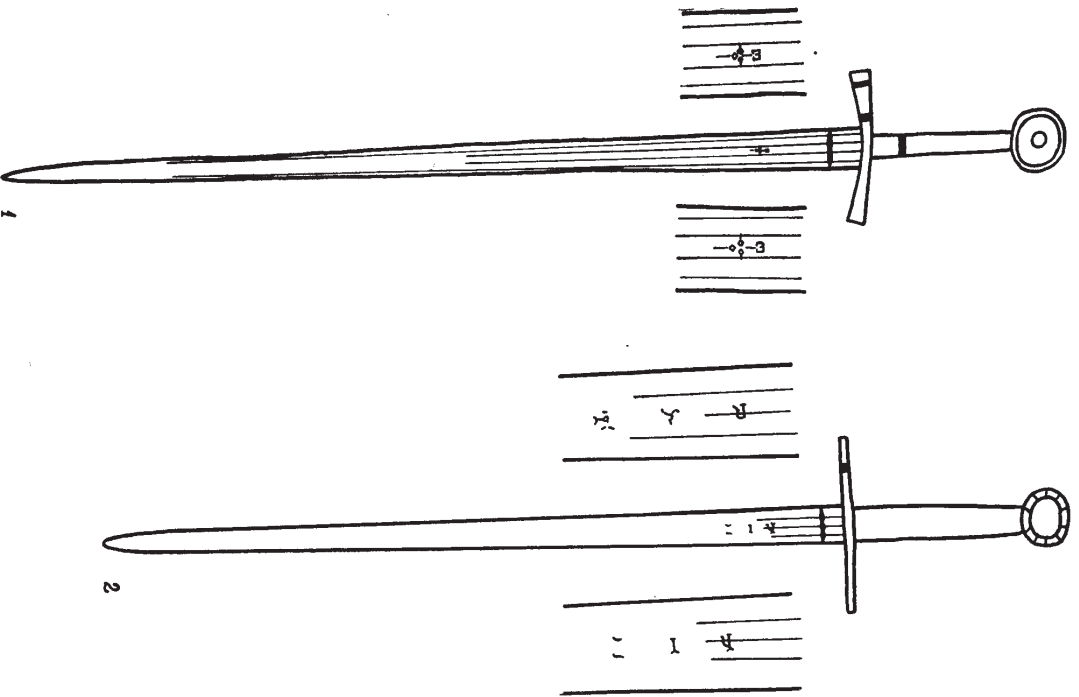
Tak więc miecze: nr kat. 48 i z Muzeum Armii w Paryżu najprawdopodobniej pochodzą z jednego czasu, połowa zaś XV w. będzie okresem, kiedy obydwa te typy mieczów, XVa i XVIIIb, występują jednocześnie. Określenie warsztatu, z którego wyszły te miecze, jest w obecnym stanie badań rzeczą niemożliwą, przy tym ich niemieckie pochodzenie jest również nie udokumentowane.

Rozpatrując znaki na mieczach z Polski w kontekście europejskim należy również wspomnieć o mieczu II z Warki (kat. 40, tabl. XII, ryc. 2), który po obu stronach głowicy widnieje znak w kształcie sześciopromiennej gwiazdy. Według Boehnha znak złożony z dwóch gwiazd o cechach warsztatu Juana Almano (Juan de Alemania) w Toledo¹⁷⁴. Pracownia Juana de Alemania była czynna ok. 1550 r., miecz II z Warki należy datować na II poł. XIV w. Toledańskie znaki w kształcie gwiazd sześcioramiennych, a na mieczu nr kat. 40 są sześciopromienne. Tak więc uwagi zarówno na zbyt duże różnice chronologiczne, jak i na pewne podobieństwo wyglądu znaków, należy raczej odrzucić związek miecza nr kat. 40 z pracownią toledańską Juana de Alemania.

Miecz I z Płocka (kat. 9, tabl. XXVI, ryc. 1) oraz miecz z Namyrowa (kat. 21, tabl. VII, ryc. 2) i miecz nieizokalizowany ze zbiorów Muzeum Narodowego we Wrocławiu (kat. 76, tabl. XXXVI, ryc. 2) posiadają na głowicach znaki w kształcie koła. Ponieważ jednak miecz nr kat. 21 należy datować na XII w., miecze zaś nr nr kat. 29 i 76 na II poł. XV w., przy tym brak podobnych znaków w okresie dzielącym miecz nr kat. 21 od dwóch pozostałych mieczów, jest chyba mało prawdopodobne, że miecze te wyszły z jednego warsztatu i znaki te nie mają chyba ze sobą nic wspólnego poza przypadkowym podobieństwem, zwłaszcza, że koło jest przecież jedną z najprostszych figur geometrycznych.

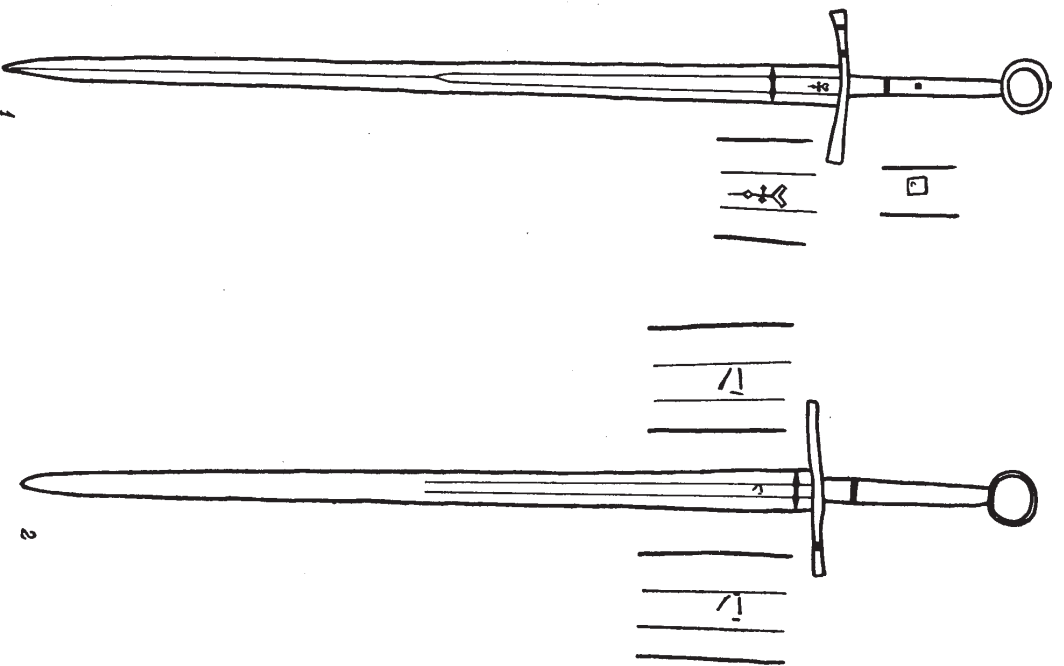
Mieczy nr nr kat. 29 i 76, pomimo że pochodzą z tego samego okresu, należy do tego samego typu, to znaki występujące na nich różnią się dość mocno znaczną wielkością. Wobec tego również i w tym przypadku nie ma się mało prawdopodobne, aby miecze te zrobiono w tym samym warsztacie.

¹⁷⁴ Boehnha, *op. cit.*, s. 666.



Tabl. XXIX.

- 1 – Muzeum Historyczne m. st. Warszawy,
typ XVIa, H., 6,
nr kat. 49;
2 – Muzeum w Jaworze II,
typ XVIa, H., 1a,
nr kat. 61



Tabl. XXX.

- 1 – Muzeum Narodowe w Krakowie II,
typ XVIa, H., 5,
nr kat. 64;
2 – Muzeum Narodowe w Krakowie III,
typ XVIa, H., 1a,
nr kat. 65

Zabytek nr kat. 29 posiada oprócz znaku w kształcie koła na głowni wyłożony na głowicy identyczny znak przedzielony na cztery części. Podobny znak widnieje na XVI-wiecznym jeleni i głowicy pozostałym po cechu mieczników krakowskich, które są przechowywane w Muzeum Historycznym m. Krakowa¹⁷⁶. Wydaje się jednak, że zarówno znaki na głowicy miecza nr kat. 29 jak i na pewno takie same znaki na jeleni i głowicy z Muzeum Historycznego m. Krakowa nie są znakami cechowymi, lecz ornamentem. Zbliżona do znaku na głowicy miecza nr kat. 29 jest cecha mieczników i płaterzy wiedeńskich¹⁷⁷. Znak tego w kształcie tarczy podzielonej na cztery części (a nie koła jak na naszym zabytku) używali miecznicy i płaterze wiedeńscy w XV i XVI w. cechując nim głównie mieczowe i pancerze.

Znak w kształcie koła posiada na głowni również miecz z Lipian (kat. 13)¹⁷⁷, lecz poza tym stwierdzeniem nie o znaku nie jestem w stanie powiedzieć, ponieważ nie udało mi się uzyskać pełnej dokumentacji tego miecza. J. Żak uważa, że miecz ten został oprawiony w warsztacie nadreńskim¹⁷⁸.

Ze względu na dużą różnicę czasową, jaka dzieli miecze nr kat. 21, 29, 76 i miecz nr kat. 13, należy przypuszczać, że nie pochodzą one z tych samych warsztatów mieczniczych. Miecz nr kat. 13 datowany jest na X w.¹⁷⁹, najwcześniejszy zaś z trzech pozostałych na XII w.

Podobny znak w kształcie koła jak na naszych zabytkach występuje również na mieczu pochodzącym z Finlandii, który należy datować na XII w.¹⁸⁰, lecz ze względu na duże różnice w wyglądzie głowicy i jelca, bogato zdobionych, mało prawdopodobne jest, aby pochodził on z tych samych warsztatów co nasz zabytek nr kat. 21.

Na mieczu z Michrowa (kat. 19, tabl. XXV, ryc. 1), obok znaków na głowni w kształcie strzałek, występuje na trzpieniu znak kowalski w kształcie krzyża św. Andrzeja. Znaki w kształcie strzałek na naszym zabytku są jedynymi znakami tego rodzaju i nie są znane literaturze przedmiotu. Natomiast kowalski znak w kształcie krzyża św. Andrzeja jest jedynym z najczęściej powtarzających się na mieczach średniowiecznych¹⁸¹. Znak ten występuje tylko w jednym wypadku w towarystwie sygnatury, którą można łączyć z konkretnym, węgierskim ośrodkiem mieczniczym. Uznaje jednak znaków w kształcie strzałek na głowniach mieczowych

¹⁷⁶ Booheński, *op. cit.*, s. 42.

¹⁷⁷ Boehem, *op. cit.*, s. 678.

¹⁷⁸ Nadolski, *Studia nad uzbrojeniem...*, s. 150 (34), ryc. 1.

¹⁷⁹ Żak, *op. cit.*, s. 311-312.

¹⁸⁰ Nadolski, *Studia nad uzbrojeniem...*, s. 150 (34); Żak, *op. cit.*, s. 311.

¹⁸¹ Leppäaho, *op. cit.*, s. 84, tabl. XL.

¹⁸² Patrz wyżej „Znaki kowalskie”.

w obecnym stanie badań za cechy pracowni węgierskich byłoby zbyt ryzykowne. W średniowieczu bowiem dość powszechne jest eksportowanie głowni mieczowych w stanie surowym, a więc z warsztatów kowalskich w jednym kraju do innych krajów, gdzie dopiero miecz poddawano dalszej obróbce. Tak więc w naszym wypadku można tylko zasygnalizować, że ośrodek produkcyjny, a może tylko jeden warsztat cechujący swoje wyroby znakiem w kształcie dwukrotnie powtórzonej strzały wykonanej z złotego metalu, posiada ewentualnie związki z węgierskimi warsztatami kowalskimi.

Znaki na głowicy i na zakończeniach jelca miecza II z Elbląga (kat. 6, tabl. XII, ryc. 2) są jedynymi na tym mieczu. Na płaskim boku głowicy oraz na zakończeniach jelca jest to wyciśnięty znak w kształcie stożca, na górnej zaś części głowicy znak w kształcie krzyża greckiego¹⁸². Pozostaje sprawą otwartą, czy należy uznać te znaki za cechy miecznicze. Wydaje się jednak mało prawdopodobne, aby znak określony jako stożce można było ze względu na wyraźne ornamentacyjne cechy uważać za znak mieczniczy. Sposób umiejscowienia drugiego znaku na tym mieczu na górnej części głowicy (czyli na zakończeniu trzpienia) wskazuje, że może on być znakiem miecznika. Fakt bowiem, iż znajduje się on właśnie na zakończeniu trzpienia, świadczy o tym, że wykonano go w ostatniej fazie wykańczania miecza przez miecznika, który po zamocowaniu jelca i głowicy naznaczył na rozklepanym końcu trzpienia znakiem w kształcie krzyża miecz zmontowany przez siebie. Byłby to więc chyba indywidualny znak miecznika.

Na mieczu niezlokalizowanym ze zbiorów Muzeum w Jaworze (kat. 52, tabl. XLII, ryc. 1) występują dwa różne znaki na każdym płacie głowni. Zabytek ten posiada znak zbliżony do znaku w kształcie jabłka cesarskiego wykonany w zbroczu i drugi znak w kształcie pastorału biskupiego umiejscowiony tuż za zbroczem.

Znak w kształcie jabłka cesarskiego widnieje również na mieczu kowalskim ze zbiorów Katedry Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego. Na jednym płacie głowni tego miecza występuje napis MEIGEM, dalej znak w kształcie pastorału cesarskiego (koło przedzielone linią poziomą na półowe, która to linia stanowi podstawę krzyża łacińskiego wychodzącego poza brzoło koła), a następnie widnieje znak w kształcie wilka. Na drugim płacie głowni wykonany jest napis WILLELM, następnie taki sam znak w kształcie pastorału cesarskiego i cztery sześciokątne gwiazdy ułożone w romb. Znaki na tym mieczu wyłożone są mosiądzem. Podobne znaki w kształcie pastorału cesarskiego i wilka występują na dwóch mieczach publikowanych

¹⁸² Patrz również niżej „Indywidualne znaki mieczników”.

przez L. C. Briggs¹⁸⁸. Znak w kształcie jabłka cesarskiego Briggs uznaje za sygnaturę pracowni niemieckich i datuje na XVI-XVII wiek. H. Stöcklein¹⁸⁹ zaś stwierdza, że znaki w kształcie jabłka cesarskiego wykone są w podobny sposób jak i cechy w kształcie wilka pasawskiego.

Nieco zbliżony charakterem do znaku w kształcie jabłka cesarskiego znak występuje również na mieczu z Museum City w Lincoln. Miecz ten Oakeshott datuje na początek XIV w.¹⁸⁵ Znak na nim tym różni się od znaku na naszym zabytku nr kat. 52, iż w podwójnym kole (a nie pojedynczym jak w naszym przypadku) zawarty jest krzyż grecki (a nie linia pozioma) i znak krzyża łacińskiego dotyka tylko koła (a nie wychodzi z koła), a nadto krzyż ten obramnia linia plastyczna, nadająca jego ramionom formę krzyża rozwidłego.

Osobnym problemem jest sprawa zaklasyfikowania miecza nr kat. 52 do odpowiednich grup typologii Oakeshotta oraz określenie jego chronologii. Głównie tego miecza należy zaliczyć do typu XVII, głównie do typu T₁. Nieco skomplikowana sytuacja zachodzi przy określeniu typu jela. Oakeshott nie podaje przykładu podobnego jela i nie uwzględnia tej formy w swoim podziale. Jelec naszego zabytku jest okrągły w przesiada pełnej analogii wśród znanych mi materiałów. Najbliższy mu będzie jelec przy mieczu ze zbiorów Metropolitan Museum w Nowym Jorku. Podobnego kształtu jelec można zauważyć na drzeworytach Albrechta Dürera z cyklu Apokalipsy — Aniołowie mściwie (1496/98) i Czterech jeźdźców (1497/98)¹⁸⁷ oraz przy mieczu Pawła Czarnego z obrazu św. Stanisława z kruczków klasztoru 00. Franciszkanów w Krakowie (1490)¹⁸⁸. Pewnie cechy podobieństwa do jela przy mieczu nr kat. 52 wykazują również dwa jelece przechowywane w Muzeum Historycznym m. Krakowa¹⁸⁹. Są one pozostałościami dwóch sztuk mistrzowskich cechu mieczników. Jeden z nich datowany jest przez Z. Bocheńskiego¹⁹⁰ na XVI w., drugi zaś posiada wybitą datę 1622. Oba te jelece odpowiadają

wielkością, kształtem, a nawet i stylem zdobienia jelcowi przy zabytku nr kat. 52.

Opierając się na typologii Oakeshotta miecz nr kat. 52 należałoby datować na lata 1400-1425. Wydaje mi się jednak zbyt wczesnym datowaniem. Głowie typu T₁, jak wynika z ustaleń Oakeshotta, są rzadkim zjawiskiem przed rokiem 1420. Bruhn-Hoffmeyer miecze z tego typu głowicami datuje na II poł. XV w. Podobnie jelece tego typu datowane są przez nią na II poł. XV w. Również drzeworyty Dürera jak i obraz Pawła Czarnego wskazują, że ten typ jela datował należy na II poł. XV w., a nawet na jego schyłek. Biorąc zaś pod uwagę, że Dürer był projektantem zbroi Maksymiliana I, można stwierdzić, że jest to wiarygodne źródło. Tak więc potwierdziłoby się przypuszczenie A. Nadolskiego¹⁹¹, że miecze były dłuższe, niżby wynikało to z ustaleń Oakeshotta. Należy pamiętać o tym, że głowica i jelec przy każdym mieczu są ruchome i wymienienie ich, a więc i odniedzenie miecza, może też wchodzić w rachubę.

Określenie warsztatu, z jakiego wyszedł zabytek nr kat. 52, następcza duża trudności. Przy rozpatrywaniu podobnych znaków na innych mieczach można pominąć miecz z Museum City w Lincoln, ponieważ nie on nie wnosi dla ustalenia miejsca produkcji naszego okazu.

Znak widniejący na mieczu nr kat. 52 odbiega nieco od klasycznych XVI-XVII-wiecznych znaków w kształcie jabłka cesarskiego. Znak na naszym zabytku jest mniejszy i w kole widnieją krzyż grecki, a nie linia pozioma, krzyż łaciński zaś wychodzący z koła jest przedłużeniem jednego z ramion krzyża greckiego zawartego w kole. Tak więc nie jest to pełna analogia do znaków w kształcie jabłka cesarskiego, lecz można przypuszczać, że w XV w., na początku używania tego znaku w sygnaturze przyswoje wyroby pracowni, cecha ta nie była jeszcze w pełni wykształcona. Zlokalizowanie ośrodka produkującego miecze ze znakami jabłka cesarskiego jest w obecnym stanie badań trudne. Wiadomo, że jest to ośrodek działający na terenie Niemiec i że znak ten występuje w towarach w ręku znaków w kształcie wilka, praktycznie rzecz biorąc wchodzą stwierdza, że znak jabłka cesarskiego wykazuje podobną technikę wykonania jak i znaki wilka pasawskiego, lecz rozróżnienie znaku wilka Pasawy i Solingen w interesującym nas okresie jest zbyt trudne, aby takie podobieństwo upoważniało do identyfikacji omawianej pracowni. Z drugiej strony, wobec powszechnego używania w literaturze niemieckiej I poł. XX w., terminu wilk pasawski dla określenia kształtu, trudno jest się

¹⁸⁸ L. C. Briggs, *European blades in "Warrior swords and daggers"*, "The Journal of the Arms and Armour Society", t. 5, z. 2, 1965, tabl. XII, ryc. A i C.

¹⁸⁹ H. Stöcklein, *München Klingenarchiv*, "Z. f. H. W.", t. 8, (1918-1920), s. 381.

¹⁸⁵ Oakeshott, *The Sword...*, s. 62, ryc. 33a.

¹⁸⁶ Bruhn-Hoffmeyer, *op. cit.*, t. 2, tabl. XXXII, fot. f.

¹⁸⁷ J. Białostocki, *Sztuka cenniejsza niż złoto*, t. 1, Warszawa 1968, s. 404, ryc. 346, s. 403, ryc. 345.

¹⁸⁸ M. Waliński, *Malarstwo polskie*, Warszawa 1961, s. 319.

¹⁸⁹ Bocheński, *op. cit.*, tabl. V.

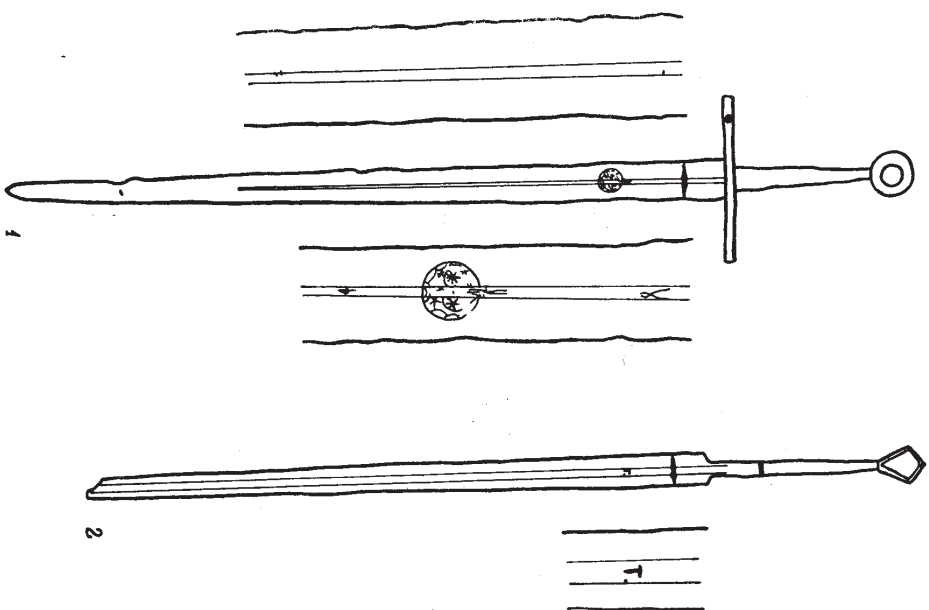
¹⁹⁰ *Ibidem*, s. 42.

¹⁹¹ Głosek, Nadolski, *op. cit.*, s. 27.

¹⁹² Stöcklein, *op. cit.*, s. 381.

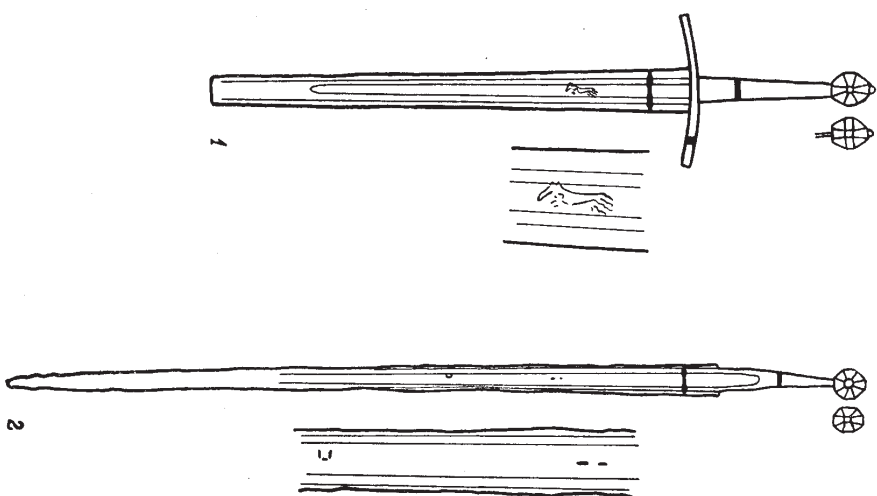
Tabl. XXXI.

- 1 – Muzeum Narodowe w Krakowie IV,
typ XVIa, I, 1a, nr kat. 56;
2 – Muzeum Narodowe w Szczecinie IX,
typ XVIa 1, F, –,
nr kat. 67



Tabl. XXXII.

- 1 – Kolekcja K. Kuonera w Warszawie,
typ XVIa, I, 7, nr kat. 91;
2 – Muzeum Narodowe w Szczecinie X,
typ XVIa, I, –,
nr kat. 68



zorientować, czy Stöcklein nie określił w ten sposób wyglądu znaku przy pomocy słów wilk pasawski. Tak więc przynależność znaku w kształcie jabłka cesarskiego do ośrodka w Pasawie, jak by wynikało z pracy Stöckleina, nie wydaje się być tak jednoznaczna.

E. Wagner podaje dwa przykłady używania znaku w kształcie jabłka cesarskiego. W pierwszym wypadku znak ten przedstawiony jest na mieczu wraz z napisem IOHANNES WVNDES i interpretowany jako ozdóbki otwierający i zamykający ten napis. Między napisem występuje znak w kształcie wilka. Wagner nadmienia, że znak ten spełnia taką funkcję również i w innych przypadkach¹⁹³. Tak więc tutaj znak ten występuje w towarzystwie miecznika Johanna Wundesa, który w latach 1560-1620 pracował w Solingen. W drugim wypadku Wagner stwierdza, że znaku tego używał jako cechy Heinrich Koel (Henricus Coel, Enrique Coel, Col, Coll, Goel, Gol), który był Niemcem i pracował w Solingen i w Hisspanii na przełomie XVI i XVII w.¹⁹⁴ C. Bosson przypuszcza zaś, że Henricus Coel nigdy Niemiec nie opuszczał, a pracował tylko na zamówienie dworu hiszpańskiego¹⁹⁵.

Tak więc według Wagnera w jednym przypadku znak w kształcie jabłka cesarskiego byłby ozdobnikiem, w drugim zaś przypadku znak ten spełniałby rolę cechy produkcyjnej. Pominę tu owe wielorakie funkcje tego samego znaku, zatrzymam się jednak na sprawie przynależności takich znaków do ośrodka w Solingen. Będzie tu co prawda mowa o okresie późniejszym, bo o przełomie XVI i XVII w., lecz myślę, że nie jest to bez znaczenia również i dla okresu poprzedniego. Łączenie przez Wagnera tego znaku z jedną konkretną osobą nie wydaje się słuszne, tym bardziej że zarówno Wagner jak i Bosson nie podają przykładu występowania znaku w kształcie jabłka cesarskiego w towarzystwie imienia miecznika Heinricha Koela. Bosson zaś w ogóle nie wspomina o używaniu tej cechy przez Heinricha Koela. Jeżeli więc nawet założymy, że tego znaku używał Heinrich Koel, nie mamy podstaw, by go uznać za jego znak personalny. Byłby to raczej znak ośrodka produkcyjnego używany nie tylko przez Johanna Wundesa, lecz również i przez innych mieczników. Świadczy o tym wspomniany wyżej miecz katowski z XVI-XVII w. ze zbiorów Katedry Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego, na którym znak ten towarzyszy imieniu Willem.

Drugi występujący na mieczu nr kat. 52 znak w kształcie pastorału biskupiego znany jest tylko z miecza publikowanego przez H. Seitzę¹⁹⁶.

¹⁹³ Wagner, *op. cit.*, s. 97.

¹⁹⁴ *Ibidem*, s. 166, ryc. 105.

¹⁹⁵ C. Bosson, *Quelques Armes Espagnoles au Musée d'Art et d'Histoire de Genève „Gladius”*, t. 8, 1969, s. 12-14.

¹⁹⁶ H. Seitz, *Blankwaffen*, Braunschweig 1965, t. 1, ryc. 114.

Znak ten uważa on za cechę ośrodka w Pasawie. Przyznanie znaku tego pracownikom pasawskim jest sprawą dyskusyjną, bo dowody przedstawione przez Seitzę są mało przekonujące. Przyrównanie znaku tego do pastorału biskupiego i na tej podstawie łączenie go z pracownikami w Pasawie, ponieważ pracownice te w pewnym okresie były własnością biskupów pasawskich, jest problematyczne i wymaga dalszych, głębszych studiów.

Wobec takiego stanu rzeczy należy stwierdzić, że miecz nr kat. 52 pochodzi z pracowni niemieckich. Znak w kształcie jabłka cesarskiego, występujący na naszym zabytku, w świetle dotychczasowych ustaleń może więc być cechą produkcyjną zarówno Pasawy, jak i Solingen. Należy wobec tego poważnie się zastanowić, czy nie mamy tu do czynienia, podobnie jak w przypadku znaków w kształcie wilka, z faktem użycia znaku jabłka cesarskiego jako drugiej cechy produkcyjnej przez obydwa te ośrodki.

Zbliżona cecha do znaku w kształcie pastorału biskupiego występuje również na mieczu niezlokalizowanym ze zbiorów Wielkopolskiego Muzeum Wojskowego w Poznaniu (kat. 88, tabl. XXXVII, ryc. 2). Na jednej stronie tego miecza widnieje podobny znak, lecz w drugą stronę zakrzywione jest pióro owego pastorału. Znak ten wykonany tu jest linią przerywaną, podczas gdy na mieczu nr kat. 52 — linią ciągłą. Na drugim płazie miecza nr kat. 88 zachowane są resztki znaku w kształcie spirali. Technika wykonania tego znaku jest taka sama, jak i znaku w kształcie pastorała biskupiego. Poza tym na obu płazach tego miecza powtórzono trzykrotnie litery R. Również i ona wykonana jest w podobny sposób. Seitz¹⁹⁷ podaje przykład znaku w kształcie pastorału biskupiego, którego pióro zawinięte jest w tym samym kierunku, co i na naszym zabytku. Odmienna jest jednak technika wykonania znaku, ponieważ publikowany przez Seitzę narysowano linią ciągłą poprzeczaną małymi kreseczkami, w środkowej zaś części umieszczono dodatkowo kilka linii układowych się w kwadrat nie zamknięty do góry. Seitz uważa ten znak za cechę pracowni pasawskich. Pomimo tych niewielkich różnic w technice wykonania znaku na mieczu nr kat. 88 i znaku publikowanego przez Seitzę, są one podobne do siebie kształtem i wobec tego można by za Seitzem zabytek nr kat. 88 uznać za pochodzący z pracowni pasawskich.

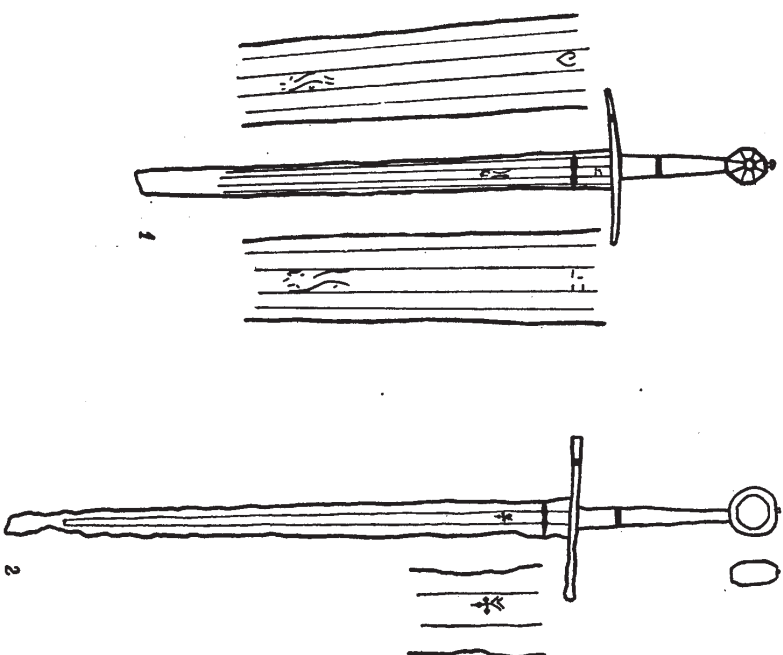
Pewne cechy podobieństwa do znaku w kształcie jabłka cesarskiego wykazuje również sygnatura widniejąca na mieczu niezlokalizowanym ze zbiorów Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie (kat. 79, tabl. IX, ryc. 1). Na drugim płazie tego miecza występuje napis inicjalny¹⁹⁸. Znak na tym mieczu wykonano, tak jak i wszystkie znaki tego typu, metalami

¹⁹⁷ *Ibidem*.

¹⁹⁸ O tym mieczu patrz również niżej „Napisy inwokacyjne”.

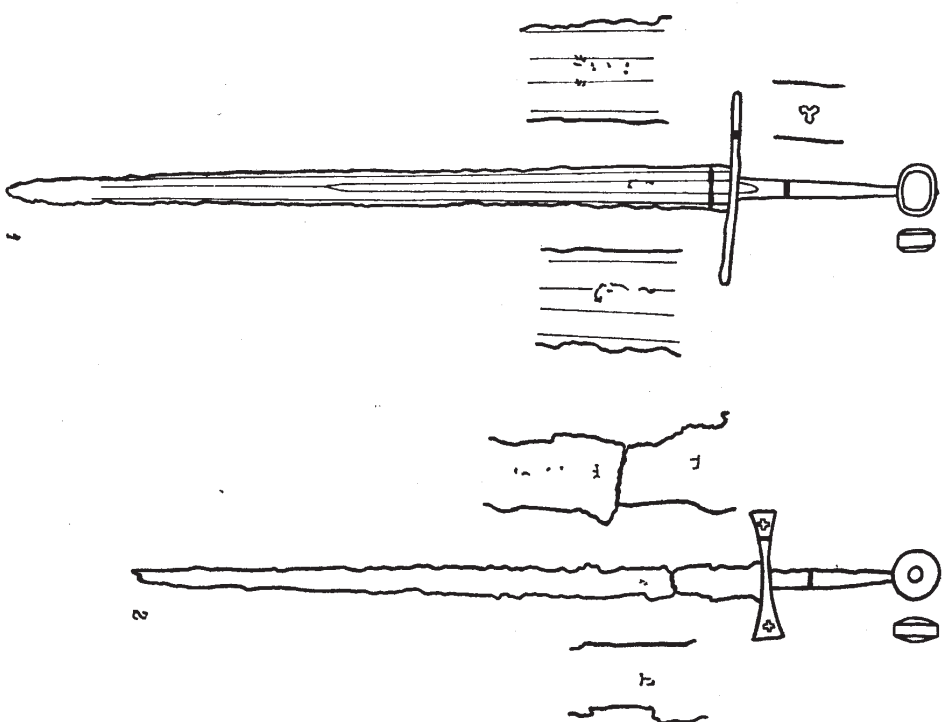
Tabl. XXXIII.

- 1 – Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie V,
typ XVIa, I, 7,
nr kat. 82;
2 – Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie VI,
typ XVIa, H, 1a,
nr kat. 83



Tabl. XXXIV.

- 1 – Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie VII,
typ XVIa, H, 1a, nr kat. 84;
2 – Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie XVIII,
typ XVIa, I, K, 5,
nr kat. 85



kolory złotego, jednakże w drobnych szczegółach różni się on od całej reszty znaków w kształcie jabolka cesarskiego. Nie posiada mianowicie żadnych dodatkowych linii w kole, ramiona zaś znaku w kształcie krzyża łacińskiego ujęte są w kwadraty. Mało prawdopodobne wydaje się więc, aby miecz ten, datowany wcześniej, bo na schyłek XII i początek XIII w., mógł pochodzić z tych samych pracowni, co i miecze ze znakiem jabolka cesarskiego.

Odmiennego charakteru znaki występują na mieczu niezlokalizowanym ze zbiorów Muzeum Narodowego w Szczecinie (kat. 65, tabl. XVIII, ryc. 2). Są one bardzo niewielkich rozmiarów, co różni je od całej reszty. Należy wobec tego przypuszczać, że raczej nie miały one charakteru dekoracyjnego. Znaki na głowni tego miecza zachowane są w całości, lecz pozdławione inkrustacją, jaką pierwotnie z pewnością posiadały. Pozostał tylko negatyw tych znaków w postaci niewielkich regularnych dołków. Występują one na obu płazach głowni, lecz różnią się kształtem i ułożeniem poszczególnych elementów znaku. Miecz ten posiada nadto na głowicy znak w kształcie krzyża greckiego, którego ramiona zakończono są niewielkimi kropczkami. Podobne znaki na głowicy widnieją na mieczu nr kat. 32.

Na szczególną uwagę zasługuje miecz niezlokalizowany, a przechowywany przed II wojną światową w Muzeum w Szczecinie¹⁹⁹ (kat. 59, tabl. XI, ryc. 1). Na jednym płazie głowni posiadał on orła z głową zwróconą w prawo oraz napis DIGNLAGDIGNLA, na drugim zaś na tej samej wysokości łwa²⁰⁰ stojącego na dwóch tylnych łapach oraz napis DIGNLAGDIGLAE. Należy przypuszczać, że zarówno znaki, jak i napisy wykonano kolorowym metalem. W świetle dotychczasowych ustaleń chronologia tego zabytku jest dosyć rozbieżna. Wegeli²⁰¹ datuje go na początek XIV w., Bruhn-Hofmeyer²⁰² na ok. 1250 r., Wagner²⁰³ zaś na XIV w. Miecz ten, jednoręczny, o ciężkiej, wyraźnie tnącej głowni i słabo wyodrębnionym sztychu, można z niewielkimi zastrzeżeniami zaliczyć do typu XII według typologii Oakeshotta. Typ ten generalnie datowany jest na koniec XII, XIII w. i I ćwierćwiecze XIV w. Zabytek nasz jestem skłonny datować na końcowy okres występowania tego typu mieczów ustalony przez Oak-

¹⁹⁹ Wegeli, *op. cit.*, s. 265-267, ryc. 40-41 podaje, że miecz ten znajduje się w Szczecinie. Obecnie miecza tego w Muzeum Narodowym w Szczecinie nie ma. Cała dokumentacja tego miecza podana jest za R. Wegelim, przy czym długość ogólna tego miecza na podstawie analogii i wyliczeń proporcji wynosi 99 cm. (±3). O napisie na tym mieczu patrz również niżej „Inne napisy”.

²⁰⁰ Wegeli, *op. cit.*, s. 266 określa jako leopard.

²⁰¹ *Ibidem*.

²⁰² Bruhn-Hofmeyer, *op. cit.*, t. 2, s. 22, tabl. XIV, fot. e.

²⁰³ Wagner, *op. cit.*, s. 120, tabl. XV, ryc. 2.

shotta, to znaczy na II poł. XIII – I ćwierćwiecze XIV w. Obecny stan wiedzy o tym mieczu wraz z brakiem analogii umożliwiających uściślenie nie chronologii nie pozwala na bardziej precyzyjne datowanie tego okazu. Najbliższą analogią do znaków występujących na naszym zabytku będą sygnaty na mieczu wykonanym o przeszło 100 lat później, a mianowicie na mieczu cesarza Albrechta II²⁰⁴. Na głowicy tego okazu po jednej stronie widnieje orzeł, po drugiej zaś lew i przedstawienia te uważa się za znaki heraldyczne. Występujące na naszym zabytku nr kat. 59 znaki łwa i orła składają również do przypuszczenia, że nie są to cechy produkcyjne. W tym wypadku, podobnie jak i na mieczu Albrechta II, są to znaki heraldyczne. Ustalenie jednak, na czyje zamówienie wykonany był ten miecz (należy tu bowiem liczyć się z takim właśnie faktem), w obecnym stanie badań jest rzeczą zbyt trudną.

Zniszczenie, jakiemu uległa część znaków na innych mieczach, powoduje, że jest rzeczą niemożliwą odtworzenie ich pierwotnego wyglądu. Niektóre z nich uległy zniszczeniu czy to na skutek nieodpowiedniej konserwacji, czy to na skutek czynności mechanicznych, czy też na skutek nieubłaganej postępującej korozji. Jednym z takich mieczów jest zabytek niezlokalizowany ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie (kat. 57, tabl. XII, ryc. 2), na którym A. Nadolski w roku 1964 dostrzegł resztki zachowanego znaku, a w kilka lat później autor niniejszej pracy nie dostrzegł już nic. Ponieważ Nadolski sporządził szkic tego znaku, podając go w niezmienionej formie.

W innych wypadkach, ze względu na daleko zaawansowaną korozję powierzchniową, zachowany znak może okazać się niewielkim tylko fragmentem znaku i znalezienie do niego pełnej analogii w obecnym stanie jest rzeczą niemożliwą.

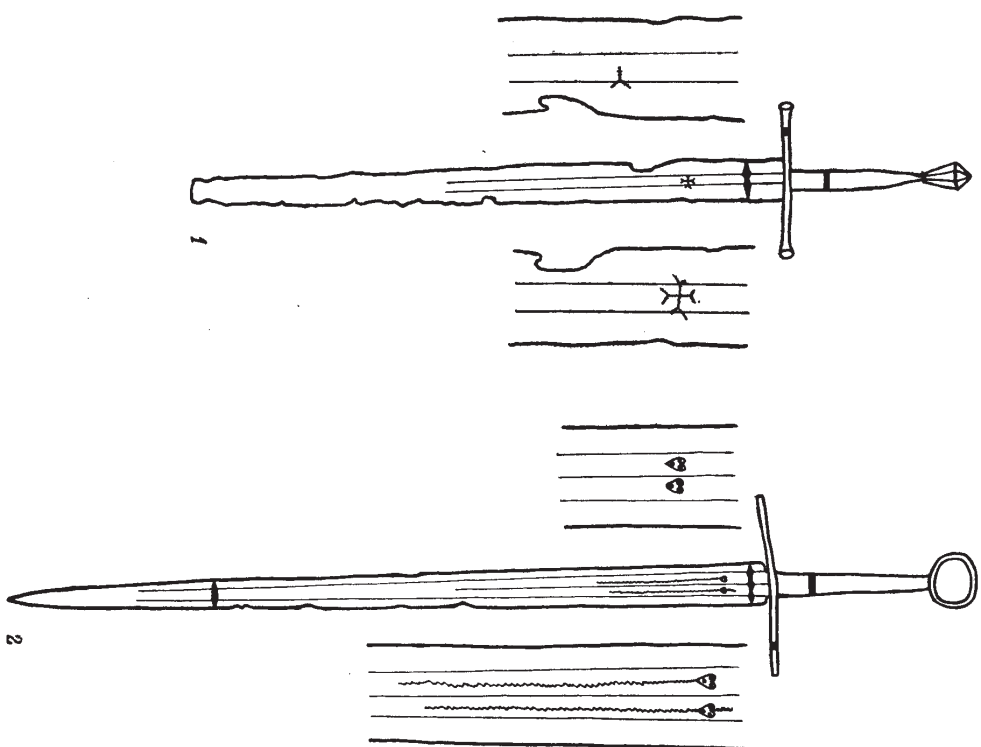
Znakom mieczniczym często towarzyszą pojedyncze litery lub grupy liter, występujące bezpośrednio obok znaku, na tym samym płazie głowni, jak np. na mieczu nr kat. 88, lub też po obu stronach znaku (nr kat. 18), względnie znak występuje na jednym płazie, napis zaś na drugim płazie głowni (nr kat. 79).

Spotykane są również określone litery, które mogą być zarówno cechą warsztatu nie mającą nie wspólnego z napisem lub też mogą być napisem inicjalnym. Przykładem może tu być miecz niezlokalizowany ze zbiorów Wielkopolskiego Muzeum Wojskowego w Poznaniu (kat. 90, tabl. XXXVIII, ryc. 2), na którym obok resztek znaków w kształcie regularnych brył geometrycznych widnieją znaki w kształcie litery S, przy czym

²⁰⁴ M. J. Binder, *Ein Königshwert im Zeughaus*, „Zeichenschrift für Historische Waffen- und Kostumkunde”, NF 5 (1935-1936), s. 26, ryc. 4; w dalszym ciągu będzie cytował to czasopismo w formie skrótovej jako „Z. f. H. W. u. K.”

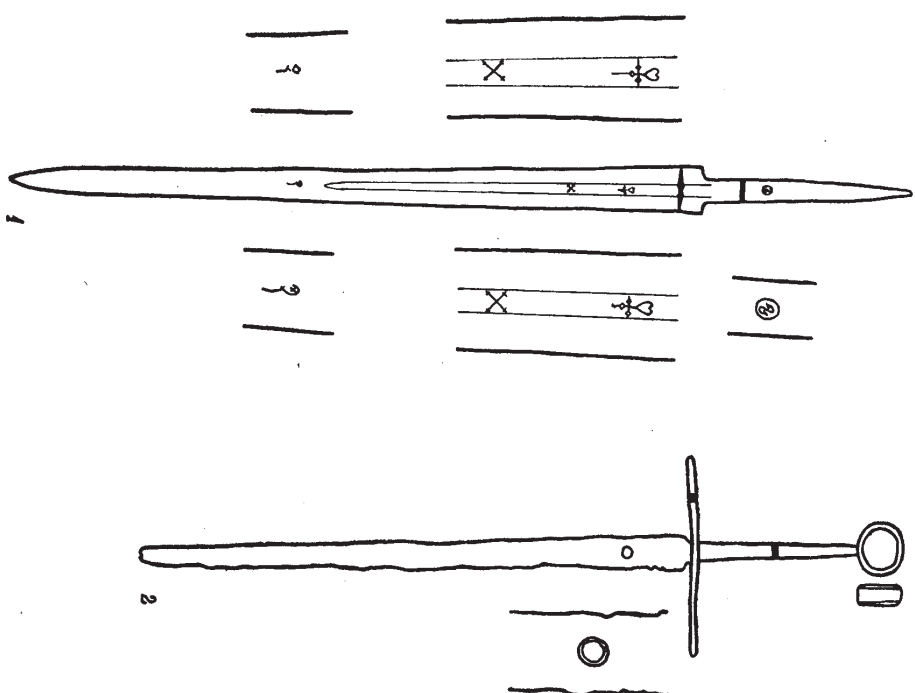
Tabl. XXXV.

- 1 – Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie IX,
typ XVIa, T, 1,
nr kat. 86;
2 – Muzeum Narodowe we Wrocławiu IV,
typ XVIa, H, 1a,
nr kat. 74.



Tabl. XXXVI.

- 1 – Muzeum Narodowe we Wrocławiu V,
typ XVIa, –, –,
nr kat. 76;
2 – Muzeum Narodowe we Wrocławiu VI,
typ XVIa, H, 1a,
nr kat. 76



na jednym płazie głowni dolna część litery posiada ukośne kreski na kształt piasiego pióra. Różnorodność znaków tej grupy oraz ich sporadyczne występowanie pozwala przypuszczać, że nie wszystkie znaki na głowniach są znakami ostródów produkcyjnych. Duża część tych znaków jest cechami poszczególnych pracowników, a nawet mogą wśród nich być znaki indywidualne mieczników. Przypuszczenie to nabiera szczególnie dużego prawdopodobieństwa, gdy znaki na głowniach są stosunkowo proste i niewielkich rozmiarów, jak np. na mieczu niezłokalizowanym ze zbiorów Muzeum Narodowego w Szczecinie (kat. 65, tabl. XVIII, ryc. 2) lub też na mieczu II z Komorowa (kat. 11, tabl. XXXIX, ryc. 2).

Praca ta nie ma na celu przeprowadzenia próby interpretacji treści zawartych w znakach. Prawdopodobne jest jednak, że wśród tak dużej ilości różnorodnych znaków znajdują się sygnały, które poza spełnieniem roli cechy produkcyjnej posiadają również w sobie zawartą pewną treść. Przy rozpatrywaniu znaków na mieczach należy więc zwrócić i na to uwagę.

Nie ulega wątpliwości, iż znak w kształcie krzyża związany jest z kulturem chrześcijańskim. Przypuszczać należy, że i to między innymi wpłynęło, że znaki te są najpopularniejszymi cechami na ziemiach polskich. Stwierdzenie w niektórych wypadkach, czy znak umieszczony jest na mieczu ze względu na treść w nim zawartą, czy po prostu jest znakiem cechowym o kształcie, który może zawierać pewne treści, jest rzeczą niemożliwą. Niemniej jednak znak taki jest cechą danego ostródka produkcyjnego i odbiorca zdawał sobie z tego sprawę, że miecz z takim znakiem jest wykonany przez konkretny warsztat, czyli znak ten poza treścią w nim zawartą stanowi również cechę wytwórczą.

Tego rodzaju znaki posiada miecz II z Płocka (kat. 30, tabl. XI, ryc. 2), miecz I z okolic Słupska (kat. 37, tabl. XXVII, ryc. 1) i miecz niezłokalizowany ze zbiorów Muzeum Narodowego we Wrocławiu (kat. 74, tabl. XXXV, ryc. 2). Na zabytku nr kat. 37 obok znaku krzyża odbiegającego kształtem od całej reszty znaków o tym wyglądzie, wykonanego na obu płazach głowni, widnieje na jednym płazie znak w kształcie grotu włóczni z tuleją przeciętą kilkoma ukośnymi kreskami. Na okazyje nr kat. 30 wykonany jest znak, który może wyobrażać zarówno krzyż łaciński, jak i miecz. Miecz nr kat. 74 obok znaków serca, wykonanych za pomocą stempla na każdym płazie głowni po dwa, posiada na jednym płazie linię falistą. Linia ta, jak wskazuje jej nieregularny charakter, wykonana była ręcznie za pomocą ostrego przedmiotu w gorącym jeszcze metalu i może ona nie być stałym elementem znaku w kształcie serca z trzema kropkami w środku, wykonanego za pomocą stempla.

Część znaków na mieczach w początkowej swej formie mogła spełniać rolę dekoracji i dopiero w późniejszym okresie został uznana za znak

warsztatu. Również obok znaków warsztatu dodawano ornament wykonany tą samą techniką, jak i sam znak i przy cechach występujących tylko w jednym egzemplarzu trudno jest stwierdzić, jaki znak jest cechą warsztatu, a jaki ornamentem. Przykładem mogą być znaki na mieczu niezłokalizowanym ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie (kat. 66, tabl. XXXI, ryc. 1), gdzie obok skomplikowanego i dekoracyjnego znaku występują dwa proste znaki po bokach. Należy również pamiętać, że znaki miecznicze na głowni spełniały zawsze również rolę dekoracyjną, w odróżnieniu od znaków kowalskich na trzpieniu, czyli na niewidocznej części miecza.

Inne napisy

Duża liczba napisów na mieczach uległa tak daleko idącemu zniszczeniu, iż niemożliwie jest stwierdzenie, czy to napis, czy też resztki znaku. Przy rozpatrywaniu napisów na mieczach pominięto całkowicie znaki literopodobne, które występują na trzpieniach, czyli znaki kowalskie.

Niezwykle pomocna przy odczytaniu napisów wykonanych na głowniach, szczególnie przy daleko posuniętej korozji powierzchniowej, byłaby metoda zastosowana przez A. N. Kirpiłnikova²⁰⁶, to znaczy zeszlifowanie powierzchni aż do uzyskania faktuury metalu głowni. Daje to jednak tylko w takim wypadku pozytywne rezultaty, gdy napisy są dość głęboko „wpuszczone” w głownię. Do mieczów nadających się do badania za pomocą tej metody należy zabytek niezłokalizowany ze zbiorów Muzeum Archeologicznego w Poznaniu (kat. 44, tabl. III, ryc. 1). Posiada on resztki napisu, wykonanego najprawdopodobniej tym samym metalen, z którego zrobiono głownię. Napis na nim występuje na obu płazach głowni w zbroczu. Niestety nie można dopatrzeć się ani jednej kompletnej litery, co uniemożliwia odczytanie napisu i znalezienie odpowiedniej analogii. Jeleń i głowica tego miecza zdobione są za pomocą nałożonej srebrnej blaszki. Najbliższą analogią do niego będzie okaz z Żydłowa zaliczany do typu Z (według typologii J. Petersena) i datowany na XI w.²⁰⁷ Według typologii R. E. M. Wheelera²⁰⁷ miecz ten zaliczyć można do typu VI. Zabytek nr kat. 44, podobnie jak i okaz z Żydłowa, datować należy na XI w.

W obecnym stanie zachowania niemożliwe jest również odczytanie napisu na mieczu niezłokalizowanym przechowywanym w Muzeum Na-

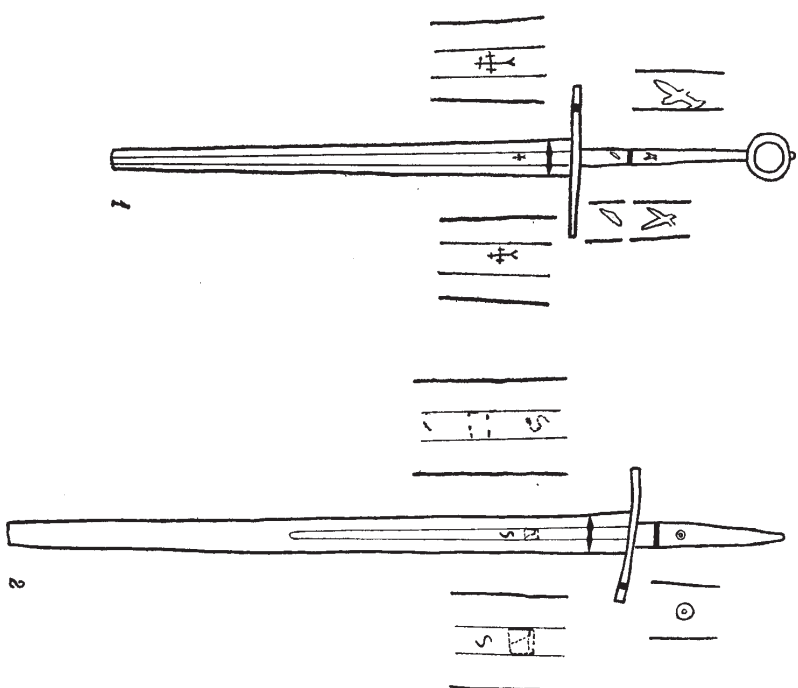
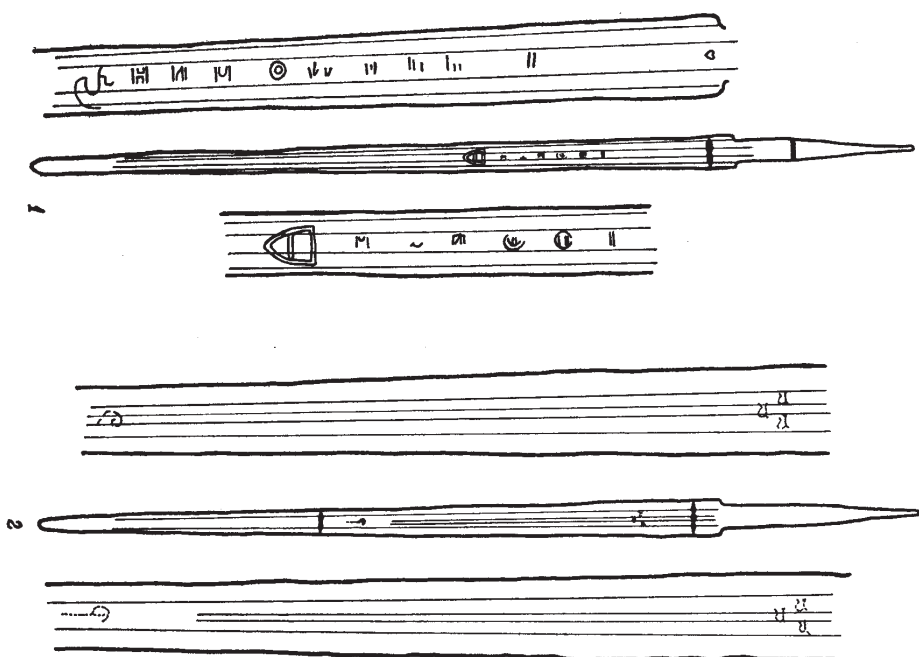
²⁰⁶ Kirpiłnikov, *op. cit.*, t. 1, s. 21, przypis 18.

²⁰⁷ A. Nadolski, *Studia nad uzbrojeniem...*, s. 154 (75), tabl. VII, ryc. 5.

²⁰⁷ Wheeler, *op. cit.*

Tabl. XXXVII.

- 1 – Muzeum Zamkowe w Zagórzu Śląskim,
 typ XVIa, – , – ,
 nr kat. 87;
 2 – Wielkopolskie Muzeum Wojskowe w Poznaniu I,
 typ XVIa, – , – ,
 nr kat. 88



- Tabl. XXXVIII.
- 1 – Wielkopolskie Muzeum Wojskowe w Poznaniu II,
 typ XVIa, H, 1a, nr kat. 89;
 2 – Wielkopolskie Muzeum Wojskowe w Poznaniu III,
 typ XVIa, – , 1a,
 nr kat. 90

rodowym w Krakowie (kat. 53, tabl. II, ryc. 1). Napis wykonany jest kaptiałą. Technika jego wykonania polega na wklepaniu srebrnego drucika w uprzednio wykonane rowki. Jest to najwcześniejszy tego typu napis na mieczach w zbiorach polskich. Trudno jest jednak stwierdzić czy mamy tu do czynienia z w pełni rozwiniętym napisem, czy też z napisem inicjalnym. Miecz ten posiada również wycięty na jelu znak w kształcie ukośnego krzyża równoramienneo. Łączenie tego znaku z wytłórcą, ze względu na umiejscowienie go na jelu, a więc na wymiennej części miecza, jak i brak znaków w tym miejscu na innych zabytkach tego okresu, wydaje się mało prawdopodobne i raczej należy go łączyć z użytkownikami.

Resztki napisu zachowały się również na mieczu niezłokalizowanym z Muzeum Narodowego we Wrocławiu (kat. 72, tabl. VII, ryc. 1). Na jednym płazie głowni widnieją fragmenty trzech liter, a na drugim wykonany jest znak w kształcie krzyża greckiego inkrustowany złotym metalem. Litery na tym mieczu występują w formie głębokich, regularnych wgłębień, które to wgłębienia pierwotnie najprawdopodobniej wypełnione były, podobnie jak i krzyż, złotym metalem. Bardzo silna korozja powierzchniowa głowni spowodowała zniszczenie dalszego ciągu napisu. Zachowane litery (LII?) wykonane są kaptiałą. Widniejący znak w kształcie krzyża greckiego usytuowany jest bliżej jela niż zachowany fragment napisu. Ponieważ na ogół znaki i napisy na obu płazach głowni zrobione są w tej samej odległości od jela, można przypuszczać, że litery na naszym zabytku nie stanowią początku napisu. Wydaje się również, że napis ten posiadał swój dalszy ciąg. Trudno jest jednak stwierdzić czy jest to napis inicjalny, czy też pełny wyraz lub wyrazy.

Widniejące pionowo linie na obu płazach głowni miecza z Żółtucha (kat. 43, tabl. V, ryc. 1) mogą stanowić zarówno resztki napisu jak i znaków³⁰⁸. Wydaje mi się jednak, iż przynajmniej po jednej stronie można liczyć się raczej z napisem niż ze znakiem. Występujące dwie równoległe linie na jednym płazie głowni różnią się w zasadniczy sposób od trzech linii ułożonych w dwóch grupach na drugim płazie głowni. Są one dłuższe, odstępy między nimi są większe i posiadają zakończenia lekko rozszerzone, charakterystyczne dla liter. Mogą to więc być na przykład dwie litery I stanowiące fragment napisu. Mało prawdopodobne zaś jest, aby trzy linie występujące w dwóch grupach na drugim płazie głowni także były napisem; odległość między poszczególnymi kreskami jest chyba zbyt mała. Aktualnie zachował się tylko wyraźny negatyw w postaci regularnych rowków, które pierwotnie najprawdopodobniej wypełnione były koloro-

³⁰⁸ O tym mieczu patrz również Nadolski, *Stu lat nad uzbrojeniem...*, s. 154 (70), tabl. VI, ryc. 3.

wym metalem. Podobne trzy linie, występujące jednak w trzech grupach (a nie w dwóch, jak na naszym zabytku), widnieją na mieczu przechowywanym w Historycznym Muzeum Wojskowym w Pradze³⁰⁹.

Miecz z Gniewu (kat. 8, tabl. XLIV, ryc. 3) nie posiada niestety dostatecznej dokumentacji. Węgeli³¹⁰ publikuje tylko napis na tym mieczu, trudno zaś powiedzieć, gdzie on był przechowywany i czy jeszcze istnieje. Węgeli datuje ten zabytek na XIII w. Napis na tym mieczu wykonany jest kaptiałą klasyczną. Na jednym płazie głowni można odczytać SIEIMIBIELTS, a na drugim I-IN-BITPINI. Niestety trudno również powiedzieć, jaką techniką ten napis wykonano, lecz jak wydaje się, jest on wyłożony tym samym metalem, z jakiego zrobiona jest głownia. Można by przypuszczać, iż pierwszy napis na tym mieczu jest przekreślonym imieniem SIMENHILIS, lecz w kontekście całego napisu, przy niepowtarzalności drugiego napisu z tego miecza na innych okazach, gdzie widnieje to imię, jest to raczej mało prawdopodobne. Interpretacja tego napisu naszcza jednak dużo trudności. Napis inicjalny raczej nie wchodzi w rachubę z tej racji, że skoro w napisie drugim widnieją przewidywalni między literami, to należałoby spodziewać się takich przewidywalni i w pierwszym napisie. Skoro przewidywalni takich brak, to należy imieniać, że napis pierwszy stanowi jedną całość. Wobec tego, że na wszystkich mieczach omawianego okresu występują napisy w języku łacińskim, należy przyjąć, że również i w tym przypadku napis wykonany jest w tym języku. Brzmienie napisu na naszym zabytku nie ma żadnego sensu w obecnej formie. Przypuszczam więc, że pierwszy napis na tym mieczu jest imieniem wykonawcy, podobnie jak i na mieczach z napisami ULFBEHRT, SIMENHILIS itp., napis zaś na drugim płazie jest nazwą miejscowości. W napisie drugim niewytłumaczalna jest litera I stojąca na początku napisu. Następne dwie litery IN oddzielone kropkami z jednej i drugiej strony oznaczałyby W, cała zaś reszta tego napisu BITPPINI oznaczałaby nazwę miejscowości. Niestety nie jest mi znana miejscowość o takiej nazwie, w której wykonywano by miecze. Podobnie nie znane jest w literaturze przedmiotu takie imię miecznika, jak na naszym zabytku. Nie wykluczone, że na skutek niekompletności poszczególnych liter, które można by odczytać nieco inaczej, brzmienie napisu jest zmienione, co utrudnia identyfikowanie tak imienia, jak i nazwy z konkretną osobą i miejscowością.

Na mieczu niezłokalizowanym z Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie (kat. 78, tabl. VI, ryc. 1) widnieje na obu płazach głowni duży napis wykonany najprawdopodobniej z drutu żelaznego wpuszczono-

³⁰⁹ Wagner, *op. cit.*, s. 143, tabl. XIV.

³¹⁰ Węgeli, *op. cit.*, s. 219, ryc. 10.

w uprzednio zrobione rowki. W obecnym stanie zachowania zarówno napis, jak i ozdóbki po obu jego stronach są koloru intensywnie ciemnego. Pochodzenie tego koloru jest trudne do wyśnawienia. Napis z jednej strony (od strony jelca) zamknięty jest ukośną szachownicą, z drugiej zaś dużym znakiem w kształcie krzyża laskowanego. Napis wykonano wierzchni trudno go odczytać. Krój liter, układ napisu oraz poszczególne litery wskazują, iż możemy mieć do czynienia z imieniem УЛФБЕИТ, lecz przed poddaniem go dodatkowym badaniom nie można stwierdzić nie konkretnego. Szachownice oraz krzyże, występujące przed i za napisem na naszym zabytku, są bardzo popularne dla XI w. Występują one zarówno w towarzysztwie napisów, jak i samodzielnie.

Podobnie jak miecz nr kat. 8, nie posiada pełnej dokumentacji również miecz z Barnóvka²¹¹ (kat. 2, tabl. XLIV, ryc. 2). Wegeli przedstawia wyłącznie ten fragment miecza, na którym występuje napis. Ustala on chronologię tego miecza na XIV w. Widniejący napis można odczytać jako trzykrotnie powtórzoną na każdym płazie główni literę A, wykonaną majuskułą gotyką. Napis nie posiada analogii wśród znanego mi materiałów. Litery występujące na tym mieczu nie są identyczne i różnią się od siebie w drobnych szczegółach, co świadczy, że zrobiono je ręcznie, a nie przy pomocy stempla. Jak Wegeli twierdzi, litery widniejące na tym mieczu są bardzo dużych rozmiarów. Najprawdopodobniej marny tu do czytania z ozdobnie wykonanym napisem inicjalnym. Trudno jest również powiedzieć coś o technice wykonania napisu, lecz, jak można przypuszczać, jest on z kolorowego metalu.

Miecz, będący przed II wojną światową w zbiorach Muzeum w Szczecinie (kat. 59, tabl. XI, ryc. 1), posiada na jednej stronie napis DIGNLADIGNLADIGNLA oraz orła, na drugim płazie główni DIGNLADIGLAE oraz lwa stojącego na tylnych łapach. Wegeli²¹² zalicza ten miecz do dużej grupy mieczów, gdzie występują obok siebie trzy kolejne litery DIO. Wegeli słusznie zauważyła, iż w średniowiecznej paleografii łacińskiej jest bardzo trudno rozróżnić literę O od G i wobec tego zalicza on do tej grupy miecze, gdzie występuje jako trzecia litera po DI zarówno O jak i G. E. Wagner publikując ten miecz odczytuje tę literę jako G²¹³. Technika wykonania napisu polega najprawdopodobniej na wyłożeniu kolorowym metalem uprzednio wykonanych rowków w zbroznu główni. Jest to napis inicjalny, lecz wszelkie dotychczasowe próby odczytania go nie przyniosły pozytywnych rezultatów. Wegeli podaje aż 9 przykładów podob-

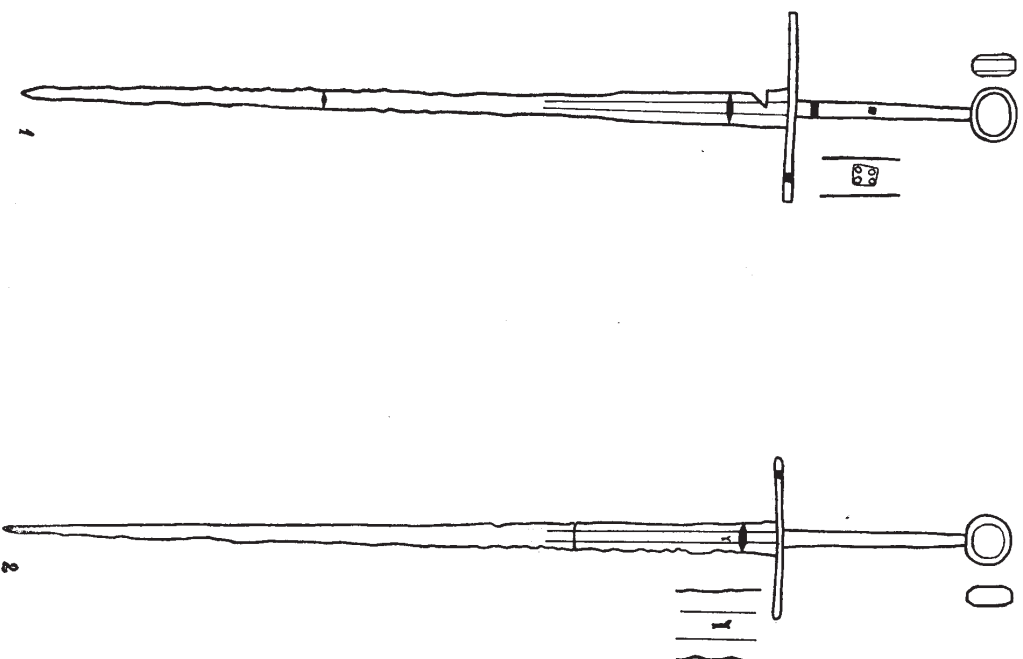
²¹¹ *Ibidem*, s. 290-291, ryc. 52; Głosok, Nadolski, *op. cit.*, s. 32 (2).

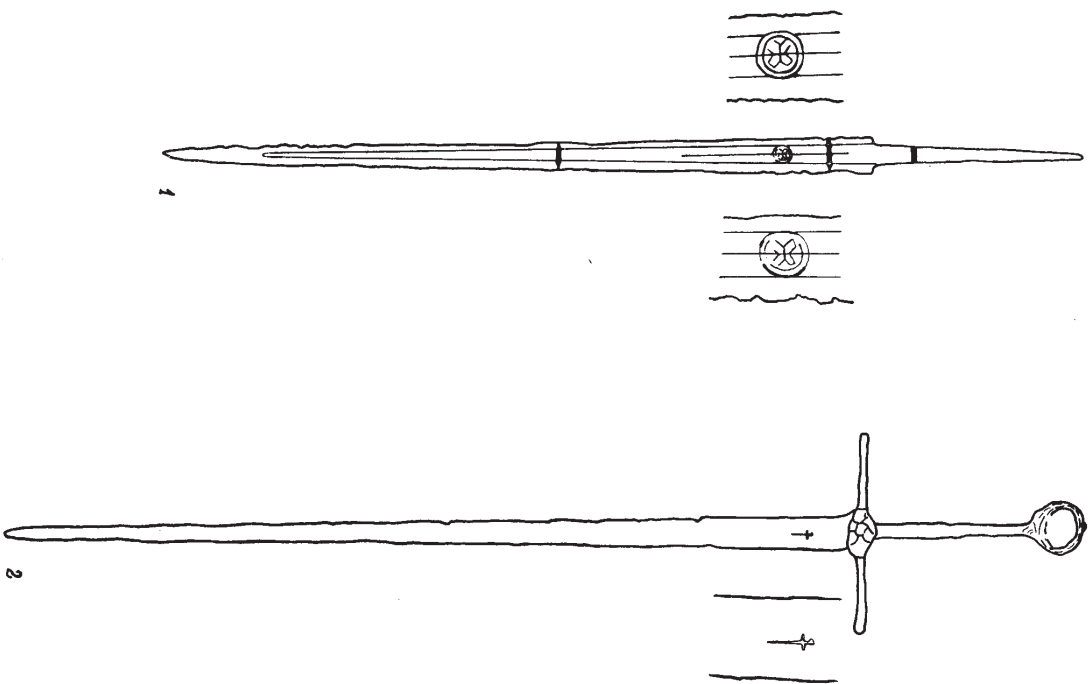
²¹² Wegeli, *op. cit.*, s. 265.

²¹³ Wagner, *op. cit.*, s. 144, tabl. XV, ryc. 2.

Tabl. XXXIX.

- 1 - Cykarszew Stary,
typ XVII, G/H, 1,
nr kat. 4;
2 - Komorów II,
typ XVII, G/H, 1a,
nr kat. 11





Tabl. XL.

1 – Opatówek.

typ XVII, –, –, nr kat. 27;

2 – Płock II,

typ XVII 4, H, 1, nr kat. 30

nych napisów, gdzie występuje grupa liter DIO. W jednym przypadku (miecz z Muzeum w Berlinie²¹⁴), tak jak i na naszym zabytku, napis zaczyna się od liter DIO i jako czwarta litera występuje również litera N. W innych przypadkach grupa liter DIO występuje w środku napisu powtórzona raz, dwa lub trzy razy. Litera G na naszym zabytku wykonana jest kapitalem, E zaś jest uncjale. Cała reszta napisu to majuskuła romańska²¹⁵.

Wykonany na mieczu niezlokalizowanym ze zbiorów Muzeum Narodowego w Szczecinie (kat. 60, tabl. XI, ryc. 2) napis należy do najdłuższych i najlepiej zachowanych w zbiorach polskich. Na jednej stronie głowni tego miecza widnieje + NRCDISEC + NRCDISIG + ERCDISIG + NRCDISII, na trzpieniu zaś dwa niewielkie znaki kowalskie; na drugim płazie głowni widzimy napis + NRCDISIO + ENSNRCH + NRCDISDY + ERCDISIA, a na trzpieniu trzy takie same znaki kowalskie²¹⁶. Technika wykonania tak napisów jak i rozdzielników polega na wklepaniu w uprzednio wykonane rowki metalu o kolorze złotym. Napisy wykonane są w zbroczu. Dobry stan zachowania miecza pozwala stwierdzić, że napis ten jest kompletny i że jest to jedyny napis występujący na tym mieczu. Nie posiada on również żadnych dodatkowych znaków, poza w. w. znakami kowalskimi. Charakterystyczną rzeczą w tym napisie jest powtarzanie się kilkakrotnie w grupach tych samych kolejnych liter NRCDIS, podczas gdy zmianie podlegają tylko meliczne litery, przy tym – jak wydaje się – niektóre litery są błędnie napisane lub też niedopracowane. Zdecydowanie odbiega od całej reszty napisu jedna grupa liter, a mianowicie ENSNRCH, gdzie nie występuje grupa liter NRO lub DIS. W pozostałym napisie wykonana jest jedna lub druga grupa tych liter, a najczęściej występują one wspólnie. Pierwsze N w napisie ENSNRCH wykonane jest minuskułą, cała zaś reszta liter majuskułą gotycką. Napis ten od pozostałych odbiega również ilością liter: liczy on ich 7, podczas gdy w pozostałych grupach liczba ta jest stała i wynosi 8. W ten sposób na jednym płazie głowni widnieje 31 liter, na drugim zaś 32. Poszczególne grupy liter zawarte między rozdzielnikami nie posiadają żadnego znaczenia. Wobec tego można przypuszczać, iż mamy tu do czynienia z napisem inicjalnym, przy tym najprawdopodobniej takie same litery oznaczałyby to samo słowo. Widniejący na naszym okazy napis nie posiada analogii wśród znanego mi materiału. Najbliższymi zaś analogiami co do kształtu miecza będą zabytki nr nr kat. 46 i 59.

²¹⁴ Wegeli, *op. cit.*, s. 265.

²¹⁵ O mieczu tym patrz również niżej „Inne znaki”.

²¹⁶ O znakach kowalskich na tym mieczu patrz niżej „Znaki kowalskie”.

Miecz niezłokalizowany przechowywany w Muzeum Narodowym w Szczecinie (kat. 63, tabl. XVIII, ryc. 1) posiada obok znaków w kształcie wilka napis wykonany, podobnie jak i znaki, metalem koloru złotego, który wpisano w uprzednio wykonane rowki²¹⁷. Napis umieszczono w zboczach między znakiem wilka a jeletem. Na jednym płazie głowni litery powtórzone są pięciokrotnie, na drugim zaś sześciokrotnie. Zdaniem R. Rosina²¹⁸ jest to ligatura dwóch liter H i I. Jeżeli uzna się za słuszne to stwierdzenie, a należy podkreślić, że posiada ono bardzo dużą dozę prawdopodobieństwa, to napis ten jest napisem inicjalnym. Byłoby to więc te same dwa słowa powtórzone w jednym przypadku pięć-, w drugim zaś sześciokrotnie. Za pierwszy z tych napisów (między napisem a jeletem) widnieje niewielkich rozmiarów znak w kształcie krzyża greckiego, na drugim zaś w kształcie trójkąta. Znaki te stanowią zamknięcie napisu; ich obecność świadczy, iż jest on kompletny. Niewielkie różnice w kształcie liter pozwalają przypuszczać, że zrobiono te litery nie za pomocą stempla, lecz ręcznie, każdą oddzielnie. Poza tym na głowicy tego miecza wykonany jest znak w kształcie krzyża greckiego, który pierwotnie — jak znaki i napisy na głowni — wypełniony był złotym metalem. Napis na naszym zabytku nie posiada analogii w znanej mi literaturze przedmiotu.

Na mieczu znanym w Lutolu Mokrym III (kat. 16, tabl. XXIV, ryc. 2), podobnie jak i na mieczu nr kat. 63, na jednym płazie głowni obok napisu można dopatrzeć się znaku w kształcie wilka²¹⁹. Napis na tym mieczu wykonany jest na obu płazach głowni. Litery są bardzo silnie zniszczone i posiadają ozdobniki, co w bardzo dużej mierze utrudnia ich odczytanie. Technika wykonania napisu polega na wyłożeniu uprzednio wykonanych rowków metalem koloru złotego. Niemniej jednak fragment tego zachowało się bardzo mało i niejednokrotnie istniejący fragment litery, a znak w kształcie wilka w całości, można odtworzyć tylko z negatywu pozostałego po wypadnięciu kolorowego metalu. Na jednym płazie głowni można dopatrzeć się 3 liter, na drugim zaś dwóch lub trzech. W pierwszym przypadku wydaje się, iż widniejący na początku znak w kształcie krzyża nie jest literą, lecz stanowi zamknięcie napisu z jednej strony, jak to często występuje przy napisach. Z drugiej strony napis ten nie posiada takiego zamknięcia, co pozwala przypuszczać, że mógł on być dłuższy. W napisie tym można dopatrzeć się dwóch liter w postaci ligatury. Są to litery C i R. Na drugim płazie głowni napis z jednej strony ograniczony jest przez znak w kształcie wilka, z drugiej zaś strony przez

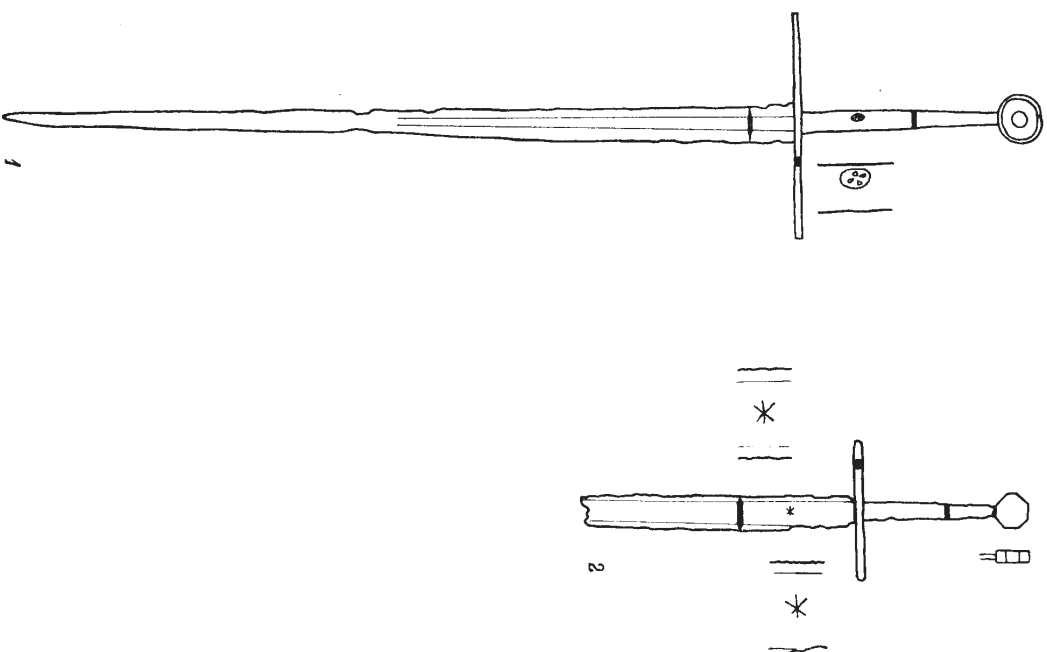
²¹⁷ O mieczu tym patrz również niżej „Znaki wilka”.

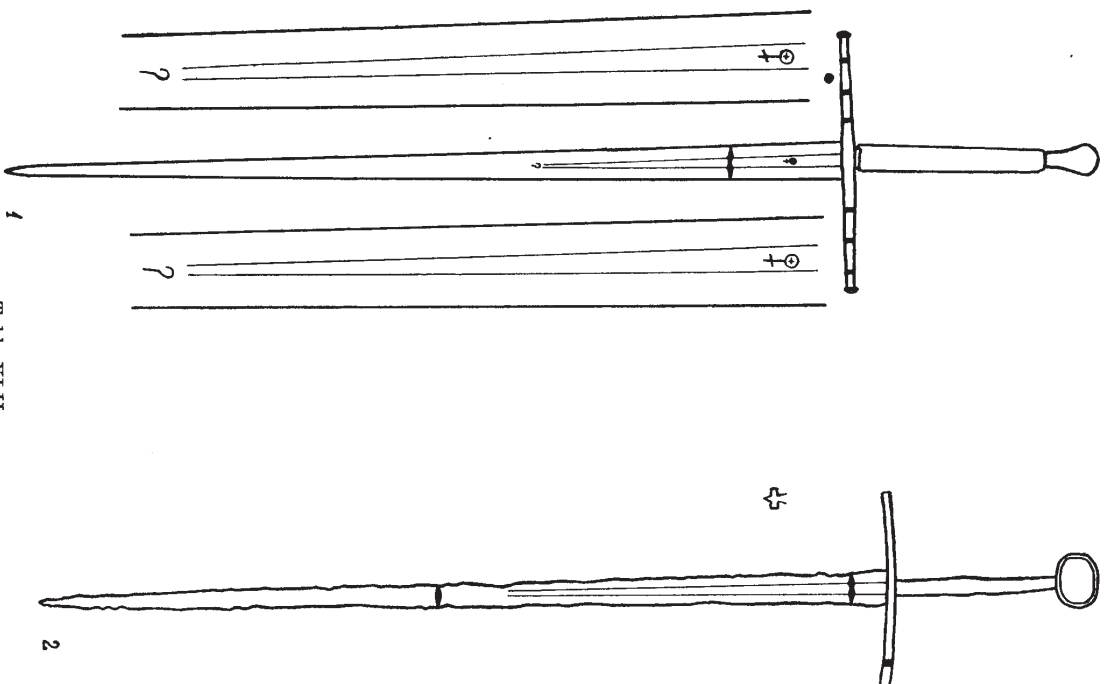
²¹⁸ Z ustnej relacji R. Rosina.

²¹⁹ O mieczu tym patrz również niżej „Znaki wilka”.

Tabl. XLI.

1 — Poznań I,
typ XVII, H, 1, nr kat. 31;
2 — Warka II,
typ XVII 9, I₀, 1a, nr kat. 40





Tabl. XLII.

1 – Muzeum w Jaworze III,
typ XVII 8, T₆, 9, nr kat. 52;
2 – Muzeum Narodowe w Krakowie V,
typ XVII, H₁, 1a, nr kat. 57

widniejące dwa fragmenty najprawdopodobniej znaku w kształcie krzyża (lub innego znaku stanowiącego zamknięcie napisu), które wyznaczają jego długość. Niestety na tej stronie niemożliwe jest zidentyfikowanie jakiegokolwiek litery. Najbliższą analogią do kroju liter i do długości napisu będzie okaz z Muzeum Narodowego w Norymberdze²⁰⁰. Napis na naszym mieczu jest napisem inicjalnym. Litery wykonane są majuskułą gotycką.

Litery na mieczu II z Małoborka (kat. 18, tabl. XIV, ryc. 2) występują również w towarzystwie znaków. Układ ich jest jednak nieco inny. Na początek trzeba zaznaczyć, że miecz ten posiada aż trzy rodzaje znaków: znak kowalski na trzpieniu, a oprócz niego indywiduálne znaki mieczników oraz znaki ośrodka produkcyjnego. Na jednym płazie główni występują litery H oraz V (U?) przedzielone znakiem w kształcie krzyża łaskowanego, na drugim zaś litery G i D przedzielone rozetą. Tak więc występują tu cztery litery, przy czym każda z nich jest osobno. Należy przypuszczać, iż mamy tu do czynienia raczej z napisem inicjalnym, niż z chęcią przyozdobienia miecza za pomocą liter. Co one jednak oznaczają, trudno powiedzieć. Może to być napis dewocyjny, lecz na ogół tego układu liter przy takich napisach nie stosowano. Mogą to być również inicjały indywiduálnych wytwórców tego miecza, co by o tyle zgadzało się z takim układem liter, że występujące znaki personalne mieczników na obu płazach główni są różne, lecz wobec tego, dlaczego nie umieszczono liter przy tych znakach? Nie można również wykluczyć możliwości uznania tych liter za inicjały ośrodka produkcyjnego, w którym powstał ten miecz. Wydaje się jednak mało prawdopodobne, by nazwa ośrodka produkcyjnego składała się aż z czterech słów, litery zaś czytane kolejno nie mają sensu logicznego. Tak więc sprawa pozostaje otwarta. Litery te, podobnie jak i znaki, wykonane są metalem koloru złotego, wpuszczonego w uprzednio wykonane rowki. H. Raczyński sugeruje, iż tym metalem jest złoto, co mnie wydaje się mało prawdopodobne. Napis wykonany jest majuskułą gotycką.

Na mieczu z Nysy (kat. 23, tabl. XV, ryc. 2) występuje tylko jedna litera obwiedzioną linią dookoła. Na drugim płazie główni występuje znak w kształcie krzyża rozwidłonego. Litera, podobnie jak i znak, wykonana jest z złotego metalu, który wklepano w uprzednio zrobione rowki. Zarówno litera jak i znak usytuowane są w zbroczu. Można przypuszczać, iż raczej mamy tu do czynienia z literą inicjalną niż z literą spełniającą funkcję ozdoby. Może ona stanowić skrót nazwy ośrodka produkcyjnego, imienia wykonawcy tego miecza lub być początkiem słowa o znaczeniu dewocyjnym. Nie przypuszczam natomiast, by była to pierwsza litera

²⁰⁰ Wegeli, *op. cit.*, s. 224, ryc. 20.

nazwiska właściciela tego miecza. Litera wykonana jest piśmem klasycznym²²¹.

Podobnie tylko jedna litera widnieje na mieczu z Olkusa (kat. 26, tabl. XXV, ryc. 2). Jest to wyraźnie litera P, napisana majuskułą gotycką. Litera ta obwiedzona jest linią dookoła. Najprawdopodobniej z drugiej strony widniejącego znaku w kształcie krzyża rozwidłego pierwotnie istniała druga litera, z której zachowały się bardzo nikielne resztki oraz linia dookoła. Stan zachowania nie pozwala na jej odczytanie. Litera P występuje na jednym płazie głowni z jednej strony znaku, na drugim zaś płazie – z drugiej strony, na przemian z nieodsztyrowaną literą. Technika wykonania liter i znaków jest podobna jak na szabli z Nysy. Również i interpretacja tej litery następcza dużo trudności i wchodzi tu w grę takie same możliwości, jak przy mieczu z Nysy.

Bardzo silna korozja powierzchniowa uniemożliwia całkowicie zidentyfikowanie liter, jakie występują na mieczu niezlokalizowanym ze zbiorów Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie (kat. 85, tabl. XXXIV, ryc. 2). Resztki napisu, szczególnie na jednym płazie głowni na odcinku około 10 cm, świadczą, iż mamy tu do czynienia ze stosunkowo długim napisem. Na drugim płazie głowni zachował się fragment tylko jednej litery. W tym wypadku, przy takim stanie zachowania miecza i bez pomocy innych metod przy odczytaniu tego napisu, jest rzecz niemożliwą nawet stwierdzenie, czy mamy tu do czynienia z napisem inicjałym, czy też z pełnym tekstem. Bardzo fragmentaryczny stan zachowania nie pozwala na szukanie analogii do tego napisu. Trudno jest również stwierdzić, jaki jest krój liter. Technika wykonania napisu polega na wyepieniu uprzednio wykonanych rowków żółtym metalem.

Na mieczu niezlokalizowanym przechowywanym w Muzeum w Jaworze (kat. 51, tabl. XIX, ryc. 2) występuje napis na obu płazach głowni. Ustytuowano go między dwoma zbroczeniami. Pomimo stosunkowo dobrego zachowania trudno go odczytać. Litery wykonane są majuskułą gotycką. Na jednym płazie głowni można zidentyfikować tylko pierwszą literę i jest to litera R. Druga litera (bo chyba należy liczyć się właśnie z literą) jest w podobny sposób zachowana jak i niezidentyfikowana litera na mieczu z Olkusa. Na drugim płazie głowni pierwszą literą jest N, drugą I, trzecią trudno jest określić. Charakterystyczne jest, iż oba te napisy nie posiadają zamknięć na początku i na końcu. Dobry stan zachowania miecza nie pozwala przypuszczać, iż zamknięcia te uległy zniszczeniu. Najprawdopodobniej mamy tu do czynienia z napisem inicjałym i to, jak wydaje się, napisy na jednym płazie głowni i na drugim różniły się

²²¹ O mieczu tym patrz również niżej „Znaki krzyża równoramiennego”.

od siebie brzmieniem. Napis ten nie posiada analogii wśród znanego mi materiału. Poza tym napisem żadnych innych znaków nie stwierdzono, lecz nie można wykluczyć, że na trzpieniu widnieje znak kowalski. Zakrycie trzpienia okładzinami uniemożliwia rozstrzygnięcie tej sprawy. Technika wykonania napisów polega na wyłożeniu metalem koloru złotego (zachowanym częściowo) uprzednio wykonanych rowków.

Odmienny układ liter od całej reszty mieczów z napisami widnieje na obu płazach głowni miecza niezlokalizowanego ze zbiorów Wielkopolskiego Muzeum Wojskowego w Poznaniu (kat. 88, tabl. XXXVII, ryc. 2). Na mieczu powtórzone trzykrotnie litery R, przy tym litery ustawiono w trójkąt w ten sposób, że jedna litera jest między zbroczeniami, dwie zaś w dwóch różnych zbroczeniach. Technika wykonania liter polega na wyłożeniu rowków metalem koloru złotego (zachowanym częściowo). Litery te są najprawdopodobniej inicjałami, lecz trudno jest powiedzieć, co one oznaczają. Ze stanu zachowania miecza można przypuszczać, iż miecz nie posiadał innych napisów. Poza tymi literami występują znaki na obu płazach głowni²²². Litery na naszym okazie wykonane są majuskułą gotycką.

Na mieczu niezlokalizowanym przechowywanym w Muzeum Zamkowym w Zagórzu Śląskim (kat. 87, tabl. XXXVII, ryc. 1) jest napis wykonany w zbroczu obu płazów głowni. Daleko posunęła korozja powierzchniowa spowodowała zniszczenie go na tyle, że w obecnym stanie niemożliwe jest odczytanie go bez dodatkowych środków. Na jednym płazie głowni widnieją resztki dziewięciu liter zakończonych również fragmentarycznie zachowanym ozdobnikiem. Na drugim płazie głowni można zauważyć sześć liter zakończonych znakiem w kształcie tarczy herbowej. Trudno jest stwierdzić, czy istniejący napis jest pozostałością po pełnym napisie, czy też stanowi napis inicjały. Przed kompletnym odczytaniem liter nie można tego ustalić. Duża odległość między poszczególnymi literami nie jest częstym zjawiskiem wśród napisów na mieczach ze zbiorów polskich. Nie zachowały się również resztki metalu, który wyepniał litery, co dodatkowo utrudnia odczytanie napisu. Napis wykonano kapitałą²²³.

Wszystkie tu przytoczone miecze ze zbiorów polskich posiadają napisy na głowni. Jedynym mieczem, który posiada napis w innym miejscu, jest szabla niezlokalizowany ze zbiorów Muzeum Narodowego we Wrocławiu (kat. 73, tabl. XXI, ryc. 2)²²⁴. Na głowicy tego miecza można

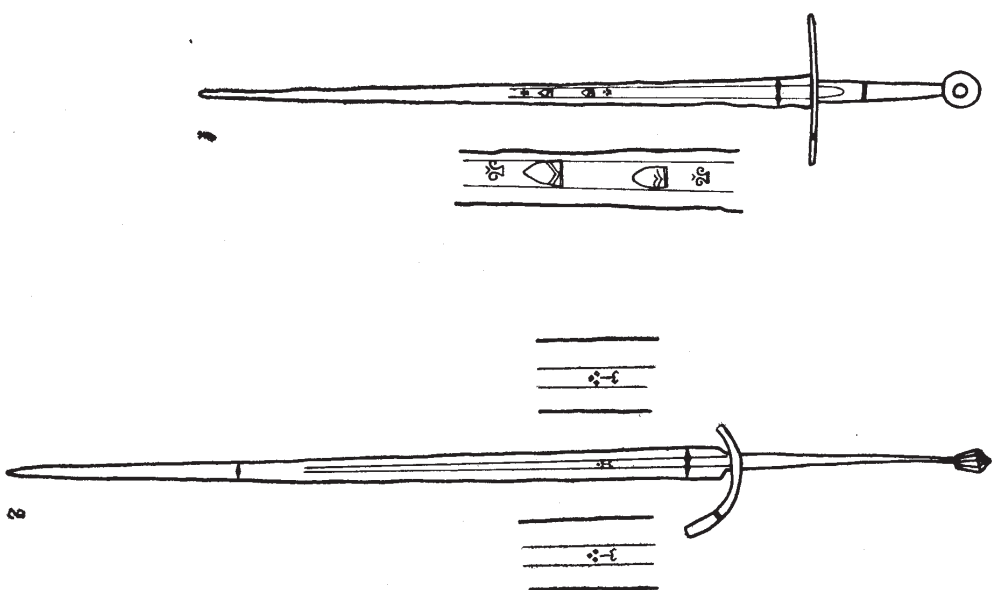
²²² O mieczu tym patrz również niżej „Inne znaki”.

²²³ O mieczu tym patrz również niżej „Znaki ośrodków węgierskich” oraz „Indywidualne znaki mieczników”.

²²⁴ O mieczu tym patrz również niżej „Znaki krzyża równoramiennego”.

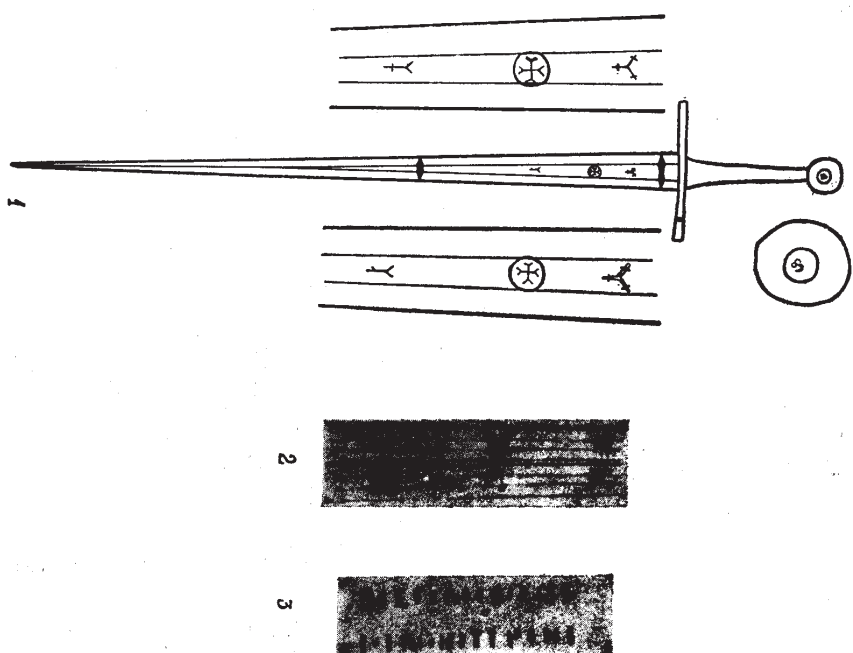
Tabl. XLIII.

- 1 – Muzeum Narodowe w Szczecinie XI,
typ XVII, J, 1,
nr kat. 69;
2 – Muzeum Narodowe w Szczecinie XII,
typ XVII, T, 9, nr kat. 70



Tabl. XLIV.

- 1 – Muzeum Narodowe we Wrocławiu VII,
typ XVII, I,
1a, nr kat. 77;
2 – Barnówko, typ I,
nr kat.
2; 3 – Gniew,
typ I,
nr kat. 8



dostrzec napis minuskulą gotycką wykonany tylko na jednej stronie. Nisietoty odczytanie tego napisu jest rzeczą zbyt trudną. Trudno jest również powiedzieć, jaka była przyczyna umieszczenia go właśnie w tym miejscu. Najprawdopodobniej mamy tu do czynienia z pełnym tekstem, a nie z napisem inicjałowym. Można przypuszczać, że napis wykonano za pomocą stempla w gorącym jeszcze metalu. Świadczyłyby o tym fakt, iż napis jest we wgłębionym, kwadratowym polu. Sam napis jest wypukły, wykonany w trzech liniach. Napis i jego usytuowanie nie posiadają analogii wśród znanego mi materiałów²²⁵.

INDYWIDUALNE ZNAKI MIECZNIKÓW

W dotychczasowej literaturze przedmiotu problem indywidualnych znaków mieczniczych nie był poruszany i to właśnie skłoniło mnie, aby wszystkie te znaki zebrać razem i potraktować jako jedną wspólną grupę, bez względu na ich kształt.

Indywidualny znak miecznika występuje na mieczu powyżej znaku ośrodka produkcyjnego. W „klasycznym” układzie występuje on na głowni tuż pod jęleciem, wykonany za pomocą stempla lub też rytu i układany kolorowym metalem. Miecz może posiadać jeszcze trzeci znak na trzpieniu i jest to znak kowalski.

Przykładem takiego ułożenia znaków są zwłaszcza dwa miecze z I poł. XVII w., noszące na sobie daty 1414 (fot. 25 i 26). Wybite na tych mieczach daty 1414 były wykonane celowo i użytkownicy ich zdawali sobie w pełni sprawę, iż jest to miecz wykonany w I poł. XVII w. Daty te W. Rose²²⁶ wiąże z upamiętnieniem wielkiego reformatora kościoła Jana Husa jako duchowego przywódcy protestantów w wojnie 30-letniej. Rose w swoim artykule daje kilka przykładów używania tych mieczów przez Szwedów. Miecze tego typu były wykonywane w Solingen, o czym świadczą napisy na jednym z takich mieczów przechowywanym w zbiorach Rosego, brzmiały: JOHANNIS AOLLIOH ME FEOIT SOLINGEN. W zbiorach polskich znajdują się co najmniej dwa miecze z wybitą datą 1414²²⁷, identyczne z mieczem ze zbiorów Rosego²²⁸.

²²⁵ Omawiając miecze z napisami ze zbiorów polskich należy również wspomnieć o mieczu z Jeziora Lednickiego, który posiada słabo widoczny napis, lecz z przyczyn ode mnie niezależnych nisietoty nie posiadam dokumentacji tego miecza.

²²⁶ W. Rose, *Die Klingensorte 1414 (1441) und verwandte Zahlenmarken*, „Z. f. H. u. K.”, NF, t. 5, s. 131-133.

²²⁷ Trzeci miecz tego typu znajduje się na wystawie w Muzeum Zamkowym

Na pierwszym z nich, ze zbiorów Muzeum w Legnicy (fot. 25), występuje pod jęleciem napis ME FEOIT WETER, jest to więc nazwisko wytwórcy, poniżej zaś znak w kształcie wilka, który to znak, ze względu na napis widniejący na takim samym mieczu z kolekcji Rosego, uznać należy za cechę ośrodka w Solingen. Na drugim płazie głowni miejsce napisu zajmuje data 1414. Drugi taki miecz, ze zbiorów Muzeum Narodowego we Wrocławiu (fot. 26), nie posiada podpisu wytwórcy, lecz tuż pod jęleciem mały znak wykonany za pomocą stempla. Zastępuje on podpis wytwórcy. Następnie miecz ten posiada wybitą datę 1414 i znak ośrodka produkcyjnego, również i w tym przypadku w kształcie wilka pracowni w Solingen. Na mieczu tym, podobnie jak i na mieczu z napisem, miecznik tylko po jednej stronie dał swój znak, po obu zaś stronach głowni widnieje znak w kształcie wilka i data 1414. Na drugim mieczu widnieje jeszcze znak kowalski na trzpieniu. Za taką interpretację przemawia również fakt, iż duże znaki o dekoracyjnej technice wykonania, które uznawaliśmy za znaki ośrodków produkcyjnych, nie spotykane są w miejscu, w którym występują indywidualne znaki miecznika, czyli tuż pod jęleciem.

W zbiorach polskich znajdują się cztery miecze z XIV-XV w., na których indywidualne znaki miecznika widnieją obok znaków ośrodków produkcyjnych. Na piątym mieczu, niezlokalizowanym, ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie (kat. 58, tabl. XLVI), występuje tylko indywidualny znak miecznika. Stanowi to 5,5% wszystkich znaków zebranych w niniejszej pracy.

Na mieczu niezlokalizowanym, przechowywanym w Muzeum Zamkowym w Zagórzcu Śląskim (kat. 87, tabl. XXXVII, ryc. 1), obok indywidualnego mieczniczego znaku w kształcie serca, umiejscowionego na głowni tuż pod jęleciem, wykonany jest napis, a następnie znak ośrodka produkcyjnego w kształcie tarczy herbowej. Znak w kształcie tarczy herbowej – jak już wiemy – jest cechą ośrodka węgierskiego²²⁹. Tak więc i indywidualny znak miecznika w kształcie serca, wykonany za pomocą stempla, również należy uznać za sygnaturę miecznika węgierskiego. Podobny znak serca, wykonany za pomocą stempla na głowni tuż pod jęleciem, widnieje na mieczu znalezionym w rzece Wiśle (kat. 82, tabl. XXX, ryc. 1). Poniżej tego znaku jest cecha w kształcie wilka. Ponieważ indywidualny znak miecznika w kształcie serca uznaliśmy wyżej za sygnaturę miecznika węgierskiego, znak wilka na tym mieczu również należy uznać za znak ośrodka węgierskiego, tym bardziej że znak w kształ-

w Malborku, lecz miecz ten posiada przedstawione leżdy i zamiast daty 1414 widnieje 1441. Podobny wypadek notuje również Rose, *op. cit.*, s. 132.

²²⁸ Rose, *op. cit.*, s. 132.

²²⁹ Patrz niżej „Znaki ośrodków węgierskich”.

cie tarczy, który jest cechą ośrodka węgierskiego, na mieczu publikowanym przez J. Hampel, występuje też razem z cechą w kształcie wilka²⁹⁰.

Na mieczu nr kat. 82, na drugim płazie głowni tuż pod jelowem, w tym samym miejscu co i znak w kształcie serca, występuje resztki innego znaku. Zły stan jego zachowania nie pozwala na bliższe określenie kształtu. Wielkość jego odpowiadałaby wielkości indywidualnego znaku miecznika. Tak więc na jednym mieczu wybite byłyby dwa różnego kształtu znaki o tym samym charakterze. Podobna sytuacja wystąpiła na mieczu III z Lutola Mokrego, gdzie wybite są dwa różnego kształtu znaki kowalskie na trzpieniu. Wydaje się, że możemy w kwestii miecza nr kat. 82 mieć do czynienia z przypadkiem cechowania przez miecznika swych wyrobów za pomocą dwóch znaków, lub też z faktem pracy dwóch mieczników w jednym warsztacie i cechowaniem indywidualnym przez obu wspólnie wykonanych wyrobów.

Identyczne co do kształtu indywidualne znaki mieczników występują na dwóch mieczach, z których jeden pochodzi z Malborka (kat. 17, tabl. XLV, obecnie w Muzeum Narodowym w Krakowie), drugi zaś niezłokalizowany przechowywany jest w Muzeum Narodowym w Krakowie (kat. 58, tabl. XLVI). Znaki te, o kształcie zbliżonym do trójkątnej koniczyny, wykonano na głowni miecza pod jelowem za pomocą stempla. W obu wypadkach cecha ta jest powtórzona dwukrotnie, przy tym na mieczu nr kat. 17 znaki wykonano po obu stronach głowni, na mieczu zaś nr kat. 58 oba znaki wybito na jednym płazie głowni. Na mieczu nr kat. 17 oprócz indywidualnego znaku miecznika występują znaki ośrodka produkcyjnego. Na jednym płazie głowni są to dwa znaki w kształcie krzyża greckiego, w kształcie krzyża rozwidłego, a drugi w kształcie krzyża greckiego, również obwidzonego podwójnym kołem. Miecz nr kat. 58 posiada wyłączenie indywidualne znaki miecznika. Trzpienie w obu przypadkach są niewidoczne i trudno stwierdzić, czy posiadają one znaki kowalskie.

Te jednakowe indywidualne znaki miecznika na mieczach nr nr kat. 17 i 58 sugerują jednoznacznie, że oba miecze wyszły z jednego warsztatu mieczniczego.

Nadolski²⁹¹ uważa miecz nr kat. 17 ze względu na wielkość za miecz ceremonialny i przypuszcza, że należał wiązać go z zakonem krzyżackim. Natomiast miecz nr kat. 58 to według legendy z nim związanej jest mieczem templariuszów, czyli również zakonnym. Nie można jednak w pełni zawierzyć tej legendzie, ponieważ zabrytek nasz należy datować na II poł. XV w., zaś zakon templariuszy rozwiązał papież Klemens V w roku 1312²⁹².

²⁹⁰ Hampel, *op. cit.*, s. 83, ryc. 10.

²⁹¹ Głosok, Nadolski, *op. cit.*, s. 42 (34).

²⁹² M. Lobet, *Histoire mystérieuse et tragique des Templiers*, Liège 1943.

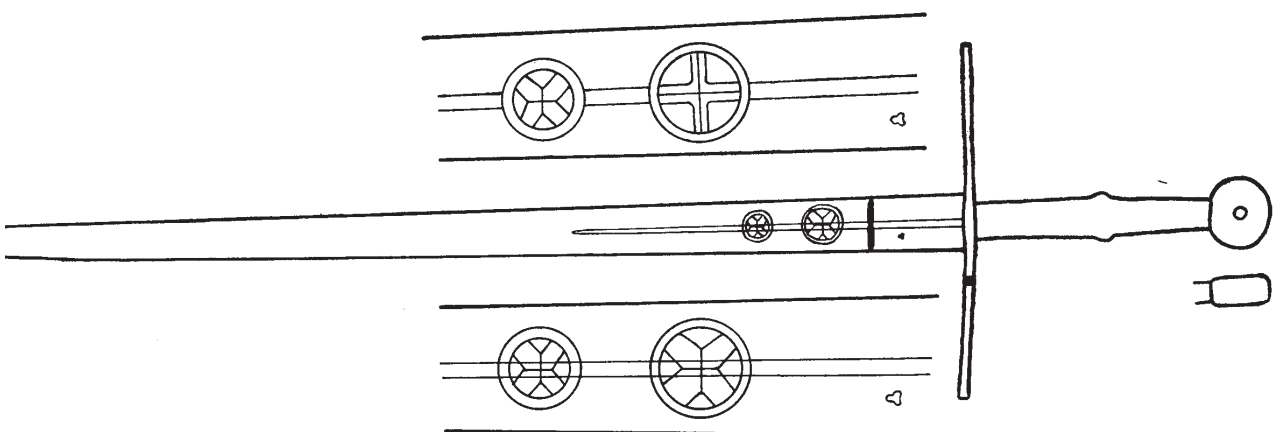
Przypuszczać więc można, że nastąpiło tu pomylenie zakonów i tradycja przekazała wiadomości o templariuszach, gdy w rzeczywistości mógł to być miecz krzyżacki. Wobec takiego stanu rzeczy: gdy obydwa te miecze wiązałybyśmy w jakiejś mierze z zakonem krzyżackim oraz z uwagi na zachodzące duże podobieństwo wyglądu zewnętrznego (ten sam typ XX, obydwa są bardzo duże, czyli raczej ceremonialne, a przy tym dodać należy, że miecz nr kat. 58 posiada ostrze zaokrąglone, wyraźnie nie przydatne do cięcia poczynając od jelca aż prawie do połowy długości głowni) i tożsamość indywidualnych znaków miecznika, lokowałybyśmy ich wytwórcę na terenie państwa krzyżackiego.

Pięty miecz (Malbork II, kat. 18, tabl. XIV, ryc. 2), podobnie jak i miecz nr kat. 82, posiada na zastawie dwa różne indywidualne znaki miecznika. Na jednym płazie głowni, tuż pod jelowem, widnieje mianowicie znak w kształcie serca z literą T pod nim, dalej zaś znak w kształcie krzyża laskowanego obwidziony podwójną linią dookołą i z obu stron posiadający pojedyncze litery. Na drugim płazie na zastawie jest mały znak w kształcie krzyża równoramiennego z kropkami na zakończeniach ramion. Dalej na głowni widnieje sześciolistna rozeta obwidzona podwójną linią dookołą. Znak ten, podobnie jak i znak w kształcie krzyża laskowanego, posiada z obu stron pojedyncze litery. Na mieczu tym znajduje się również na trzpieniu znak kowalski w kształcie krzyża św. Andrzeja²⁹³. Tak więc mamy na nim aż trzy rodzaje znaków: 1) znak kowalski, 2) indywidualny znak miecznika oraz 3) znak ośrodka produkcyjnego. Jest to jedyny przykład miecza w zbiorach polskich, który posiada wszystkie trzy rodzaje znaków. Kaczmarski²⁹⁴ sugeruje, iż znaki na głowni wykonane były za pomocą wklepanego złotego druczka. Należy jednak stwierdzić, iż w obecnym stanie indywidualny mieczniczy znak w kształcie krzyża nie zawiera śladów inkrustacji. Problem dwóch różnych indywidualnych znaków miecznika jest o tyle bardziej skomplikowany od przypadku miecza nr kat. 82, że znaki na mieczu nr kat. 18, które należy uznać za cechy ośrodków produkcyjnych, również są innego kształtu, pomimo podobnego układu tych znaków.

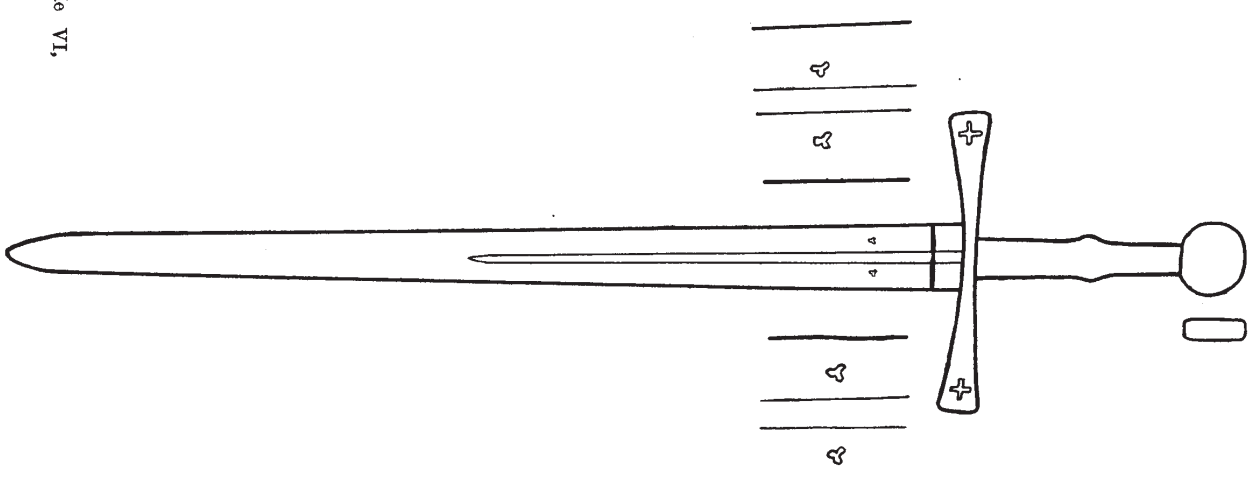
Indywidualny znak miecznika w kształcie serca można by uznać za cechę miecznika węgierskiego, ponieważ jednak występuje pod nim znak w kształcie litery T i trzeba to traktować jako całość, to z taką hipotezą zgodzić się jest trudno bez dyskusji. Zachodzą zresztą pewne różnice w sposobie wykonania indywidualnego znaku miecznika na mieczach, które wyżej uznaliśmy dowodnie za węgierskie i na naszym okazie nr kat. 18. Indywidualne znaki miecznicze w kształcie serca na mieczach

²⁹³ Patrz niżej „Znak kowalskie”.

²⁹⁴ Patrz przypis 142.



Tabl. XLV.
Maliork I,
typ XX, H, 1a,
nr kat. 17



Tabl. XLVI.
Muzeum Narodowe w Krakowie VI,
typ XX, H, 5,
nr kat. 68

węgierskich są wykonane za pomocą stempla. Znaki te nie mają żadnych śladów świadczących o pierwotnym wypięceniu ich kolorowym metalem. Znak w kształcie serca na miecz nr kat. 18 zaznaczony jest za pomocą konturu, a w wykonane rowki wklepany jest miedziasty lub złoty drucik. Drugi indywiduálny znak miecznicy innego kształtu na nim świadczyby, albo o wykonaniu tego miecza przez jednego rzemieślnika, który ozna- czał swoje wyroby za pomocą dwóch różnych znaków lub też, co jest bardzo prawdopodobne, o wykonaniu go przez dwóch rzemieślników.

Pewność, że mamy do czynienia z indywiduálnymi znakami mieczni- ków, jest tylko w takiej sytuacji, gdy znaki te występują na zastawie pod jełcem. Niemniej jednak należy się liczyć z tym, iż niektóre znaki na głowni, w miejscu, gdzie normalnie wykonane są cechy ośrodków produkcyjnych, również są indywiduálnymi znakami mieczników. Szcze- gólnie prawdopodobne byłoby to chyba wówczas, gdy miecznik nie na- leżał do cechu zrzeszającego mieczników, i to zarówno w przypadku, gdy cechu takiego nie było jak i wtedy, gdy miecznik nie chciał należeć do cechu i ponosić ciężarów związanych z tą przynależnością, jak to do- puszcza Z. Bocheński²⁸⁵, lub też, gdy miecznik należał do cechu zbioro- wego, co by świadczyło o nieistnieniu wyodrębnionego cechu mieczni- czego, a więc i jego znaku. Rozróżnienie jednak w obecnym stanie badań, które ze znaków wykonanych na głowni miecza w miejscu, gdzie wystę- pują cechy ośrodków produkcyjnych, nie są sygnaturami ośrodków pro- dukcyjnych, lecz znakami indywiduálnymi mieczników, jest niemożliwe.

Indywiduálne znaki mieczników mogą poza głownią występować rów- nież na głowicy. Przykładem, gdzie najprawdopodobniej mamy do czy- nienia ze znakiem indywiduálnym miecznika na głowicy, może być miecz II z Ellbląga (kat. 6, tabl. XII, ryc. 2). W górnej części jego głowicy, na rozklepanym trzpieniu, widnieje znak krzyża równoramiennego. Umięseo- wienie tego znaku świadczy, iż zrobiono go po wykończeniu całej pracy związanej z montowaniem miecza, niebądźśny tu więc na pewno do czy- nienia ze znakiem mieczniczym. Fakt, iż wykonano go na górnej części głowicy, czyli w miejscu mniej widocznym, a nie na głowni, gdzie normal- nie umieszczano cechy ośrodków produkcyjnych, pozwala przypuszczać, że chodzi tu właśnie o indywiduálny znak miecznika.

²⁸⁵ Bocheński, *op. cit.*, s. 30-31.

ZAKOŃCZENIE

Jak wynika z obserwacji poczynionych na zebranym materiale źródło- wym do najwcześniejszych mieczów ze zbiorów polskich sygnowanych przez wytwórców należą okazy z napisem ULFBEHRT i SIMERHILIS. Jednocześnie pojawiają się w X w. miecze ze znakami. Podkreślić nato- miast należy całkowity brak w zbiorach polskich mieczów z napisami INGELRI i GICELIN, jak również bardzo rzadkie występowanie, i to nie tylko w zbiorach polskich, ale w całej Europie środkowej, zachodniej i południowej, mieczów z napisem ULFBEHRT¹. Technika wykonania napisów do końca XI w. polega na wykładaniu odpowiednio wyrytych rowków tym samym metalem, z którego wykonana jest głownia, to zna- czy żelazem. Litera są duże, szerokie i właśnie tylko dzięki swojej wiel- kości widoczne. W X w. pojawia się inna technika wykonania znaków, polegająca na wyłożeniu rowków wykonanych w głowni metalem kolo- rowym. Jednocześnie obserwuje się w materiale do XI w. brak napisów związanych z kultem chrześcijańskim. Wiek XII przynosi ze sobą rozwój napisów inwokacyjnych (dewocyjnych), i to zarówno w postaci rozwiniętej, jak i w formie intajnej. Znaki i napisy występują w dalszym ciągu na głowniach, rzadziej na głowicach. W II poł. XIII w. pojawiają się po raz pierwszy znaki na trzpieniu, wykonane w sposób prosty, za pomocą precyzyjnego lub innych narzędzi nie przeznaczonych specjalnie do tego celu. Jest to zapewne pierwszy ślad utrwalaenia podziału pracy między kowalami kującymi głownie i mieczników, których praca polegała na wykończeniu miecza przez szlifowanie, ostrzenie i oprawianie połą- czone z dorobieniem pochwy, a niejednokrotnie jela i głowicy. Należy tu jednak nadmienić, że tego rodzaju specjalizacja, szczególnie co do oprawy mieczów (dołączenie i ozdobienie jela i głowicy), występowała zapewne również w okresie wcześniejszym, kiedy to głownie wykonywane w Nadrenii były eksportowane do różnych, oddległych krajów i tam do-

¹ M. Müller-Wille, Ein neues ULFBEHRT — Schwert aus Hamburg, „Offa“, t. 27, 1970, Neumünster 1971, s. 65-91.

piero poddawane oprawie². Nie wiemy, czy głównie będące przedmiotem eksportu docierały na miejsce przeznaczenia w postaci gotowej, czy też były poddawane dodatkowo obróbce przy okazji oprawy. Z takim stanem rzeczy można na pewno liczyć się począwszy od II poł. XIII w., kiedy to po raz pierwszy występują równoległe znaki kowalskie na trzypieciu i znaki mieczne na głowni. Te ostatnie musiały wiązać się z dodatkową obróbką brzeszczotu. W XIV w. znaki kowalskie wykonane są już za pomocą specjalnie zrobionych w tym celu stempli. Jednocześnie obok znaków mieczniczych ostródków produkcyjnych zachodzą pojawiać się indywidualne znaki mieczników. Jest to zapewne odbicie procesów nurtujących całą cechową organizację rzemiosła. Obok umieszczonego na głowni wspólnego znaku cechowego (a raczej więcej niż cechowego, bo całego ostródka produkcyjnego), który ze względu na swój rozwinięty kształt spełnia też rolę ozdoby, miecznik nanosi powyżej, na zastawie tuż pod jelem, swój osobisty znak, niewielki, pozbawiony charakteru dekoracji, ale pozwalający i samemu wykonawcy i użytkownikom na dokładne rozpoznanie warsztatu. Występowanie na jednym mieczu wzrostach trzech kategorii znaków produkcyjnych znane jest z terenu Polski tylko w jednym przypadku. Jest to miecz II z Malborka. Równoległe ze znakami o charakterze sygnatur wytwórczych występują nadal napisy inwokacyjne różnej formy i treści. Wyjątkowo pojawiają się ornamenty i inskrypcje związane z osobą właściciela broni. Spotykamy wręcz różne znaki o charakterze niewyjaśnionym, może po prostu grające rolę ornamentów.

Przyjmuje się powszechnie, że głównie mieczowe z napisem ULF-BEHRT i SIMERHLIS pochodzą z warsztatów nadreńskich. W początkowej fazie (I poł. IX w.), mogły to być imiona dwóch konkretnych mieczników, którzy w ten sposób sygnowali głównie wyrobione przez siebie. W miarę zdobywania popularności przez głównie z takimi napisami, inni miecznicy, zwłaszcza działający w tym samym rejonie, zaczęliby również znakować swoje miecze takimi napisami, często nie rozumiejąc już ich sensu. Stąd wzięłyby początek tak częste pomyłki i przekręcenia w napisach.

Uznawanie *a priori* wszystkich mieczów z tego typu napisami za wytwór pracowni nadreńskich wydaje mi się jednak zbyt ryzykowne. Należy poważnie się zastanowić nad tym, czy częste pomyłki w brzmieniu sygnatur nie łączą się również z produkcją głowni tak znaczących na innych terenach, nawet poza niemieckimi. Przytoczę tu podobną sprawę, lepiej oświetloną źródłami pisanymi. Myślę o mieczach ze znakami w kształ-

² J. Zak, *Problem pochodzenia mieczów tzw. „włóknistych” na ziemiach zachodniosłowiańskich, głównie polskich*, „Archeologia Polski”, Warszawa—Wrocław, t. 4, s. 335.

cie wilka, pierwotnie produkowanych w Pasawie. Analiza źródeł pisanych, a także analiza innych znaków występujących na takich mieczach pozwoliły stwierdzić, że ich głównie z cechami w kształcie wilka były produkowane także i poza Pasawą, i to nie tylko na terenie Niemiec (w Solingen), ale i poza granicami tego kraju.

Pracownie w Pasawie zaczęły oznaczać swoje wyroby za pomocą znaku w kształcie wilka w II poł. XIII w.³ W świetle analizy materiałów już w II poł. XIV w. znaku wilka używają pracownie w Solingen i na Węgrzech. Wobec takiego stanu rzeczy miecze datowane na okres przed II poł. XIV w. można uznawać za wyrob na pewno pasawski. Różniczenie jednak tylko na podstawie znaku wilka warsztatu produkcyjnego dla mieczów datowanych na okres po poł. XIV w. jest rzeczą niemożliwą. Miecze z cechą w kształcie wilka w stosunku do wszystkich współczesnych im mieczów ze znakami i napisami ze zbiorów polskich stanowią 12%. Biorąc zaś pod uwagę i to, że miecze znakowane tego okresu stanowią ok. 30% wszystkich mieczów ze zbiorów polskich, procent mieczów z sygnaturą wilka na głowni jest o wiele mniejszy i wynosi ok. 4%. Zbliżony procent wykazują również miecze ze znakami w kształcie krzyża rozwidłonego (9%) i krzyża łacińskiego (8%).

Pracownie węgierskie, jak to słusznie zauważył O. Nagy⁴, J. Hampels i B. Engel⁵, używały obok znaku w kształcie tarczy herbowej również znaku w kształcie wilka. Fakt, iż na jednym mieczu występuje razem znak tarczy herbowej i znak wilka⁶, pozwala przypuszczać, że znaków tych używano w jednym ostródku produkcyjnym działającym na terenie Węgier od końca I poł. XIV do początków I poł. XV w.

Znaki wykonane na bazie krzyża równoramiennego należą do najpopularniejszych znaków na mieczach. W. Boehm miecze z sygnaturami w kształcie krzyża rozwidłonego uważa za XIII-XV-wieczną cechę mieczników saraceńskich i włoskich, znak zaś w kształcie krzyża zdwojonego za XII-wieczną cechę mieczników saraceńskich⁷. Duża liczba w zbiorach polskich mieczów ze znakami w kształcie krzyża rozwidłonego pozwala poważnie liczyć się z możliwością produkcji takich mieczów również i na naszym terenie. Nie znaczy to oczywiście, aby nie były one również produkowane w innych krajach, bo cecha ma niewątpliwie charakter interregionalny. Występowanie znaku krzyża rozwidłonego wraz ze zna-

³ A. Bruhn-Hoffmeyer, *Waldalderens tweegede swaerd*, København 1954, t. 1, s. 198 (streszczenie angielskie).

⁴ Wzmianka tylko u J. Hampela, *Das Kurzwert Friedrichs des Streiborn von Sothen*, „Zeitschrift für Historische Waffenkunde”, t. 1, (1897-1899), s. 83.

⁵ *Ibidem*.

⁶ B. Engel, *Schwertinschrift*, „Zeitschrift für Historische Waffenkunde”, t. 5.

⁷ Hampel, *op. cit.*, s. 83, ryc. 12.

⁸ W. Boehm, *Handbuch der Waffenkunde*, Leipzig 1890, s. 675.

kiem krzyża kawalerskiego i przy niepowtarzalności tej drugiej cechy na głowniach mieczów z poza Polski, a także współwystępowanie krzyża kawalerskiego razem z jelicem o zakończeniach zawiniętych do góry, w odniesieniu do którego sądzi się czasem, że stanowi formę pochodzenia rodzinnego⁹, pozwala wnioskować, że znak w kształcie krzyża kawalerskiego jest również cechą niezidentyfikowanego ośrodka polskiego.

Znak krzyża łaskowanego i krzyża zdwojonego występuje stosunkowo nieczęsto w zbiorach polskich i trudno wobec nich wyjść poza ustalenia dokonane przez Bocheima. Pierwszy z tych krzyży reprezentowany jest w zbiorach polskich na trzech mieczach datowanych na okres XII – I poł. XIV w., drugi zaś widnieje na dwóch okazach datowanych na II poł. XIII w. – I poł. XIV oraz na I poł. XV w.

Znaki w kształcie krzyża greckiego występują w zbiorach polskich na pięciu mieczach. W trzech przypadkach wykonany on jest na głowniach mieczów datowanych na poł. XIII – poł. XIV w., przy tym tylko w jednym przypadku samodzielnie. W dwóch przypadkach natomiast znak ten widnieje na głowni. Znak w kształcie krzyża greckiego z ramionami zakończonymi kropkami występuje na dwóch mieczach, i to wyłącznie na głowniach. W obu przypadkach na głowniach widnieją inne znaki.

W obecnym stanie badań trudno stwierdzić, czy znaki na głowicy są znakami mieczniczymi. W dotychczasowej literaturze przedmiotu dotyczącej tego okresu nie spotkałem się z ani jednym przypadkiem przypisania znaków na głowicy konkretnemu miecznikowi. Można dopuścić, że znaki umieszczone na rozklepanym zakończeniu trzpienia mogą być sygnaturami wytwórcy, lecz ze względu na usytuowanie tych znaków, należy sądzić, że są to cechy indywidualnego miecznika (lub może raczej osoby składającej ten miecz), jak np. na mieczu II z Elbląga. Trudno zaś przypuszczać, aby znaki umieszczone bezpośrednio na głowicy spełniały tę rolę, lub też były cechami ośrodków produkcyjnych, ze względu na to, że jest to część ruchoma miecza, którą niejednokrotnie wymieniano, a więc zachodziła również możliwość zmiany znaku. Dlatego też wydaje się mało prawdopodobne przypuszczenie A. Bruhn-Hofmeyer, że miecze ze znakami w kształcie krzyża na głowicy były wytwarzane na terenie państwa krzyżackiego¹⁰. Trzeba również dodać, że miecze ze znakami krzyża na głowicy występują na ziemiach polskich przed przybyciem na nasz teren zakon krzyżacki, a nawet przed jego powstaniem. W literaturze przedmiotu panny dość duża rozbieżność co do sądów o znaku w kształcie jabłka cesarskiego. Niektórzy autorzy próbują wiązać

⁹ M. Głosek, A. Nadolski, *Miecze średniowieczne z ziem polskich*, „Acta Archaeologica Lodziensis”, nr 19, Łódź 1970, s. 23-24.

¹⁰ Bruhn-Hofmeyer, *op. cit.*, t. 1, s. 190 (streszczenie angielskie).

go z konkretnymi miecznikami (E. Wagner¹¹), inni zaś uważają, że znakiem tym posługiwały się pracownie w Pasawie (H. Stöcklein¹², H. Seitz¹³) lub też Solingen (J. G. Th. Graesse, F. Jaennicke, F. M. Feldhaus¹⁴). Znak ten niewątpliwie należy uznać za cechę niemieckiego ośrodka produkcyjnego, przy tym na pewno można go wiązać z ośrodkiem mieczniczym w Solingen, lecz nie można wyłączyć, jak to słusznie zauważył Seitz, również i Pasawy. Nie wydaje się zaś odpowiadać prawdziwie łączenie tego znaku z indywidualnym miecznikiem. Najprawdopodobniej oba te ośrodki, podobnie jak i znakiem wilka, sygnaturę jabłka cesarskiego oznaczają swoje wyroby. Ze względu na występowanie tego znaku razem ze znakiem wilka na jednym mieczu należy przypuszczać, że znak ten nie jest sygnaturą dwóch różnych, równoległe działających zespołów mieczniczych w tych samych ośrodkach.

Znaki występujące tylko w jednym egzemplarzu na głowniach mieczów stanowią dość duży procent (27%) ogólnej liczby 91 mieczów znanych w zbiorach polskich. Należy przypuszczać, że i wśród tej grupy znaków znajdują się miecze, które wyszły z polskich pracowni mieczniczych. W obecnym stanie badań trudno jednak ustalić, które by to były.

Indywidualne znaki mieczników występują na 5,5% mieczów sygnowanych w zbiorach polskich. Wśród nich można wyróżnić dwie grupy identycznych sygnatur. Znak w kształcie trojlistnej konicyny występuje na dwóch mieczach, w obu przypadkach typu XX. Oba w jakiejś mierze związane są z zakonem krzyżackim, na co już zwrócił uwagę A. Nadolski¹⁵. Dlatego też wolno sądzić, iż mamy tu do czynienia z indywidualnym znakiem mieczników krzyżackich. Również na dwóch mieczach występuje indywidualny znak miecznika w kształcie serca, który należy uznać za cechę miecznika węgierskiego. Co do reszty znaków tego typu w obecnym stanie badań trudno pokusić się o jakiegokolwiek bardziej wiążące przypuszczenia.

Znaki kowalskie występują na około 20% mieczów sygnowanych w zbiorach polskich. Słaby stan badań nad tymi znakami pozwala na określenie przynależności tylko tych znaków, które występują razem z cechami znanych ośrodków mieczniczych. Wśród znaków tej grupy można zauważyć duże zróżnicowanie co do kształtu sygnatur, nawet

¹¹ E. Wagner, *Hieb- und Stichwaffen*, Praha 1969, s. 166.

¹² H. Stöcklein, *Münchner Klingenschmide*, „Zeitschrift für Historische Waffenkunde”, t. 8 (1918-1920), s. 381.

¹³ H. Seitz, *Blankwaffen*, Braunschweig 1965, t. 1, ryc. 114.

¹⁴ J. G. Th. Graesse, F. Jaennicke, F. M. Feldhaus, *Kunstgewerbliche Altertümer und Kuriositäten*, Berlin 1920, s. 205.

¹⁵ Głosek, Nadolski, *op. cit.*, s. 27.

jeżeli miecze pochodzą z jednego ośrodka produkcyjnego. Przykładem mogą tu być miecze z I poł. XIV w.: I z Gdańska i III z Lutola Mokrego, które należy uznać za pochodzące z pracowni pasawskich. Na obu tych mieczach występują dwa różne znaki kowalskie, przy tym na drugim mieczu występują dwa różnego kształtu znaki kowalskie, wykonane jeden po jednej, drugi po drugiej stronie trzpienia. Fakt, iż na dwóch mieczach z jednego ośrodka występują dwa różne znaki kowalskie, świadczy, że w rejonie tym działało kilka kuźni lub też, że do pracowni mieczniczych tego ośrodka importowano „surowe” głównie do dalszej obróbki.

Jedynym znakiem kowalskim, który powtarza się kilkakrotnie na mieczach, i to zarówno ze zbiorów polskich jak i poza polskich, jest sygnatura w kształcie krzyża św. Andrzeja. W zbiorach polskich znak ten powtarza się na trzech mieczach (II z Malborka, Miechów i miecz II niezlokalizowany ze zbiorów Wielkopolskiego Muzeum Wojskowego w Poznaniu). Na każdym z nich występują inne znaki na głowni. Jedynym mieczem, na którym znak ten występuje w towarzystwie znaku znanego ośrodka produkcyjnego, jest zabitek ze zbiorów Muzeum w Budapeszcie¹⁶. Miecz ten pochodzi z węgierskich pracowni mieczniczych. Tak więc w obecnym stanie badań można stwierdzić, że kuźnia posługująca się znakiem kowalskim w kształcie krzyża św. Andrzeja posiadała kontakty z pracowniami mieczniczymi na terenie Węgier oraz, że jej wyroby trafiały również na ziemię polską. Uznanie tego znaku za znak kowalski kuźni węgierskiej wydać się może wprawdzie zbyt ryzykowne wobec słabej i mało udokumentowanej naszej wiedzy o przedmiocie, lecz posiada dużą dozę prawdopodobieństwa. Wobec współwystępowania tego znaku z różnymi sygnaturami różnych ośrodków produkcyjnych można przypuszczać, że był to dość znaczny ośrodek kuźniczy eksportujący swoje wyroby do kilku warsztatów mieczniczych.

Znakiem kowalskim, który jest najprawdopodobniej sygnaturą kuźni działającej na terenie Polski, jest znak występujący na mieczu z Olkusza. Ze względu na kształt jęła przy mieczu znanym w Warszawie, co do którego są przypuszczenia, iż jest to forma lokalna — polska¹⁷, również i znak kowalski wykonany na tym mieczu można podejrzewać, że jest to sygnatura polskiego kowala.

W odniesieniu do całej reszty znaków kowalskich trudno s wierzdzić ich przynależność, lecz można przypuszczać, że dalsze studia nad tym zagadnieniem pozwolą na wykrycie wśród nich także znaków kuźni polskich.

Niemożliwe jest określenie wytwórcy na podstawie występującego na mieczu napisu inwokacyjnego. Napisy dewocyjne posiadają wyłącznie

¹⁶ Hampel, *op. cit.*, s. 83, ryb. 10.

¹⁷ Głosek, Nadolski, *op. cit.*, s. 23-24.

znaczenie wizerunkowe. Miały one zapewnić opiekę i pomoc Nieba w walce. Wykonywane więc były wyłącznie z myślą o użytkowniku.

W XVI w. liczba mieców sygnowanych wszystkimi rodzajami znaków wzrasta. Zmienia się technika ich wykonania. Następuje również przewartościowanie znaków. Wzrasta liczba mieców sygnowanych bezpośrednio przez wytwórcę, który oznacza swoje wyroby za pomocą stempla z własnymi inicjałami, którym często towarzyszy tę samą techniką wykonany znak. Wzrasta liczba mieczników sygnujących swoje wyroby za pomocą nazwiska. Jednocześnie obserwuje się zmniejszenie liczby tych znaków, które można uznać za cechy ośrodków produkcyjnych.

Większość znaków widniejących na mieczach spełnia jednocześnie rolę cechy produkcyjnej i dekoracji. Należy jednak liczyć się poważnie z tym, że niektóre z nich, zwłaszcza wcześniejsze, mogły również spełniać rolę symboli magicznych. Na pewno w ramach systemu wierzeń chrześcijańskich spełniały taką funkcję znaki w kształcie krzyża, o czym pisze mniich z Saint-Gall przy opisie frankońskiego stroju ceremonialnego z I poł. IX w.¹⁸

Sygnowanie wyrobów przez mieczników nie jest oczywiście odosobnionym wypadkiem w dziejach średniowiecznego rzemiosła. Ze znakami tego typu spotykamy się między innymi również w kamieniarce. Znamy je z takich opracowań, jak m. in. prace F. Röhry¹⁹, A. i A. Maire²⁰, W. C. Pfana²¹, M. Vincenta²², z polskich na uwagę zasługują przede wszystkim opracowania M. Ziata²³ i T. Poklewskiego²⁴. Ziata²⁵ analizując znaki ratusza wrocławskiego wykazuje, że sygnatury mistrzów odróżniają się tam od sygnatur czeladzi rzemieślniczej. Pierwsze z nich są większe, wykonane w miejscach bardziej widocznych i ważnych ze względów archi-

¹⁸ Le Moine de Saint-Gall. De gesta Caroli Magni, I, 36, M. G. H., S. S., t. 2, s. 747, et Maigne, *Pat. lat.*, t. 98, kol. 1391-1392. „Quae spatia primum vagina sagges (fages) secundo corio qualicumque, tercio lintheamine candidissime cera lucidissima roborate ita ingebatur, ut per medium crucioulis eminentibus ad peremptorem gentium duraretur (arraretur)...”

¹⁹ F. Röhry, *Studien über Steinmetzzeichen*, „Mitteilungen der k. k. Central-Commission für Erforschung und Erhaltung der Kunst- und Historischen Denkmale”, t. 7, 1881, t. 9, 1883.

²⁰ A. i A. Maire, *Les signes de tailleurs sur les temports d'Avignon*, „Bulletin Monumental”, t. 50, 1884, s. 34-49, 55.

²¹ W. C. Pfau, *Das Gotische Steinmetzzeichen*, 1895.

²² M. Vincent, *Signes Lapidaires de Poitiers. Essai d'interprétation*, „Bulletin de la société des Antiquaires de l'Ouest”, 1925-1927, t. 7.

²³ M. Ziata, *Znaki kamieniarstwa jako źródło w badaniach wrocławskiego ratusza*, „Roczniki Szukli Śląskiej”, Wrocław 1959, t. 1, s. 69-81.

²⁴ T. Poklewski, *Znaki kamieniarstwa w badaniach nad architekturą romańską na przykładzie Poitou*, „Zeszyty Naukowe Uniwersyteetu Łódzkiego. Nauki Humanistyczno-Społeczne”, Łódź 1962, t. 1, z. 27, s. 19-34.

²⁵ Ziata, *op. cit.*

tektonicznych. Złot uważa, że mistrz nadawał znak czeladnikowi po upływie okresu jego nauki.

Poklewski²⁶ na przykładzie kościołów w Poitou dochodzi do wniosku, że celem znaków wykonywanych na kamieniach w epoce romańskiej było oznaczanie wykonanej pracy, niezbędne dla obliczenia wynagrodzenia, niemniej jednak każdy znak odpowiada określonej kamieniarzowi, czyli jest znakiem własnościowym czy może raczej osobistym. Na podstawie analizy znaków występujących w kościele Saint-Savin w Saint-Savin-sur-Gartempe (Wiemie) Poklewski konkluduje nadto, że należy się również liczyć z przemianą znaczenia sygnatury kamieniarskich, z przejściem od zasady sygnowania pracy indywidualnej do zasady sygnowania pracy całego współdziałającego zespołu rzemieślniczego.

O. Sosnowski²⁷ wydziela dwie grupy znaków kamieniarskich. Do pierwszej zalicza znaki występujące w większej ilości i powtarzające się w jednej budowli (jak np. w Dziekanowicach) o stosunkowo prostym rysunku. Uznaje je za cechy poszczególnych wykonawców. Druga grupa znaków kamieniarskich wyróżniona przez Sosnowskiego reprezentowana jest przez symbole o rysunku bardziej złożonym, często umieszczone w widocznym miejscu (Sulisławice) Autor łączy je z osobą kierującą zespołem.

Poczytną od II poł. XVI w. znany w Polsce cały szereg nazwisk nożowników, znany też znaki, jakimi cechowali swoje wyroby²⁸. Niektóre z tych znaków odpowiadają XIV-XV-wiecznym znakom występującym na mieczach. Tak np. Wawrzyniec Tarnowski (notowany pod datą 1576), nożownik krakowski, cechuje swoje wyroby za pomocą znaku w kształcie litery S bardzo zbliżonej do takiej samej litery na głowni miecza z Nysy. Podobnie Bartos Siłowicz (notowany w 1596 r.) również z Krakowa, używa znaku w kształcie sześciopromiennej gwiazdy analogicznej do znaku na mieczu II z Warki. Znakiem nieco zbliżonym do sygnatury na mieczu niezokalizowanym z Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie cechuje swoje wyroby inny krakowski nożownik Sebastian Gupa (notowany w roku 1589²⁹).

Powyższe przykłady zaciernięte z innych dziedzin rzemiosła zdają się wskazywać, że i tam pojawiały się tendencje do równoległego stosowania znaków poszczególnych wytwórców (w naszym wypadku będą nimi wyróżnione w tej pracy indywidualne znaki mieczników, a może także znaki kowali) oraz sygnatur zespołowych lub osób kierujących (znaki zespołów kamieniarskich, a w naszym wypadku — znaki ośrodków

mieczniczych lub znaki cechów). Widzimy również, że niektóre proste wyobrażenia spotykane wśród sygnatur mieczniczych występowały także jako znaki innych gałęzi rzemiosła (nożowników).

Przedstawienia ikonograficzne stosunkowo wcześnie, bo już w XII w., uwzględniają znaki na mieczach. Znaki te nie posiadają jednak odzwierciedlenia w naszym materiale zabytkowym. Przedstawione są one najczęściej w kształcie koła kilkakrotnie powtórnego razem ze znakami strzały lub krzyża ukośnego, jak np. w rękopisie hildesheimskim z początku XII w.³⁰, linii falistej (Dawid i Goliat — malowidło ściennie z XII w. w kościele św. Marii w Tahull³¹), niejednokrotnie są to fragmenty napisów (miniatura z Hortus Deliciarum Herrady z Landsbergu³²) albo pojedyncze litery jak na ikonie z końca XII w. przedstawiającej św. Dymitra³³. Ciekawym źródłem dotyczącym historii uzbrojenia oraz znaków i napisów na mieczach jest *Biblia* Maciejowski³⁴. W dziele tym, pochodzącym z XIII w., przedstawione są miecze posiadające pełne napisy takie jak: GOLIAS, ODISMONT, IOIOUSE i EIDISNI³⁵, a nadto i znaki. Wymienione wyżej napisy są imionami, przy tym przynajmniej w wypadku miecza z napisem GOLIAS osobą trzymającą miecz jest właśnie biblijny Goliat. Podpisywanie mieczów imionami ich właścicieli, aczkolwiek sporadyczne, spotyka się w średniowiecznym uzbrojeniu. Przykładem może tu być chociażby nasz „Szczerbiec”, który posiadał napis „Iste est gladius... Boleslai duo...” Znaki na mieczach w *Biblii* Maciejowskiego nie mają pełnej analogii w materiale zabytkowym. Nie można wśród nich odróżnić znaków ośrodków produkcyjnych lub indywidualnych znaków mieczników. Niemniej jednak kształty ich, jak np. znak krzyża łaskowanego, koła i linii falistej, w pełni odpowiadają kształtom takich samych oryginalnych znaków na mieczach. Żadne z tych źródeł nie dotyczy jednak ziem polskich. W polskich źródłach ikonograficznych można dopatrywać się pewnych znaków na mieczu przedstawionym na monecie Bolesława Wysokiego³⁶. Znaki te jednak w postaci trzech kropek są tak słabo widoczne, że trudno pokusić się o bliższe określenie i opisanie ich kształtu.

³⁰ R. E. Oakeshott, *The Sword in the Age of Chivalry*, New York, Washington 1964, s. 86, ryc. 51a i 51b.

³¹ J. Ainaud, *Peintures romanes espagnoles*, Milano 1962, tabl. X.

³² R. Forrer, *Schwertinschriften in romanischen Miniaturen*, „Zeitschrift für Historische Waffenkunde”, t. 7 (1915-1917), s. 197, ryc. 1; s. 199, ryc. 3-6.

³³ *Očerki istorii SSSR (IX-XIII vv.)*, Moskwa 1963, s. 442, 447; A. N. Kirpičnikov, *Drevnorusskoje orużiie*, „Archeologija SSSR”, Moskwa—Leningrad 1966, t. 1, tabl. XXXII.

³⁴ S. C. Cockerell, *A book of old testament illustrations of the middle of the thirteenth century*, Cambridge 1927.

³⁵ Napisy odczytane przez Z. Żygulskiego (jnn).

³⁶ *Codex Diplomaticus Silesiae*, t. 13, cz. 1, Wrocław 1887-1898, nr 482.

²⁶ Poklewski, *op. cit.*

²⁷ O. Sosnowski, *Dzieje budownictwa w Polsce*, Warszawa 1964, s. 157.

²⁸ A. Chmiel, *Dawne wyroby nożowników krakowskich i znaki na nich*, „Rocznik Krakowski”, t. 2, 1899, s. 89-108.

²⁹ *Ibidem*.

Przedstawiona próba usystematyzowania inskrypcji i znaków na miejscach nie jest bynajmniej kompletnym opracowaniem tego zagadnienia. Wydaje się, że ostatnie słowo w sprawie zidentyfikowania znaków na miejscach z wytwórczością konkretnych warsztatów mogłoby należeć do źródeł pisanych. Niewystarczające jeszcze badania nad źródłami tego typu (a może brak tych źródeł?) nie pozwalają na razie na pełniejsze i pewniejsze potraktowanie problemu. Wiele spodziewać by się można po analizach technologicznych, ale i na tym polu wszystko jeszcze właściwie pozostaje do zrobienia.

MATERIAŁY

Zasady publikacji

Materiał zebrany w niniejszej pracy pochodzi ze zbiorów polskich. Uwzględniono tu miejsce, których miejsce znalezienia jest znane, jak i okazy niezlokalizowane. Opuszczono jednak zabytki, eo do których na pewno wiadomo, iż zostały znalezione poza granicami Polski. Nieliczne miejsce, które uniknęły dostania się do ziemi i związane są z określonymi miejscami przechowania, widnieją w katalogu pod tym miejscem, z którym wiąże je tradycja. Włączono tu również miejsce, które zaginęły, a posiadają dokumentację, chociaż często niekompletną. Biorę pod uwagę i te zabytki, których dokumentacji nie udało mi się zdobyć, lecz znane mi są znaki lub napisy na nich występujące.

Katalog ułożony jest w dwóch grupach według alfabetu. W pierwszej grupie przedstawiono miejsce, których miejsce znalezienia jest na tyle znane, że można namieścić je na mapę (mapa 1 i 2). W odniesieniu do tych miejsców jako hasło przyjęło miejsce znalezienia. W drugiej grupie przedstawione są okazy bez znanego miejsca znalezienia. W odniesieniu do tej grupy jako hasło przyjęło nazwę instytucji, w której przechowywany jest zabytek. W wypadku instytucji o tych samych nazwach biorę pod uwagę nazwy miejscowości. Miejsce z prywatnych kolekcji, bez znanego miejsca znalezienia, umieszczono na końcu katalogu. Numeracja miejsców zlokalizowanych zastosowana w tej pracy uwzględniła również numerację z pracy M. Głoska i A. Nadolskiego *Miejsze przedmiotowe z ziem polskich* i tak np. pomimo, że miejsc II z Lutola Mokrego z pracy M. Głoska i A. Nadolskiego nie posiada żadnych znaków ani napisów, posiada zaś takowe miejsc III z Lutola Mokrego według przywołanej pracy, będzie on figurował jako Lutol Mokry III, mimo braku tu kolejnej liczby II.

Materiał ilustracyjny w tej pracy ustawiony jest według typów miejsców. Nie komasuję zabytków w grupy znaków ze względu na występowanie na jednym miejscu kilku rodzajów znaków. Rysunki całych miejsców oraz wyizolowanych detali są podane w jednolitej skali, z wyjątkiem tych miejsców, które nie posiadają podanych wymiarów w katalogu.

W katalogu zabytków uwzględniono dla każdego okazu następujące punkty:

1. Nr kolejny katalogu, odсылаcz do tablicy i rysunki, ewentualny odсылаcz do mapy i fotografii.

2. Lokalizacja: podano miejscowość, w której znaleziono zabytek, powiat, jeśli miejscowość nie jest miastem powiatowym; jeśli lokalizacja jest przybliżona, nazwę miejscowości uzupełniono uwagą „okolicę”; miejsce pochodzące z tej samej miejscowości, opatrzone kolejnymi numerami rzymskimi.

3. Miejsce obecnego przechowania; podano nazwę kolekcji, miejscowość, ewentualnie nr inwentarza zbiorów.

4. Okoliczności znalezienia.
 5. Chronologia.
 6. Typologia: według R. E. Oakeshotta dla typów X-XX (pierwszy symbol dotyczy głowni, drugi głowicy, trzeci jęła); według R. E. Wheelera dla typów poniżej X-go.
 7. Wymiary w cm: jeśli zabytek posiada ubytki — podano wymiary obecne z uwagą „zach.” — zachowane.
 8. Znaki, napisy i zdobienia: omówienie sumaryczne.
 9. Miejsce produkcji.
 10. Stan zachowania: wymienione są ewentualne uszkodzenia, jak i zachowane w niektórych wypadkach części broni, zazwyczaj niszczące bez śladu.
 11. Dotychczasowa literatura dotycząca zabytku.
 12. Uwagi.
- Wszystkie dane niepewne opatrzone znakiem zapytania. Punkty 4, 11 i 12 opuszczono w wypadku braku odpowiednich informacji.

Miejsce zlokalizowane

1. **Baldrychów**, pow. Poddębice.
Miejsce przechowania: Muzeum w Łęczycu, nr inw. A-1-44.
Okoliczności znalezienia: wyłowiony z Neru przez W. Błaszczuka.
Chronologia: poł. XIV w.
Typ: XVIIa, I, 1a.
Wymiary: dług. og. 116,9; dług. głowni 90; szer. głowni u nas. 5,8; najw. szer. trzpienia 4; dług. jęła 24; wys. jęła przy trzpieniu 0,8; wys. głowicy 5; szer. głowicy 6. Znaki, napisy i zdobienia: na głowni obustronnie znaki w kształcie wilka wykonane złotym metalem.
Miejsce produkcji: ?
Stan zachowania: dobry, w chwili znalezienia posiadał drewnianą okładzinę rękojeści (z drewna bukowego?), która się rozspadła (wg relacji znalazcy).
Literatura: M. Głosek, A. Nadolski, *Miejsce średniowieczne z ziem polskich*, Łódź 1970, s. 31 (1), tabl. I.
2. **Barnówko**, pow. Gorzów Wlkp.
Miejsce przechowania: do końca XIX w. — Berlin.
Chronologia: XIV w.
Typ: ?
Wymiary: ?
Znaki, napisy i zdobienia: na głowni obustronnie po 3 razy wykonane majuskułą gotyką litery A, kolorowym metalem (?).
Miejsce produkcji: ?
Stan zachowania: ?
3. **Brześć Kuj.**, pow. Włocławek.
Miejsce przechowania: Państwowe Muzeum Archeologiczne w Warszawie.

Tabl. XXII, ryc. 1

Mapa 1 i 2

Fot. 12

Tabl. XLIV, ryc. 2

Mapa 1 i 2

Tabl. II, ryc. 2

Mapa 1 i 2

- Okoliczności znalezienia: na omentaryjsku podczas badań archeologicznych w r. 1936.
- Chronologia: XI w.
- Typ: VI.
- Wymiary: dług. og. 90; dług. głowni 73,9; szer. głowni u nas. 4,5; najw. szer. trzpienia 1,8; dług. jęła 10,0; wys. jęła przy trzpieniu 2,1; wys. głowicy 4,5; szer. głowicy 8,2.
- Znaki, napisy i zdobienia: na głowni napis ULFBEHRT wykonany tym samym metalem, z którego zrobiona jest głownia; na jęlu i na podstawie głowicy intarsja złotem (?).
- Miejsce produkcji: wg J. Żaka — głownia nadruńska, oprawiony w Dami.
- Stan zachowania: zniszczony przez rdzę, napis bardzo słabo widoczny.
- Literatura: K. Jazdzewski, *Badania archeologiczne w Brześci Kujawskim w r. 1936*, „Z oświaty wieków”, t. II; A. Nadolski, *Studia nad ustrójem w X, XI i XII w.*, Łódź 1954, s. 146-147; *skowianskich, głównie polskich*, „Archeologia Polska”, Warszawa — Wrocław 1960, t. IV, z. 2, s. 333-340.
4. **Cykarzew Stary**, pow. Częstochowa.
Miejsce przechowania: Muzeum w Częstochowie, nr inw. 3419.
Okoliczności znalezienia: przy kopaniu rowu melioracyjnego, 1958 r.
Chronologia: schyłek XIV — pocz. XV w.
Typ: XVII, G/H, 1.
Wymiary: dług. og. 128,0; dług. głowni 98,8; szer. głowni u nas. 4,8; najw. szer. trzpienia 2,0; dług. jęła 24,7; wys. jęła przy trzpieniu 1,1; wys. głowicy 5,7; szer. głowicy 6,8.
Znaki, napisy i zdobienia: wyszlusowany znak kowalski na trzpieniu, jednostronnie w kwadratowym wgłębionym polu cztery wypukłe kropki.
Miejsce produkcji: ?
Stan zachowania: średni, silna korozja powierzchniowa, z głowni wycięta próbka.
Literatura: Głosek, Nadolski, *op. cit.*, s. 33 (6), tabl. II.
 5. **Dąbrowa**, pow. Ciechanów.
Miejsce przechowania: Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie, nr inw. 175.
Okoliczności znalezienia: znaleziony w dziupli starożytnego dębu, 1920 r.
Chronologia: I poł. XIV w.
Typ: XVIIa, K, 5.
Wymiary: dług. og. 121; dług. głowni 95; szer. głowni u nas. 5; najw. szer. trzpienia 2,7; dług. jęła 17,5; wys. jęła przy trzpieniu 1,4; wys. głowicy 7; szer. głowicy 7,6.
Znaki, napisy i zdobienia: wyszlusowany znak kowalski na trzpieniu, jednostronnie w owalnym wgłębionym polu wypukły „szesciościąg”.
Miejsce produkcji: ?
Stan zachowania: silnie skorodowany.
Literatura: Głosek, Nadolski, *op. cit.*, s. 33 (8), tabl. III.
 6. **Elbląg II**.
Miejsce przechowania: Muzeum w Elblągu, nr inw. 171 ME.

Tabl. XXXIX, ryc. 1

Mapa 1 i 2

Tabl. XXII, ryc. 2

Mapa 1 i 2

Tabl. XII, ryc. 2

Mapa 1 i 2

Chronologia: schyłek XIII — pocz. XIV w.

Typ: XIII¹, I, 11.

Wymiary: dług. og. 110; dług. głowni 81,5; szer. głowni u nas. 7,3; najw. szer. trzpienia 2,3; dług. jelca 26; wys. jelca przy trzpieniu 1,5; wys. głowicy 6,2; szer. głowicy 6.

Znaki, napisy i zdobienia: na zakończeniu trzpienia znak w kształcie krzyża greckiego wykonany złotym metalem — indywidualny znak miecznika; na płaskiej stronie głowicy wyznaczony znak w kształcie dziewięcio (?) liścia — zdobienia.

Miejsce produkcji: ?

Stan zachowania: dobry.

Literatura: Głosek, Nadolski, *op. cit.*, s. 34 (10), tabl. III.

7. Gdańsk I.

Miejsce przechowania: Zakład Archeologii
Polski Środkowej IHKM PAN w Łodzi.

Okoliczności znalezienia: z terenu miasta ?

Chronologia: I poł. XIV w.

Typ: XVII, I, 5.

Wymiary: dług. og. 91,7 (zach.); dług. głowni 60,5 (zach.); szer. głowni u nas. 5; najw. szer. trzpienia 2,9; dług. jelca 22,5; wys. jelca przy trzpieniu 1; wys. głowicy 6; szer. głowicy 6.

Znaki, napisy i zdobienia: na trzpieniu jednostronnie wyszlancowany znak kowalski (pionowa kreska); na głowni wilk inkrustowany złotym metalem — cecha ośrodka produkcyjnego; na głowicy obustronnie po 8 wyrytych półkół — zdobienia.

Miejsce produkcji: Pasawa.

Stan zachowania: brak ok. 1/3 części głowni; poza tym zachowany bardzo dobrze.

Literatura: A. Nadolski, *Miecz ze znakiem „wilk” znaleziony w Gdańsku*, [w:] *Złoty Józefo Kosciuszki odlegam...*, Wrocław — Warszawa — Kraków 1968, s. 351 nn.; Głosek, Nadolski, *op. cit.*, s. 35, tabl. IV.

8. Gniew, pow. Tczew.

Miejsce przechowania: ?

Okoliczności znalezienia: znaleziony w rzecie Wiśle wraz z piłem topoli, w który wbity był miecz, 1898 r.

Chronologia: XIII w.

Typ: ?

Wymiary: ?

Znaki, napisy i zdobienia: na jednym płazie głowni napis SLEIMIBIELTS, na drugim zaś I-IN-BITPINI.

Miejsce produkcji: nieznany warsztat produkcyjny SLEIMIBIELTSA (?) wykonywający swoje wyroby w BITPINI (?).

Stan zachowania: ?

Literatura: Węgli, *op. cit.*, s. 219, ryc. 10.
Uwaga: znany tylko z cytowanej pracy R. Węglego; chronologia i napis wg tegoż autora.

9. Gorzów Wielkopolski (okolice).

Miejsce przechowania: Wielkopolskie Muzeum Wojskowe
Oddział Muzeum Narodowego w Poznaniu, nr inv. 597 W.

Okoliczności znalezienia: z koryta Warty.

Tabl. XIV, ryc. 1

Mapa 1 i 2

Chronologia: schyłek XIII — pocz. XIV w.

Typ: XIIIa, J, 2.

Wymiary: dług. og. 115; dług. głowni 90; szer. głowni u nas. 5,5; najw. szer. trzpienia 3; dług. jelca 21,5; wys. jelca przy trzpieniu 1; wys. głowicy 6; szer. głowicy 5,5.

Znaki, napisy i zdobienia: na głowni obustronnie reszki znaków wykonanych metalem koloru złotego.

Miejsce produkcji: ?

Stan zachowania: dobry.

Literatura: Głosek, Nadolski, *op. cit.*, s. 36 (15), tabl. V.

10. Grzesiek, pow. Mława.

Miejsce przechowania: Muzeum Archeologiczne
w Warszawie.

Okoliczności znalezienia: na omentarysku podczas badań archeologicznych.

Chronologia: 2 poł. XI — pocz. XII w.

Typ: X, A, 1a.

Wymiary: dług. og. 87,5 (zach.); dług. głowni 75 (zach.); szer. głowni u nas. 4; najw. szer. trzpienia 2,5; dług. jelca 17,5; wys. jelca przy trzpieniu 1; wys. głowicy 2,7; szer. głowicy 6,5.

Znaki, napisy i zdobienia: na jednym płazie głowni napis NNOMNNAE, na drugim zaś OINN.NT.

Miejsce produkcji: ?

Stan zachowania: zły, silnie skorodowany, zakończenia sztychu brak.

Literatura: L. Rauhut, *Przegląd archeologiczny w obwodzie kamiennej na Hozowcu i Podlasiu*, „Materiały Starożytne i Wczesnośredniowieczne”, t. 1 (1971), s. 336, tabl. VII, ryc. 1.

11. Komorów, pow. Tarnów II.

Miejsce przechowania: Muzeum w Tarnowie, nr inv. IV, 896.

Okoliczności znalezienia: pod Bogumińwiciem, przy czepianiu żwiru z Dunajca, 1965 r.

Chronologia: schyłek XIV — pocz. XV w.

Typ: XVII, G/H, 1a.

Wymiary: dług. og. 130; dług. głowni 100; szer. głowni u nas. 4,2; najw. szer. trzpienia 2,1; dług. jelca 21,5; wys. jelca przy trzpieniu 0,8; wys. głowicy 5,7; szer. głowicy 6,6.

Znaki, napisy i zdobienia: na głowni jednostronnie znak inkrustowany miedzią.

Miejsce produkcji: ?

Stan zachowania: silnie uszkodzony przez rdzę, głownia złamana.

Literatura: Głosek, Nadolski, *op. cit.*, s. 37 (20), tabl. VII.

12. Kraków — Wawel I.

Miejsce przechowania: Państwowe Zbiory
Sztuki na Wawelu w Krakowie (skarbiec królewski).

Chronologia: XIII w. (przed 1248 r.).

Typ: XII, I, 6.

Wymiary: dług. og. 98,4; dług. głowni 82; szer. głowni u nas. 4,8; najw. szer. trzpienia —; dług. jelca 20; wys. jelca przy trzpieniu 1,8; wys. głowicy 4,5; szer. głowicy 4,5.

Znaki, napisy i zdobienia: na głowni, rękojeści i jelcu — napisy; technika niello;

Tabl. XXXIX, ryc. 2

Mapa 1 i 2

Tabl. X

Mapa 1 i 2

Fot. 8

całość pokryta bogatym ornamentem roślinnym i figuralnym; na głowni umocowana tarczka herbowa z Orłem Polskim na czerwonym polu.

Miejsce produkcji: Polska.

Stan zachowania: dobry, głownia silnie zeszklowana, na zastawie, w obrębie zbryza ubytek drążący na wylot; rękojść złożona błędnie pomylone prawe i lewe strony głowicy, trzonu, jelca; zachowane okładziny z blaszek srebrnych, złoczonych lub złotych, częściowo zrekonstruowane w XIX w.

Literatura: A. Nadolski, *Szerokie próba analizy broniarskiej*, [w:] *Na granicach archeologii*, Łódź 1968, s. 105-125; tam wskazana dawniejsza literatura; Głosek, Nadolski, *op. cit.*, s. 39 (25), tabl. VIII, fol. 3.

13. Lipiana, pow. Myslibórz.

Miejsce przechowania: Berlin.

Okoliczności znalezienia: na grodzisku.

Chronologia: X.

Typ: III⁴

Wymiary: dług. og. 91,3; dług. głowni 73,7; szer. głowni u nas. 5,5; najw. szer. trzpienia 2,3; dług. jelca 11,7; wys. jelca przy trzpieniu 1,7; wys. głowicy —; szer. głowicy 9,8.

Znaki, napisy i zdobienia: na głowni znaki w kształcie koła¹; głowica i jelce zdobione złotem, srebrem i miedzią.

Miejsce produkcji: wg J. Zaka — Nadrenia.

Stan zachowania: dobry.

Literatura: G. Kosina, *Waffen und Waffentier*, "Mannus", t. XXI, s. 103; M. La Baume, *Hans Leber*, "Vorgeschichte der deutschen Stämme", Lipsk 1940, tabl. 559, 2; W. Lögge, *Kulturgeschichte des Mittelalters*, Berlin 1930, tabl. XLVIII; A. Nadolski, *Studia nad ustrójnictwem polskim w X, XI i XII w.*, Łódź 1964, s. 150 (34), tabl. III, ryc. 2; W. Sar-nowski, *Miecz wczesnośredniowieczny w Polsce*, "Światowit", t. XXI (1955), s. 285, ryc. 15; Zak, *Problem pochodzenia mieczu...*, s. 307-315.

Uwagi: znany mi jest tylko z literatury; dokumentacja wg A. Nadolskiego.

14. Lubotyńskie Jezioro, pow. Kolo i Radziejów

Miejsce przechowania: Muz. Kujawskie we Włocławku,

Tabl. XXIII, ryc. 2

nr inw. 602/1598.

Chronologia: XIV w.

Typ: XVII⁴

Wymiary: dług. og. 118 (zach.); dług. głowni 93 (zach.); szer. głowni u nas. 5,4; najw. szer. trzpienia 2,7; dług. jelca —; wys. jelca przy trzpieniu —; wys. głowicy —; szer. głowicy —.

Znaki, napisy i zdobienia: na trzpieniu jednostronnie we wgłębionym kole wyszlancowany znak krzyża.

Miejsce produkcji: ?

Stan zachowania: silnie skorodowany, jelca i głowicy brak.

Literatura: Głosek, Nadolski, *op. cit.*, Łódź 1970, s. 40 (28), tabl. IX.

15. Lutol Mokry, pow. Międzyrzecz Wlkp. I.

Tabl. XXIV, ryc. 1

Miejsce przechowania: Muz. w Międzyrzeczu Wielkopolskim,

Mapa 1 i 2

nr inw. 158.

Okoliczności znalezienia: wybagrowany z Obrzy, 1952 r.

Chronologia: I poł. XIV w.

Typ: XVI⁴, H, 5⁴

Wymiary: dług. og. 119; dług. głowni 93; szer. głowni u nas. 4; najw. szer. trzpienia 2,3; dług. jelca 19; wys. jelca przy trzpieniu 1; wys. głowicy 5,5; szer. głowicy 6,5.

Znaki, napisy i zdobienia: na głowni obustronnie znak wykonany metalem koloru złotego.

Miejsce produkcji: ?

Stan zachowania: dobry.

Literatura: Głosek, Nadolski, *op. cit.*, s. 40 (29), tabl. VII (20).

Uwaga: w pracy tej miecz występuje na tablicy VII (20), a nie na tablicy X (29) tak, jak głosi katalog.

16. Lutol Mokry, pow. Międzyrzecz Wlkp. III.

Tabl. XXIV, ryc. 2

Miejsce przechowania: Muz. w Międzyrzeczu Wielkopolskim, nr inw. 256.

Okoliczności znalezienia: wybagrowany z Obrzy, 1952 r.

Chronologia: I poł. XIV w.

Typ: XVI⁴, I, 2.

Wymiary: dług. og. 123,5; dług. głowni 98,5; szer. głowni u nas. 5; najw. szer. trzpienia 2,5; dług. jelca 18 (zach.); wys. jelca przy trzpieniu 1; wys. głowicy 5; szer. głowicy 6.

Znaki, napisy i zdobienia: na obu stronach trzpienia dwa różne znaki kowalskie we wgłębionym polu wykonane za pomocą sztaney; na głowni obustronnie resztki napisu inicjalnego (?) wykonanego metalem koloru złotego; również na głowni, lecz tylko na jednym płazie wykonany znak wilka za pomocą metalu koloru złotego.

Miejsce produkcji: Pasawa.

Stan zachowania: silnie skorodowany, brak połowy jelca.

Literatura: Głosek, Nadolski, *op. cit.*, s. 41 (31), tabl. X.

17. Malbork I.

Tabl. XLV

Miejsce przechowania: do ok. 1810 r.

Mapa 1 i 2

w Malborku, następnie w Piławach (Dom Gotycki), obecnie Muzeum Narodowe w Krakowie, Oddział Czartoryskich, nr inw. XIV-3.

Okoliczności znalezienia: w zbrojowni zamkowej w Malborku.

Chronologia: I poł. XV w.

Typ: XX, H, 1a.

Wymiary: dług. og. 172,5; dług. głowni 133,5; szer. głowni u nas. 7,6; najw. szer. trzpienia —; dług. jelca 45,8; wys. jelca przy trzpieniu 1,7; wys. głowicy 8; szer. głowicy 9.

Znaki, napisy i zdobienia: na obu płazach głowni tuż pod jelesem wyszlancowany indywiduálny znak miecznika w kształcie trójkątnej kompozycji; znaki ostrodków produkcyjnych — na jednym płazie znak krzyża greckiego i znak krzyża rozwidlo-nego obwiedzione podwójnymi kołami, na drugim płazie dwukrotnie powtórzone znaki krzyża rozwidlo-nego.

Znaki ostrodków produkcyjnych wykonane są metalem koloru złotego.

Miejsce produkcji: zakon krzyżacki¹

Stan zachowania: bardzo dobry, drewniana okładzina rękojści dorebiona w XIX w.

Literatura: *Poczet panów zachodzących w Domu Gotyckim w Piławach*, Warszawa 1928, s. 38, poz. 384; Z. Zygmunt (inw.), *Dzieje zbrojowni piławskiej (Sztajnia Sphili i Dom Gotycki)*, "Roz-prawy i Sprawozdania Muz. Narodowego w Krakowie", t. 7, Kraków 1962, s. 37, ryc. 12; Głosek, Nadolski, *op. cit.*, Łódź 1970, s. 42 (34), tabl. XI.

Uwagi: wzięty z Malborka przez gen. Michała Grabowskiego ok. r. 1810 i ofiarowany do Zbrojowni Piławskiej; w Głosek i Nadolskiego, *op. cit.*, mylnie określony znak jako jabłka cesarskiego.

18. Malbork II.

Tabl. XLV, ryc. 2

Miejsce przechowania: Muz. Zamkowe w Malborku, nr inw.

Mapa 1 i 2

MT/168 MZM.

Okoliczności znalezienia: w zbiorze zbrojowni zamkowej w Malborku.

Chronologia: I poł. XIV w.

Typ: XIIIa, I, 1a.

Wymiary: dług. og. 110,9; dług. głowni 85,8; szer. głowni u nas. 5,5; najw. szer. trzpienia 2,5; dług. jelca 20,6; wys. jelca przy trzpieniu 1; wys. głowicy 4,3; szer. głowicy 4,8.

Znaki, napisy i zdobienia: na trzpieniu znak kowalski w kształcie krzyża św. Andrzeja; na głowni tuż pod jalcem dwa różne indywidualne znaki nieznane na każdym płazie po jednym, po jednej stronie znak serca z literą T pod nim wykonane metalem koloru złotego, na drugim płazie znak krzyża zakończony kropkami — ślady kolorowego metalu nie zachowały się; dalej na głowni znak ośrodką produkcyjnego, na jednym płazie głowni kolejno litera H, krzyż łaskowany obwiedziony podwójnym kołem, litera V lub U, na drugim płazie głowni kolejno litera G (?), sześciolistna rozeta z kropką w każdym liście obwiedzioną podwójną linią dookoła i litera H. Litera jak i znaki ośrodką produkcyjnego wykonane metalem koloru złotego. Litera — majuskuła gotycka (?).

Miejsce produkcji: ?

Stan zachowania: bardzo dobry, dorobiona głowica (?).

19. Mielinów, pow. Grójce.

Miejsce przechowania: Muzeum Narodowe w Krakowie, nr inw. V 2113.

Okoliczności znalezienia: z rzeki Jeziorci, dar J. Marcinkowskiego. Chronologia: 2 poł. XIV w.

Typ: XVIIa (z podwójnym zbroczem), H, 1a.

Wymiary: dług. og. 130,1; dług. głowni 101,7; szer. głowni u nas. 5; najw. szer. trzpienia 2,4; dług. jelca 25,2; wys. jelca przy trzpieniu 1,2; wys. głowicy 6,1; szer. głowicy 7.

Znaki, napisy i zdobienia: na trzpieniu znak kowalski w kształcie krzyża św. Andrzeja wykonany za pomocą przecińnika; na głowni obustronnie znak w kształcie dwóch strzał ułożonych równolegle, zwróconych grotami ku górze, pierwotnie inkrustowane metalem koloru złotego.

Miejsce produkcji: ?

Literatura: Głosek, Nadolski, *op. cit.*, s. 42 (35), tabl. XII.

20. Morzele, pow. Konin.

Miejsce przechowania: zbiór prywatny Z. Pieczyńskiego w Poznaniu.

Okoliczności znalezienia: wyłowiony z Warty.

Chronologia: schyłek XIII — pocz. XIV w.

Typ: XIIIa, H, 1a.

Wymiary: dług. og. 135; dług. głowni 101; szer. głowni u nas. 5,5; najw. szer. trzpienia 3,1; dług. jelca 26,5; wys. jelca przy trzpieniu 1,2; wys. głowicy 6; szer. głowicy 6,5.

Znaki, napisy i zdobienia: na głowni jednostronnie znak zbliżony do krzyża łacińskiego, górna część belki pionowej zakończona niewielką figurą geometryczną w kształcie rombu. Całość wykonana metalem koloru złotego.

Miejsce produkcji: ?

Stan zachowania: dobry.

Literatura: Głosek, Nadolski, *op. cit.*, s. 43 (36), tabl. XII.

21. Namysłów.

Miejsce przechowania: Muzeum Narodowe we Wrocławiu, nr inw. IX-1038.

Okoliczności znalezienia: ?

Chronologia: XII w.

Typ: XI, A, 3.

Wymiary: dług. og. 103; dług. głowni 89; szer. głowni u nas. 5; najw. szer. trzpienia 3,5; dług. jelca 16; wys. jelca przy trzpieniu 1,7; wys. głowicy 3,5; szer. głowicy 7,5.

Znaki, napisy i zdobienia: na głowni jednostronnie znak w kształcie koła, linia dookoła wypielona była najprawdopodobniej kolorowym metalem.

Miejsce produkcji: ?

Stan zachowania: silnie skorodowany, głownia zlamana.

Literatura: L. Zoltz, *Zwei germanische Schwerter aus der slawischen Zeit Schkatzens „Altgeschichten“*, t. IV, s. 162, ryc. 1; Nadolski, *Studia nad ugrupowaniem...*, s. 150 (46), tabl. VI, ryc. 4; Uwaga: miecz ten znany mi jest tylko z cytowanej literatury.

22. Nowa Wieśka, pow. Świdobolzin.

Miejsce przechowania: ?

Chronologia: X w.

Typ: III ? (S wg typologii J. Petersena).

Wymiary: ?

Znaki, napisy i zdobienia: na głowni dwustronnie (?) napis ULFBERT; majuskuła karolińska.

Miejsce produkcji: wg J. Żaka — Nadrenia.

Stan zachowania: ?

Literatura: H. Jankuhn, *Die Ulfen-Schwert aus der Elbe bei Hamburg*, [w:] *Festschrift für G. Schwertke*, Neumünster 1961, s. 224; Żak, *Problem pochodzenia mieczów...*, s. 307. Uwaga: miecz ten znany mi jest tylko z cytowanej literatury.

23. Nysa (okolice).

Miejsce przechowania: Muzeum w Nysie, nr inw. PA 3686.

Chronologia: schyłek XIII — pocz. XIV w.

Typ: XIIIa, I, 1.

Wymiary: dług. og. 113,4; dług. głowni 87; szer. głowni u nas. 5,8; najw. szer. trzpienia —; dług. jelca 20,7; wys. jelca przy trzpieniu 1; wys. głowicy 5,2; szer. głowicy 5,3.

Znaki, napisy i zdobienia: na jednym płazie głowni krzyż rozwidlony obwiedziony kołem, na drugim płazie litera S również obwiedzioną kołem. Oba znaki wykonane metalem koloru złotego.

Miejsce produkcji: Polska ?

Stan zachowania: bardzo dobry, zachowane drewniane okładziny rękojeści obłożone skórą.

Literatura: Głosek, Nadolski, *op. cit.*, s. 43 (37), tabl. XII. Uwaga: wg legendy mieczem tym (przechowywanym w Nysie z pokolenia na pokolenie) był świątynnik Michał II Opolski w 1497 r. na rozkaz biskupa wrocławskiego Jana IV Rotha. Miecz ten posiada również pochodne drewniane okładziny skórą i wyłożoną ornamentem roślinnym — wł.

24. Odra (dolna) I.

Miejsce przechowania: ?

Okoliczności znalezienia: wyłowiony z Odry ?

Chronologia: X w.

Typ: VI† (S wg typologii J. Petersena).

Wymiary:†

Znaki, napisy i zdobienia: na głowni dwustronnie (?) napis ULBBEHRT; majska karolińska.

Miejsce produkcji: wg J. Żaka — Nadrenia.

Stan zachowania:†

Literatura: Jankuhn, *op. cit.*, s. 222, przypis 101; Żak, *Problem pochodzenia mieczów...*, s. 307. Uwaga: miecz ten znany mi jest tylko z cytowanej literatury.

25. Odra pod Szczecinem II.

Miejsce przechowania: Muz. Narodowe

Tabl. XVI, ryc. 1

Szczecinie, nr inw. 1701.

Mapa 1 i 2

Okoliczności znalezienia: wyłowiony z Odry w okolicach Szczecina.

Chronologia: 2 poł. XIII — 1 poł. XIV w.

Typ: XIIIa, H, (z odmianą), 7 (z odmianą).

Wymiary: dług. og. 114,9; dług. głowni 88,1; szer. głowni u nas. 4,9; najw. szer. trzpienia 2,6; dług. jelca 26,3; wys. jelca przy trzpieniu 1,3; wys. głowicy 4,5; szer. głowicy 4,8.

Znaki, napisy i zdobienia:

na głowni obustronnie znak w kształcie „krzyża kawalerskiego” obwiedziony podwójną linią dookoła, wykonany metalem koloru złotego.

Miejsce produkcji: Polska†

Uwaga: zakończenia jelca zawinięta do góry.

26. Olkusz.

Miejsce przechowania: Muz. w Olkuszu (PTTK), dawniej

Tabl. XXV, ryc. 2

(przed r. 1914) w Magistracie miasta Olkusza.

Mapa 1 i 2

Chronologia: schyłek XIII — pocz. XIV w.

Typ: XVIa, H, 1.

Wymiary: dług. og. 124,7; dług. głowni 96,5; szer. głowni u nas. 5,4; najw. szer. trzpienia 2,5; dług. jelca 23,2; wys. jelca przy trzpieniu 1,1; wys. głowicy 6,5; szer. głowicy 7.

Znaki, napisy i zdobienia:

na głowni obustronnie znak w kształcie krzyża rozwidłego, po obu stronach tego znaku występuje litera P i nieodczytywana litera (?), znaki i litery obwiedzione linią dookoła; na trzpieniu wystanowiony znak kowalski.

Miejsce produkcji: Polska†

Stan zachowania: bardzo dobry.

Literatura: J. Wiśniewski, *Historyczny opis kościoła, miasta, zabytków i pamiątek w Olkuszu*, Marjówka Opoczyńska 1933, s. 213; Głosek, *Nadolski, op. cit.*, s. 43 (35), tabl. XIII. Uwaga: wg miejscowej legendy tym mieczem (przechowywanym w Olkuszu z pokolenia na pokolenie) ścigał 2 gwardioł olkuskich, którzy w celu kradzieży podkopali się pod kościół Augustynów stając się sprawcami jego ruiny.

27. Opaków, pow. Kalisz.

Miejsce przechowania: Muz. Archeologiczne w Poznaniu,

Tabl. XL, ryc. 1

nr inw. 1621/1941.

Mapa 1 i 2

Chronologia: 2 poł. XIV — ćwierćwiecze XV w.

Typ: XVII.

Wymiary: dług. og. 118,5; dług. głowni 91,5; szer. głowni u nas. 4,5; najw. szer. trzpienia 2,8; dług. jelca —; wys. jelca przy trzpieniu —; wys. głowicy —; szer. głowicy.

Znaki, napisy i zdobienia: obustronnie skomplikowany znak w kształcie krzyża

rozwidłego, obwiedziony podwójną linią dookoła. Znak wykonany metalem koloru złotego.

Miejsce produkcji: Polska†

Stan zachowania: średni, brak głowicy i jelca.

28. Paczków, pow. Nysa.

Miejsce przechowania: Muz. Wojska

Tabl. VIII, ryc. 1

Polskiego w Warszawie, nr inw. 35120.

Mapa 1 i 2

Okoliczności znalezienia: wykopany w żwirowisku, lipiec 1957 r.

Chronologia: kon. XII — pocz. XIII w.

Typ: XI, E, 7.

Wymiary: dług. og. 41 (zach.); dług. głowni 27,8 (zach.); szer. głowni u nas. 5; najw. szer. trzpienia 2,8; dług. jelca 21; wys. jelca przy trzpieniu 1,4; wys. głowicy 3,7; szer. głowicy 6,5.

Znaki, napisy i zdobienia: na głowni obustronnie wykonane srebrnym napisy inwocacyjne: kapitała romańska; jedna strona + BENEDICTUS DOMINVS DEVS MEVS...; druga strona + ID PRELIO CT DIGTOS MEOS... VID... Miejsce produkcji:†

Stan zachowania: brak części głowni.

29. Plock I.

Miejsce przechowania: Muz. Mazowieckie w Plocku,

Tabl. XXVI, ryc. 1

nr inw. MP 449.

Mapa 1 i 2

Okoliczności znalezienia: wyłowiony z Wiśły, 1914 r.

Chronologia: poł. XIV w.

Typ: XVIa, I, 1 (z odmianą?).

Wymiary: dług. og. 116,3; dług. głowni 92,6; szer. głowni u nas. 6; najw. szer. trzpienia 2,8; dług. jelca 23,8 (zach.); wys. jelca przy trzpieniu 0,8; wys. głowicy 5,1; szer. głowicy 6,0.

Znaki, napisy i zdobienia: na głowicy obustronnie wystanowiony znak w kształcie koła przedzielony na cztery części; na głowni obustronnie znak w kształcie koła wykonany brązem.

Miejsce produkcji:†

Stan zachowania: dość silnie skorodowany, zbrocze na jednym z płazów zupełnie zanikło, brak części jelca (?).

Literatura: Głosek, *Nadolski, op. cit.*, s. 45 (44), tabl. XV. Uwaga: jelic o końcach zawiniętych ku górze (?).

30. Plock II.

Miejsce przechowania: Muz. Mazowieckie w Plocku,

Tabl. XL, ryc. 2

nr inw. MP 449a.

Mapa 1 i 2

Okoliczności znalezienia: wyłowiony z Wiśły pod Plockiem 1914 r.

Chronologia: 2 poł. XIV w.†

Typ: XVIII?, H, 1.

Wymiary: dług. og. 140; dług. głowni 110,1; szer. głowni u nas. 4,8; najw. szer. trzpienia 2,2; dług. jelca 25,8; wys. jelca przy trzpieniu 1,0; wys. głowicy 6,2; szer. głowicy 6,8.

Znaki, napisy i zdobienia: na głowni obustronnie krzyż (?) — mieczyk (?) wykonany miedzią.

Miejsce produkcji:†

Stan zachowania: słaby, silnie skorodowany, zwiastowa na styku głowni z jelem; zachowany ślad taszki (?).

Literatura: Głosek, *Nadolski, op. cit.*, s. 46 (45), tabl. XV.

31. Poznań I.

Miejsce przeobrażenia: Muz. Archeologiczne w Poznaniu.

Okoliczności znalezienia: wyłowiony z Warty, 1968 r.

Chronologia: 2 poł. XIV – 1 ćwierć XV w.

Typ: XVII, H, 1.

Wymiary: długość: 13,5; długość głowni 10,5; szer. głowni u nas. 4,8; najw. szer. trzpienia 2,5; długość jelca 29,5; wys. jelca przy trzpieniu 1,0; wys. głowicy 5,5; szer. głowicy 6,2.

Znaki, napisy i zdobienia: na trzpieniu jednostannie wystawiany znak kowalski w kształcie czterolica we głębionym polu.

Miejsce produkcji: ?

Stan zachowania: dobry, głownia wygięta.

Tabl. XII, ryc. 1

Mapa 1 i 2

32. Poznań II.

Miejsce przeobrażenia: Wielkopolskie

Muz. Wojskowe Oddział Muz. Narodowego w Poznaniu, nr inw. 662.

Okoliczności znalezienia: przy kopaniu fundamentów Sądu Apelacyjnego, 17 V 1899 r.

Chronologia: XIII w.

Typ: XII, I, —.

Wymiary: długość: 101,4; długość głowni 85,4; szer. głowni u nas. 5,1; najw. szer. trzpienia 3,0; długość jelca —; wys. jelca przy trzpieniu —; wys. głowicy 5,4; szer. głowicy 5,4.

Znaki, napisy i zdobienia: na jednym płazie głowni znak krzyża laskowanego obwiedziony podwójnym kołem, obok — położony z kołem drugi znak krzyża laskowanego; na drugim płazie głowni litera S obwiedzioną podwójnym kołem z którego „wyobdzą” dwie linie zakończone spiralami, pomiędzy którymi jest „kopułka” z krzyżem na wierzchu. Wszystkie znaki wykonane metalem koloru złotego.

Miejsce produkcji: ?

Stan zachowania: dobry, brak jelca.

Uwaga: w starym inwentarzu figuralnie z głowicą. Obecnie jest bez głowicy. Następny nr inwentarza po miejscu jest opisana głowica, która spada się z opisem głowicy młota będącej obecnie przy miejscu z miejscowości nieznaną (patrz nr kat. 90). Młot z miejscowości nieznaną figuralnie w inwentarzu bez głowicy. Wobec tego postanowiono głowicę tę przyjąć do nieznanego podłoża kopania fundamentów Sądu Apelacyjnego w Poznaniu. Wiadomość tę zawdzięczam uprzejmości mgr. Tadeusza R. Jeszowskiego z Poznania.

Tabl. IX, ryc. 2

Mapa 1 i 2

33. Przydanki, pow. Sztum.

Miejsce przeobrażenia: Muz. Wojska Polskiego w Warszawie,

nr inw. 123.

Okoliczności znalezienia: w 1926 r.

Chronologia: schyłek XIII — pocz. XIV w.

Typ: XIII, I, 2.

Wymiary: długość: 103,3 (zacz.); długość głowni 80,2 (zacz.); szer. głowni u nas. 5,0; najw. szer. trzpienia 3,2; długość jelca 16; długość jelca przy trzpieniu 0,8; wys. głowicy 4,2; szer. głowicy 4,9.

Znaki, napisy i zdobienia: na głowicy 6-krotnie powtórzony znak „krzyża greckiego”, które pierwotnie najprawdopodobniej wypchnione były kolorowym metalem.

Miejsce produkcji: ?

Stan zachowania: skorodowany, brak końca sztychu zbrozo, na skutek korozyjnie widoczne.

Literatura: Głosek, Nadolski, op. cit., s. 47 (48), tabl. XVI.

Tabl. XIII

Mapa 1 i 2

Uwagi: obecnie w Muz. Wojska Polskiego figuralnie bez miejsca znalezienia, jednak jeszcze w r. 1963 posiadał niemożliwą miarękę z podanym miejscem i rokiem znalezienia.

34. Radzim, pow. Oborniki.

Miejsce przeobrażenia: Muz. Archeologiczne w Poznaniu.

Chronologia: XIV w. ?

Typ: XVII, H, 5.

Wymiary: długość: 80 (zacz.); długość głowni 53 (zacz.); szer. głowni u nas. 5,5; najw. szer. trzpienia 3,2; długość jelca 16; wys. jelca przy trzpieniu 1; wys. głowicy 5,2; szer. głowicy 6,6.

Znaki, napisy i zdobienia: resztki znaków na obu płazach głowni wykonanych metalem koloru złotego.

Miejsce produkcji: ?

Stan zachowania: silnie skorodowany, brak części głowni.

Tabl. XXVI, ryc. 2

Mapa 1 i 2

35. Rzeszów, pow. Brzeziny.

Miejsce przeobrażenia: Muz. Archeologiczne i Etnograficzne w Łodzi.

Okoliczności znalezienia: podczas rozwożenia „kopca” ziemnego.

Chronologia: XI w.

Typ: X, B, 1a.

Wymiary: długość: 75 (zacz.); długość głowni 62,5 (zacz.); szer. głowni u nas. 6; najw. szer. trzpienia 2,7; długość jelca 20,5 (zacz.); wys. jelca przy trzpieniu 1,6; wys. głowicy 3; szer. głowicy 5,5.

Znaki, napisy i zdobienia: na jednym płazie głowni znak krzyża dwójnogiego, na drugim płazie trzy równoległe linie; znaki wykonane są metalem koloru złotego.

Miejsce produkcji: ?

Stan zachowania: bardzo silnie skorodowany, brak sztycha, ulamany jalec.

Literatura: Nadolski, *Studia nad ugrupowaniem...*, s. 153 (57), tabl. IX, ryc. 2; H. Wiliak, *Dwa miecze trójnógowe z Polski średowiecznej*, Warszawa 1968, t. 33, z. 2; s. 168, ryc. 1.

Uwaga: oddawany przez ks. mra F. Pablańczyka Muz. Archeologicznemu w Łodzi.

Tabl. IV, ryc. 1

Mapa 1 i 2

36. Saniek II (okolice), pow. Gorzów Wlkp.

Miejsce przeobrażenia: od r. 1910 do r.

1939 Museum für Kunstgewerbe und Altertümer Schlesiens we Wrocławiu; zaginął w czasie II wojny światowej.

Okoliczności znalezienia: przy kopaniu torfu.

Chronologia: 2 poł. XIII w., zapewne ok. 1267 r.

Typ: XIII, I, —.

Wymiary: długość: 86 (zacz.); długość głowni 64,3 (zacz.); szer. głowni u nas. 5,2; najw. szer. trzpienia 2,3; długość jelca —; wys. jelca przy trzpieniu —; wys. głowicy 5,2; szer. głowicy 4,6.

Znaki, napisy i zdobienia: na głowicy znak krzyża greckiego, na jednym płazie głowni przedstawienie czterech rycerzy w zbrojach na koniach, oraz tarcza herbowa z krzyżem laskowanym w środku; na drugim płazie — tarcza herbowa z stawieniem lwa w koronie.

Miejsce produkcji: ?

Stan zachowania: brak jelca, sztych ulamany.

Literatura: H. Seger, *Ein Prunkschwert aus der Zeit der Kreuzzüge*, „Schlesiens Vorzeit in Bild und Schrift”, Bd. 6, 1912, s. 79 nm.; P. Bohm, *König Ottokar von Böhmen*, „Schlesiens Vorzeit...”, NF Bd. 8, 1924, s. 41 nm.; B. Brackmann, W. Unverzagt, *Zinnale, Wapp und Schmuck des Mittelalters*, Leipzig 1936, s. 137-138; A. Bruhn-Hoffmeyer, *Mittelalters Schmuck*, Leipzig 1934, s. 65, cz. II, s. 21, tabl. d; Głosek, Nadolski, op. cit., s. 49 (54) tabl. XVI. Uwaga: w świetle analizy ornamentów na głowni prawdopodobnie miecz Przemysła w wyprawach krzyżowych przeciw Prusom; być może wiąże się z podbiciem króla w Prusach w 1267 r.

Tabl. XVI, ryc. 2

Mapa 1 i 2

37. **Stupak I** (okołoe).Tabl. XXVII, ryc. 1
Mapa 1 i 2

Miejsce przechowania: Muz. w Słupsku, nr inw. 362.

Chronologia: 2 poł. XIV w.

Typ: XVIIa, T, 1.

Wymiary: dług. og. 102 (zach.); dług. głowni 75,2 (zach.); szer. głowni u nas. 4,8; najw. szer. trzpienia 1,8; dług. jelca —; wys. jelca przy trzpieniu 0,8; wys. głowicy 5; szer. głowicy 3,6.

Znaki, napisy i zdobienia: na jednym płacie głowni znak krzyża z podstawą i grot oszczepu; na drugim płacie tylko krzyż.

Miejsce produkcji: ?

Stan zachowania: skorodowany, koniec szychu uszkodzony, części jelca brak

Literatura: Głosek, Nadolski, *op. cit.*, s. 50 (56), tabl. XXVII.38. **Tropie**, pow. Nowy Sącz.

Tabl. XXVII, ryc. 2

Miejsce przechowania: Muz. Diecezjalne w Tarnowie,

nr inw. 131.

Okoliczności znalezienia: wyłowiony z Dunajca.

Chronologia: poł. XIV w.

Typ: XVIIa, I, 1a.

Wymiary: dług. og. 120; dług. głowni 91; szer. głowni u nas. 6; najw. szer. trzpienia 3,5; dług. jelca 26; wys. jelca przy trzpieniu 0,8; wys. głowicy 6; szer. głowicy 5,5.

Znaki, napisy i zdobienia: na trzpieniu jednostronnie wyszlancowany znak ko-walski, we wgłębionym polu „trójlist”.

Miejsce produkcji: ?

Stan zachowania: dobry.

Literatura: Głosek, Nadolski, *op. cit.*, s. 50 (59), tabl. XIX, fot. 13.39. **Tychy**.

Tabl. XXVIII, ryc. 1

Miejsce przechowania: Muz. Górnoląskie w Bytomiu.

Okoliczności znalezienia: przy ul. Ks. Damrotha w czasie prac ziemnych, 1930 r.

Chronologia: 1 poł. XIV w.

Typ: XVIIa, H, 1.

Wymiary: dług. og. 110,5; dług. głowni 85; szer. głowni u nas. 5,2; najw. szer. trzpienia 2,7; dług. jelca 23,7; wys. jelca przy trzpieniu 1; wys. głowicy 5,5; szer. głowicy 7.

Znaki, napisy i zdobienia: na głowni jednostronnie resztki znaku wykonanego złotym metalem.

Miejsce produkcji: ?

Stan zachowania: słaby, duże ubytki, głownia dwukrotnie przełamana.

Literatura: F. Pfitzenreiter, *Ein mittelalterliches Schwert aus Tychau, Kr. Pless, Altschlesische Blätter*, Jhg. 15, 1940, z. 3, s. 102-104; Głosek, Nadolski, *op. cit.*, s. 51 (51), tabl. XX.40. **Waraka II**.

Tabl. XLI, ryc. 2

Miejsce przechowania: Muz. im. K. Pułaskiego w Warce.

Okoliczności znalezienia: z Pilicy.

Chronologia: schyłek XIV — pocz. XV w. ?

Typ: XVII¹, I, 1a.

Wymiary: dług. og. 56,9 (zach.); dług. głowni 33,7 (zach.); szer. głowni u nas. 5;

najw. szer. trzpienia 3; dług. jelca 17,3; wys. jelca przy trzpieniu 1,4; wys. głowicy 4,6; szer. głowicy 4,8.

Znaki, napisy i zdobienia: na głowni obustronnie znak w kształcie gwiazdy sześciopromiennej pierwotnie najprawdopodobniej wypchnionej kolorowym metalem.

Miejsce produkcji: ?

Stan zachowania: fragmentaryczny, brak przeszło połowy głowni, całość skorodowana.

Literatura: Z. Rajewski, *Kommunikat w „Wiadomościach Archeologicznych”* (oddany do druku); Głosek, Nadolski, *op. cit.*, s. 52 (64), tabl. XXI.41. **Warszawa**.

Tabl. XXVIII, ryc. 2

Miejsce przechowania: do r. 1939

zbiór prywatny W. Dziewanowskiego w Warszawie.

Okoliczności znalezienia: przy budowie wiaduktu Poniatowskiego.

Chronologia: poł. XIV w.

Typ: XVIIa, I, 1 (z odmianną).

Wymiary: dług. og. 112; dług. głowni 87; szer. głowni u nas. 6,5; najw. szer. trzpienia 2,6; dług. jelca 25,7; wys. jelca przy trzpieniu 1,3; wys. głowicy 5,7; szer. głowicy 5,7.

Znaki, napisy i zdobienia: na trzpieniu jednostronnie (?) wyszlancowany znak krzyża z ramionami trójdziałnymi.

Miejsce produkcji: ?

Stan zachowania: dobry.

Literatura: W. Dziewanowski, *Dwa miecze „Broń i Barwa”*, R. 4, 1937, z. 5, s. 114-115; Głosek, Nadolski, *op. cit.*, s. 52 (65), tabl. XXI.

Uwaga: jeloce o koncach zawiniętych kłk gorze.

42. **Żalęcino**, pow. Przysoc.

Tabl. IV, ryc. 2

Miejsce przechowania: w r. 1939

Pommersches Landesmuseum, w czasie II wojny światowej zaginiony.

Okoliczności znalezienia: wytorany na północnym brzegu Wielkiego Bagna Mewiego¹, 1934.

Chronologia: XI w.

Typ: XI¹, A, 1a.

Wymiary: dług. og. 25,8 (zach.); dług. głowni 11,7 (zach.); szer. głowni u nas. 4,2; najw. szer. trzpienia 2,7; dług. jelca 21; wys. jelca przy trzpieniu 1,2; wys. głowicy 3,6; szer. głowicy 6,3.

Znaki, napisy i zdobienia: na głowicy znak w kształcie krzyża kawalerskiego, wykonany kolorowym metalem; głowica i jeloce zdobione intarsją złotem¹, srebrnem, miedzianą.

Miejsce produkcji: ?

Stan zachowania: zły, silnie skorodowany, brak dużej części głowni.

Literatura: O. Kunke, *Ein mittelalterliches Schwert aus Sallentin, Torwest Schloßmünzha, Kr. Pyritz, „Sachschendebuch für deutsche Vorzeit”*, t. 16, 1940; Nadolski, *Studia nad urobionem...* (1), tabl. IX, ryc. 1.43. **Żalwiniec**, pow. Konin.

Tabl. V, ryc. 1

Miejsce przechowania: Wielkopolskie Muz. Wojskowe,

Oddział Muz. Narodowego w Poznaniu.

Chronologia: XI w.

Typ: X, A, 1.

Wymiary: dług. og. 98; dług. głowni 80,1; szer. głowni u nas. 4,5; najw. szer.

trzępienia 2; dług. jelca 14,3 (zach.); wys. jelca przy trzępieniu 1,1; wys. głowy 3,5; szer. głowy 6,3.

Znaki, napisy i zdobienia: na jednym płazie głowni resztki napisu[†] w postaci dwóch linii; na drugim płazie głowni sześć linii ułożonych po trzy w dwóch grupach.

Miejsce produkcji:[†]

Stan zachowania: silnie skorodowany.

Literatura: *Nadolski, Studia nad ubrojeniem...*, s. 154 (70), tabl. VI, ryc. 3.

Miejsce niezłokalkowane

44. Miejsce przechowania: Muz. Archeologiczne w Poznaniu. Tabl. III, ryc. 1

Chronologia: XI w.

Typ: VI.

Wymiary: dług. og. 60,9; dług. głowni 45,9; szer. głowni u nas. 4,2; najw. szer. trzępienia 2,1; dług. jelca 9,2; wys. jelca przy trzępieniu 1,9; wys. głowy 4,2; szer. głowy 6,2.

Znaki, napisy i zdobienia: na głowni obustronnie resztki napisu; głowica i jelce zdobione intarsją srebrem.

Miejsce produkcji:[†]

Stan zachowania: silnie skorodowany, sztych ułamany nie zachował się.

46. Miejsce przechowania: Muz. Archeologiczne w Poznaniu. Tabl. V, ryc. 2

Okoliczności znalezienia: Wielkopolska.

Chronologia: X w.

Typ: X, —, —.

Wymiary: dług. og. 84 (zach.); dług. głowni 74 (zach.); szer. głowni u nas. 5,2; najw. szer. trzępienia 2,9; dług. jelca —; wys. jelca przy trzępieniu —; wys. głowy —; szer. głowy —.

Znaki, napisy i zdobienia: na jednym płazie głowni napis (SI)MERHLIIS, na drugim płazie (S†)IMBIKIUS. Napisy wykonane żelazem, kapiłała.

Miejsce produkcji: Nadrenia[†]

Stan zachowania: zły, silnie skorodowany, brak głowy z jelca.

Literatura: J. Kostrowski, *Quatre jèles de l'ère des Vikings trouvés en Grande-Pologne — L'Armement social des Eastonien 1838-1938 Liber Saccharitae*, Tarnu 1938, s. 280-282, tabl. I, ryc. 2-3; *Nadolski, Studia nad ubrojeniem...*, s. 156 (80); Sarnowska, *Miecz wczesnośredowieczny...*, s. 298; *Zak. Problem pochodzenia mieczy...*, s. 313, ryc. 1b.

Uwaga: po II wojnie światowej jelce zaginęły.

46. Miejsce przechowania: Muz. Archeologiczne w Poznaniu. Tabl. VII, ryc. 2

Chronologia: 2 poł. XII — pocz. XIII w.

Typ: XI, —, 6.

Wymiary: dług. og. 107; dług. głowni 92; szer. głowni u nas. 4,3; najw. szer. trzępienia 2,5; dług. jelca 20; wys. jelca przy trzępieniu 1,4; wys. głowy —; szer. głowy —.

Znaki, napisy i zdobienia: obustronnie napisy na głowni — na jednej stronie I N I O I N I, na drugim płazie resztki takiego samego napisu[†]; kapiłała klasyczna.

Miejsce produkcji:[†]

Stan zachowania: dobry, brak głowy.

47. Miejsce przechowania: Muz. w Cedyni.

Chronologia: schyłek XIII — 1 poł. XIV (?)

Typ: XIIIa (?)

Wymiary: brak informacji.

Znaki, napisy i zdobienia: na jednym[†] płazie głowni znak krzyża rozwidionego i znak krzyża kawalerskiego ustawiony pod kątem 45° w stosunku do osi głowni i do pierwszego znaku. Cechy wykonane metalem koloru złotego.

Miejsce produkcji: Polska[†]

Stan zachowania: silnie skorodowany.

48. Miejsce przechowania: Muz. Diecezjalne w Tarnowie. Tabl. XX, ryc. 2

nr inw. 686.

Chronologia: kon. 1 poł. XV w.

Typ: XVa, K (z odmianną), 1a.

Wymiary: dług. og. 111; dług. głowni 85; szer. głowni u nas. 3,6; najw. szer. trzępienia 1,6; dług. jelca 20,3; wys. jelca przy trzępieniu 0,8; wys. głowy 3,9; szer. głowy 5,3.

Znaki, napisy i zdobienia: jednostronnie zachowany kompletnie skomplikowany znak wykonany metalem koloru złotego.

Miejsce produkcji: Niemcy[†]

Stan zachowania: bardzo dobry.

49. Miejsce przechowania: Muz. Historyczne m. st. Warszawy, Tabl. XXIX, ryc. 1

nr inw. 1211.

Chronologia: 2 poł. XIV w.

Typ: XVIa, H, 6.

Wymiary: dług. og. 137; dług. głowni 104; szer. głowni u nas. 5,5; najw. szer. trzępienia 3; dług. jelca 19; wys. jelca przy trzępieniu 1,1; wys. głowy 6,5; szer. głowy 7,5.

Znaki, napisy i zdobienia: na głowni dwustronnie znak w kształcie krzyża łacińskiego wykonany metalem koloru złotego.

Miejsce produkcji: Niemcy[†]

Stan zachowania: dobry.

Uwaga: miecz ten ma podobieństwo z ziemi polskich, podczas II wojny światowej trafił do Muzeum Polskiego w Rapperswilu; rewidowany.

50. Miejsce przechowania: Muz. w Jaworze. Tabl. XVII, ryc. 1

Chronologia: 1 poł. XIV w.

Typ: XIIIa, H, 1a.

Wymiary: dług. og. 114,4; dług. głowni 89; szer. głowni u nas. 5,7; najw. szer. trzępienia —; dług. jelca 22,5; wys. jelca przy trzępieniu 1,2; wys. głowy 6,1; szer. głowy 6,4.

Znaki, napisy i zdobienia: obustronnie znaki i napisy wykonane metalem koloru złotego — jedna strona napis OIO i znak wilka, druga strona IOI (?) i znak wilka, najniższa gotycka[†]

Miejsce produkcji: Pasawa.

Stan zachowania: dobry, posiada drewnianą okładzinę trzępienia owiniętą drutem, prawdopodobnie dorobioną w XIX w.

51. Miejsce przechowania: Muz. w Jaworze. Tabl. XXIX, ryc. 2

nr inw. MJ-1582-S.

Chronologia: XIV w.

Typ: XVIa, H, 1a.

Fot. 17

Wymiary: dług. og. 123,5; dług. głowni 94,5; szer. głowni u nas. 5,1; najw. szer. trzpienia —; dług. jelca 22,8; wys. jelca przy trzpieniu 1,1; wys. głowicy 6,7; szer. głowicy 7,4.

Znaki, napisy i zdobienia: obustronnie napisy na głowni, na jednym płazie trzy litery — pierwsza N (minuskula gotycka), druga I, trzecia nieodszyfrowana; na drugim płazie również trzy litery — pierwsza R (majuskuła gotycka), dwie pozostałe nieodszyfrowane.

Miejsce produkcji: ?

Stan zachowania: bardzo dobry, posiada okładzinę trzpienia drewnianą, obciągającą skórą, dorobioną najprawdopodobniej w XIX w.

52. Miejsce przechowania: Muz. w Jaworze, nr inv. MJ—1578—S. Tabl. XLII, ryc. 1

Chronologia: XV w.

Typ: XVII¹, T₁, jelec nie mieści się w typologii.

Wymiary: dług. og. 140,7; dług. głowni 107,5; szer. głowni u nas. 4,8; najw. szer. trzpienia —; dług. jelca 33,8; wys. jelca przy trzpieniu 1,4; wys. głowicy 7,3; szer. głowicy 4,4.

Znaki, napisy i zdobienia: obustronnie identyczne znaki na głowni — cecha zbliżona do znaku jabłka cesarskiego oraz oścha w kształcie znaku zaprzęta całego wykonana za pomocą metalu koloru złotego.

Miejsce produkcji: ?

Stan zachowania: bardzo dobry, posiada okładzinę trzpienia wykonaną z drewna obciągniętą skórą, dorobioną najprawdopodobniej w XIX w.

Uwaga: jelec podobny do jely „wzorewycch” zachowanych w Muzeum Historycznym m. Krakowa.

53. Miejsce przechowania: Muz. Narodowe w Krakowie, Oddział Czartoryskich. Tabl. II, ryc. 1
Okoliczności znalezienia: z pobojożyńska. Fot. 1
Chronologia: X w.

Typ: III.

Wymiary: dług. og. 64,3 (zach.); dług. głowni 51 (zach.); szer. głowni u nas. 4,4; najw. szer. trzpienia 2,5; dług. jelca 7,4; wys. jelca przy trzpieniu 1,5; wys. głowicy 3,5; szer. głowicy 5,2.

Znaki, napisy i zdobienia: na głowni obustronnie resztki napisu wykonanego drukiem srebrnym, na jelu „wyścieły” znak w kształcie ukośnego krzyża.

Miejsce produkcji: ?

Stan zachowania: słaby, silna korozja powierzchniowa, sztych ułamany.

Literatura: Nadolski, *Studia nad użyciem...*, s. 156 (83), tabl. IV, ryc. 2.

54. Miejsce przechowania: Muz. Narodowe w Krakowie, Tabl. XXX, ryc. 1
nr inv. MNK 120038.

Chronologia: 2 poł. XIV w.

Typ: XVIa, H, 5.

Wymiary: dług. og. 134,6; dług. głowni 107,5; szer. głowni u nas. 5,3; najw. szer. trzpienia 2,6; dług. jelca 19,5; wys. jelca przy trzpieniu 0,9; wys. głowicy 5,8; szer. głowicy 7.

Znaki, napisy i zdobienia: na trzpieniu jednostronnie wyszlaczony we wglębionym polu silnie starły znak kowalski; na głowni jednostronnie znak w kształcie

krzyża łacińskiego wykonany metalem koloru złotego.
Miejsce produkcji: Niemcy ?
Stan zachowania: bardzo dobry.

55. Miejsce przechowania: Muz. Narodowe w Krakowie, Tabl. XXX, ryc. 2
nr inv. MNK 1847.

Chronologia: XIV w.

Typ: XVIa, H, 1a.

Wymiary: dług. og. 128,9; dług. głowni 100,5; szer. głowni u nas. 5,6; najw. szer. trzpienia 3; dług. jelca 22,6; wys. jelca przy trzpieniu 1,4; wys. głowicy 6; szer. głowicy 7.

Znaki, napisy i zdobienia: na głowni obustronnie resztki znaków wykonanych metalem koloru złotego.

Miejsce produkcji: ?

Stan zachowania: dobry.

56. Miejsce przechowania: Muz. Narodowe w Krakowie, Tabl. XXXI, ryc. 1
nr inv. V 2116.
Okoliczności znalezienia: Polska. Fot. 19
Chronologia: 2 poł. XIV — pocz. XV w.

Typ: XVIa, I, 1a.

Wymiary: dług. og. 116; dług. głowni 92,8; szer. głowni u nas. 5,1; najw. szer. trzpienia 2,9; dług. jelca 21,2; wys. jelca przy trzpieniu 1,3; wys. głowicy 5; szer. głowicy 5,8.

Znaki, napisy i zdobienia: na głowni obustronnie skomplikowany znak obwiedziony kołem, pod nim niewielki znak w kształcie strzałki, powyżej znak w kształcie litery V. Obecnie zachował się tylko negatyw po tych znakach w postaci rowków rytych w żelazie. Pierwotnie najprawdopodobniej znaki te wykonane były kolorowym metalem.

Miejsce produkcji: ?

Stan zachowania: dobry.

Uwaga: depozyt Akademii Umiejętności.

57. Miejsce przechowania: Muz. Narodowe w Krakowie, Tabl. XLII, ryc. 2
nr inv. V 2115.
Okoliczności znalezienia: Polska. Fot. 24
Chronologia: 2 poł. XIV — pocz. XV w.

Typ: XVII, H, 1a.

Wymiary: dług. og. 135,1; dług. głowni 108,8; szer. głowni u nas. 4,7; najw. szer. trzpienia 2; dług. jelca 25; wys. jelca przy trzpieniu 1; wys. głowicy 6; szer. głowicy 6,8.

Znaki, napisy i zdobienia: na głowni obustronnie młotki ślady znaków.

Miejsce produkcji: ?

Stan zachowania: dobry, silna korozja powierzchniowa.

Uwaga: opis i rysunki znaków ze szkicu sporządzonego przez A. Nadolskiego.

58. Miejsce przechowania: Muz. Narodowe w Krakowie, Tabl. XLVI
Oddział Czartoryskich.
Chronologia: 1 poł. XV w.
Typ: XX, H, 5.

Wymiary: dług. ag. 160,5; dług. głowni 123,5; szer. głowni u nas. 8,6; najw. szer. trzpienia —; dług. jelca 38,8; wys. jelca przy trzpieniu 1,9; wys. głowicy 8,5; szer. głowicy 9,5.

Znaki, napisy i zdobienia: obustronnie na głowni wyznaczane po dwa indywidualne znaki mieczników w kształcie trójkątnej kontyzy.

Miejsce produkcji: zakon krzyżacki?

Stan zachowania: bardzo dobry, trzpień posiada okładzinę drewnianą.

Uwaga: miecz ceremonialny, wg legendy z nim związanej był własnością zakonu Templariuszów.

59. Miejsce przechowania: Muzeum w Szczecinie

Tabl. XI, ryc. 1

do r. 1905?

Chronologia: 2 poł. XIII — 1 ćwierć XIV w.

Typ: XII, 1, 1a.

Wymiary: brak danych.

Znaki, napisy i zdobienia: na jednym płacie głowni znak orła oraz napis DIGN-LAGDIGNLA; na drugim płacie znak łwa stojącego na tylnych łapach oraz napis DIGNLAGDIGLAE. Napis i znaki wykonane kolorem metalem, litera G — kapitalną, E — umoją, reszta majuskuła romańska.

Miejsce produkcji: ?

Stan zachowania: dobry.

Literatura: Wegeli, *op. cit.*, s. 265-267, ryc. 40-41; A. Bruhn-Holmeyer, *Mittelalterliche Kesselfeldschwerd*, København 1964, t. 2, s. 22 (107), tabl. XIV, ryc. 6; H. Wagner, *Häbel- und Stichschiffen*, Praha 1969, s. 120, tabl. XV, ryc. 2.

Uwaga: miecz ten znany mi jest tylko z opytowanej literatury.

60. Miejsce przechowania: Muzeum Narodowe w Szczecinie, nr inw. 1703.

Tabl. XI, ryc. 2

Chronologia: 2 poł. XIII — 1 ćwierć XIV w.

Typ: XII, 1, 1.

Wymiary: dług. og. 99,8; dług. głowni 83,2; szer. głowni u nas. 5,2; najw. szer. trzpienia 2,7; dług. jelca 19,5; wys. jelca przy trzpieniu 0,9; wys. głowicy 4,8; szer. głowicy 4,9.

Znaki, napisy i zdobienia: na trzpieniu obustronnie wyznaczane znaki kowalskie w kształcie odcisków paznokciowych — na jednej stronie dwa znaki, na drugiej stronie trzy znaki;

Na obu płatach głowni wykonane metalem koloru złotego napisy — na jednej stronie + NRCDISIC + ENSNRCH + NRCDISDA + ERCDISIA, na drugiej stronie + NRCDISEC + NRCDISIG + ERCDISIG + NRCDISII; pierwsza litera N w napisie ENSNRCH wykonana minuskułą, cała reszta liter w całym napisie — majuskułą gotycką.

Miejsce produkcji: ?

Stan zachowania: bardzo dobry.

61. Miejsce przechowania: Muzeum Narodowe w Szczecinie, nr inw. 1748.

Tabl. XII, ryc. 1

Chronologia: 2 poł. XIII w.

Typ: XII, 1, 1.

Wymiary: dług. og. 99; dług. głowni 82,5; szer. głowni u nas. 4,3; najw. szer. trzpienia 2,7; dług. jelca 15,6; wys. jelca przy trzpieniu 1,2; wys. głowicy 4,4; szer. głowicy 4,5.

Znaki, napisy i zdobienia: jednostronnie na głowni napis wykonany metalem koloru złotego + NININININININININININININ... majuskuła gotycka?

Miejsce produkcji: ?
Stan zachowania: dobry.

62. Miejsce przechowania: Muzeum Narodowe w Szczecinie, nr inw. 1854.

Tabl. XVII, ryc. 2

Chronologia: 2 poł. XIII — 1 poł. XIV w.

Typ: XIIIa, —, 3.

Wymiary: dług. og. 95,6 (zach.); dług. głowni 70,6 (zach.); szer. głowni u nas. 5,1; najw. szer. trzpienia 2,8; dług. jelca 17,6; wys. jelca przy trzpieniu 1,1; wys. głowicy —; szer. głowicy —.

Znaki, napisy i zdobienia: na jednym płacie głowni znak w kształcie krzyża odwrotnego obwiedzionego podwójną linią dookoła, wykonany metalem koloru złotego.

Miejsce produkcji: ?

Stan zachowania: średni, ułamany sztych, brak głowicy.

63. Miejsce przechowania: Muzeum Narodowe w Szczecinie, nr inw. 1702.

Tabl. XVIII, ryc. 1

Chronologia: 1 poł. XIV w.

Typ: XIIIa, K, 2.

Wymiary: dług. og. 113,5; dług. głowni 89,2; szer. głowni u nas. 5,1; najw. szer. trzpienia 2,2; dług. jelca 17,4; wys. jelca przy trzpieniu 1; wys. głowicy 4,7; szer. głowicy 5,1.

Znaki, napisy i zdobienia: na głowicy obustronnie znak w kształcie krzyża greckiego; na głowni obustronnie wykonany znak wilka oraz napis w postaci ligatury dwóch liter H i I, powtórzonych na jednym płacie pięć razy i zamkniętych znakiem krzyża greckiego, na drugim sześć razy i zamkniętych znakiem trójkąta. Znaki i napisy na głowni wykonane srebro, metalem koloru złotego.

Miejsce produkcji: Pasawa.

Stan zachowania: dobry.

64. Miejsce przechowania: Muzeum Narodowe w Szczecinie, nr inw. 1705.

Tabl. XIX, ryc. 2

Chronologia: 2 poł. XIII — 1 poł. XIV w.

Typ: XIIIb, 1, 1a.

Wymiary: dług. og. 118; dług. głowni 99,8; szer. głowni u nas. 4,2; najw. szer. trzpienia 2,3; dług. jelca 23,1; wys. jelca przy trzpieniu 0,9; wys. głowicy 4,9; szer. głowicy 4,7.

Znaki, napisy i zdobienia: na głowni jednostronnie resztki ornamentu i napis NININININ, na drugim płacie resztki napisu N...HI...? Napisy wykonane kapitał.

Miejsce produkcji: ?

Stan zachowania: bardzo dobry.

65. Miejsce przechowania: Muzeum Narodowe w Szczecinie, nr inw. 1732.

Tabl. XVIII, ryc. 2

Chronologia: 2 poł. XIII — 1 poł. XIV w.

Typ: XIIIa, 1, 7.

Wymiary: dług. og. 102,6; dług. głowni 82,4; szer. głowni u nas. 5,4; najw.

szer. trzpienia 2,6; dług. jelca 21,1; wys. jelca przy trzpieniu 0,8; wys. głowy 4,4; szer. głowy 4,3.

Znaki, napisy i zdobienia: na głowicy obustronnie znak w kształcie krzyża greckiego z ramionami zakończonymi kropkami; na głowni obustronnie niewielkich rozmiarów znaki wykonane najprawdopodobniej kolorowym metalem, na jednej stronie powtórzone trzykrotnie znaki w kształcie kropek, na drugim płazie dwukrotnie powtórzone kropki przedzielone kwadratem.

Miejsce produkcji: ?

Stan zachowania: bardzo dobry.

66. Miejsce przechowania: Muz. Narodowe w Szczecinie. Tabl. XIX, ryc. 1

Chronologia: 2 poł. XIII – 1 poł. XIV w.
Typ: XIIIa, J. 2.

Wymiary: dług. og. 123,1; dług. głowni 97,7; szer. głowni u nas. 5; najw. szer. trzpienia 2,5; dług. jelca 15,8; wys. jelca przy trzpieniu 1,1; wys. głowy 5,9; szer. głowy 7,2.

Znaki, napisy i zdobienia: na głowni jednostronnie resztki znaku wykonanego metalem koloru złotego.

Miejsce produkcji: ?

Stan zachowania: średni, silnie skorodowany.

67. Miejsce przechowania: Muz. Narodowe w Szczecinie. Tabl. XXXI, ryc. 2

Chronologia: 2 poł. XIV – 1 ćwierć. XV w.

Typ: XVIa, F, —.
Wymiary: dług. og. 106,4; (zach.): dług. głowni 79,3 (zach.); szer. głowni u nas. 4,2; najw. szer. trzpienia 1,8; dług. jelca —; wys. jelca przy trzpieniu —; wys. głowy 5,9; szer. głowy 4,9.

Znaki, napisy i zdobienia: na głowni jednostronnie wykonany znak w kształcie litery T za pomocą metalu koloru złotego.

Miejsce produkcji: ?

Stan zachowania: średni, sztych ułamany, brak jelca.

68. Miejsce przechowania: Muz. Narodowe w Szczecinie. Tabl. XXXII, ryc. 2

Chronologia: 2 poł. XIV – 1 ćwierć. XV w.

Typ: XVIa, I, —.

Wymiary: dług. og. 109,4 (zach.); dług. głowni 93,8 (zach.); szer. głowni u nas. 3,6; najw. szer. trzpienia 2,6; dług. jelca —; wys. jelca przy trzpieniu —; wys. głowy 3,9; szer. głowy 3,9.

Znaki, napisy i zdobienia: jednostronnie na głowni resztki znaków wykonanych metalem koloru złotego.

Miejsce produkcji: ?

Stan zachowania: słaby, ułamany koniec sztychu, brak jelca.

69. Miejsce przechowania: Muz. Narodowe w Szczecinie, nr inv. 1744. Tabl. XLIII, ryc. 1

Chronologia: 2 poł. XIV – 1 ćwierć. XV w.

Typ: XVII, J, 1.

Wymiary: dług. og. 99,3; dług. głowni 77,8; szer. głowni u nas. 4,1; najw. szer. trzpienia 2,7; dług. jelca 20; wys. jelca przy trzpieniu 1,1; wys. głowy 4,7; szer. głowy 4,6.

Znaki, napisy i zdobienia: obustronnie znaki na głowni w kształcie tarczy herbowej powtórzone dwukrotnie, zamknięte z obu stron ornamentem wykonanym metalem koloru złotego.

Miejsce produkcji: Węgry ?

Stan zachowania: dobry.

70. Miejsce przechowania: Muz. Narodowe w Szczecinie, nr inv. 1856. Tabl. XLIII, ryc. 2

Chronologia: kon. XIV – pocz. XV w.

Typ: XVII, T, 9.

Wymiary: dług. og. 125,5; dług. głowni 91,5; szer. głowni u nas. 3,9; najw. szer. trzpienia 2; dług. jelca 18,1 (zach.); wys. jelca przy trzpieniu 0,9; wys. głowy 3,9; szer. głowy 2,2.

Znaki, napisy i zdobienia: na głowni obustronnie znak w kształcie krzyża łacińskiego wykonany metalem koloru złotego.

Miejsce produkcji: Niemcy ?

Stan zachowania: dobry, brak części jelca.

71. Miejsce przechowania: Muz. Narodowe we Wrocławiu, nr inv. IX-1641. Tabl. VI, ryc. 2

Chronologia: 2 poł. XI – 1 poł. XII w.

Typ: X, E, 2.

Wymiary: dług. og. 101,5 (zach.); dług. głowni 86,5 (zach.); szer. głowni u nas. 4,8; najw. szer. trzpienia 2,4; dług. jelca 18; wys. jelca przy trzpieniu 1,3; wys. głowy 5,3; szer. głowy 7,6.

Znaki, napisy i zdobienia: na głowni obustronnie resztki znaków (?) wykonanych srebrem.

Miejsce produkcji: ?

Stan zachowania: średni, brak zakończenia sztychu.

72. Miejsce przechowania: Muz. Narodowe we Wrocławiu, nr inv. IX-1042. Tabl. VII, ryc. 1

Chronologia: 2 poł. XI – pocz. XII w. Fot. 4

Typ: X, B, 1.

Wymiary: dług. og. 82,5 (zach.); dług. głowni 70,5 (zach.); szer. głowni u nas. 4,3; najw. szer. trzpienia 2,2; dług. jelca 18,7; wys. jelca przy trzpieniu 0,8; wys. głowy 2,5; szer. głowy 5,5.

Znaki, napisy i zdobienia: na jednym płazie głowni znak w kształcie krzyża greckiego z zachowanymi resztkami metalu koloru złotego; na drugim płazie głowni fragment napisu (?).

Miejsce produkcji: ?

Stan zachowania: silnie skorodowany, ułamany sztych.

73. Miejsce przechowania: Muz. Narodowe we Wrocławiu, nr inv. IX-1036. Tabl. XXI, ryc. 2

Chronologia: 1 poł. XV w. Fot. 11

Typ: XVIa, G, 5.

Wymiary: dług. og. 141,1; dług. głowni 105,6; szer. głowni u nas. 6,2; najw.

szer. trzpienia —; dług. jela 28,5; wys. jela przy trzpieniu 1,2; wys. głowy 6,3; szer. głowy 6,8.
Znaki, napisy i zdobienia: na głowicy jednostronnie we wgłębionym polu wyszukanym (?) napis — minuskula gotycka (?) i; na głowni jednostronnie wykonany znak za pomocą metalu koloru złotego w kształcie krzyża dwójko-

niego.

Miejsce produkcji: ?

Stan zachowania: bardzo dobry, trzpień posiada drewnianą okładzinę.

74. Miejsce przechowania: Muz. Narodowe we Wrocławiu, Tabl. XXXV, ryc. 2
nr inw. IX—1034. Chronologia: 2 poł. XIV — pocz. XV w. Fot. 21

Typ: XVIa, H, 1a.

Wymiary: dług. og. 124,6; dług. głowni 97,8; szer. głowni u nas. 6,8; najw. szer. trzpienia 2,8; dług. jela 23,3; wys. jela przy trzpieniu 1; wys. głowy 6; szer. głowy 7.

Znaki, napisy i zdobienia: obustronnie podwójne znaki wybite sztaną w kształcie serca z trzema wypukłymi kropkami w środku; na jednym płaszczyźnie od serca biegną linie zygzakowate w górę i w dół.

Miejsce produkcji: ?

Stan zachowania: bardzo dobry.

75. Miejsce przechowania: Muz. Narodowe we Wrocławiu, Tabl. XXXVI, ryc. 1
nr inw. IX—1036. Chronologia: XIV w. Fot. 22

Typ: XVIa, —, —.

Wymiary: dług. og. 116,3; dług. głowni 89,3; szer. głowni u nas. 6; najw. szer. trzpienia 3; dług. jela —; wys. jela przy trzpieniu —; wys. głowy —; szer. głowy —.

Znaki, napisy i zdobienia: na trzpieniu jednostronnie wyszukanym we wgłębionym polu znak w kształcie odwrotnej litery S, na głowni obustronnie kolejno znak w kształcie krzyża łacińskiego, krzyża dwójkojonego ustawionego pod kątem 45° w stosunku do osi głowni oraz poniżej zbrozoza resztki trzeciego znaku; znaki na głowni wykonane metalem koloru złotego.

Miejsce produkcji: Niemcy ?

Stan zachowania: dobry, brak głowy i jela.

76. Miejsce przechowania: Muz. Narodowe we Wrocławiu, Tabl. XXXVI, ryc. 2
nr inw. IX—1037. Chronologia: XIV w.

Typ: XVIa, H, 1a.

Wymiary: dług. og. 97,8 (zach.); dług. głowni 69,7 (zach.); szer. głowni u nas. 4,6; najw. szer. trzpienia 2,2; dług. jela 26; wys. jela przy trzpieniu 0,8; wys. głowy 6; szer. głowy 7.

Znaki, napisy i zdobienia: na głowni jednostronnie słabo widoczny znak w kształcie koła, pierwotnie najprawdopodobniej obwód koła wypchniony był kolorowym metalem.

Miejsce produkcji: ?

Stan zachowania: słabie skorodowany, brak sztychu.

77. Miejsce przechowania: Muz. Narodowe we Wrocławiu, Tabl. XLIV, ryc. 1
nr inw. IX—1032. Chronologia: 2 poł. XIV — 1 ćwierć XV w. Fot. 23

Typ: XVII, I, 1a.

Wymiary: dług. og. 106,7; dług. głowni 85,4; szer. głowni u nas. 5; najw. szer. trzpienia —; dług. jela 18; wys. jela przy trzpieniu 0,8; wys. głowy 4,7; szer. głowy 3,7.

Znaki, napisy i zdobienia: na głowni obustronnie po trzy znaki wykonane metalem koloru złotego — pierwszy w kształcie trójkątnej gwiazdy z ramionami zakończonymi krzyżem, drugi w kształcie krzyża rozwidlonego obwiedziony linia dookoła, trzeci w kształcie litery Y z dolnym ramieniem posiadającym po-przeczną beleczkę.

Miejsce produkcji: Polska ?

Stan zachowania: bardzo dobry, trzpień posiada okładzinę drewnianą obciągniętą skórą.

78. Miejsce przechowania: Muz. Wojska Polskiego, Tabl. VI, ryc. 1
w Warszawie, nr inw. 121. Chronologia: XI w. Fot. 3

Typ: X, A, 3.

Wymiary: dług. og. 95,2; dług. głowni 83; szer. głowni u nas. 4,9; najw. szer. trzpienia 3; dług. jela 16,8; wys. jela przy trzpieniu 1,1; wys. głowy 2,4; szer. głowy 7,3.

Znaki, napisy i zdobienia: obustronnie nieodczytany napis na głowni, zamknięty z jednej strony szachownicą, z drugiej znakiem w kształcie krzyża łaskowanego; całość wykonana żelazem; kapitała.

Miejsce produkcji: ?

Stan zachowania: dobry.

79. Miejsce przechowania: Muz. Wojska Polskiego, Tabl. IX, ryc. 1
w Warszawie, nr inw. 122. Chronologia: kon. XII — pocz. XIII w. Fot. 7

Typ: XI, B, 3.

Wymiary: dług. og. 104,6; dług. głowni 90,7; szer. głowni u nas. 4,5; najw. szer. trzpienia 2,9; dług. jela 18,8; wys. jela przy trzpieniu 1,4; wys. głowy 3,7; szer. głowy 5,9.

Znaki, napisy i zdobienia: na jednej stronie głowni znak zbliżony do cechy jabłka cesarskiego; na drugiej stronie głowni dwie litery S przedzielone trzecią zaciętą wąg fragmentarycznie — kapitała; znak i napis wykonane metalem koloru złotego.

Miejsce produkcji: ?

Stan zachowania: dobry.

80. Miejsce przechowania: Muz. Wojska Polskiego, Tabl. XX, ryc. 1
w Warszawie, nr inw. 1428. Chronologia: 2 poł. XIII — 1 poł. XIV w.

Typ: XIV, J, 3.

Wymiary: dług. og. 99; dług. głowni 76,9; szer. głowni u nas. 5,2; najw. szer.

trzępienia 3,2; dług. jelca 16,9; wys. jelca przy trzępieniu 1; wys. głowy 4,6; szer. głowy 5.
 Znak, napisy i zdobienia: na trzępieniu jednostronnie wysztancowany znak ko-walski w kształcie odwróconej litery S; na głowni jednostronnie znak wykonany metalem koloru złotego w kształcie czterech równoramionych trójkątów, zwróconych do środka wierzchołkami.
 Miejsce produkcji: ?
 Stan zachowania: dobry.

81. Miejsce przechowania: Muz. Wojska Polskiego Tabl. XXI, ryc. 1

w Warszawie, nr inv. 1485.
 Chronologia: 2 poł. XIV – 1 poł. XV w.
 Typ: XVa, I, 7 (z odmianną).
 Wymiary: dług. og. 100,4; dług. głowni 76,6; szer. głowni u nas. 5,9; najw. szer. trzępienia 2,5; dług. jelca 21,8; wys. jelca przy trzępieniu 1,1; wys. głowy 5; szer. głowy 5,1.
 Znak, napisy i zdobienia: na głowni obustronnie wykonany metalem koloru złotego znak w kształcie psa.
 Miejsce produkcji: ?
 Stan zachowania: dobry.
 Uwaga: jelec posiada zakończenie lekko zawinięte ku górze.

82. Miejsce przechowania: Muz. Wojska Polskiego Tabl. XXXIII, ryc. 1

w Warszawie, nr inv. 24181.
 Okoliczności znalezienia: z rzeki Wisły, przed 1917 r.
 Chronologia: 2 poł. XIV w.
 Typ: XVIa, I, 7.
 Wymiary: dług. og. 82 (zach.); dług. głowni 60,5 (zach.); szer. głowni u nas. 5; najw. szer. trzępienia 3,5; dług. jelca 20,2; wys. jelca przy trzępieniu 1; wys. głowy 5; szer. głowy 4,5.
 Znak, napisy i zdobienia: na głowni obustronnie wykonany metalem koloru złotego znak wilka; powyżej znaku wilka indywidualne znaki miecznika (ów) wykonane za pomocą sztańcy – po jednej stronie w kształcie serca, po drugiej stronie resztki innego kształtu znak.
 Miejsce produkcji: Węgry ?
 Stan zachowania: dobry, brak sztychu.
 Uwaga: głowica wykonana z mosiądzu.

83. Miejsce przechowania: Muz. Wojska Polskiego Tabl. XXXIII, ryc. 2

w Warszawie, nr inv. 126.
 Chronologia: 2. poł. XIV – pocz. XV w.
 Typ: XVIa, H, 1a.
 Wymiary: dług. og. 99 (zach.); dług. głowni 72,2 (zach.); szer. głowni u nas. 5; najw. szer. trzępienia 2,8; dług. jelca 21,4; wys. jelca przy trzępieniu 0,9; wys. głowy 6; szer. głowy 6,5.
 Znak, napisy i zdobienia: jednostronnie na głowni znak w kształcie krzyża łacińskiego – brak zachowanego kolorowego metalu wypełniającego znak.
 Miejsce produkcji: Niemcy ?
 Stan zachowania: średni, brak sztychu.

84. Miejsce przechowania: Muz. Wojska Polskiego Tabl. XXXIV, ryc. 1

w Warszawie, nr inv. 1484.
 Chronologia: 2 poł. XIV – pocz. XV w.
 Typ: XVIa, H, 1a.
 Wymiary: dług. og. 118,6; dług. głowni 92,1; szer. głowni u nas. 5,8; najw. szer. trzępienia 2,8; dług. jelca 25,3; wys. jelca przy trzępieniu 0,9; wys. głowy 4,9; szer. głowy 6,7.
 Znak, napisy i zdobienia: na trzępieniu jednostronnie wysztancowany znak ko-walski w kształcie trójkątnej konieczy; na głowni obustronnie wykonane za pomocą metalu koloru złotego resztki znaku wilka.
 Miejsce produkcji: ?
 Stan zachowania: średni, skorodowana głownia.
 Uwaga: wydobyty z gruzów Biblioteki Zamajskich w r. 1945.

85. Miejsce przechowania: Muz. Wojska Polskiego Tabl. XXXIV, ryc. 2

w Warszawie, nr inv. 125.
 Chronologia: 2 poł. XIV – 1 ćwierć. XV w.
 Typ: XVIa, K, 5.
 Wymiary: dług. og. 102,2 (zach.); dług. głowni 79,5 (zach.); szer. głowni u nas. 5 (zach.); najw. szer. trzępienia 2,4; dług. jelca 16,4; wys. jelca przy trzępieniu 0,9; wys. głowy 6,2; szer. głowy 6,2.
 Znak, napisy i zdobienia: na głowni obustronnie resztki napisów (?), wykonanych metalem koloru złotego.
 Miejsce produkcji: ?
 Stan zachowania: silnie skorodowany, brak zakończenia sztychu, głownia przełamana.

86. Miejsce przechowania: Muz. Wojska Polskiego Tabl. XXXV, ryc. 1

w Warszawie, nr inv. 127.
 Chronologia: schyłek XIV – pocz. XV w.
 Typ: XVIa, T, brak odpowiednika.
 Wymiary: dług. og. 98,5 (zach.); dług. głowni 75 (zach.); szer. głowni u nas. 5; najw. szer. trzępienia 2,6; dług. jelca 19,8; wys. jelca przy trzępieniu 0,8; wys. głowy 5,6; szer. głowy 3,3.
 Znak, napisy i zdobienia: na jednym płazie głowni znak krzyża rozwidłego; na drugim płazie głowni znak trójpromiennej gwiazdy. Znak wykonano są metalem koloru złotego.
 Miejsce produkcji: Polska ?
 Stan zachowania: średni, sztych utracony.

87. Miejsce przechowania: Muz. Zamkowe w Zagórzu Tabl. XXXVII, ryc. 1

Śląskim, nr inv. Mag. 570/1x.
 Chronologia: kon. 1 poł. XIV – 2 poł. XIV w.
 Typ: XVIa, —, —.
 Wymiary: dług. og. 113,5; dług. głowni 90,5; szer. głowni u nas. 4,3; najw. szer. trzępienia 2,6; dług. jelca —; wys. jelca przy trzępieniu —; wys. głowy —; szer. głowy —.
 Znak, napisy i zdobienia: na głowni obustronnie napisy i znaki; na jednym płazie kolejno – wysztancowany indywidualny znak miecznika w kształcie serca, napis (9)†-literowy oraz resztki ornamentu; na drugim płazie głowni – napis 6(†)-literowy oraz znak w kształcie tarczy herbowej.

Napis, ornament oraz znak w kształcie tarczy herbowej pierwotnie najprawdopodobniej wypełnione były kolorowym metalem.

Miejsce produkcji: Węgry.

Stan zachowania: średni, brak głowicy i jelca.

Uwaga: miecz pochodzi ze zbiorów Muz. Wojska Polskiego w Warszawie.

88. Miejsce przechowania: Wielkopolskie Muz. Wojskowe, Tabl. XXXVII, ryc. 2

Oddział Muz. Narodowego w Poznaniu, nr inv. 1345.

Chronologia: XIV w.

Typ: XVla, —, —.

Wymiary: dług. og. 112,3; dług. głowni 87,4; szer. głowni u nas. 4,6; najw. szer. trzpienia 3,3; dług. jelca —; wys. jelca przy trzpieniu —; wys. głowicy —; szer. głowicy —.

Znaki, napisy i zdobienia: obustronnie na głowni trzykrotnie powtórzona litera R — najskutą gotycką; również na głowni z jednej strony znak w kształcie odwróconego pastorału, na drugiej stronie w kształcie spirali. Znaki i litery wypuknione są (zachowanym częściowo) metalem koloru złotego.

Stan zachowania: dobry, brak głowicy i jelca.

89. Miejsce przechowania: Wielkopolskie Muz. Wojskowe, Tabl. XXXVIII, ryc. 1

Oddział Muz. Narodowego w Poznaniu.

Chronologia: XIV w.

Typ: XVla, H, la.

Wymiary: dług. og. 87 (zach.); dług. głowni 58,7 (zach.); szer. głowni u nas. 4,8; najw. szer. trzpienia 2,2; dług. jelca 19,8; wys. jelca przy trzpieniu 1,2; wys. głowicy 5,6; szer. głowicy 6,3.

Znaki, napisy i zdobienia: na trzpieniu obustronnie wykonane za pomocą przeciwnaka (?) znak kowalski; na kształcie krzyża św. Andrzeja; na głowni obustronnie wykonany metalem koloru złotego znak w kształcie krzyża, przy czym górnie ramie jest „rozwidlane”, trzy pozostałe zaś ramiona mają kształt krzyża zdwojonego.

Miejsce produkcji: ?

Stan zachowania: dobry, brak sztychu.

90. Miejsce przechowania: Wielkopolskie Muz. Wojskowe, Tabl. XXXVIII, ryc. 2

Oddział Muz. Narodowego w Poznaniu, nr inv. MNP (RM) 650.

Chronologia: XIV w.

Typ: XVla, —, la.

Wymiary: dług. og. 99 (zach.); dług. głowni 78,5 (zach.); szer. głowni u nas. 5,3; najw. szer. trzpienia 3; dług. jelca 17,4; wys. jelca przy trzpieniu 0,7; wys. głowicy —; szer. głowicy —.

Znaki, napisy i zdobienia: na trzpieniu jednostronnie wyznaczony we wgłębianym polu znak kowalski; na głowni obustronnie resztki znaków wykonanych metalem koloru złotego, z których zachował się stosunkowo dobrze obustronnie wykonany znak w kształcie litery S.

Miejsce produkcji: ?

Stan zachowania: dobry, brak sztychu i głowicy.

Uwaga: patrz uwagi przy mieczu z Poznania II (nr kat. 32).

91. Miejsce przechowania: prywatna kolekcja Tabl. XXXII, ryc. 1

K. Kuonera w Warszawie, nr inv. 130.

Chronologia: 2 poł. XIV w.

Typ: XVla, I, 7.

Wymiary: dług. og. 86 (zach.); dług. głowni 62 (zach.); szer. głowni u nas. 5,5; najw. szer. trzpienia 3,2; dług. jelca 20; wys. jelca przy trzpieniu 0,9; wys. głowicy 5,6; szer. głowicy 4,7.

Znaki, napisy i zdobienia: jednostronnie na głowni wykonany metalem koloru złotego znak w kształcie włoka.

Miejsce produkcji: ?

Stan zachowania: dobry, brak sztychu.

Uwaga: wg legendy miecz ten miał być ofiarowany przez papieża w r. 1497 ks. szeszościemu Bogusławowi X, następnie został przekazany przez Bogusława XIV ks. Ernestowi Bogusławowi von Croj, po Ernście Bogusławowi von Croj w spadku otrzymał go elektor (miał być mi jest mi wiadomo który), od elektora przeszedł do Koniepołskich, a po wygaśnięciu rodu Koniepołskich jako wiano dostał się w ręce Brodowskich, po Brodowskich odziedziczyła go rodzina Starykó-Grodeckich w XIX w., w XX w. przeszedł na własność kolekcjonera K. Kuonera w Warszawie.

TABELE CHRONOLOGICZNE

Chronologia mieczów typami

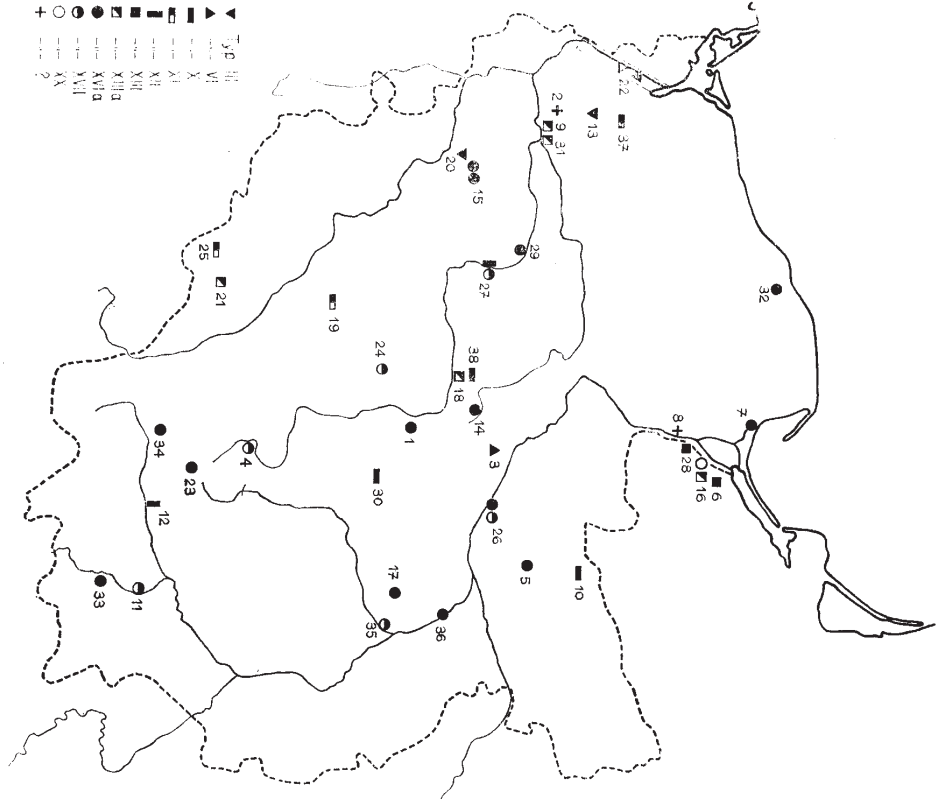
Lp.	Typ	Chronologia										Ilość mieczów
		X	XI	XII	XIII	XIV	XV					
1	III											4
2	VI											3
3	X											8
4	XI											4
5	XII											5
6	XIII											2
7	XIIIa											11
8	XIIIb											1
9	XIV											1
10	XVa											3
11	XVIa											36
12	XVII											9
13	XX											2

Chronologia znaków i napisów na mieczach

Lp.	Rodzaj znaku	CHRONOLOGIA										typy mieczów	Ilość mieczów
		X	XI	XII	XIII	XIV	XV						
1	Znaki kowalskie wszystkich kształtów											XII, XIIIa, XIV, XVIa, XVII	18
2	Tzw. znaki imienne											VI, X	4
3	Znaki wilka											XIIIa, XVIa	8
4	Znaki tarczy											XVIa	2
5	Znaki krzyża łacińskiego											XVIa, XVII	5
6	Znaki krzyża rozwidłego											XIIIa, XVIa, XVII, XX	7
7	Znaki krzyża zdwojonego											XIIIa, XVa	2
8	Znaki krzyża łaskowanego											XII, XIIIa	2
9	Znaki krzyża greckiego											X, XIII, XIIIa, XX	5
10	Znaki krzyża kawalerskiego											X, XIIIa	3
11	Znaki koła											XI, XVIa	3
12	Napisy i przedstaw. figuralne związane z konkretną osobą historyczną											XII	2
13	Napisy inwokacyjne											X, XI, XII, XIIIa, XIIIb	7
14	Inne napisy wykładane żelazem											?, VI, X	4
15	Inne napisy wykładane kolorowym metalem											?, III, X, XII, XIIIa, XVIa	17
16	Inne znaki wykładane żelazem											III	1
17	Inne znaki wykładane kolorowym metalem											X, XI, XII, XIIIa, XIV, XVa, XVIa, XVII	32
18	Indywidualne znaki mieczników											XIII, XIIIa, XVIa, XX	6

Objaśnienie do mapy I

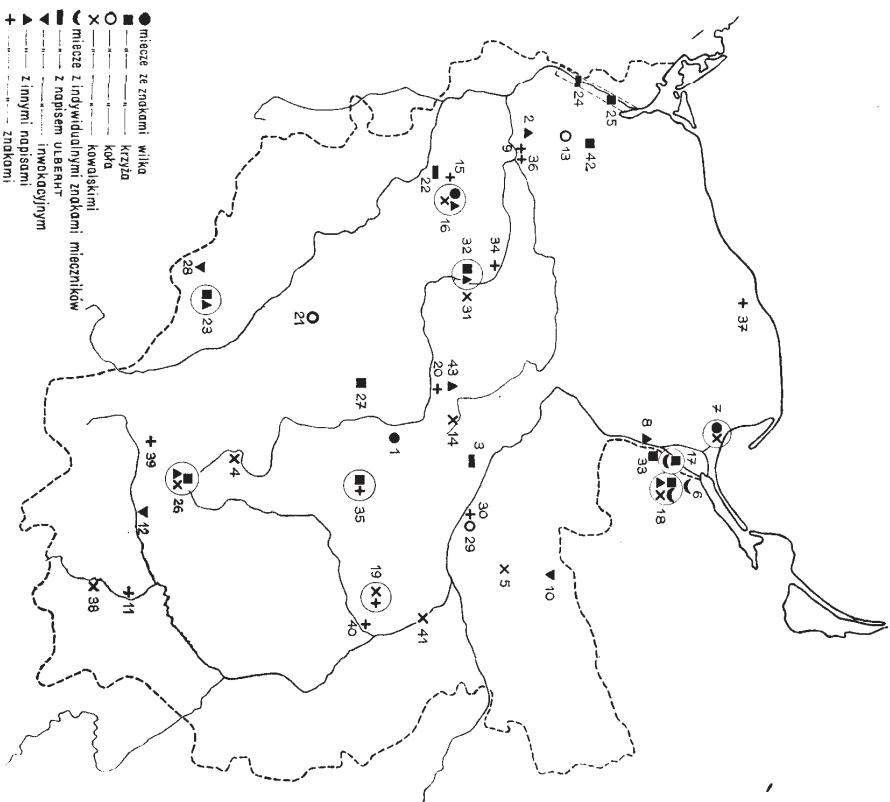
Lp.	Miejscowość	Powiat	Ilość miejsców
1.	Bańdrzychów	Poddębice	1
2.	Baranówko	Gorzów Wielkopolski	1
3.	Brześć Kujawski	Włocławek	1
4.	Cykarzew Stary	Częstochowa	1
5.	Dąbrowa	Ciechanów	1
6.	Elbląg	loco	1
7.	Gdańsk	loco	1
8.	Gniez	Tczew	1
9.	Gorzów Wielkopolski	loco	1
10.	Grzebsk	Mawa	1
11.	Komorów	Tarnów	1
12.	Kraków	loco	1
13.	Lipiana	Myslibórz	1
14.	Lubotyńskie Jezioro	Koło	1
15.	Lutol Mokry	Miedzyrzecz Wielkopolski	2
16.	Maibork	loco	2
17.	Miechów	Grójec	1
18.	Morzyśław	Komin	1
19.	Namysłów	loco	1
20.	Nowa Wioska	Świebodzin	1
21.	Nysa	loco	1
22.	Odra (dolna)	—	2
23.	Olkusz	loco	1
24.	Opatówek	Kalisz	1
25.	Paczków	Nysa	1
26.	Płock	loco	2
27.	Poznań	loco	2
28.	Przydatki	Sztum	1
29.	Radzim	Oborniki	1
30.	Rzeczków	Brzeźny	1
31.	Santok	Gorzów Wielkopolski	1
32.	Ślipsk	loco	1
33.	Tropie	loco	1
34.	Tychy	loco	1
35.	Warka	loco	1
36.	Warszawa	loco	1
37.	Zalecino	Pyrzyce	1
38.	Zółwinię	Konin	1



Mapa I

Objaśnienia do mapy 2

Lp.	Stanowisko	Miejsce produkcji	Chronologia	Uwagi
1.	Baldrychów	?	pol. XI	
2.	Barnówko	?	XIV	
3.	Brześć Kujawski	Nadrenia, oprawiony w Danti	XI	wg J. Żaka
4.	Cykarzew Stary	?	kon. XIV – pocz. XV	
5.	Dąbrowa	?	1 pol. XIV	
6.	Elbląg	?	kon. XIII – pocz. XIV	
7.	Gdańsk	Passawa	1 pol. XIV	
8.	Gniew	?	XIII	
9.	Gorzów Wielkopolski	?	kon. XIII – pocz. XIV	
10.	Grzebsk	?	2 pol. XI – pocz. XII	
11.	Komorów	?	kon. XIV – pocz. XV	
12.	Kraków	Polska	XIII	wg A. Nadolskiego wg J. Żaka
13.	Lipiana	Nadrenia	X	
14.	Luibotyńskie Jezioro	?	XIV	
15.	Luńol Mokry I	?	1 pol. XIV	
16.	Luńol Mokry III	Passawa	1 pol. XIV	
17.	Malbork I	zakon krzyżacki?	1 pol. XV	
18.	Malbork II	?	1 pol. XIV	
19.	Michrów	?	2 pol. XIV	
20.	Morzyśław	?	kon. XIII – pocz. XIV	
21.	Namysłów	?	XII	
22.	Nowa Wioska	?	X wg J. Żaka	
23.	Nysa	Polska?	kon. XIII – pocz. XIV	
24.	Odra I	Nadrenia	X wg J. Żaka	
25.	Odra II	Polska?	2 pol. XIII – 1 pol. XIV	
26.	Olkuś	Polska?	kon. XIII – pocz. XIV	
27.	Opatówek	Polska?	2 pol. XIV – pocz. XV	
28.	Paczków	?	kon. XII – pocz. XIII	
29.	Płock I	?	pol. XIV	
30.	Płock II	?	2 pol. XIV	
31.	Poznań I	?	2 pol. XIV – pocz. XV	
32.	Poznań II	?	XIII	
33.	Przydatki	?	kon. XIII – pocz. XIV	
34.	Radzim	?	XIV	
35.	Rzeczoków	?	XI	
36.	Santok	?	2 pol. XIII – ok. 1267	
37.	Ślupsk	?	2 pol. XIV	
38.	Troście	?	pol. XIV	
39.	Tychy	?	1 pol. XIV	
40.	Warka	?	kon. XIV – pocz. XV	
41.	Warszawa	?	pol. XIV	
42.	Zalecino	?	XI	
43.	Zółwiniec	?	XI	



Mapa 2

MARKS AND INSCRIPTIONS ON MEDIAEVAL SWORDS IN POLAND

A Summary

The aim of the present work is to make a possibly full inventory of swords with marks and inscriptions found in Polish collections, to interpret the functions of the signatures and to try to determine the origin of the swords on this basis.

Chronologically, the work covers the whole period of the Romanesque and Gothic influences which practically sets the limits from the 10th to the 15th century. Territorially, the area of the „Crown of the Polish Kingdom” is covered in its extension during Casimir's the Great rule i.e. including Silesia, Eastern and Western Pomerania and Mazovia, but to the exclusion of the Red Russia.

In general, 91 swords with signs and inscriptions are described; about 43 of them we know where they were found.

Among the earliest specimens in Polish collections, except those belonging to the period of Roman influences, are swords with inscriptions ULFBEHR and SIMERHLIS. At the same period, i.e. in the 10th century, swords with marks appear. Remarkably, in Polish collections there are no swords with inscriptions INGELRI and GICELIN. Until the end of the 11th century, inscriptions were executed by the method of inlaying engraved grooves with the same metal as the blade, i.e. with iron. The letters were large and broad. Beginning from the 11th century, a different technique was used: the grooves were inlaid with some coloured metal. In the specimens from the 11th century and earlier, no inscriptions related to the Christian cult are found. The twelfth century brought invocations, inscribed both in full and in form of initials. Marks and inscriptions were still made on blades and more rarely on pommels. In the second half of the 13th century, smith's marks appear on the tang, made simply with a cold chisel or another tool of general use. This seems to be the earliest trace of the fixed division of labour between blacksmiths who hammered the blades and hilt makers whose job it was to polish and sharpen it, to set the hilt, to make the sheath and sometimes also the guard and the pommel. Presumably there had been such a division of labour much earlier, in particular when export to remote countries was involved, but we do not know whether the exported blades reached their destination in a finished form, or whether they were elaborated by those who set them. The division into blacksmiths and swordmakers is witnessed by the extant relics only beginning from the second half of the 13th century, when parallel blacksmith's signs on the tang and hilt maker's signs on the blade are found for the first time, the latter being signatures of the centers of weapon production. Beginning from the 14th century, blacksmith's signs have been made by means of stamps designed for this particular purpose. Remarkably, from the 14th century individual marks of hilt makers appear beside those featuring the centers of production. This fact has failed to be noted by other authors. An individual mark of a hilt maker, small

and devoid of decorative elements, was placed above the marks of the production center, just below the guard. It permitted the user and the maker himself to identify the workshop. Parallely with marks being signatures of producers, there are invocative inscriptions of various form and contents. In exceptional cases, ornaments and inscriptions referring to the person of the owner of a sword appear. Besides, there are also various marks of unexplained meaning, perhaps being mere ornaments. It is generally assumed that sword blades with the inscriptions ULFBEHR and SIMERHLIS come from the Rhine land workshops. Originally, in the first half of the 9th century, these could be names of two hilt makers who signed the blades made by them in this manner. As the blades thus signed became popular, other hilt makers, especially those active in the same region, began to sign their work with those inscriptions, perhaps no longer understanding what they meant. Errors and misspellings of the inscriptions appeared.

However, it seems too risky to take for granted that all swords with such inscriptions were made in the Rhine valley. It should be considered, if the frequent misspellings in the signatures do not testify to the production of those blades also in other regions, even beyond Germany. Those doubts find a strong support in the recent important discovery by A. N. Kirpichnikov of an inscription in Slavonic alphabet on a sword hitherto recognized as a Scandinavian item from the first half of the 11th century. We also cannot overlook al-Biruni's report who remarked a fairly advanced technology of sword making in Russia by the turn of the 10th and 11th centuries. There is also another similar problem, worth quoting because it is better testified by written sources. I mean the swords with the mark of a running wolf, originally produced at Passau. Analyses of written sources, as well as of other marks appearing on such swords, permitted to establish that their blades marked with a wolf the running sign were produced also outside of Passau, namely in Solingen, on the German territory, and even outside of that country.

Passau workshops began to use the running wolf mark on their products in the second half of the 13th century. A century later, the mark was used by craftsmen from Solingen and from Hungary. Consequently, swords dated from before the second half of the 14th century can be considered as Passau products. However, it is hardly possible to identify the origin of swords produced after the sixth decade of the 14th century by the wolf mark alone.

Among the most popular marks on swords are those based on the equal-armed cross pattern. W. Boehm considers the biforked cross as a mark of Saracen and Italian sword makers from the 13th to 15th century, while the doubled cross is considered by this author as a mark of Saracen craftsmen of the 12th century.

The large number of swords with the biforked cross pattern in Polish collections suggests that they might be produced also on our territory; this hypothesis is strengthened by the fact that we encounter such signs on 11th century blades, or earlier than Boehm saw them. Certainly, the sign is interregional and such swords must have been produced in other countries, too. The biforked cross is sometimes found together with the chevalier cross, while the latter is never present on blades of foreign make. The chevalier cross is coupled with a guard folded upwards, supposed to be a local invention. This allows a supposition that the chevalier cross is also a mark of an unidentified Polish center of weapon making.

The fluted cross and the doubled cross are relatively rarely found in Polish collections. The former can be seen on three swords in Poland; it is sporadically encountered in all European countries. The doubled cross marks two swords in Polish collections, dated between the second half of the 13th and the first half of the 15th cen-

tury. W. Boehm considers this sign as a mark of 12th century Saracen workshops.

A Greek cross can be found on five swords in Polish collections. In three cases it is placed on a pommel and in one case out of these three it is the only mark present. In the other two cases the Greek cross is on the blades.

In the present state of researches it is hard to tell, if the signs on the pommels are marks of hilt makers. In the available literature I have never found an ascription of pommel marks to concrete hilt makers. Thus there seems to be little support for the supposition of A. Bruhn-Hoffmayer that swords with cross patterns on pommels were made on the territory of the Teutonic Order. It must be added that cross-signed swords appeared on our territory before the Order was settled on it, and even before it was established.

There is much discord in literature about the imperial globe mark sign. Some authors attempt to relate it to concrete hilt makers (E. Wagner), while others maintain that it was a mark of Passau workshops (H. Stöcklein, H. Seitz) or of Solingen ones (J. G. Th. Graesse, F. Jaenicke, F. M. Feldhaus).

This sign must be doubtless considered as a mark of some German production centers; we can certainly relate it with the Solingen center of sword making, but as H. Seitz soundly noticed, we cannot exclude Passau. Most probably, both centers marked their products both with the wolf and with the globe marks. As the globe can be found together with the wolf on the same sword, it must be supposed that they are not signatures of two different teams of hilt makers. At the same time it should be excluded that they might be marks of individual craftsmen.

Marks appearing on swords blades in single copies are found on 27 percent of swords with marks in Polish collections. It should be supposed that some among them were produced in Polish workshops, but at the present state of investigations they cannot be identified.

Individual marks of hilt makers appear on 5 swords. Two groups of identical signatures can be discerned among them. On two swords there is a pattern of a three-leaved clover. They are both in some way related with the Teutonic Order and thus we can guess that it is a mark of Teutonic hilt makers. On two other swords there is an individual hilt-maker's mark in form of the heart. It must be considered as a mark of a Hungarian craftsman.

Blacksmith's mark appear on 18 swords. The unadvanced state of researches on them allows to identify only those which appear together with hilt-makers' marks from recognized centers. Among the blacksmith's marks there is a large diversity of patterns, even if they come from the same center of production. A sword from Gdańsk and another one from Lutole Mokre III can serve as examples, as they are both ascribed to Passau workshops and dated to the first half of the 14th century. The blacksmith's marks on them are different: on the Lutole sword there are even two differing marks of a blacksmith, on both marks of the tang. The fact that there are two different signs on swords from the same center can suggest that either more than one forge was active in the region, or that sword makers imported raw blades for further elaboration.

The only blacksmith's mark repeated several times on swords found in Poland and elsewhere is St. Andrew's cross. In one case (Budapest Museum), this signature is coupled with a mark of an identified center of production. The sword comes from Hungarian sword making workshops. Thus, in the present state of investigations, we can state that a forge that used St. Andrew's cross as its mark was in contact with Hungarian hilt makers and that its products sometimes reached Poland.

A sword from Olkusz has a biforked cross mark on it, presumably being a signature of an unidentified Polish hilt-making workshop, and thus we can suppose that the blacksmith's mark on this weapon is a signature of a Polish forge.

A sword found in Warsaw has a guard shaped in a peculiar manner; there are good reasons to suppose that such a guard pattern was a local Polish invention and thus we can suppose that the blacksmith's mark on this sword is a signature of a Polish blacksmith.

All the remaining blacksmith's marks cannot be identified, but we can hope that further studies on them will disclose signatures of Polish forges.

Inscriptions of invocative contents do not permit to identify those who produced the swords so marked. Devotional inscriptions had the only task of warranting the Heaven's protection and aid in battle. They refer us to those who used the weapon, rather than to those who made it.

Most of the patterns appearing on swords were at the same time signatures of the makers and decorative elements. However, some of them, especially the earlier ones, might well serve magical purposes.

Signing the products by hilt makers is by no means an exceptional phenomenon in Mediaeval crafts. We find this kind of marks on stone works, etc. Beginning from the second half of the 16th century, we know several names of Polish knife makers and we also know the marks applied by them to their products. Some of these correspond to the 14th and 15th century sword marks.

Iconographic representations have accounted for marks on swords since as early as the 12th century, mainly in Western Europe. In Polish iconographic relics marks on weapons are not found. Some sword marks can be guessed to be present on a coin of Bolesław Wstydliwy, with a sword represented on it.

Translated by Piotr Graff

SPIS TABLIC

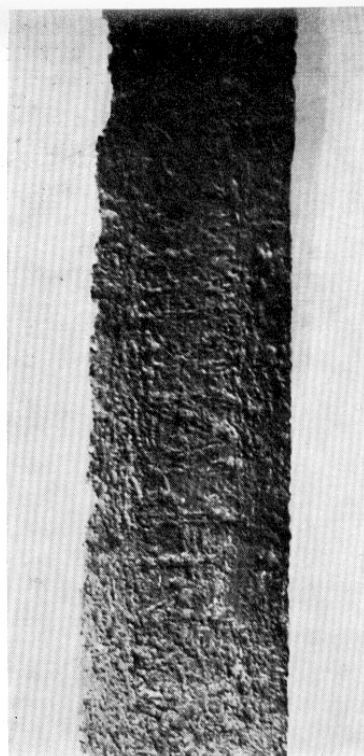
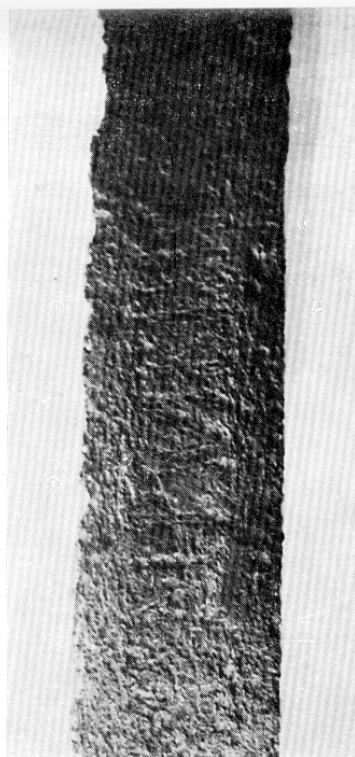
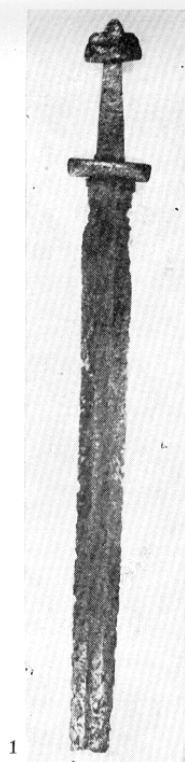
Tabl. I. Objąsienienia nomenklatury	14
Tabl. II. 1 – Muzeum Narodowe w Krakowie I, typ III, nr kat. 53; 2 – Brześć Kujawski, typ VI, nr kat. 3	15
Tabl. III. 1 – Muzeum Archeologiczne w Poznaniu I, typ VI, nr kat. 44; 2 – Grzobsk, typ X, B, 1a, nr kat. 10	19
Tabl. IV. 1 – Rzecków, typ X, B, 1a, nr kat. 35; 2 – Zalecino, typ X [?] , A, 1a, nr kat. 42	20
Tabl. V. 1 – Zdrwiniec, typ X, A, 1, nr kat. 43; 2 – Muzeum Archeologiczne w Poznaniu II, typ X, –, nr kat. 45	24
Tabl. VI. 1 – Muzeum Wojska Polskiego w Wroclawiu I, typ X, –, nr kat. 78; 2 – Muzeum Narodowe we Wroclawiu I, typ X, E, 3, nr kat. 71	25
Tabl. VII. 1 – Muzeum Narodowe we Wroclawiu II, typ X, B, 1, nr kat. 72; 2 – Namysłów, typ XI, A, 3, nr kat. 21	29
Tabl. VIII. 1 – Paczkow, typ XI, E, 7, nr kat. 28; 2 – Muzeum Archeologiczne w Poznaniu III, typ XI, –, 6, nr kat. 46	30
Tabl. IX. 1 – Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie II, typ XI, B, 3, nr kat. 79; 2 – Poznań II, typ XII, I, nr kat. 32	34
Tabl. X. Kraków I, typ XII, I, 6, nr kat. 12	35
Tabl. XI. 1 – Muzeum w Szczecinie I (do r. 1905?), typ XII [?] , I, 1a, nr kat. 69; 2 – Malbork II, typ XIIIa, I, 1a, nr kat. 18	39
Tabl. XII. 1 – Muzeum Narodowe w Szczecinie II, typ XII [?] , J, 1, nr kat. 61; 2 – Elbląg II, typ XIII [?] , I, 11, nr kat. 6	40
Tabl. XIII. Przydatki, typ XIII, I, 2, nr kat. 33	43
Tabl. XIV. 1 – Gorzów Wielkopolski (okolice), typ XIIIa, J, 2, nr kat. 9; 2 – Malbork II, typ XIIIa, I, 1a, nr kat. 18	44
Tabl. XV. 1 – Morzysław, typ XIIIa, H, 1a, nr kat. 20; 2 – Nysa, typ XIIIa, I, 1, nr kat. 23	47
Tabl. XVI. 1 – Odra kolo Szczecina II, typ XIIIa, H, 7, nr kat. 25; 2 – Santok II, typ XIIIa, I, –, nr kat. 36	48
Tabl. XVII. 1 – Muzeum w Jaworze I, typ XIIIa, H, 1a, nr kat. 50; 2 – Muzeum Narodowe w Szczecinie IV, typ XIIIa, –, 3, nr kat. 62	52
Tabl. XVIII. 1 – Muzeum Narodowe w Szczecinie V, typ XIIIa, K, 2, nr kat. 63; 2 – Muzeum Narodowe w Szczecinie VII, typ XIIIa, I, 7, nr kat. 65	53
Tabl. XIX. 1 – Muzeum Narodowe w Szczecinie VIII, typ XIIIa, J, 2, nr kat. 66; 2 – Muzeum Narodowe w Szczecinie VI, typ XIIIb [?] , I, 1a, nr kat. 64	58
Tabl. XX. 1 – Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie III, typ XIV, J, 3, nr kat. 80; 2 – Muzeum Diecezjalne w Tarnowie, typ XVa, K, 1a, nr kat. 48	59

Tabl. XXI. 1 – Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie IV, typ XV [?] , I, 7, nr kat. 81; 2 – Muzeum Narodowe we Wroclawiu III, typ XVa, G, 5, nr kat. 73	63
Tabl. XXII. 1 – Badrzychow, typ XVla, I, 1a, nr kat. 1; 2 – Dąbrowa, typ XVla, K, 5, nr kat. 5	64
Tabl. XXIII. 1 – Gdansk I, typ XVla, I, 5, nr kat. 7; 2 – Lubotyńskie Jezioro, typ XVla, –, nr kat. 14	69
Tabl. XXIV. 1 – Lutol Mokry I, typ XVla, H, 5 [?] , nr kat. 15; 2 – Lutol Mokry III, typ XVla, I, 2, nr kat. 16	70
Tabl. XXV. 1 – Michrow, typ XVla, H, 1a, nr kat. 19; 2 – Olkusz, typ XVla, H, 1, nr kat. 26	74
Tabl. XXVI. 1 – Plock I, typ XVla, I, 1, nr kat. 29; 2 – Radzim, typ XVla [?] , H, 5, nr kat. 34	75
Tabl. XXVII. 1 – Słupsk I (okolice), typ XVla, T, 1, nr kat. 37; 2 – Tropie, typ XVla, I, 1a, nr kat. 38	79
Tabl. XXVIII. 1 – Tyboly, typ XVla, H, 1, nr kat. 39; 2 – Warszawa, typ XVla, I, 1, nr kat. 41	80
Tabl. XXIX. 1 – Muzeum Historyczne m. st. Warszawy, typ XVla, H, 6, nr kat. 49; 2 – Muzeum w Jaworze II, typ XVla, H, 1a, nr kat. 51	84
Tabl. XXX. 1 – Muzeum Narodowe w Krakowie II, typ XVla, H, 5, nr kat. 54; 2 – Muzeum Narodowe w Krakowie III, typ XVla, H, 1a, nr kat. 55	85
Tabl. XXXI. 1 – Muzeum Narodowe w Szczecinie IX, typ XVla [?] , F, –, nr kat. 67	90
Tabl. XXXII. 1 – Kolekoja K. Kluenera w Warszawie, typ XVla, I, 7, nr kat. 91; 2 – Muzeum Narodowe w Szczecinie X, typ XVla, I, –, nr kat. 68	91
Tabl. XXXIII. 1 – Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie V, typ XVla, I, 7, nr kat. 82; 2 – Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie VI, typ XVla, H, 1a, nr kat. 83	94
Tabl. XXXIV. 1 – Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie VII, typ XVla, H, 1a, nr kat. 84; 2 – Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie VIII, typ XVla, [?] , K, 5, nr kat. 85	95
Tabl. XXXV. 1 – Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie IX, typ XVla, T, [?] , nr kat. 86; 2 – Muzeum Narodowe we Wroclawiu IV, typ XVla, H, 1a, nr kat. 74	98
Tabl. XXXVI. 1 – Muzeum Narodowe we Wroclawiu V, typ XVla, –, nr kat. 75; 2 – Muzeum Narodowe we Wroclawiu VI, typ XVla, H, 1a, nr kat. 76	99
Tabl. XXXVII. 1 – Muzeum Zamkowe w Zagorzu Śląskim, typ XVla, –, nr kat. 87; 2 – Wielkopolskie Muzeum Wojskowe w Poznaniu I, typ XVla, –, nr kat. 88	102
Tabl. XXXVIII. 1 – Wielkopolskie Muzeum Wojskowe w Poznaniu II, typ XVla, H, 1a, nr kat. 89; 2 – Wielkopolskie Muzeum Wojskowe w Poznaniu III, typ XVla, –, 1a, nr kat. 90	103
Tabl. XXXIX. 1 – Cykarszew Szary, typ XVII, G/H, 1, nr kat. 4; 2 – Komorow II, typ XVII, G/H, 1a, nr kat. 11	107
Tabl. XL. 1 – Opatówek, typ XVII, –, nr kat. 27; 2 – Plock II, typ XVII [?] , H, 1, nr kat. 30	108
Tabl. XLI. 1 – Poznań I, typ XVII, H, 1, nr kat. 31; 2 – Warla II, typ XVII [?] , I, 1a, nr kat. 40	111
Tabl. XLII. 1 – Muzeum w Jaworze III, typ XVII [?] , T ₆ , [?] , nr kat. 52; 2 – Muzeum Narodowe w Krakowie V, typ XVII, H, 1a, nr kat. 57	112

Tabl. XLIII. 1 — Muzeum Narodowe w Szczecinie XI, typ XVII, J, 1, nr kat. 69; 2 — Muzeum Narodowe w Szczecinie XII, typ XVII, T, 9, nr kat. 70 . . .	116
Tabl. XLIV. 1 — Muzeum Narodowe we Wrocławiu VII, typ XVII, I, 1a, nr kat. 77; 2 — Baranówko, typ 9, nr kat. 2; 3 — Gniew, typ 9, nr kat. 8 . . .	117
Tabl. XLV. Malbork I, typ XX, H, 1a, nr kat. 17 . . .	122
Tabl. XLVI. Muzeum Narodowe w Krakowie VI, typ XX, H, 5, nr kat. 58 . . .	123

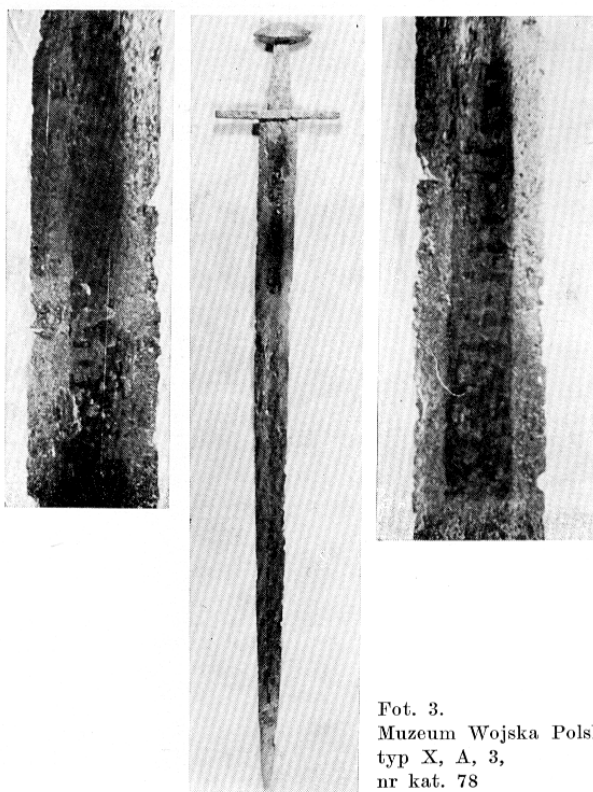
FOTOGRAFIE

Fotografie 8 wykonała A. Zdanowska-Hosbein
Pozostałe fotografie wykonał autor

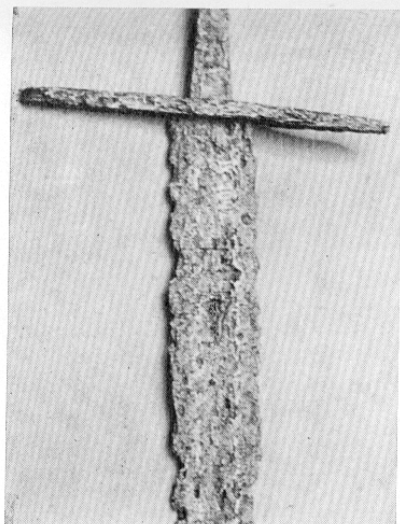


Fot. 1. Muzeum Narodowe w Krakowie, typ III, nr kat. 53
Fot. 2. Muzeum Archeologiczne w Poznaniu, typ X, nr kat. 45

3

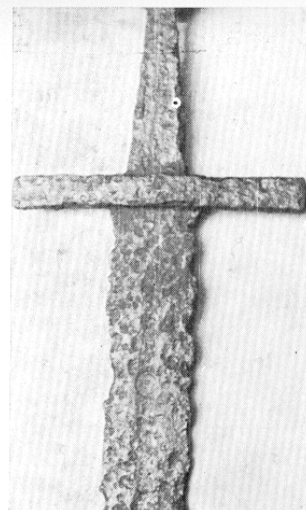
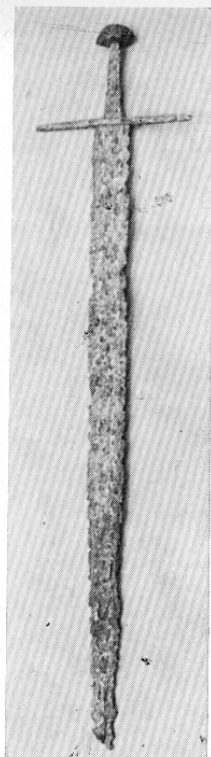


Fot. 3.
Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie,
typ X, A, 3,
nr kat. 78



4

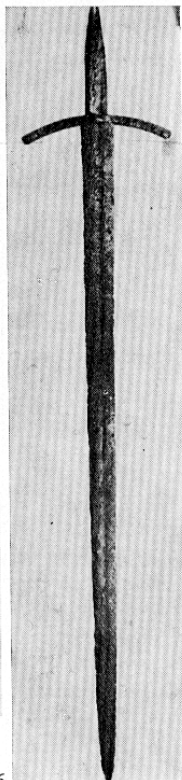
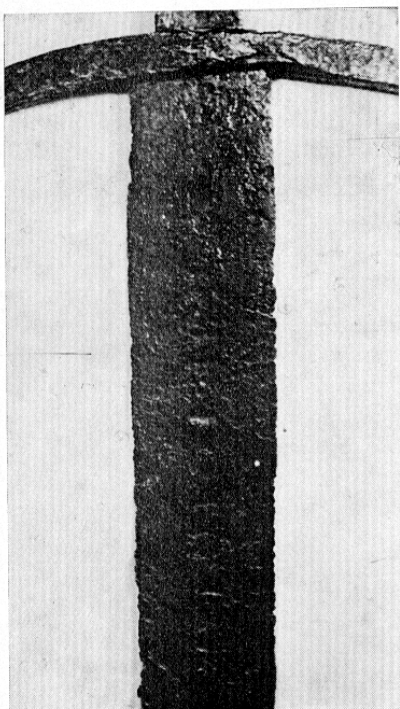
Fot. 4.
Muzeum Narodowe we Wrocławiu,
typ X, B, 1,
nr kat. 72



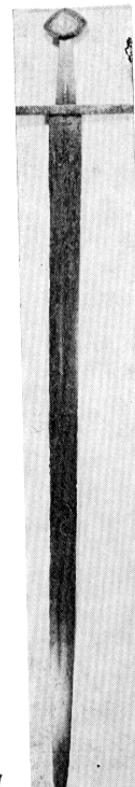
5

Fot. 5.
Namysłów,
typ XI, A, 3,
nr kat. 21

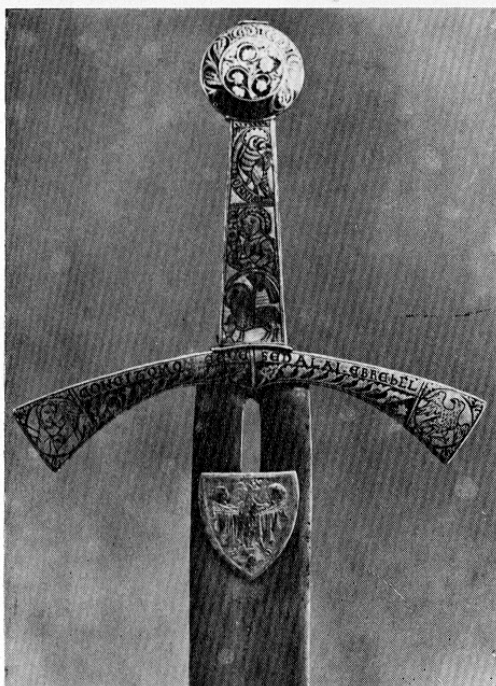




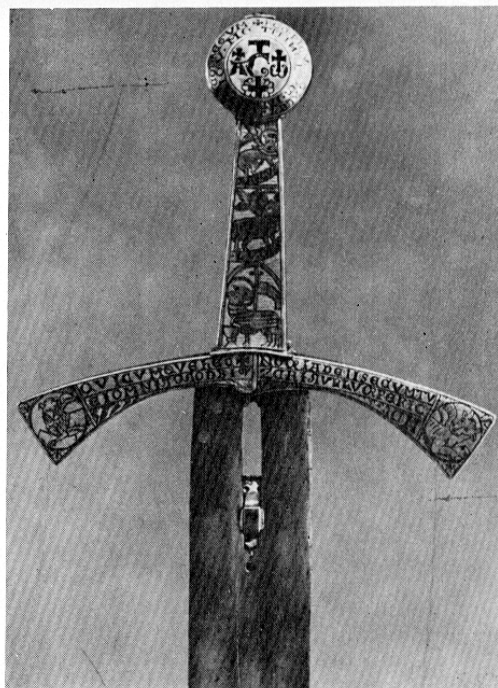
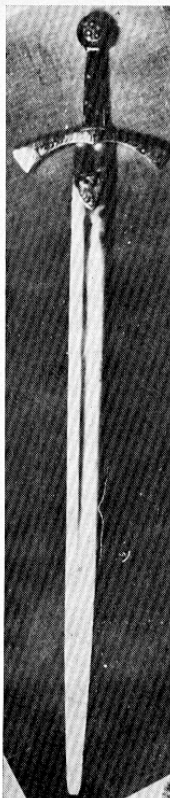
Fot. 6.
Muzeum Archeologiczne w Poznaniu,
typ XI — 6,
nr kat. 46

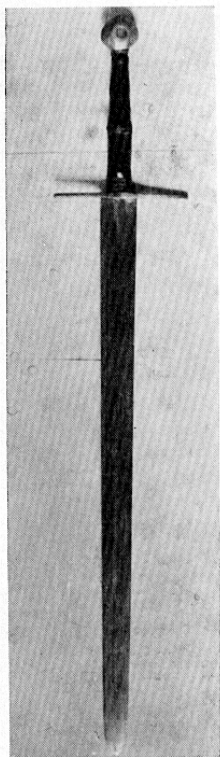


Fot. 7.
Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie,
typ XI, B, 3,
nr kat. 79

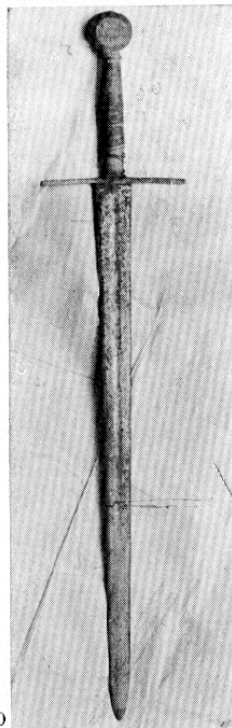


Fot. 8.
Kraków I,
typ XII, I, 6,
nr kat. 12

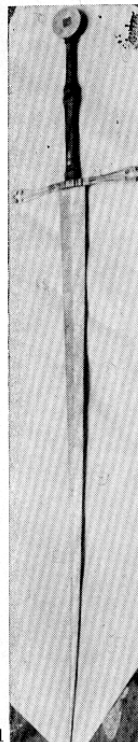




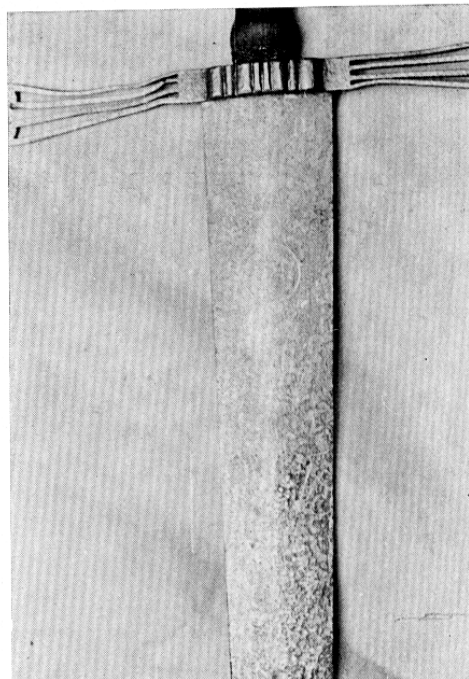
9



10



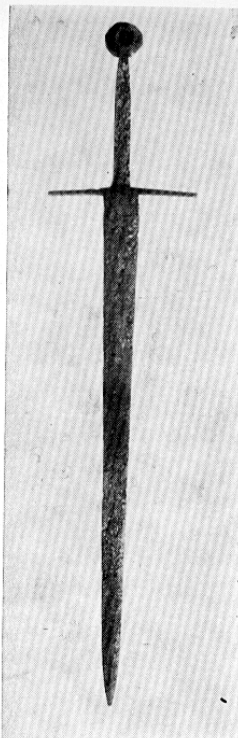
11



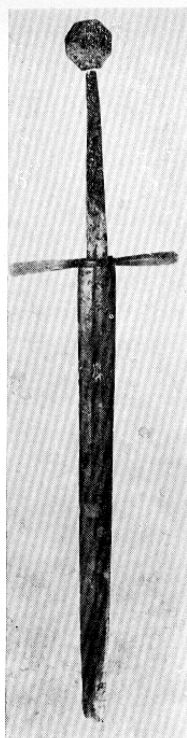
Fot. 11.
Muzeum Narodowe we Wrocławiu,
typ XVa, G, 5,
nr kat. 73

Fot. 9.
Nysa,
typ XIIIa, I, 1,
nr kat. 23

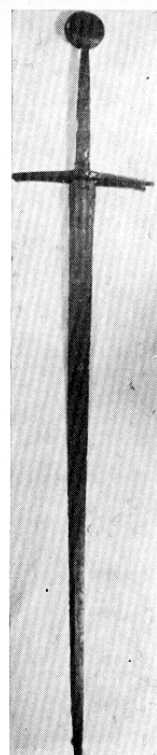
Fot. 10.
Muzeum w Jaworze,
typ XIIIa, H, 1a,
nr kat. 50



12



13

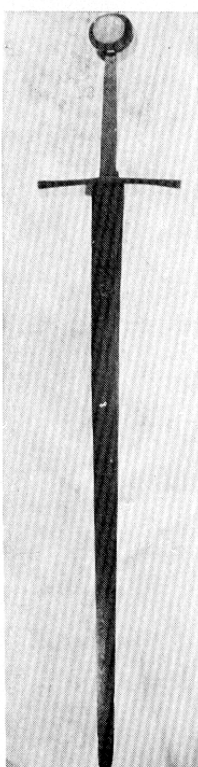
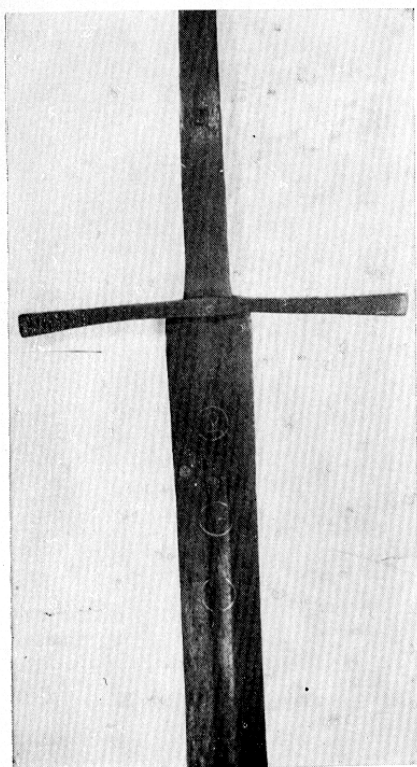


14

Fot. 12.
Baldrzychów,
typ XVIa, I, 1a,
nr kat. 1

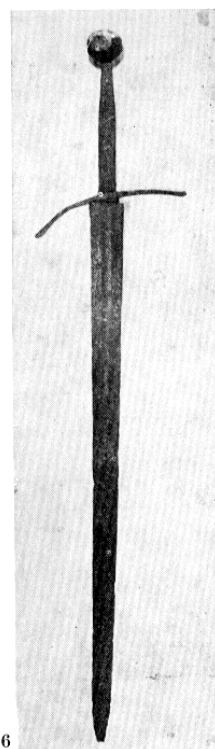
Fot. 13.
Gdańsk I,
typ XVIa, I, 5,
nr kat. 7

Fot. 14.
Michrów, typ XVIa, H,
1a, nr kat. 19



Fot. 15.
Olkusz,
typ XVIa, H, 1,
nr kat. 26

Fot. 16.
Tropie,
typ XVIa, I, 1a,
nr kat. 38



16

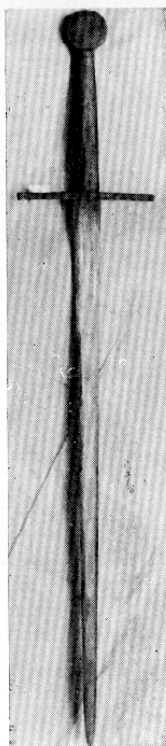
8

Fot. 17.
Muzeum w Jaworze,
typ XVIa, H, 1a,
nr kat. 51

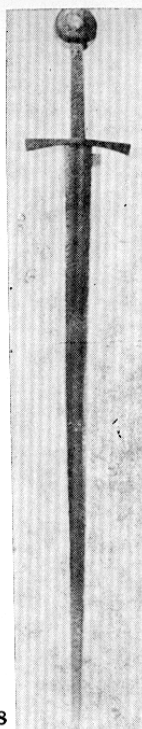
Fot. 18.
Muzeum Historyczne m. st. Warszawy,
typ XVIa, H, 6,
nr kat. 49

Fot. 19.
Muzeum Narodowe w Krakowie,
typ XVIa, I, 1a,
nr kat. 56

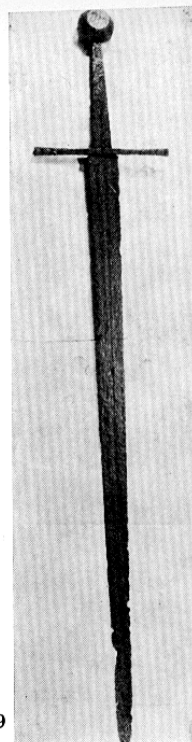
Fot. 20.
Muzeum w Zagórzcu Śląskim,
typ XVIa,
nr kat. 87



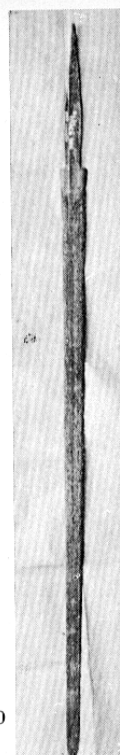
17



18

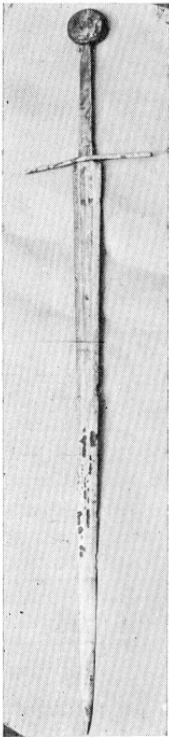


19

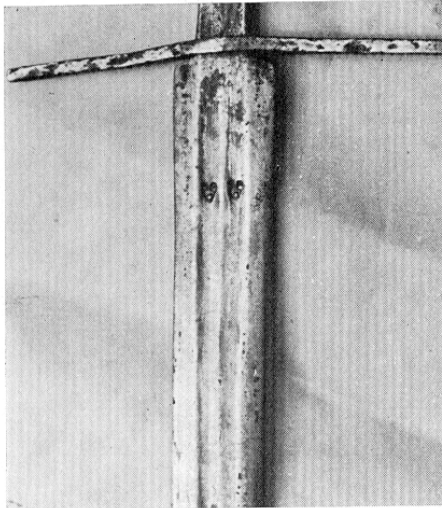


20

6

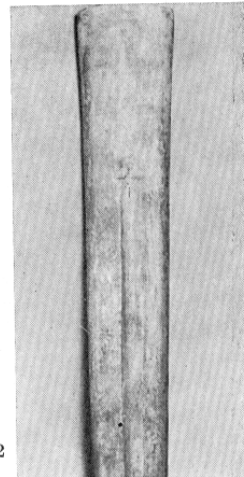


Fot. 21.
Muzeum Narodowe we Wrocławiu,
typ XVIa, H, 1a,
nr kat. 74

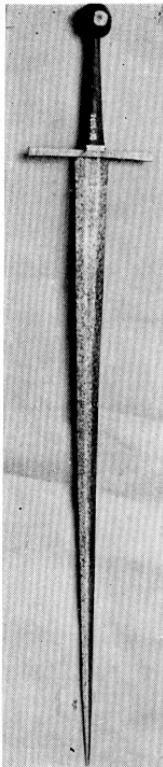
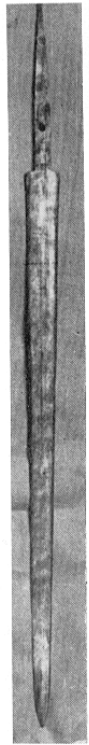


21

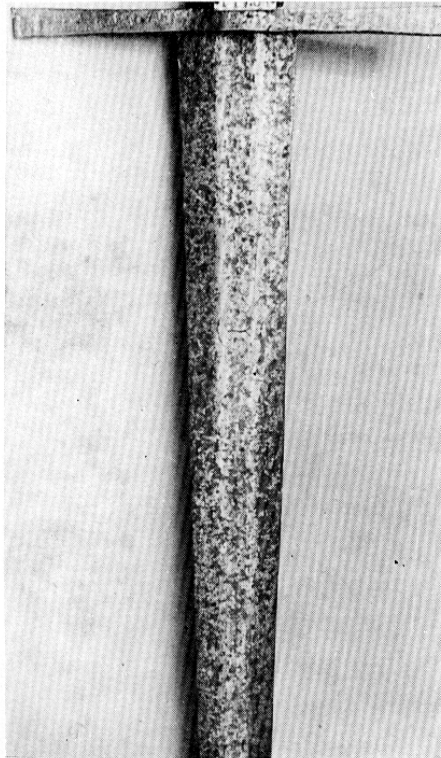
Fot. 22.
Muzeum Narodowe
we Wrocławiu,
typ XVIa,
nr kat. 75



22

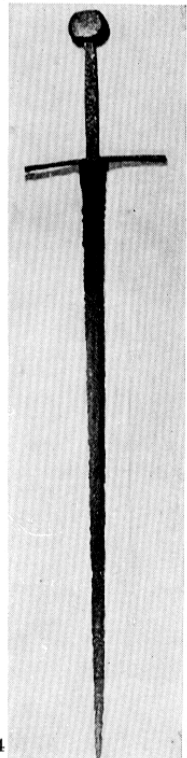


Fot. 23.
Muzeum Narodowe we Wrocławiu,
typ XVII, I, 1a,
nr kat. 77

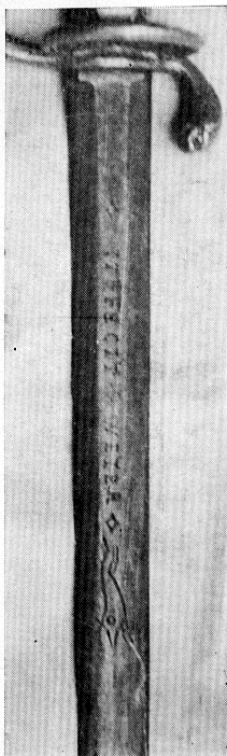


23

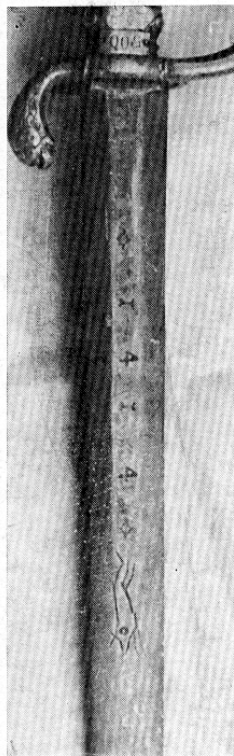
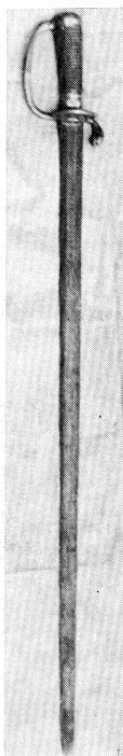
Fot. 24.
Muzeum Narodowe w Krakowie,
typ XVII, H₁, 1a,
nr kat. 57



24

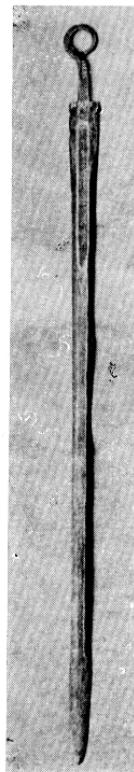


25

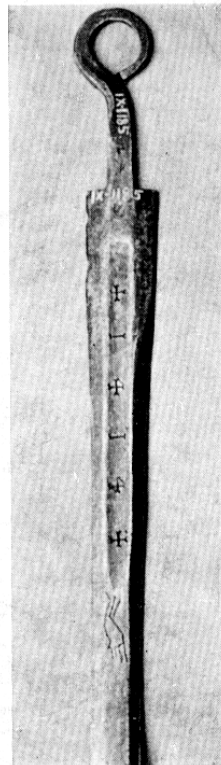


Fot. 25.
Muzeum w Legnicy,
1 poł. XVII w.

Fot. 26.
Muzeum Narodowe
we Wrocławiu,
1 poł. XVII w.



26



WAŻNIEJSZE DOSTRZEŻONE BŁĘDY DRUKU

Str.	Wiersz	Jest	Powinno być
25	5 od d.	X, 7,	X, A, 3,
145	16 od g.	winiem brziniec: DEVS MEVS..., VID...; druga strona + IID PRELLOVCT DIGITOS MEOS...	
157	23 od g.	X, E, 2	X, E, 3

M. Głoszek, Znaki i napisy na mieczach...